WYDAWNICTWO KURII DIECEZJALNEJ
W ZAMOŚCIU

ZAMOJSKI INFORMATOR DIECEZJALNY

XXVI(2017)4

Zamość 2017

KOLEGIUM REDAKCYJNE

ks. Michał Maciołek
ks. Zygmunt Jagiełło

WYDAWNICTWO KURII DIECEZJALNEJ

ISSN 1425-7777

Przygotowanie do druku: ks. Zygmunt Jagiełło
Opracowanie okładki: Paweł Michalski

ADRES REDAKCJI
ul. Hetmana Jana Zamoyskiego 1, 22-400 Zamość
tel. 84 627-95-21

DRUK:
„BONUS LIBER" Sp. z o. o.
Wydawnictwo i Drukarnia Diecezji Rzeszowskiej
ul. 17 Pułku Piechoty 7, 35-020 Rzeszów
tel./fax 17 852 5938, e-mail: bonusliber@wp.pl
www.bonusliber.pl

Nakład: 530

STOLICA APOSTOLSKA

ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO NA I ŚWIATOWY DZIEŃ UBOGICH
19 listopada 2017 r. (XXXIII Niedziela Zwykła)

Nie miłujmy słowem, ale czynem

1. «Dzieci, nie miłujmy słowem i językiem, ale czynem i prawdą!» (1 J 3,18). Te słowa Apostoła Jana wyrażają nakaz, od którego żaden chrześcijanin nie może się uchylić. Powaga, z jaką umiłowany uczeń przekazuje aż do naszych czasów polecenie Jezusa, jest jeszcze bardziej podkreślona przez kontrast zachodzący pomiędzy pustymi słowami, które często znajdują się w naszych ustach, a konkretnymi faktami, z jakimi mamy się zmierzyć. Miłość nie pozwala sobie na wymówki: kto zamierza kochać tak, jak kochał Jezus, powinien postępować zgodnie z Jego przykładem, i to przede wszystkim wtedy, kiedy jest wezwany do okazania miłości ubogim. Sposób, w jaki kocha Syn Boży, jest dobrze znany i św. Jan jasno o tym pisze. Miłość Syna Bożego opiera się na dwóch kolumnach: Bóg pierwszy nas umiłował (por. 1J 4,10.19), dając całego siebie, również swoje życie (por. 1 J 3,16).

Taka miłość nie może pozostać bez odpowiedzi. Mimo, iż została ona dana jednostronnie i nie domaga się niczego w zamian, miłość ta rozpala serca tak bardzo, że jeśli ktoś jej doświadczy, to czuje się wezwanym, aby ją odwzajemnić pomimo własnych ograniczeń i grzechów. Jest to możliwe tylko wtedy, gdy łaska Boga, Jego miłość miłosierna, jest przyjęta, na ile jest to tylko możliwe, w naszym sercu tak, że porusza ona naszą wolę oraz uczucia, kierując je w stronę zarówno Boga samego, jak i bliźniego. W ten sposób miłosierdzie, które wypływa z serca Trójcy Świętej, może dotrzeć i poruszyć nasze życie, wzniecając współczucie oraz angażując nas w dzieła miłosierdzia przeznaczone dla braci i sióstr, którzy znajdują się w potrzebie.

2. «Oto biedak zawołał, a Pan go usłyszał» (Ps 34[33], 7). Od zawsze Kościół rozumiał wagę tego wołania. Zaświadczają o tym już pierwsze strony Dziejów Apostolskich, gdy Piotr prosi o wybranie siedmiu mężów «pełnych Ducha i mądrości» (Dz 6, 3), aby zajęli się służbą ubogim. Z całą pewnością służba najbiedniejszym to jeden z pierwszych znaków, za pomocą którego wspólnota chrześcijańska pokazała się światu. Stało się tak dlatego, że wspólnota ta zrozu-

miała, iż życie uczniów Jezusa powinno wyrazić się poprzez braterstwo i solidarność w taki sposób, aby odpowiadały one głównemu nauczaniu Mistrza, który nazwał ubogich błogosławionymi i dziedzicami Królestwa Bożego (por. Mt 5, 3).

«Sprzedawali majątki i dobra i rozdzielali je każdemu według potrzeby» (Dz 2,45). To zdanie pokazuje, czym żywo przejmowali się pierwsi chrześcijanie. Ewangelista Łukasz, który pośród wszystkich świętych autorów najwięcej miejsca poświęca miłosierdziu, nie posługuje się żadną retoryką, kiedy opisuje zwyczaj dzielenia się pierwszej wspólnoty. Przeciwnie, opowiadając o tym, stara się przekazać słuchaczom w następnych pokoleniach, a zatem również i nam, abyśmy wspierali się w tym świadectwie i organizowali nasze działania na rzecz najbardziej potrzebujących. Tę samą naukę i z tą samą siłą przekazał nam Apostoł Jakub, który w swoim Liście używa równie mocnych i zdecydowanych wyrażeń: «Posłuchajcie, bracia moi umiłowani! Czy Bóg nie wybrał ubogich tego świata na bogatych w wierze oraz na dziedziców królestwa przyobiecanego tym, którzy Go miłują? Wy zaś odmówiliście ubogiemu poszanowania. Czy to nie bogaci uciskają was bezwzględnie i nie oni ciągną was do sądów? […] Jaki z tego pożytek, bracia moi, skoro ktoś będzie utrzymywał, że wierzy, a nie będzie spełniał uczynków? Czy [sama] wiara zdoła go zbawić? Jeśli na przykład brat lub siostra nie mają odzienia lub brak im codziennego chleba, a ktoś z was powie im: „Idźcie w pokoju, ogrzejcie się i najedzcie do syta!" – a nie dacie im tego, czego koniecznie potrzebują dla ciała – to na co się to przyda? Tak też i wiara, jeśli nie byłaby połączona z uczynkami, martwa jest sama w sobie» (Jk 2,5-6.14-17).

3. Zdarzały się jednak chwile, w których chrześcijanie nie słuchali uważnie tego wezwania, zarażając się mentalnością światową. Duch Święty nie zaprzestał ich wzywać do tego, by trzymali wzrok utkwiony w tym, co jest istotne. On to powoływał wielu mężczyzn i wiele kobiet, którzy w różny sposób ofiarowali swe życie na służbę ubogim. Ileż to kart historii w ciągu tych 2000 lat zostało zapisanych przez chrześcijan, którzy z prostotą oraz pokorą, a także z wielkoduszną wyobraźnią miłości, służyli najbiedniejszym braciom!

Wśród nich wybija się przykład Franciszka z Asyżu, który doczekał się licznych naśladowców wśród świętych mężczyzn i kobiet na przestrzeni wieków. On nie zadowolił się tylko przytuleniem

i daniem jałmużny trędowatym, ale poszedł do Gubbio, aby zamieszkać razem z nimi. On sam widział w tym spotkaniu przełom dla swojego powołania: «gdy żyłem w grzechu, widok trędowatych wydawał mi się bardzo przykry, ale Pan sam zaprowadził mnie do nich, a ja zwróciłem się ku nim z miłością. To, co początkowo wydawało mi się przykre, zamieniło się w słodycz duszy i ciała» (Testament św. Franciszka z Asyżu). Świadectwo to ukazuje przemieniającą siłę miłości oraz styl życia chrześcijańskiego.

Nie powinniśmy myśleć o biednych jako o odbiorcach dobrych działań wolontariuszy, którzy czynią to raz na tydzień, czy też o doraźnych gestach dobrej woli z naszej strony, które mają na celu uspokojenie naszego sumienia. Takie doświadczenia, choć nieraz ważne i pożyteczne dla uwrażliwienia na potrzeby braci oraz dla ukazania niesprawiedliwości, które leżą u ich podstaw, powinny nas jednak prowadzić do prawdziwego spotkania z ubogimi, a także do dzielenia się, które powinno stać się stylem naszego życia. Modlitwa, postępowanie na drodze ucznia oraz nawrócenie znajdują w miłości wspólnej potwierdzenie swojej autentyczności ewangelicznej. Tam też właśnie rodzi się radość oraz pokój ducha, ponieważ dotyka się własną ręką Ciała Chrystusa. Jeśli chcemy naprawdę spotkać Chrystusa, to konieczne jest, abyśmy dotknęli się Jego Ciała w ranach ubogich, w odpowiedzi na Komunię sakramentalną otrzymaną w Eucharystii. Ciało Chrystusa łamane podczas Świętej Liturgii pozwala nam się odnaleźć przez miłość wspólną w obliczach oraz w osobach najbiedniejszych braci i sióstr. Zawsze aktualne są słowa św. Biskupa Chryzostoma: «Jeśli chcecie uczcić Ciało Chrystusa, to nie lekceważcie Go dlatego, że jest nagie. Nie czcijcie Chrystusa Eucharystycznego jedwabnymi ozdobami zapominając o innym Chrystusie, który za murami kościoła jest nagi i cierpi z zimna» (por. Homilia in Matthaeum, n. 50,3-4, PG 58).

Dlatego też jesteśmy wezwani do wyciągnięcia ręki do biednych, do spotkania się z nimi, popatrzenia im w oczy, przytulenia, aby poczuli ciepło miłości, która przełamuje krąg samotności. Ich ręka wyciągnięta w naszą stronę jest również zaproszeniem do wyjścia z naszych pewności i wygód, i do rozpoznania wartości, którą ubóstwo ma samo w sobie.

4. Nie zapominajmy, że dla uczniów Chrystusa ubóstwo jest przede wszystkim powołaniem do naśladowania Jezusa ubogiego. Jest podążaniem za Nim i z Nim, drogą, która prowadzi do szczęśli-

wości Królestwa niebieskiego (por. Mt 5,3; Łk 6,20). Ubóstwo oznacza serce pokorne, które potrafi zaakceptować siebie jako ograniczone i grzeszne stworzenie, aby pokonać pokusę własnej wszechmocy, która zwodzi nas fałszywą obietnicą nieśmiertelności. To właśnie ubóstwo stwarza warunki do nieskrępowanego przyjęcia odpowiedzialności osobistych oraz społecznych, pomimo własnych ograniczeń, zawierzając bliskości Boga i wsparciu Jego łaski. Tak rozumiane ubóstwo jest miarą, która pozwala ocenić poprawne wykorzystanie dóbr materialnych, a także umożliwia przeżywanie relacji i uczuć bez egoizmu oraz zaborczości (por. KKK 2445).

Życie św. Franciszka niech stanie się dla nas przykładem, świadectwem autentycznego ubóstwa. On to właśnie, ponieważ miał wzrok utkwiony w Chrystusie, potrafił rozpoznać Go w biednych. Jeśli wiec pragniemy ofiarować nasz udział w skutecznej przemianie historii, przyczyniając się do prawdziwego rozwoju, to konieczne jest, abyśmy wsłuchali się w wołanie ubogich i zajęli się podnoszeniem ich z marginesu. Przypominam jednocześnie ubogim, którzy żyją w naszych miastach i w naszych wspólnotach, aby nie stracili sensu ubóstwa ewangelicznego, którym naznaczone jest ich życie.

5. Znamy ogromne trudności współczesnego świata, które utrudniają zidentyfikowanie ubóstwa w jasny sposób. A jednak ono staje nam codziennie przed oczami, widoczne w obliczach tysięcy osób naznaczonych bólem, wykluczeniem, nadużyciem, przemocą, torturami i więzieniem, wojną, pozbawieniem wolności i godności, ignorancją i analfabetyzmem, brudem i chorobami, brakiem pracy, handlem ludźmi i niewolnictwem, wygnaniem i biedą, przymusowymi przesiedleniami. Ubóstwo ma oblicze kobiet, mężczyzn oraz dzieci wykorzystywanych do podłych interesów, podeptanych przez przewrotną logikę władzy i pieniądza. Jakąż to bezlitosną listę, a przecież nigdy niekompletną, form ubóstwa jesteśmy tu zmuszeni przedstawić, będących owocem niesprawiedliwości społecznej, biedy moralnej oraz chciwości nielicznych, a także ogólnej obojętności!

Niestety, w naszych czasach, podczas gdy ukazuje się coraz bardziej ewidentne bezczelne bogactwo zgromadzone w rękach nielicznych uprzywilejowanych, któremu często towarzyszy bezprawie i agresywne wykorzystywanie godności ludzkiej, skandalem staje się rozprzestrzenianie się biedy na wielkie połacie społeczne na całym świecie. Wobec tego scenariusza nie można pozostać obojętnym albo, co gorsza, zrezygnowanym. Biedzie, która hamuje ducha inicjatywy

tak wielu młodych ludzi, nie pozwalając im na znalezienie pracy; biedzie, która znieczula zmysł odpowiedzialności, doprowadzając do delegowania i szukania faworytyzmów; biedzie, która zatruwa źródła uczestnictwa i ogranicza przestrzenie profesjonalizmu, upokarzając w ten sposób zasługi tych, którzy pracują i produkują; wszystkim tym sytuacjom należy odpowiedzieć nową wizją życia i społeczeństwa.

Wszyscy ci biedni – jak zwykł mawiać Błogosławiony Paweł VI – należą do Kościoła poprzez «prawo ewangeliczne» (Przemówienie z okazji otwarcia II Sesji Soboru Watykańskiego II, 29 września 1963) i zobowiązują do opcji fundamentalnej na ich rzecz. Błogosławione zatem ręce, które otwierają się, by przyjąć biednych i pomóc im: to są ręce, które dają nadzieję. Błogosławione ręce, które pokonują bariery kultury, religii i narodu, wylewając oliwę pocieszenia na rany ludzkości. Błogosławione ręce, które się otwierają, nie prosząc nic w zamian, bez „jeśli", bez „ale" i bez „być może": to są ręce, które sprawiają, że na braci spływa Boże błogosławieństwo.

6. Na zakończenie Jubileuszu Miłosierdzia chciałem ofiarować Kościołowi Światowy Dzień Ubogich, aby wspólnoty chrześcijańskie na całym świecie stawały się coraz wyraźniejszym i konkretnym znakiem miłości Chrystusa do tych ostatnich i najbardziej potrzebujących. Pragnę, aby do całości obchodów innych Dni ustanowionych przez moich Poprzedników, które są już tradycją w życiu naszych wspólnot, był dołączony ten Dzień, jako znakomicie dopełniający je element ewangelicznego upodobania Jezusa w ubogich.

Zapraszam cały Kościół, mężczyzn i kobiety dobrej woli, do spojrzenia w tym szczególnym dniu na tych wszystkich, którzy wyciągają ręce wołając o pomoc i przyzywając naszej solidarności. To są nasi bracia i nasze siostry, stworzeni i kochani przez tego samego Ojca Niebieskiego. Dzień ten powinien zwrócić uwagę wierzących, aby przeciwstawili się kulturze odrzucenia i marnotrawstwa, a uczynili kulturę spotkania swoim stylem życia. Jednocześnie chciałbym również poprosić wszystkich, niezależnie od przynależności religijnej, o otwarcie się na wspólnotę z biednymi i na każdą formę solidarności z nimi jako konkretny znak braterstwa. Bóg stworzył niebo i ziemię dla wszystkich, niestety ludzie wznieśli granice, mury i ogrodzenia, zdradzając pierwotny zamysł i

dar przeznaczony dla ludzkości, z której nikt nie miał być wykluczony.

7. Pragnę, aby wspólnoty chrześcijańskie, w tygodniu poprzedzającym Światowy Dzień Ubogich, który w tym roku przypada na 19 listopada (XXXIII Niedziela Zwykła w ciągu roku), zaangażowali się w przygotowanie wielu momentów przyjacielskich spotkań, naznaczonych solidarnością i konkretną pomocą. Będzie można zaprosić ubogich oraz wolontariuszy do wspólnego uczestnictwa w Eucharystii podczas tejże niedzieli, tak aby jeszcze bardziej autentyczną stała się celebracja Uroczystości Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata, która przypadnie w kolejną niedzielę. Królowanie Chrystusa ukazuje się w pełni na Golgocie, kiedy to Niewinny jest przybity do krzyża, ubogi, nagi, pozbawiony wszystkiego, wciela i objawia pełnię miłości Boga. Jego totalne powierzenie się Ojcu, podczas gdy wyraża swoje zupełne ubóstwo, podkreśla moc tej Miłości, która go wskrzesi do nowego życia w dniu Paschy.

W tę właśnie niedzielę poświęconą ubogim, jeśli w naszej okolicy żyją biedni, którzy potrzebują pomocy i opieki, zbliżmy się do nich: niech to będzie odpowiednia chwila na spotkanie Boga, którego szukamy. Jak uczy nas Pismo Święte (por. Rdz 18,3-5; Hbr 13,2), przyjmijmy ich jako uprzywilejowanych gości przy naszym stole, aby mogli się stać mistrzami, którzy pomogą nam żyć spójnie wiarą. Niech nam pokażą w sposób rzeczowy, a często i radosny, poprzez ich zaufanie i gotowość przyjęcia pomocy, jak bardzo decydujące znaczenie ma życie tym, co istotne oraz umiejętność zdania się na Opatrzność Bożą.

8. U podstaw wielu konkretnych inicjatyw, które będą realizowane w tymże Dniu, niech będzie zawsze modlitwa. Nie zapominajmy, że „Ojcze nasz" jest modlitwą ubogich. Prośba o chleb wyraża bowiem powierzenie Bogu podstawowych potrzeb naszego życia. To, czego Jezus uczył nas w tej modlitwie, wyraża i zawiera w sobie wołanie tego, kto cierpi z powodu niepewności egzystencji oraz braku tego, co konieczne. Uczniom, którzy prosili Go o to, by nauczył ich modlić się, odpowiedział słowami ubogich, którzy zwracają się do Jedynego Ojca, w którym wszyscy się rozpoznają jako bracia. Ojcze nasz jest modlitwą, która wyraża się w liczbie mnogiej: chleb, o który prosimy, jest „nasz", a to pociąga za sobą umiejętność dzielenia się, udziału i wspólnej odpowiedzialności.

W tejże modlitwie wszyscy rozpoznajemy potrzebę przezwyciężenia każdej formy egoizmu, aby dostąpić radości wzajemnego przyjęcia.

9. Proszę moich Współbraci Biskupów, Kapłanów oraz Diakonów – którzy z powołania mają misję wspierania ubogich – proszę osoby konsekrowane, grupy, stowarzyszenia i ruchy, oraz całą rzeczywistość wolontariatu, aby zaangażowali się w ten Światowy Dzień Ubogich tak, by stał się on tradycją oraz konkretnym wkładem na rzecz ewangelizacji współczesnego świata.

Ten nowy, Światowy Dzień, niech się stanie silnym wezwaniem dla naszego wierzącego sumienia, abyśmy byli coraz bardziej przekonani do tego, że dzielenie się z biednymi pozwala nam zrozumieć Ewangelię w najgłębszej jej prawdzie. Biedni nie są problemem, ale zasobem, z którego możemy zaczerpnąć, aby przyjąć i żyć istotą Ewangelii.

Z Watykanu, 13 czerwca 2017 r.,
we wspomnienie św. Antoniego z Padwy

EPISKOPAT

POLSKI

INSTRUKCJA KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI O MUZYCE KOŚCIELNEJ

Wstęp

1. Mija 50 lat od opublikowania Instrukcji *Musicam sacram* służącej wprowadzeniu w życie Konstytucji o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium* Soboru Watykańskiego II. Kościół jest wdzięczny Bogu za odnowę życia liturgicznego, którą umożliwiło nauczanie soborowe. Zaznaczono w nim, że muzyka, a zwłaszcza śpiew kościelny związany ze słowami, jest nieodzowną oraz integralną częścią uroczystej liturgii[1]. Już wcześniej Pius XII w encyklice o muzyce kościelnej *Musicae sacrae disciplina* podkreślił, że inne rodzaje sztuki: architektura, malarstwo czy rzeźbiarstwo, przygotowują tylko godne miejsce świętym obrzędom, muzyka sakralna spełnia uprzywilejowaną rolę w samym sprawowaniu świętych ceremonii i obrzędów[2].
2. Wspomniana Instrukcja *Musicam sacram* Świętej Kongregacji Obrzędów z 1967 r., a na gruncie polskim Instrukcja Episkopatu Polski o muzyce liturgicznej po Soborze Watykańskim II z 1979 r., szczegółowo omówiły wskazania soborowej konstytucji. Po nich ukazały się jeszcze inne dokumenty Stolicy Apostolskiej poświęcone liturgii. Do wielu z nich odwołuje się niniejsza Instrukcja, przypominając zapisane tam normy, które powinny być realizowane w życiu liturgicznym.
3. Zachodzące przemiany społeczne i kulturowe oraz postępująca sekularyzacja życia dotykają także liturgii. Przyczyna tego zjawiska tkwi przede wszystkim w fałszywym poczuciu wolności oraz nieznajomości nauki Kościoła[3]. Wierni mają prawo, aby władza kościelna sprawowała kierownictwo nad świętą liturgią, aby liturgia nie była postrzegana jako prywatna własność kogokolwiek, ani samego celebransa, ani wspólnoty, w której sprawuje się sakramenty[4]. W tym kontekście istnieje

[1] Konstytucja o liturgii świętej Soboru Watykańskiego II (4.12.1963) [dalej: KL], 112.
[2] Pius XII, Encyklika *Musicae sacrae disciplina* (25.12.1955), II, 3.
[3] Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Instrukcja *Redemptionis sacramentum* (25.03.2004) [dalej: RS], 7 i 9.
[4] RS 18.

również potrzeba bardziej wnikliwego spojrzenia na problemy związane z muzyką w Kościele w Polsce.

I. Zasady ogólne

4. Z obrzędami chrześcijańskimi zawsze związana była muzyka. Psalmy, hymny i pieśni stanowiące część Biblii, stają się nośnikiem prawd objawionych[5]. Już w Kościele apostolskim śpiew traktowano jako dar Ducha, tak samo jak głoszenie kerygmatu. Kościół nadal otacza opieką wszelkie formy sztuki sakralnej. Przejawia się to także w trosce o zachowanie i powiększanie skarbca muzyki sakralnej[6].
5. Wskazania Kościoła dotyczące muzyki można lepiej rozumieć, gdy uściśli się znaczenie pojęć: muzyka religijna, kościelna, sakralna czy liturgiczna.
   a) Muzyka religijna jest sztuką, która odnosi się w swej inspiracji do tematyki dotyczącej Boga, Jego objawiania się w świecie, bądź też różnych przejawów życia wspólnoty wierzących.
   b) Muzyka kościelna pochodzi z chrześcijańskiego kręgu kulturowego i jest związana z życiem chrześcijańskich wspólnot wyznaniowych.
   c) Muzyka sakralna obejmuje wszelkie kompozycje powstałe w ciągu wieków z przeznaczeniem do liturgii w Kościele.
   d) Muzyką liturgiczną są kompozycje, które zgodnie z przepisami kościelnymi współtworzą święte obrzędy. W wypełnianiu funkcji znaku liturgicznego muzyka posługuje się różnymi formami, gatunkami i rodzajami, zarówno wokalnymi, wokalno-instrumentalnymi, jak i instrumentalnymi.
6. Liturgia z natury swej jest nie tylko otwarta na muzykę, lecz wręcz się jej domaga. Muzyka w liturgii nie jest jej „oprawą", ale integralnie wiąże się z celebracją świętych obrzędów. Może być szczególnym sposobem uczestnictwa w świętych obrzędach, w tajemnicy wiary[7]. Celem muzyki liturgicznej jest

[5] Zob. Wj 15,1-21; 2 Sm 6,5; 1 Krn 23,5; 25,2-32; Ef 5,18; Kol 3,16; 1 Kor 14,26.
[6] Zob. KL 114.
[7] Przemówienie papieża seniora Benedykta XVI po nadaniu doktoratu *honoris causa*, Castel Gandolfo (5.07.2015), Anamnesis 21(2015), nr 4 (83), s. 8.

chwała Boża i uświęcenie wiernych[8] oraz budowanie wspólnoty wierzących.

7. Kościół uznaje wszystkie formy prawdziwej sztuki i dopuszcza je do służby Bożej, jeżeli tylko posiadają wymagane przymioty[9]. Należy bezwzględnie stać na straży wykonywania takiej muzyki liturgicznej, która jest autentyczną sztuką nakierowaną zawsze na świętość kultu, i wprowadzać do liturgii tylko to, co odpowiada świętości miejsca, godności obrzędów liturgicznych i pobożności wiernych[10]. Nie wolno w liturgii wykonywać utworów o charakterze świeckim[11].
8. W ramach *ars celebrandi* znaczące miejsce zajmuje śpiew liturgiczny[12]. Czynność liturgiczna przybiera godniejszą postać, gdy służba Boża odbywa się uroczyście ze śpiewem, przy udziale osób posługujących na mocy święceń, z czynnym uczestnictwem wiernych[13]. W większym stopniu należy uwzględnić chorał gregoriański jako własny śpiew liturgii rzymskiej[14].
9. Teksty przeznaczone do śpiewów kościelnych należy czerpać przede wszystkim z Pisma Świętego i źródeł liturgicznych[15]. Tekst i melodia oraz ich wykonanie mają odpowiadać znaczeniu celebrowanej tajemnicy, częściom obrzędu, a także okresowi liturgicznemu[16].

II. Muzyczne funkcje w liturgii

10. W czynnościach liturgicznych każdy, w zależności od święceń i funkcji, pełni sobie właściwe zadanie: przewodniczący liturgii biskup lub prezbiter, diakon, lektor, psałterzysta, kantor,

[8] Zob. KL 112.
[9] Tamże.
[10] Zob. Instrukcja Świętej Kongregacji Obrzędów *Musicam sacram* (5.03.1967) [dalej: MS], 60.
[11] *Instrukcja Episkopatu Polski o muzyce liturgicznej po Soborze Watykańskim II* (8.02.1979) [dalej: IEP], 10.
[12] Benedykt XVI, Adhortacja apostolska *Sacramentum caritatis* (22.02.2007) [dalej: SC], 42.
[13] KL 113.
[14] Zob. KL 116.
[15] KL 121.
[16] Zob. SC 42.

schola, chór, dyrygent, organista. Biskup diecezjalny jest pierwszym szafarzem Bożych misteriów w powierzonym mu Kościele, dlatego czuwa nad stosowaniem odpowiedniej muzyki liturgicznej. W parafii proboszcz, a w innych wspólnotach ten, kto w imieniu biskupa spełnia urząd pasterski, odpowiada za kształt liturgii i jej przygotowanie. Nieodzowna jest harmonijna współpraca wszystkich pełniących różne funkcje.

a) Przewodniczący liturgii powinien wykorzystywać dopuszczone i zalecone przez przepisy możliwości w sprawowaniu świętych obrzędów i dostosowania ich do potrzeb wspólnoty. Zaleca się, aby uwzględniał stopnie uroczystej liturgii i śpiewał wszystkie części przeznaczone dla niego[17].
b) Funkcją diakona związaną ze śpiewem jest: proklamowanie Ewangelii, podawanie intencji modlitwy powszechnej, wezwanie do znaku pokoju, rozesłanie i inne wezwania zawarte w obrzędach. Do diakona (a gdy go nie ma, do prezbitera lub kantora) należy wykonanie uroczystego orędzia wielkanocnego.
c) Lektor, który wykonuje czytania, może je zaśpiewać według melodii z Lekcjonarza[18].
d) Psałterzysta[19] (psalmista, kantor psalmu) wykonuje psalm responsoryjny z ambony.
e) Do kantora należy: przygotowanie i kierowanie śpiewem zgromadzenia liturgicznego oraz solowe wykonywanie niektórych śpiewów. Funkcji tej nie może spełniać z ambony, z wyjątkiem śpiewu orędzia wielkanocnego[20].
f) Schola prowadzi śpiew całego zgromadzenia liturgicznego. Może również samodzielnie wykonywać podczas celebracji śpiewy liturgiczne zgodnie z obowiązującymi przepisami.
g) Chór zasadniczo wykonuje muzykę wielogłosową. Jeżeli nie ma scholi, powinien przejąć jej zadania. Zawsze włącza się w śpiew całego zgromadzenia.
h) Dyrygentem zespołu śpiewaczego może być wyłącznie osoba posiadająca odpowiednie przygotowanie muzyczne i litur-

[17] Zob. MS 27-31.
[18] *Lekcjonarz mszalny* [dalej: LM], t. I, Poznań 2015, s. 285-286.
[19] Terminem *psałterzysta* polskie dokumenty Kościoła tłumaczą łacińskie określenie *psalmista*.
[20] Zob. OWMR 309.

giczne. Jeżeli nie ma kantora, kieruje śpiewem uczestników liturgii.

i) Organista akompaniuje do śpiewu całego zgromadzenia liturgicznego oraz wykonuje utwory organowe zgodnie z przepisami. Nie akompaniuje do śpiewów solowych przewodniczącego liturgii lub kogoś z asysty[21]. Jeżeli nie ma ani kantora, ani dyrygenta, organista akompaniując, intonuje i prowadzi śpiew całego zgromadzenia.

j) Nie ma nic bardziej podniosłego w świętych czynnościach niż zgromadzenie liturgiczne, które wyraża swą wiarę przez wspólny śpiew[22]. Dlatego należy bardzo starannie dobierać i łączyć te formy i elementy przez Kościół zaproponowane, które (…) bardziej sprzyjają czynnemu i pełnemu uczestnictwu wiernych[23]. Pełny udział nie ogranicza się do wspólnego śpiewania – słuchanie jest również formą uczestnictwa. W odpowiednim czasie należy zachować także pełne czci milczenie[24].

11. Należy szczególną troską otoczyć istniejące w parafii zespoły śpiewacze, a tam, gdzie ich nie ma, powoływać nowe. Ich udział w liturgii daje możliwość wzbogacenia i urozmaicenia repertuaru oraz zapewnia w kościołach żywotność utworów ze skarbca muzyki liturgicznej. Zawsze należy pamiętać o zachowaniu odpowiedniej proporcji pomiędzy śpiewami scholi, chóru i ludu.

a) Zespoły śpiewacze powinny pełnić swoje funkcje w takim miejscu, aby ich członkowie mieli możliwość pełnego, sakramentalnego uczestnictwa w liturgii[25].

b) Każdy kościelny zespół śpiewaczy powinien mieć opiekuna, którym jest rządca parafii lub wyznaczony przez niego duchowny. Obowiązkiem opiekuna jest troska o stałą formację duchową członków zespołu[26].

12. Organista ma obowiązek należycie przygotować muzykę do

[21] Zob. MS 64.
[22] Zob. MS 16.
[23] *Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego* (6.11.2003) [dalej: OWMR], 20.
[24] KL 30; zob. OWMR 56, 88.
[25] Zob. MS 23 c; OWMR 312.
[26] Zob. MS 24. Pomocą może być ogólnopolski program formacji służby liturgicznej.

każdej liturgii. Jego zadaniem jest również kształcenie kantorów i psałterzystów. Jeśli nie czyni tego kantor, organista uczy wiernych (zwłaszcza dzieci i młodzież) śpiewów liturgicznych. Może także prowadzić zespoły śpiewacze.

a) Pełnienie funkcji organisty wymaga stałej formacji liturgicznej i duchowej oraz doskonalenia umiejętności muzycznych. Obowiązkiem organisty jest udział w spotkaniach formacyjnych organizowanych w diecezjach.
b) Warunkiem koniecznym do zatrudnienia na stanowisku organisty jest posiadanie kwalifikacji muzyka kościelnego, a nie tylko ogólne wykształcenie muzyczne. Szczegółowo normy te określa prawo diecezjalne. W większych parafiach zaleca się organizowanie konkursów na stanowisko organisty.

III. Muzyka w liturgii Mszy świętej

13. Tajemnica Eucharystii jest zbyt wielka, ażeby ktoś mógł pozwolić sobie na traktowanie jej wedle własnej oceny, która nie szanowałaby jej świętego charakteru i jej wymiaru powszechnego[27]. Należy przestrzegać wszystkich norm dotyczących Mszy świętej, które znajdują się w *Ogólnym wprowadzeniu do Mszału rzymskiego*.
14. Wszystkie śpiewy mszalne powinny być zgodne z czynnością świętą, z treścią dnia lub okresu liturgicznego i zatwierdzone przez kompetentną władzę diecezjalną[28]. Pomocą w ich wyborze są teksty liturgiczne (antyfony, modlitwy, czytania). Należy korzystać z bogatego skarbca polskich pieśni kościelnych i troszczyć się o jego powiększanie. Części stałych Mszy świętej, a także psalmu responsoryjnego, nie wolno zastępować innymi śpiewami.
15. Niektóre części Mszy świętej mogą być śpiewane w różnych językach. Dotyczy to zwłaszcza liturgii z udziałem większej grupy obcokrajowców. Niezależnie od tego, szczególnie zaleca się śpiew w języku łacińskim[29].

[27] Jan Paweł II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia* (7.04.2003), 52.
[28] IEP 8, 10.
[29] Zob. MS 51.

16. Należy zwrócić uwagę na dwojaki charakter śpiewów: jedne są samodzielnym obrzędem, inne towarzyszą obrzędowi[30]. Sprawowanie liturgii wymaga uzgodnienia czasu trwania śpiewu z akcją liturgiczną.
17. Przed rozpoczęciem celebracji zaleca się wykonywanie muzyki sakralnej. Podczas gromadzenia się wiernych ma ona pomóc w tworzeniu atmosfery modlitewnego skupienia.
18. Obrzędy wstępne:
    a) Śpiew na wejście rozpoczyna celebrację, umacnia jedność zgromadzonych, wprowadza ich umysły w przeżywanie misterium okresu liturgicznego lub święta oraz towarzyszy procesji kapłana i usługujących[31]. Wykonuje się antyfonę lub inny śpiew zatwierdzony przez władzę kościelną.
    b) Panie, zmiłuj się nad nami (Kyrie) jest śpiewem litanijnym wykonywanym naprzemiennie z uwzględnieniem całego zgromadzenia lub samodzielnie przez zespół śpiewaczy. Ta sama zasada dotyczy trzeciej formy aktu pokuty.
    c) Hymn Chwała na wysokości Bogu (Gloria) rozpoczyna kapłan, kantor lub zespół śpiewaczy. Śpiewają go wszyscy razem albo naprzemiennie. Może być wykonany także samodzielnie przez scholę lub chór[32].
    d) Kolekta powinna być albo w całości śpiewana, albo w całości recytowana[33]; po wezwaniu do modlitwy należy zachować chwilę milczenia.
19. Liturgia słowa Bożego
    a) Lekcje wolno śpiewać jedynie według melodii zamieszczonych w Lekcjonarzu[34]. Po czytaniu można odśpiewać kończącą formułę z aklamacją.
    b) Psalm responsoryjny jest medytacją nad usłyszanym słowem Bożym i stanowi integralną część liturgii słowa. Wykonuje go psałterzysta z miejsca proklamacji słowa Bożego w formie responsoryjnej (wierni odpowiadają refrenem) lub w sposób

[30] Por. OWMR 37.
[31] OWMR 47.
[32] Por. OWMR 53.
[33] Dotyczy to również Modlitwy nad darami i Modlitwy po Komunii.
[34] LM, t. I, s. 285-286.

ciągły bez refrenu[35]. Zamiast psalmu można wyśpiewać Graduał. Śpiew po czytaniu wykonuje się jednogłosowo, refren może być także realizowany wielogłosowo.

c) Sekwencję przed Alleluja śpiewa zespół śpiewaczy lub kantor. Może ją wykonać w postawie siedzącej całe zgromadzenie.

d) Aklamacja przed czytaniem Ewangelii powinna być śpiewana, w przeciwnym razie można ją opuścić. Wszyscy, stojąc, wykonują tę aklamację pod przewodnictwem scholi albo kantora oraz ją powtarzają; werset zaś śpiewa schola albo kantor[36]. W uroczystych celebracjach po proklamacji Ewangelii można powtórzyć samą aklamację bez wersetu[37].

e) Ewangelię można śpiewać jedynie według melodii zamieszczonych w Lekcjonarzu[38]. W przypadku czytanej Ewangelii zaleca się śpiew dialogu i końcowej aklamacji.

f) Wyznanie wiary (Credo) w celebracjach bardziej uroczystych zaleca się śpiewać. Intonuje je przewodniczący liturgii, kantor lub zespół śpiewaczy, a wykonuje całe zgromadzenie razem albo naprzemiennie[39].

g) Wezwania modlitwy powszechnej mogą być śpiewane przez diakona, kantora lub inną osobę. W przypadku czytanych intencji można śpiewać samo wezwanie z aklamacją. Zaleca się śpiew końcowej modlitwy.

20. Liturgia eucharystyczna

a) Śpiew na przygotowanie darów zasadniczo towarzyszy procesji. Może być wykonywany podczas obrzędów przygotowania darów także wówczas, gdy nie ma procesji. Obrzędowi temu może towarzyszyć muzyka wokalno-instrumentalna lub instrumentalna[40].

b) Dialog przed prefacją, prefacja i aklamacja Święty (Sanctus) stanowią jedną całość i powinny być śpiewane. Nie należy rozróżniać sposobu wykonywania tych części, śpiewając dia-

[35] Zob. OWMR 61; *Wskazania Episkopatu Polski po ogłoszeniu nowego wydania OWMR* (9.03.2005) [dalej: WEP], 14.

[36] OWMR 62.

[37] Zob. WEP 19.

[38] LM, t. I, s. 287-291.

[39] Zob. MS 34; OWMR 68.

[40] Zob. MS 65.

log, a recytując prefację[41]. Śpiew aklamacji Święty należy do całego zgromadzenia[42].

c) W celebracjach bardziej uroczystych zaleca się wykorzystanie zamieszczonych w Mszale melodii do tekstów Modlitwy eucharystycznej.
d) Po konsekracji, podczas ukazania świętych postaci, zasadniczo nie wykonuje się muzyki instrumentalnej.
e) Poleca się wykonywać zamiennie wszystkie cztery aklamacje po przeistoczeniu.
f) Doksologia kończąca Modlitwę eucharystyczną powinna być śpiewana. W uroczystych celebracjach aklamację Amen można wielokrotnie powtórzyć, a także wykonać wielogłosowo.
g) Modlitwa Pańska (Pater noster) wraz z wprowadzeniem i embolizmem może być śpiewana wyłącznie na melodie zamieszczone w Mszale[43].
h) W czasie przekazywania znaku pokoju nie wykonuje się żadnego śpiewu.
i) Śpiew Baranku Boży (Agnus Dei) towarzyszy obrzędowi łamania chleba i powinien trwać do jego zakończenia. Może być wykonywany w formie dialogowanej.
j) Kiedy kapłan przyjmuje Najświętszy Sakrament, rozpoczyna się śpiew na Komunię. Wykonuje się antyfonę lub inny śpiew zatwierdzony przez władzę kościelną. Podczas procesji komunijnej, po śpiewie, może być wykonywana muzyka instrumentalna lub wokalno-instrumentalna[44].
k) Po Komunii świętej, zależnie od okoliczności, następuje akt uwielbienia. Nie należy w tym czasie wykonywać innych czynności. Zgromadzenie może wykonać psalm, inną pieśń pochwalną lub hymn[45]. Dopuszczalna jest również muzyka instrumentalna lub odpowiedni utwór wykonywany przez zespół śpiewaczy.

21. Po rozesłaniu, zwłaszcza gdy odbywa się uroczyste wyjście celebransa z asystą, należy wykonać śpiew, aby każdy wrócił

[41] Por. MS 29c.
[42] OWMR 216.
[43] *Mszał rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 2010, s. 371*.
[44] Zob. MS 65.
[45] Zob. OWMR 88.

do swoich dobrych czynów, wielbiąc i błogosławiąc Boga[46]. Zachęca się ponadto do wykonywania w tym czasie odpowiedniej muzyki instrumentalnej lub wokalno-instrumentalnej.

IV. Muzyka w roku liturgicznym

22. Szczególnie uroczysty wydźwięk ma świętowanie niedzieli jako Dnia Pańskiego. Wyjątkowość zgromadzenia eucharystycznego w tym dniu zostaje podkreślona przez liturgię śpiewaną. Starannie przygotowane śpiewy, które sprzyjają dzieleniu się jedną wiarą i miłością, mają być owocem współpracy wszystkich osób odpowiedzialnych za muzyczne ukształtowanie świętych obrzędów. Stają się one wówczas wyrazem radości serca[47]. Także odpowiednio dobrana muzyka instrumentalna powinna podkreślać uroczysty charakter niedzielnej liturgii.
23. W roku liturgicznym, obchodząc misteria odkupienia, Kościół otwiera bogactwo zbawczych czynów i zasług Chrystusa, aby wierni zetknęli się z Nim i dostąpili łaski zbawienia[48]. Treść i charakter poszczególnych obchodów lub okresów liturgicznych powinny stanowić podstawę do wyboru właściwych śpiewów. Melodie refrenów psalmu responsoryjnego, tonów psalmowych i śpiewu przed Ewangelią należy różnicować, by nie miały charakteru uniwersalnego na cały rok. Zaleca się korzystać z bogactwa melodii, uwzględniając okresy liturgiczne oraz uroczystości. Niewskazane jest stosowanie kontrafaktur[49].
    a) W Adwencie w doborze śpiewów należy uwzględnić dwie części tego okresu. Do 16 grudnia treści liturgii nawiązują do historii Izraela oczekującego na przyjście Mesjasza. Jest to czas duchowego przygotowania się Kościoła na Paruzję. Od 17 grudnia następuje bezpośrednie przygotowanie do uroczystości Narodzenia Pańskiego; podobne treści liturgiczne towarzyszą celebracjom Mszy świętych o Najświętszej Maryi Pannie w Adwencie, zwanym roratami.

[46] OWMR 90 c.
[47] Zob. Jan Paweł II List apostolski *Dies Domini* o świętowaniu niedzieli (31.05.1998), 50.
[48] Zob. KL 102.
[49] Wykorzystywanie fragmentów pieśni.

b) W okresie Narodzenia Pańskiego (od 25 grudnia do święta Chrztu Pańskiego) podczas liturgii należy śpiewać kolędy. Pastorałki (kolędy domowe) mogą być śpiewane wyłącznie poza liturgią: podczas wspólnego kolędowania, jasełek czy na koncertach.

c) Po święcie Chrztu Pańskiego następuje pierwsza część okresu zwykłego. Należy wówczas śpiewać pieśni związane z treścią liturgii tego okresu. W przypadku utrwalonej tradycji śpiewania kolęd aż do święta Ofiarowania Pańskiego dopuszcza się wykorzystywanie zwrotek, których treść koresponduje z liturgią pierwszych tygodni okresu zwykłego. Można także śpiewać kolędy po zakończeniu liturgii.

d) Okres Wielkiego Postu trwa od Środy Popielcowej do Wielkiego Czwartku (bez Mszy Wieczerzy Pańskiej). Czas ten służy przygotowaniu do obchodu Świąt Wielkanocnych, czyli męki, śmierci i zmartwychwstania naszego Pana. Dominują w nim trzy tematy: pokuta, chrzest i męka Pańska, przy czym w liturgii temat pasyjny przeważa dopiero w Wielkim Tygodniu, a w polskiej tradycji – od poniedziałku piątego tygodnia[50]. W doborze śpiewów należy uwzględnić to zróżnicowanie. Śpiew pieśni pasyjnych należy stosować zawsze w sprawowaniu nabożeństw Gorzkich żalów i Drogi krzyżowej.

e) Triduum Paschalne stanowi szczyt roku liturgicznego. Należy szczególnie zatroszczyć się o przygotowanie muzyki na każdą liturgię Triduum Paschalnego, zwłaszcza: Mszy Wieczerzy Pańskiej, Liturgii na cześć Męki Pańskiej i Wigilii Paschalnej. Te trzy wydarzenia zbawcze znalazły szczególne odzwierciedlenie w muzyce powstałej przez wieki dla oddania chwały Bogu i dla pożytku duchowego wiernych. Należy korzystać z tego skarbca i dziś tymi kompozycjami pomagać wiernym w oddaniu chwały Bogu. W obrzędach Triduum Paschalnego powinny czynnie uczestniczyć zespoły śpiewacze.

f) Przez cały okres wielkanocny celebracjom eucharystycznym mają zasadniczo towarzyszyć śpiewy o zmartwychwstaniu Pańskim.

[50] J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny* (wydanie XLI), Kraków 2017, s. 153.

g) W okresie zwykłym świętuje się misterium Chrystusa w Jego pełni[51]. Śpiewy stosowane w świętych obrzędach, zgodnie z liturgiczną treścią tego okresu, mają przypominać prawdy chrześcijańskiej wiary, nauczanie Chrystusa i Jego zbawcze dzieła.

24. Pośród wielu obchodów liturgicznych w okresie zwykłym na uwagę zasługuje uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa (Boże Ciało). Msza święta i następująca po niej procesja eucharystyczna powinny być sprawowane w sposób szczególnie uroczysty z udziałem zespołów śpiewaczych. Podczas procesji wskazany jest udział orkiestry, która wzbogaca celebrację grą na przemian ze śpiewem wiernych. Ewangelie przy czterech ołtarzach powinny być śpiewane. Należy zadbać, aby uczestniczący w procesji mieli przygotowane teksty pieśni eucharystycznych.

V. Śpiew Liturgii godzin

25. Liturgia godzin jest publiczną modlitwą Kościoła, która rozciąga na poszczególne pory dnia uwielbienie i dziękczynienie oraz wspomnienie tajemnic zbawienia[52]. Zaleca się celebrowanie ze śpiewem przynajmniej Jutrzni i Nieszporów we wspólnotach Kościoła, w parafiach, zgromadzeniach zakonnych i seminariach duchownych, zwłaszcza w niedziele i święta[53].

a) Hymn ze swej natury domaga się śpiewu. Wykonuje się go wspólnie lub naprzemiennie na dwa chóry. Może być zastąpiony odpowiednim śpiewem podanym w księgach Liturgii godzin.

b) Psalmodia stanowi zasadniczą część Liturgii godzin i z natury swej przeznaczona jest do śpiewu[54]. Jej poprawne wykonanie ma pomóc w kontemplacji, jest świadectwem wiary oraz znakiem wspólnoty. Zaleca się stosowanie różnych melodii, szczególnie tonów gregoriańskich. Dopuszczone są trzy zasadnicze sposoby śpiewania psalmodii: antyfonalny – wy-

[51] Zob. *Ogólne normy roku liturgicznego i kalendarza*, 43.
[52] *Ogólne wprowadzenie do Liturgii godzin* [dalej: OWLG], 2, 12.
[53] Zob. OWLG 21.
[54] Zob. OWLG 103.

konywany naprzemiennie przez dwa chóry, responsorialny – polegający na dialogu solisty z ludem, oraz ciągły.

c) Kantyki ewangeliczne (Zachariasza, Maryi i Symeona) wykonuje się na sposób psalmodii, zachowując w tonach gregoriańskich intonatio w każdym wersecie. Właściwą praktyką jest wyróżnianie tych części celebracji nie tylko znakiem krzyża, ale także wykonaniem ich w sposób uroczysty, np. wielogłosowo.

d) Antyfony poprzedzające kantyki ewangeliczne powinny odróżniać się melodycznie od antyfon stosowanych w psalmodii.

e) Czytania nie są przeznaczone do śpiewu. Należy je wykonywać godnie, wyraźnie i dokładnie, tak by wszyscy dobrze je słyszeli i rozumieli. Można je śpiewać tylko wtedy, gdy zastosowana melodia nie przesłania słów i zrozumienia tekstu[55]. Stosuje się wówczas melodie z Lekcjonarza[56].

f) Odpowiedzią na usłyszane słowo Boże jest responsorium, które domaga się śpiewu, i to śpiewu wspólnego[57]. Melodie do responsoriów można zaczerpnąć ze źródeł liturgicznych, jak również mogą być nowymi kompozycjami[58]. Responsorium można zastąpić medytacją w ciszy lub wykonać inny odpowiedni śpiew zatwierdzony przez władzę kościelną[59].

g) Prośby w uroczystych celebracjach mogą być śpiewane przez przewodniczącego liturgii lub jednego z posługujących na dwa sposoby. Pierwszy polega na śpiewie solowym, wtedy zgromadzeni powtarzają stałą aklamację; w drugim można wykorzystać dwuczęściową strukturę prośby – pierwszą śpiewa kantor, drugą wszyscy.

h) Śpiew Ojcze nasz wykonuje całe zgromadzenie liturgiczne na melodie z Mszału rzymskiego. Jeżeli prośby i Ojcze nasz są śpiewane, wskazane jest, aby modlitwę końcową i błogosławieństwo celebrans również odśpiewał.

26. W celu pogłębienia modlitwy w Triduum Paschalnym zachęca się do uroczystego celebrowania Liturgii godzin, zwłaszcza

[55] OWLG 283.
[56] LM, t. 1, s. 283.
[57] OWLG 281.
[58] Zob. OWLG 282.
[59] Zob. OWLG 49.

Jutrzni z Godziną czytań w Wielki Piątek i w Wielką Sobotę oraz Nieszporów w uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego.

27. Należy przywrócić zwyczaj śpiewania Nieszporów w niedziele i uroczystości[60] z zastosowaniem tonów gregoriańskich. Można wykorzystać tradycyjne polskie przekłady tekstów psalmów z melodiami bądź współczesne opracowania Nieszporów niedzielnych.
28. W sprawowaniu Liturgii godzin, podobnie jak we Mszy świętej, można pewne części śpiewać w różnych językach[61].
29. Z szacunkiem trzeba odnieść się do wielowiekowej muzycznej tradycji Kościoła, w której powstało wiele kompozycji z wielogłosowym i wokalno-instrumentalnym opracowaniem całej Liturgii godzin lub wybranych części. Zachęca się współczesnych twórców do tego rodzaju kompozycji.

VI. Muzyka w liturgii sakramentów i sakramentaliów oraz w nabożeństwach

30. Ustanowione przez Chrystusa sakramenty obejmują wszystkie etapy i wszystkie ważne momenty życia chrześcijanina[62]. Właściwy dobór repertuaru śpiewów oraz odpowiednie miejsce ich wykonywania pomagają w rozumieniu znaków sakramentalnych.
    a) Śpiewy podczas liturgii sakramentu chrztu powinny nawiązywać do prawd wiary chrześcijańskiej i tajemnicy Najświętszej Trójcy. Należy zwrócić uwagę, aby aklamacje bezpośrednio po udzieleniu sakramentu chrztu oraz na zakończenie obrzędu były wykonywane przez całą wspólnotę. Podczas udzielania sakramentu większej grupie dzieci można wykorzystać stosowną muzykę organową, którą wieńczy wspólny śpiew doksologii.
    b) Po odnowieniu przyrzeczeń chrzcielnych, w czasie liturgii sakramentu bierzmowania, można wykonać śpiew, w któ-

[60] Zob. IEP 22.
[61] Zob. MS 51; OWLG 276.
[62] *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2009, 1210.

rym wspólnota jednogłośnie wyraziłaby swoją wiarę[63]. W czasie namaszczania może śpiewać całe zgromadzenie, jak również schola czy chór. Dopuszczalna jest też muzyka instrumentalna. Spotkania przygotowujące kandydatów do bierzmowania powinny być połączone z nauką śpiewów liturgicznych.

c) Na szczególną uwagę zasługuje Msza święta z Pierwszą Komunią świętą dzieci. Dobór repertuaru śpiewów powinien uwzględniać możliwości percepcyjne i wykonawcze dzieci, ale nie może to usprawiedliwiać wprowadzania do liturgii piosenek religijnych. Niewłaściwe jest także wykonywanie przez grupę dzieci wersetów psalmu responsoryjnego oraz odtwarzanie muzyki za pomocą urządzeń elektronicznych.

d) Zachęca się do drugiej formy celebrowania sakramentu pokuty, którą stanowi obrzęd pojednania wielu penitentów z indywidualną spowiedzią i rozgrzeszeniem[64]. Śpiewy podczas liturgii pokutnej powinny ukazywać prawdę o Bożym miłosierdziu. Można w tym czasie wykonywać także odpowiednią muzykę instrumentalną, która powinna pomagać w kontemplacji, a nie przeszkadzać w spowiedzi. Obrzęd kończy się wspólnym śpiewem uwielbienia.

e) Kościół ogarnia modlitwą szczególnie ludzi cierpiących i przychodzi im z pomocą przez sprawowanie sakramentu namaszczenia chorych. Podczas wspólnotowej formy celebracji tego sakramentu w kościele śpiewami należy podkreślać prawdę o miłości Chrystusa i chrześcijańskiej nadziei.

f) Sakrament święceń – biskupa, prezbitera, diakona – jest szczególnym wydarzeniem w życiu Kościoła. Podczas celebracji tego sakramentu oprócz uroczystej muzyki instrumentalnej i chóralnej należy uwzględniać śpiewy całego zgromadzenia.

g) W czasie celebracji liturgii sakramentu małżeństwa należy pilnie wystrzegać się, by pod pozorem podnoszenia okazałości nie wprowadzać do obrzędów czegoś niezgodnego z kultem[65]. Trzeba zachować odpowiednią równowagę pomiędzy

[63] *Obrzędy bierzmowania dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 2004, 23.

[64] *Obrzędy pokuty dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1981, s. 42.

[65] MS 43.

śpiewem ludu a muzyką instrumentalną, śpiewem solowym lub chóralnym, tak aby wierni nie byli wyłączeni z czynnego uczestnictwa w śpiewie[66]. Dobór repertuaru wokalnego i instrumentalnego musi odpowiadać charakterowi świętych czynności. Nie wolno odtwarzać muzyki za pomocą urządzeń elektronicznych.

31. W obrzędach pogrzebowych swoich dzieci Kościół obchodzi z wiarą paschalne misterium Chrystusa[67] i wyraża prawdę, że życie wiernych zmienia się, ale się nie kończy[68]. Liturgia pogrzebu ma ścisły związek z przeżyciami wiernych, a jej celem jest nie tylko modlitwa za zmarłych, lecz także obudzenie wiary i nadziei uczestników pogrzebu[69]. Wykonywane śpiewy powinny wyrażać nadzieję i wiarę w zmartwychwstanie[70]. Śpiew pożegnalny[71] jest obrzędem, dlatego nie może być skracany ani zastępowany. Wykonuje go przewodniczący liturgii wraz z całym zgromadzeniem lub naprzemiennie. Godna pochwały jest praktyka wykonywania Oficjum za zmarłych[72].
32. Oprócz celebracji liturgicznych ważną rolę w życiu Kościoła spełniają praktyki pobożności ludowej. Prowadzą one lud chrześcijański zarówno do częstego korzystania z sakramentów, zwłaszcza Eucharystii, jak i do rozmyślania nad tajemnicami naszego odkupienia oraz do naśladowania chwalebnych przykładów Świętych Pańskich[73].
    a) Biskupi zachęcają do pielęgnowania wszystkich nabożeństw, które są świadectwem żywej wiary naszego narodu. Należą do nich nabożeństwa pasyjne, do Najświętszego Serca Pana Jezusa z praktyką spowiedzi i Komunii świętej wynagradzającej w pierwsze piątki miesiąca, nabożeństwa do Matki Bo-

[66] Zob. IEP 20.

[67] *Wprowadzenie teologiczne i pastoralne*, 1, *w*: *Obrzędy pogrzebu dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1978, s. 9.

[68] 1. prefacja o zmarłych (nr 86); w: *Mszał rzymski dla diecezji polskich*, Pallottinum 2010, s. 103*.

[69] Zob. *Instrukcja liturgiczno-duszpasterska Episkopatu o pogrzebie i modlitwach za zmarłych* (5.05.1978), 5, w: *Wiadomości Diecezjalne. Organ Urzędowy Kurii Diecezjalnej w Katowicach* 46(1978) Nr 11, s. 252.

[70] Tamże, 4.

[71] *Przybądźcie z nieba* lub inny śpiew. Zob. *Obrzędy pogrzebu dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1978, s. 188-195.

[72] Zob. OWLG 245.

[73] RS 41; zob. także KL 13.

żej (majowe, październikowe, nowenny do Matki Bożej Nieustającej Pomocy, pierwsze soboty miesiąca), nabożeństwa do Świętych Pańskich (litanie, nowenny). Zaleca się podtrzymywanie zwyczaju śpiewu Godzinek (o Najświętszym Sercu Pana Jezusa, Męce Pańskiej, Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny). Należy rozpowszechniać we wspólnotach parafialnych nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego połączone ze śpiewem Koronki.

b) Wielką wagę należy przywiązywać do nabożeństw eucharystycznych pogłębiających cześć do Najświętszego Sakramentu (adoracje, procesje eucharystyczne).

c) Z praktykami pobożności ludowej nierozdzielnie łączą się śpiewy, często o wyraźnie ludowym charakterze jako naturalny wyraz duszy narodu[74], a także muzyka instrumentalna sprzyjająca kontemplacji. Śpiewy tradycyjne należy pielęgnować i ożywiać oraz uczyć ich wiernych, zwłaszcza młodzież i dzieci. Troska o zachowanie dziedzictwa śpiewów z dawnej tradycji powinna być zgodna z duchem Biblii i Kościoła[75]. Dopuszczalne są odpowiednie piosenki religijne.

d) W trakcie nabożeństw można wykonywać stosowną muzykę instrumentalną towarzyszącą wiernym w kontemplacji.

e) Do form pobożności ludowej należą także różnego rodzaju pielgrzymki, połączone najczęściej z „rekolekcjami w drodze". W zależności od potrzeb, w czasie pielgrzymek można korzystać z bogatego repertuaru piosenek religijnych, które spełniają ważną rolę ewangelizacyjną.

VII. Muzyka w liturgii transmitowanej przez media

33. Liturgia transmitowana przez media powinna mieć charakter pewnego wzorca[76], dlatego należy zadbać o jej poprawne przygotowanie pod kierunkiem osoby kompetentnej, wyznaczonej do tego zadania przez biskupa[77]. Trzeba dokładnie przygoto-

[74] Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii* (17.12.2001), 17.

[75] Tamże.

[76] Zob. SC 57.

[77] Zob. *Dyrektorium Konferencji Episkopatu Polski w sprawie celebracji Mszy świętej transmitowanej przez telewizję*, 5.

wywać każdą transmisję z troską o zachowanie obowiązujących norm liturgicznych[78].

a) Śpiewy wykonywane podczas transmisji muszą mieć aprobatę władzy kościelnej. Należy starannie i profesjonalnie przygotować wszystkie formy muzyki. Dotyczy to zarówno doboru repertuaru, wykonawców, jak i sposobu wykonania[79].

b) Transmisja liturgii nie może być okazją do medialnej promocji osób lub zespołów muzycznych. Przy wyborze wykonawców muzyki trzeba uwzględnić ich umiejętności, które są niezbędne do zachowania uroczystego charakteru i piękna liturgii transmitowanej przez media. Należy wybierać osoby bieglejsze w śpiewie, a nie kierować się jedynie względem na ich godność i urząd[80].

34. Organizatorzy transmisji Mszy świętej (realizatorzy, proboszczowie i rektorzy kościołów) powinni uzgadniać repertuar muzyczny z diecezjalną Komisją Muzyki Kościelnej. Zadaniem komisji jest także staranne weryfikowanie kompetencji osób i zespołów, którym powierza się funkcje muzyczne podczas transmitowanej liturgii.

35. Ważną rolę spełnia komentarz dobrze przygotowany i zrealizowany przed rozpoczęciem liturgii, ale nie podczas wykonywania śpiewów i muzyki instrumentalnej. Redaktorzy (sprawozdawcy) powinni mieć odpowiednie przygotowanie liturgiczne lub zaprosić do współpracy osoby kompetentne.

VIII. Muzyka instrumentalna

36. W liturgii głos ludzki ma pierwszeństwo przed wszelkimi instrumentami. Akompaniament na organach i innych instrumentach ma ułatwiać Ludowi Bożemu udział w świętych obrzędach, przyczyniać się do głębszego zjednoczenia wiernych, podtrzymywać ich śpiew, ale nigdy go nie zagłuszać[81]. Zawsze pełni funkcję służebną wobec słowa. Przygrywki i tzw. postludia[82] są integralną częścią śpiewów.

[78] Zob. tamże, 48-55.
[79] Zob. tamże, 56-62.
[80] MS 8.
[81] Zob. MS 64.
[82] Krótki fragment instrumentalny po zakończonym śpiewie.

37. Muzyka instrumentalna (kompozycje instrumentalne i improwizacje organowe) stosowana zgodnie ze wskazaniami Kościoła, wzbogaca liturgię. We Mszy świętej wykonanie muzyki instrumentalnej możliwe jest: przed rozpoczęciem śpiewu na wejście, na przygotowanie darów, podczas przystępowania do Komunii świętej (po antyfonie lub śpiewie zastępującym ją), w ramach uwielbienia po Komunii świętej i po zakończeniu liturgii[83].

a) W Kościele łacińskim organy piszczałkowe należy mieć w wielkim poszanowaniu jako tradycyjny instrument muzyczny, którego brzmienie potęguje wzniosłość kościelnych obrzędów, a umysły wiernych porywa ku Bogu i rzeczywistości nadziemskiej[84]. Organy należy tak umieścić, by służyły ludowi i zespołowi śpiewaczemu, a także by były dobrze słyszane[85]. Instrument elektroniczny dopuszcza się do użytku w liturgii jako tymczasowy. Nie należy więc dodawać do niego sztucznego prospektu, ale dążyć do budowy organów piszczałkowych.

b) Według zasad dotyczących gry na organach, mogą rozbrzmiewać w liturgii również inne instrumenty[86]. Jednak nie każdy instrument odpowiada godności świątyni i jest w jednakowym stopniu zdatny do wzmacniania ducha modlitwy[87]. Nie wolno używać w liturgii instrumentów przeznaczonych do wykonywania muzyki świeckiej (np. gitara elektryczna, perkusja, fortepian, syntezator). Zawsze decydujące znaczenie ma sposób wykorzystania instrumentu oraz wysoka jakość artystyczna wykonania z troską o szlachetne piękno muzyki sakralnej.

c) Wykorzystanie różnych instrumentów poza liturgią jest możliwe z uwzględnieniem sakralnego charakteru świątyni. W doborze instrumentów należy wystrzegać się uzasadnianego często racjami duszpasterskimi ulegania popularnym trendom, niewłaściwym w miejscu świętym. Na pierwszym miejscu trzeba stawiać sztukę muzyczną jako środek odda-

[83] Zob. MS 65.
84 KL 120.
[85] Zob. OWMR 313.
[86] Zob. MS 62-63.
[87] Zob. Kongregacji Obrzędów, Instrukcja *Liturgicae instaurationes* (5.09.1970), 3.

wania chwały Bogu.

38. Zgodnie ze wskazaniami Ogólnego wprowadzenia do Mszału rzymskiego – w okresie Adwentu należy używać organów i innych instrumentów muzycznych z umiarem odpowiadającym charakterowi tego czasu, bez uprzedzania pełnej radości płynącej z obchodu uroczystości Narodzenia Pańskiego. W okresie Wielkiego Postu gra na organach i innych instrumentach jest dozwolona tylko w celu podtrzymania śpiewu. Wyjątek od tej zasady stanowią: Niedziela Laetare (4. Niedziela Wielkiego Postu), uroczystości i święta[88]. Zaleca się nieużywanie instrumentów po odśpiewaniu hymnu Chwała w czasie Mszy świętej Wieczerzy Pańskiej, do rozpoczęcia tego śpiewu w czasie liturgii Wigilii Paschalnej.
39. Podczas uroczystych obchodów liturgicznych we wnętrzu kościoła dopuszczalny jest udział orkiestry. W czasie celebracji poza kościołem oraz podczas procesji ważną rolę może spełnić zwłaszcza orkiestra dęta.
40. Muzyka w liturgii ma być wykonywana wyłącznie „na żywo". Niedopuszczalne jest stosowanie tzw. automatycznych organistów. Muzyka odtwarzana elektronicznie nie może zastępować gry na instrumentach lub śpiewu zgromadzonych. Może ona jednak, poza celebracją, pomagać w tworzeniu klimatu sacrum we wnętrzu kościoła. Odtwarzanie jej wówczas powinno być czynione z właściwym umiarem, by świątynia pozostawała przede wszystkim miejscem modlitewnego milczenia.

IX. Śpiewniki i materiały pomocnicze

41. W kształtowaniu i przeżywaniu liturgii szczególne znaczenie ma udział wiernych. Śpiewy wykonywane podczas liturgii muszą być zatwierdzone przez władzę kościelną. Wynika stąd obowiązek weryfikacji tekstów i melodii. Pomocą w tym zakresie służą diecezjalne Komisje Muzyki Kościelnej.
    a) Duszpasterze powinni zatroszczyć się o zaopatrzenie kościołów i kaplic w odpowiednie pomoce do śpiewu. Mogą to być śpiewniki dostępne dla wiernych lub elektroniczna edycja

[88] OWMR 313.

tekstów na ekranie. Podczas obrzędów należy wyświetlać wyłącznie teksty liturgiczne. Wszelkie komentarze (nazwiska kompozytorów, wykonawców, daty itp.) można podać przed lub po zakończonej liturgii.

b) Edycje śpiewników liturgicznych (ogólnopolskie, diecezjalne, zakonne, parafialne, inne) powinny zawierać wyłącznie śpiewy zatwierdzone przez kompetentną władzę kościelną[89], w tym wybrany repertuar chorału gregoriańskiego[90].

c) Śpiewnik kościelny ks. Jana Siedleckiego (wydanie XLI) został przyjęty przez Konferencję Episkopatu Polski jako ogólnopolski śpiewnik liturgiczny[91].

42. Istnieje potrzeba tworzenia nowych melodii do tekstów antyfon na wejście i na Komunię, a także pieśni będących ich parafrazą[92]. Niech przejęci duchem chrześcijańskim muzycy tworzą kompozycje liturgiczne[93]. Biskupi zachęcają do organizowania konkursów kompozytorskich.

43. Godne pochwały jest zachowywanie istniejących i tworzenie nowych parafialnych zbiorów nutowych (organowych, chóralnych)[94]. Na uznanie zasługują także wszelkie inicjatywy tworzenia bibliotek internetowych ze zbiorami muzyki sakralnej.

X. Koncerty muzyki religijnej

44. Muzyka religijna jest w wysokim stopniu skutecznym środkiem dla ożywienia pobożności wiernych, dlatego w nabożeństwach odprawianych poza liturgią można wykorzystać te utwory muzyczne, które utraciły już wprawdzie miejsce w liturgii, ale ze względu na swoją wartość artystyczną i duszpasterską nie powinny popaść w zapomnienie. Jedną z form takich nabożeństw mogą być godziny lub koncerty muzyki religijnej[95]. Za organizacją koncertów w kościołach przemawia też wiele innych względów, jak: akustyka, estetyka wnętrza,

[89] Zob. KPK kan. 824 § 1.
[90] Zob. KL 116; MS 50; IEP 17.
[91] Uchwała nr 13/372/2016 Konferencji Episkopatu Polski z dnia 16 kwietnia 2016 r., Anamnesis 22(2016), nr 3 (86), s. 23.
[92] Zob. MS 59–60.
[93] Zob. KL 121.
[94] Zob. IEP 37.
[95] Tamże 27.

miejsce wykonywania. Stwarza to organistom oraz zespołom działającym przy kościołach możliwość dzielenia się owocami swej pracy i prezentowania różnorodnych form muzyki religijnej.

a) Trzeba pamiętać, że kościoły nie są zwyczajnymi miejscami „publicznymi" mogącymi służyć wszelkim zgromadzeniom. Są to miejsca święte, przeznaczone wyłącznie i na stałe, od momentu ich konsekracji lub poświęcenia, do sprawowania kultu Bożego. Pozostają one miejscem świętym również wtedy, gdy nie odbywają się w nim obrzędy liturgiczne[96]. W Ewangelii czytamy: Mój dom będzie domem modlitwy (Łk 19,46).

b) Każde wielkie dzieło sztuki w swojej inspiracji i w swych korzeniach jest religijne[97]. Autentyczna forma sztuki jest swoistą drogą dostępu do głębszej rzeczywistości człowieka i świata. Tym samym stanowi też bardzo trafne wprowadzenie w perspektywę wiary[98]. Zachwyt nad pięknem może prowadzić do doświadczenia religijnego. Kościół musi być ojczyzną piękna[99]. Pasterze Kościoła w Polsce zachęcają do takich prezentacji muzyki, które będą rozbudzać poczucie duchowego wymiaru piękna. Piękno wraz z blaskiem prawdy i siłą dobra jest przymiotem samego Boga.

c) Kościół jako żywa wspólnota wiary wskazująca na Chrystusa, choć popiera rozwój sztuki, nie zastępuje instytucji służących kulturze muzycznej. Nie może aprobować organizowania w kościołach koncertów muzyki o charakterze wyraźnie rozrywkowym – nawet o wysokich walorach artystycznych.

d) Przy organizowaniu koncertów ewangelizacyjnych szczególną uwagę należy zwrócić na poprawność teologiczną tekstów śpiewów oraz na to, by nie było w kościele promowania muzyki świeckiej.

45. W czasie koncertu artyści powinni występować poza prezbiterium. Najświętszy Sakrament należy w miarę możliwości

[96] Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Instrukcja *Koncerty w kościołach* (5.11.1987), 5.

[97] Jan Paweł II, *Wiara i kultura*, Rzym 1986, s. 217.

[98] Tenże, *List do artystów* (4.03.1999), 6.

[99] J. Ratzinger, *Opera omnia. Teologia liturgii*, t. 11, Lublin 2012, s. 492.

przechowywać w odrębnej kaplicy lub innym stosownym miejscu.

46. Prelekcji ani komentarza do koncertu nie należy prowadzić z ambony. Jest ona bowiem miejscem proklamacji słowa Bożego.
47. Celem koncertów muzyki religijnej jest skierowanie serc słuchaczy ku Bogu, a nie promowanie wykonawców czy kompozytorów. Strój i zachowanie, zarówno wykonawców jak i słuchaczy, muszą odpowiadać sakralnemu charakterowi kościoła.
48. Koncerty w kościołach mają służyć duchowemu dobru słuchaczy, dlatego nie mogą być zwykłą działalnością gospodarczą. Organizator ponoszący określone koszty (np. godziwe honorarium dla artystów zawodowych) może zadbać o formę ich zwrotu, zachowując odpowiednie przepisy prawa.
49. Decyzja o wykonywaniu koncertu w kościele należy do biskupa diecezjalnego. Może on wyznaczyć osobę lub komisję, do której proboszcz lub rektor kościoła ma obowiązek odpowiednio wcześniej zgłosić chęć zorganizowania koncertu, przedstawiając pisemnie jego datę, szczegółowy program oraz wykonawców. Konieczne jest spisanie z organizatorem koncertu umowy zawierającej zobowiązanie do pokrycia kosztów i ewentualnych szkód. Zasady zawarte w niniejszym punkcie nie dotyczą koncertów muzyki religijnej wykonywanych przez chóry i schole parafialne oraz organistów.
50. Należy popierać, we współpracy z lokalnymi instytucjami kultury, inicjatywy organizowania koncertów muzyki religijnej i przygotowywać je z odpowiednim komentarzem pastoralnym. Ma on pomagać w głębszym rozumieniu samej muzyki i być pożytkiem duchowym dla słuchaczy. W celu podnoszenia poziomu artystycznego kościelnych zespołów muzycznych, trzeba troszczyć się o ich udział w organizowanych koncertach, konkursach, przeglądach czy festiwalach.

XI. Edukacja i formacja muzyczna

51. Troska o należyty stan muzyki w Kościele spoczywa na biskupach diecezjalnych, przełożonych zakonnych, rektorach seminariów duchownych, proboszczach i rektorach kościołów. Edukacją i formacją muzyczną powinni być objęci: alumni seminariów duchownych diecezjalnych i zakonnych, kandydaci do

pełnienia funkcji organisty, kantora, psałterzysty, dyrygenta chóru i scholi, duchowieństwo diecezjalne i zakonne oraz pozostali wierni[100].

52. Formacja muzyczna duchowieństwa prowadzona podczas zjazdów, sympozjów, kongregacji, rekolekcji sprzyja przypominaniu norm liturgicznych, a także prawidłowej praktyce śpiewów, zwłaszcza przeznaczonych dla przewodniczącego liturgii.
53. W seminariach duchownych powinien być realizowany program nauczania muzyki kościelnej zgodnie z przyjętym Ratio studiorum[101]. Należy prowadzić systematyczne ćwiczenia śpiewu gregoriańskiego, a także śpiewów w języku polskim w celu poznania repertuaru oraz pogłębienia ogólnej wrażliwości muzycznej alumnów[102].
54. Wielkie znaczenie ma edukacja i formacja muzyków kościelnych. Organiści, dyrygenci, kantorzy, psałterzyści, członkowie zespołów śpiewaczych spełniają funkcje liturgiczne, a zarazem są w parafiach animatorami życia muzycznego. Od nich w dużej mierze zależy poziom kultury muzycznej wiernych[103].
    a) Kształcenie muzyków kościelnych w Polsce odbywa się w szkołach państwowych i kościelnych zarówno na poziomie akademickim, średnim, jak i podstawowym[104]. Z wielkim uznaniem należy przyjąć wszelkie inicjatywy edukacji w tym zakresie podejmowane w publicznych średnich i wyższych szkołach muzycznych, a także tworzenia instytutów muzyki kościelnej[105]. Bardzo ważna jest troska o gruntowne kształcenie liturgiczne uczniów i studentów tych szkół. Biskupi zachęcają kierujących diecezjalnymi ośrodkami kształcenia

[100] Zob. IEP 31-36.

[101] Zob. *Zasady formacji kapłańskiej w Polsce*, w: *Ratio institutionis sacerdotalis pro Polonia*, Częstochowa 1999, s. 197-199.

[102] *Teolog niekochający sztuki, poezji, muzyki, natury, może być niebezpieczny. Ta bowiem ślepota i głuchota na piękno nie jest sprawą drugorzędną, lecz może wycisnąć piętno także na jego teologii.* J. Ratzinger, *Raport o stanie wiary*, Warszawa-Struga 1986, s. 111-112.

[103] Zob. *Normy ogólne dotyczące muzyków kościelnych posługujących w diecezjach Kościoła katolickiego w Polsce* [dalej: NO], „Biuletyn Stowarzyszenia Polskich Muzyków Kościelnych" 2009, nr 4: *Muzyk kościelny*, s. 55-57.

[104] Zob. NO 7–9; *Podstawy programowe dla diecezjalnych instytucji kształcenia muzyków kościelnych*, w: tamże, s. 64-88.

[105] Zob. KL 115.

organistów do podejmowania starań o uzyskanie statusu szkół publicznych.

b) Nauczyciele prowadzący przedmioty muzyczne w ośrodkach diecezjalnych, seminariach duchownych i zakonnych domach formacyjnych powinni mieć wyższe wykształcenie muzyczne, a co najważniejsze – mają być autentycznymi świadkami wiary[106].

c) Zaleca się organizowanie diecezjalnych kursów dla psałterzystów i kantorów. Ich przygotowanie musi obejmować zarówno formację liturgiczną, jak i muzyczną.

55. Należy zwracać większą uwagę na przygotowanie muzyczne katechetów, którzy mają znaczący wpływ na właściwą formację liturgiczno-muzyczną dzieci i młodzieży[107].

56. Szczególną troską o formację muzyczną należy otoczyć młode pokolenie. Zachęcamy kompetentne osoby (duchownych i świeckich) do zakładania chórów dziecięcych i młodzieżowych, w których formacja osobowa i chrześcijańska opiera się na muzyce liturgicznej i katechezie mistagogicznej.

57. Godne polecenia jest organizowanie warsztatów muzyki liturgicznej, które powinny promować wartościowe kompozycje sakralne. Zawsze muszą one mieć aprobatę biskupa diecezjalnego.

58. Od harmonijnej współpracy organistów, dyrygentów, zespołów muzycznych, kantorów, psałterzystów, duszpasterzy i katechetów zależy dobra formacja muzyczna wiernych w parafii. Trzeba systematycznie nauczać tradycyjnych i nowych śpiewów liturgicznych, w tym także prostych form chorału gregoriańskiego.

59. Liturgia (…) jest szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła, i jednocześnie jest źródłem, z którego wypływa cała jego moc[108]. W sposobie jej sprawowania decyduje się przyszłość Kościoła. Wszelkie formy przygotowania muzycznego muszą odbywać się poza liturgią, która nie może być traktowana marginalnie.

[106] Zob. *Kodeks Prawa Kanonicznego*, kan. 810 § 1.
[107] Zob. IEP 33.
[108] KL 10.

XII. Komisje Muzyki Kościelnej i inne organizacje pomocnicze

60. Diecezjalne Komisje Muzyki Kościelnej[109] dbają o właściwy poziom muzyki w ośrodkach duszpasterskich, pomagają zachowywać prawidłowe relacje między duchownymi i muzykami kościelnymi, troszczą się o odpowiednie regulacje prawne, gwarantujące możliwość należytego wykonywania zadań przez muzyków kościelnych. Szczegółowo zadania komisji określają regulaminy diecezjalne. Komisje powinny pełnić istotną rolę w realizacji wszystkich wskazań zawartych w niniejszej Instrukcji.
61. Komisje Muzyki Kościelnej są organami doradczymi biskupa diecezjalnego, który mianuje ich przewodniczącego i pozostałych członków. Niezbędna jest współpraca z Komisją Liturgiczną, do której z urzędu należy przewodniczący Komisji Muzyki Kościelnej. Komisje diecezjalne powinny współpracować ze sobą oraz z Podkomisją ds. Muzyki Kościelnej przy Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Konferencji Episkopatu Polski.
62. Z uznaniem należy przyjąć oddziaływanie na polu muzyki w obrębie struktur kościelnych w Polsce takich organizacji, jak: Stowarzyszenie Polskich Muzyków Kościelnych, Federacja Caecilianum czy Polska Federacja Pueri Cantores. Zadania i zakres działalności każdej z tych organizacji określa ich statut. Opiekę nad wymienionymi podmiotami z ramienia Episkopatu Polski sprawuje przewodniczący Podkomisji ds. Muzyki Kościelnej przy Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów. Konferencja Episkopatu Polski zatwierdza asystentów kościelnych Stowarzyszenia Polskich Muzyków Kościelnych, Federacji Caecilianum i Polskiej Federacji Pueri Cantores, zgodnie z ich statutami.

Zakończenie

63. Celem konsekwentnego wprowadzenia w życie duszpasterskie niniejszej Instrukcji biskupi polecają oprócz wcześniej zapisanych wskazań zwrócić uwagę na następujące sprawy:

[109] Zob. KL 46; MS 68.

a) We wszystkich kościołach katedralnych, bazylikach i sanktuariach powinny być: sprawne i wartościowe pod względem brzmieniowym organy piszczałkowe, zatrudniony organista I stopnia[110], chór kościelny prowadzony przez kompetentnego dyrygenta, Msza święta w języku łacińskim z udziałem scholi gregoriańskiej[111], celebrowanie ze śpiewem Liturgii godzin (Jutrznia, Nieszpory).
b) W każdej parafii powinna pełnić służbę liturgiczną schola prowadzona przez muzyka kościelnego.
c) Chorał gregoriański jako śpiew własny Kościoła rzymskokatolickiego powinien mieć szczególne miejsce w uroczyście sprawowanych liturgiach w Kościele w Polsce. Godne pochwały jest każde działanie służące rozpowszechnianiu tej muzycznej tradycji, w tym organizowanie kursów i studiów.
d) Podkomisja ds. Muzyki Kościelnej Konferencji Episkopatu Polski powinna opracować pozostałe melodie do tekstów Mszału rzymskiego w języku polskim, w tym melodie do całych Modlitw eucharystycznych oraz prefacje w tonie prostym.

64. Biskupi zachęcają Stowarzyszenie Polskich Muzyków Kościelnych, aby przygotowało szczegółowy komentarz do niniejszej Instrukcji. Niezmiernie cenne będą wyjaśnienia i zwrócenie uwagi na wszystkie aspekty duszpasterskiej troski Kościoła o muzykę sakralną.
65. Biskupi wyrażają wdzięczność wszystkim zatroskanym o wysoki poziom muzyki kościelnej. Zobowiązują do zapoznania się z treścią Instrukcji oraz starannego jej przestrzegania wszystkich odpowiedzialnych za muzykę kościelną w Polsce, w tym szczególnie duszpasterzy, organistów, katechetów, dyrygentów zespołów śpiewaczych i instrumentalnych, członków chórów kościelnych, kompozytorów. Równocześnie zachęcają do twórczej współpracy wszystkich, dla których piękno liturgii jest nadrzędną ideą artystycznej działalności.
66. Normy określone w niniejszej Instrukcji Konferencja Episkopatu Polski wprowadza z nadzieją na podniesienie poziomu wykonywanej muzyki kościelnej, a także nadanie należnej

[110] Zob. NO 9 a.
[111] Zob. Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *O tytule bazyliki mniejszej* (9.11.1989), Anamnesis 1997/1998, nr 3(14), s. 9-12.

godności i powagi świętym obrzędom sprawowanym na chwałę Bożą i uświęcenie wiernych.

Instrukcja została zatwierdzona na 377.
Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski

Lublin, 14 października 2017 r.

WSKAZANIA KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI DOTYCZĄCE HOMILII MSZALNEJ

Wstęp

Przepowiadanie słowa Bożego jest pierwszorzędnym zadaniem Kościoła, przez które urzeczywistnia on swoją istotę i zadanie otrzymane od Założyciela, naszego Pana Jezusa Chrystusa. Szczególnie ważną formą posługi słowa jest homilia głoszona w liturgicznym zgromadzeniu wiernych, w sposób wyjątkowy podczas sprawowanej Eucharystii, będącej najświętszą czynnością Kościoła.

Przez homilię głoszoną w oparciu o święty tekst rozumie się zgodnie z nauczaniem Kościoła wyjaśnienie wybranego aspektu czytań Pisma Świętego lub innego tekstu świętego zawartego w częściach stałych lub własnych Mszy św., z uwzględnieniem misterium dnia lub też szczególnych potrzeb wiernych[1].

Papież Benedykt XVI, przypominając w adhortacji „Verbum Domini" o doniosłej roli homilii mszalnej, a także o wyzwaniach stojących przed głosicielami, wyrażał życzenie, aby opracowano *Dyrektorium homiletyczne* jako pomoc dla kapłanów w jak najlepszym wypełnianiu posługi głoszenia[2]. Wolę wydania takiego dokumentu podtrzymał papież Franciszek, w związku z tym Kongregacja opublikowała z dniem 29 czerwca 2014 r. *Dyrektorium homiletyczne*.

Nawiązując do tego, jak też do innych dokumentów Kościoła, Konferencja Episkopatu Polski postanowiła przypomnieć zasady dotyczące głoszenia homilii mszalnej.

1. Obowiązek głoszenia homilii podczas Mszy św. sprawowanej z udziałem wiernych w niedziele i święta nakazane

Sobór Watykański II, wskazując na konieczność przywrócenia homilii w liturgii, podkreślił, że jest ona integralną częścią czynności liturgicznej[3], a co do jej doniosłej roli w liturgii z mocą podkreślił: *„Bez poważnego powodu (gravi de causa) nie należy jej więc opusz-*

[1] Por. Święta Kongregacja Obrzędów, *Instrukcja o należytym wykonywaniu Konstytucji o świętej liturgii Inter oecumenici*, nr 54.

[2] Por. Papież Benedykt XVI, Adhortacja apostolska *Verbum Domini*, nr 60.

[3] Zob. Sobór Watykański II, *Konstytucja o liturgii świętej,* nr 52 i 35.

czać we Mszach św. sprawowanych z udziałem wiernych w niedziele i święta nakazane"[4].

Stąd Kodeks Prawa Kanonicznego stanowi, że w niedziele i święta nakazane homilia jest obowiązkowa we wszystkich Mszach Świętych, sprawowanych z udziałem wiernych, oraz że nie wolno jej opuszczać bez poważnej przyczyny[5]. Należy tu przypomnieć, że odnosi się to także do Mszy z niedzieli i święta nakazanego, sprawowanej poprzedniego dnia wieczorem[6].

Także *Dyrektorium homiletyczne* przypomina, że „*homilia, będąca częścią liturgii, jest bardzo zalecana, stanowi bowiem pokarm konieczny do podtrzymania chrześcijańskiego życia*"[7].

Wierni mają prawo otrzymać od swoich duszpasterzy słowa życia, a również sami głosiciele wiele skorzystają z głoszenia homilii, zakładając, że jest przygotowana przez rozważanie i modlitwę[8].

2. Obowiązek głoszenia homilii podczas celebracji sakramentów i sakramentaliów w czasie Mszy Świętej

Biskupi polscy przypominają, że sprawując w czasie Mszy Świętej inne sakramenty, a także niektóre sakramentalia zgodnie z przepisami własnych ksiąg, należy głosić homilię. Powinno się w niej uwzględnić wskazania ksiąg liturgicznych, zawierających obrzędy poszczególnych sakramentów i sakramentaliów.

3. Powinność głoszenia homilii podczas celebracji obrzędów pogrzebu

Biskupi polscy wskazują, że nie powinno się pozbawiać homilii uczestników liturgii pogrzebowej, także wtedy, gdy zmarły nie prowadził życia z wiary, choć należał do Kościoła. Homilia podczas pogrzebu stanowi bowiem niepowtarzalną okazję do głoszenia Zmartwychwstałego Chrystusa szczególnie wobec wielu niewierzących czy obojętnych religijnie, którzy uczestniczą w liturgii. Przypomina się

[4] Sobór Watykański II, *Konstytucja o liturgii świętej,* nr 52.

[5] *Kodeks Prawa Kanonicznego*, kan. 767 § 2.

[6] Por. *Kodeks Prawa Kanonicznego*, kan. 1248 § 1.

[7] Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium homiletyczne*, nr 9.

[8] Por. *Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego*, nr 65; Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium homiletyczne*, nr 9.

także, że homilia pogrzebowa może wprawdzie uwzględnić okoliczności życia i śmierci zmarłego, ale nie może stać się mową pochwalną[9].

4. Nauki rekolekcyjne i misyjne

Jeśli nauki rekolekcyjne i misyjne są głoszone podczas Mszy św., mają być homilią, czyli mieć naturę liturgii i uwzględniać jej kontekst. W innym przypadku powinny być głoszone poza Mszą św. Homilia zawsze powinna unikać sprawiania wrażenia, że jest jakąś konferencją lub wykładem[10].

5. Listy pasterskie i komunikaty

Listy pasterskie przeznaczone do odczytania w miejsce homilii mają spełniać wymogi stawiane homilii w liturgii i stanowić jej integralną część. Są one formą posługi słowa biskupów wobec wiernych. Powinny one być odczytywane przez osobę wyświęconą.

Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski lub biskupa nie zastępują homilii. Zaleca się je zamieszczać w gablotach kościelnych lub w prasie religijnej i w Internecie, ewentualnie odczytać w ramach ogłoszeń parafialnych lub poinformować wiernych o ich ogłoszeniu[11].

6. Adoracja eucharystyczna

Biskupi przypominają, że adoracja eucharystyczna sprawowana bezpośrednio po Mszy św. lub przed nią nie zastępuje obowiązkowej homilii mszalnej.

7. Kazanie podczas nabożeństw

Należy pamiętać o różnicy między homilią a kazaniem. Homilia to przepowiadanie, będące integralną częścią liturgii, natomiast kazanie jest przepowiadaniem poza liturgią, w czasie nabożeństw[12].

---

[9] *Obrzędy pogrzebu dostosowane do zwyczajów diecezji polskich, wyd. drugie uzupełnione,* nr 56.

[10] Por. Papież Franciszek, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*, nr 138.

[11] Por. *Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego* nr 90a.

[12] Zob. Sobór Watykański II, *Konstytucja o liturgii świętej,* nr 52; *Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego* nr 65, Kongregacja ds. duchowieństwa i inne,

Jeśli nabożeństwo Gorzkich Żali odprawiane jest w niedziele przed lub po Mszy Świętej, można zrezygnować z kazania pasyjnego, ale nie z homilii, która powinna być wygłoszona jak zwykle podczas Mszy Świętej.

Podobnie nie należy rezygnować z homilii w czasie Mszy Świętej, gdy poprzedza ją inne nabożeństwo, np. majowe czy różańcowe, w czasie którego prowadzone jest rozważanie lub jest głoszone kazanie.

8. Homilia zwyczajnym zadaniem przewodniczącego liturgii

Homilia głoszona przez przewodniczącego liturgii jest ważnym znakiem, dlatego z zasady powinien ją głosić główny celebrans[13]. W szczególnych przypadkach homilię może wygłosić kapłan koncelebrujący lub diakon, a także biskup lub prezbiter, który uczestniczy w celebracji. Niewłaściwą praktyką jest zwyczaj głoszenia homilii przez cały dzień świąteczny przez kapłana lud diakona, który we Mszy Świętej nie uczestniczy.

9. Osoba wyświęcona wyłącznym głosicielem homilii mszalnej

Dyrektorium homiletyczne wyjaśnia, iż „w*łaśnie dlatego, że homilia jest nieodłączną częścią liturgii Kościoła, może być głoszona wyłącznie przez biskupów, prezbiterów lub diakonów (...) Liturgiczna natura homilii ze swej istoty wymaga, by powierzać ją wyłącznie osobom wyświęconym do przewodniczenia liturgii Kościoła*”[14]. Oznacza to, że niedopuszczalna jest podczas Mszy Świętej praktyka powierzania homilii wiernym świeckim, w tym także seminarzystom, którzy nie przyjęli jeszcze sakramentu święceń[15].

Instrukcja o niektórych kwestiach dotyczących współpracy wiernych świeckich w ministerialnej posłudze kapłanów (Ecclesiae de mysterio), art. 3 § 1.

[13] *Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego,* nr 66.

[14] Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium homiletyczne*, nr 5.

[15] Por. Kongregacja ds. duchowieństwa i inne, *Instrukcja o niektórych kwestiach dotyczących współpracy wiernych świeckich w ministerialnej posłudze kapłanów (Ecclesiae de mysterio),* art. 3, § 1; *Kodeks Prawa Kanonicznego*, kan. 266 § 1.

10. Homilia mszalna zarezerwowana szafarzowi katolickiemu

Biskupi podkreślają, że nie można powierzać głoszenia homilii mszalnej przedstawicielom innych Kościołów i wspólnot wyznaniowych. Dyrektorium ekumeniczne z 1993 r. wyjaśnia, że zastrzeżenie homilii kapłanowi i diakonowi jest związane z przedstawieniem tajemnic wiary i norm życia chrześcijańskiego zgodnie z nauką tradycji katolickiej. Dlatego też celem zachowania tej zasady wyjaśnianie słowa Bożego w duchu tradycji Kościoła katolickiego rezerwuje się podczas Mszy Świętej szafarzowi katolickiemu[16].

Przedstawicielom innych Kościołów i wspólnot wyznaniowych, z którymi Kościół katolicki prowadzi dialog ekumeniczny, można powierzyć wygłoszenie kazania podczas nabożeństwa (poza liturgią), mając zawsze na uwadze duchowe dobro wiernych.

11. Oddzielanie homilii od trwającej liturgii specjalnymi gestami i pozdrowieniami

Homilia stanowi integralną część liturgii, dlatego przed jej wygłoszeniem nie czyni się znaku krzyża ani nie stosuje się specjalnych pozdrowień (np. „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus"), aby nie przerywać jej więzi z poprzedzającą ją proklamacją słowa Bożego.

12. Homilia dla osób niesłyszących

Kościół podkreśla, że Bóg pragnie dotrzeć ze słowem zbawienia do wszystkich ludzi, dlatego nie można zaniedbać homilii dla osób niesłyszących lub słabo słyszących. Sprawdzonym sposobem przekazu słowa do tych osób jest język migowy. Należy więc zadbać, aby w każdej diecezji byli odpowiednio przygotowani duszpasterze posługujący się tym językiem.

Jeśli homilię do osób niesłyszących ma głosić kapłan lub diakon, który nie zna języka migowego, powinien skorzystać z pomocy tłumacza.

---

[16] Zob. Papieska Rada ds. Jedności Chrześcijan, *Dyrektorium w sprawie zasad i norm dotyczących ekumenizmu*, nr 134; por. *Kodeks Prawa Kanonicznego,* kan. 764, kan. 767. Por. także Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Instrukcja *Redemptionis sacramentum*, nr 64-65.

W homilii do osób niesłyszących można także powściągliwie i roztropnie korzystać z pomocy środków multimedialnych

13. Homilia w Mszach z udziałem dzieci

W Mszach z udziałem dzieci kapłan lub diakon może w homilii roztropnie wykorzystać formę dialogu, celem nawiązania z uczestnikami żywego kontaktu i skuteczniejszego przekazania treści religijnych[17]. Kapłan może także w tym celu zaangażować osobę dorosłą[18], szczególnie taką, której łatwiej niż jemu samemu dostosować się do mentalności dzieci, lecz praktyka ta nie może oznaczać rezygnacji przez kapłana z funkcji głoszenia lub złożenia na innych obowiązku głoszenia słowa[19].

Należy pamiętać, że jak w każdej liturgii, tak również podczas Mszy św. z udziałem dzieci należy uwzględniać w homilii obecność innych uczestników zgromadzenia liturgicznego, a więc nie tylko dzieci, ale także i dorosłych, w tym osoby starsze i dotknięte cierpieniem[20].

14. Korzystanie z narzędzi aktywizujących

W homilii zaleca się ostrożność duszpasterską w wykorzystywaniu narzędzi aktywizujących, jakimi mogą być czasem nowoczesne formy techniczne (np. film, obraz, muzyka), a także rekwizyty (np. specjalne stroje itp.), aby środki te nie przysłaniały słowa, które powinno pozostać głównym środkiem komunikacji w homilii. W ocenie stosowności użycia takich środków podczas homilii należy mieć na względzie przede wszystkim świętość miejsca kultu Bożego.

---

[17] Por. Kongregacja Kultu Bożego, *Dyrektorium o Mszach z udziałem dzieci*, nr 48, zob. Kongregacja ds. duchowieństwa i inne, *Instrukcja o niektórych kwestiach dotyczących współpracy wiernych świeckich w ministerialnej posłudze kapłanów (Ecclesiae de mysterio),* art. 3 § 3; Konferencja Episkopatu Polski, *Wskazania dotyczące liturgii Mszy Świętych sprawowanych w małych grupach i wspólnotach*, nr 25.

[18] Kongregacja Kultu Bożego, *Dyrektorium o Mszach z udziałem dzieci*, nr 24.

[19] Por. Kongregacja ds. duchowieństwa i inne, *Instrukcja o niektórych kwestiach dotyczących współpracy wiernych świeckich w ministerialnej posłudze kapłanów (Ecclesiae de mysterio),* art. 3, par. 3.

[20] Zob. Papież Jan Paweł II, List apostolski *Spiritus et Sponsa*, nr 12.

15. Świadectwa, informacje i przemówienia wygłaszane przez wiernych świeckich

Należy pamiętać, że osoba świecka nie może przekazywać jakichś informacji lub nawet świadectwa w miejscu homilii; należy zasadniczo uczynić to poza celebracją Mszy św. Jeśli zajdzie poważna przyczyna, można to uczynić w czasie Mszy Świętej, ale jedynie po odmówieniu przez kapłana modlitwy po komunii. Praktyka taka nie może stać się zwyczajem, ani powodem opuszczenia homilii[21]. Jeśli jednak przewiduje się przemówienie osób świeckich podczas Mszy Świętej, mogą to one zrobić tylko poza prezbiterium, a nigdy z ambony[22].

16. Wychowanie do owocnego słuchania homilii

Samo głoszenie słowa Bożego w liturgii nie przyniesie pożądanych owoców, jeśli nie spotka się ono z właściwym przyjęciem w sercach słuchaczy. Dlatego ważnym zadaniem duszpasterzy jest przygotowanie wiernych do owocnego przyjęcia głoszonego słowa Bożego. Zadanie to spoczywa także na samych wiernych, którzy powinni przygotować się do słuchania proklamowanego im słowa Bożego przez osobistą lekturę świętego tekstu i otwarcie się na jego interpretację w Kościele celem kształtowania na co dzień swojego życia[23]. Zachęca się zatem także wiernych do przygotowywania się do słuchania słowa Bożego poprzez odpowiednie poznanie Pisma Świętego, zwłaszcza czytań mszalnych na dni świąteczne. Zachęca się również do postawy stałego powracania do wysłuchanego słowa i jego wzajemnego objaśniania w braterskim gronie wierzących[24].

---

[21] Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Instrukcja *Redemptionis sacramentum*, 74; por. Kongregacja ds. duchowieństwa i inne, *Instrukcja o niektórych kwestiach dotyczących współpracy wiernych świeckich w ministerialnej posłudze kapłanów (Ecclesiae de mysterio),* nr 26.

[22] Konferencja Episkopatu Polski, *Wskazania po ogłoszeniu nowego wydania Ogólnego wprowadzenia do mszału rzymskiego* (9.03.2005), nr 36.

[23] Por. Papież Jan Paweł II, List apostolski *Dies Domini*, nr 40.

[24] Por. Papież Jan Paweł II, List apostolski *Novo millennio ineunte*, nr 39.

Zakończenie

Posługa słowa, które jest duchowym pokarmem dla wierzących, należy w Kościele do priorytetowych zadań biskupów i prezbiterów, którzy są zobowiązani, aby ze względu na doniosłą rolę homilii w liturgii dokładali wszelkich starań do każdorazowego jej przygotowania. Sam papież Franciszek skierował do wszystkich duszpasterzy prośbę, aby pośród licznych zadań duszpasterskich zarezerwowali czas na rzetelne przygotowanie homilii, do którego należy studium, modlitwa, refleksja i kreatywność duszpasterska[25].

Posługa ta, szczególnie w celebracji Eucharystii, jest zarówno wyrazem troski o wiernych, którzy mają prawo oczekiwać pokarmu duchowego od swoich duszpasterzy, jak też drogą osobistego uświęcenia pasterzy. Dlatego misja głoszenia domaga się dowartościowania i odnowienia roli słowa Bożego tak w życiu tych, którym powierzono troskę duszpasterską o wiernych, jak i tych, którzy z tej troski korzystają.

Wtedy posługa homiletyczna może dopomóc pełniejszemu zrozumieniu słowa Bożego i jego oddziaływaniu na życie wiernych *„tak, by słowo Boże było rzeczywistym wsparciem dla życia Kościoła”*[26].

Wskazania zostały przyjęte podczas 377.
Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski,
które odbyło się w Lublinie w dniach 13-14 października 2017 r.,
na podstawie Uchwały nr 23/377/2017 z dnia 14 października 2017 r.

[25] Por. Papież Franciszek, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*, nr 145.
[26] Papież Benedykt XVI, Adhortacja apostolska *Sacramentum caritatis*, nr 46.

KOMUNIKAT SEKRETARIATU KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI W SPRAWIE INICJATYWY „RÓŻANIEC DO GRANIC"

Dobiega końca jubileuszowy rok objawień w Fatimie. Sto lat temu Maryja przekazała trojgu portugalskich dzieci orędzie ocalenia: *nawracajcie się, wynagradzajcie za grzechy przeciw mojemu niepokalanemu sercu i odmawiajcie różaniec.*

Szczególną sposobnością do realizowania tego wezwania jest ogólnopolska inicjatywa *Różaniec do granic.* Jej celem jest podjęcie ogólnopolskiej modlitwy różańcowej przez osoby zebrane wzdłuż granic naszego kraju, w intencji Polski i całego świata.

Przedsięwzięcie będzie miało miejsce 7 października tego roku, w pierwszą sobotę miesiąca, w święto Matki Bożej Różańcowej i na zakończenie obchodów 100. rocznicy objawień fatimskich, kiedy to – zebrani na granicach naszej Ojczyzny – o jednej godzinie odmówimy cztery części różańca.

Prosimy wszystkich wiernych, aby licznie włączyli się w tę inicjatywę. Módlmy się wspólnie: duchowni, osoby życia konsekrowanego i wierni świeccy, dorośli, młodzież i dzieci.

Niech w modlitwę różańcową włączą się również ci, którzy nie będą mogli udać się nad granice Polski. Rodziny niech modlą się w swoich domach, chorzy w szpitalach, a wspólnoty parafialne w swoich kościołach. Prosimy duszpasterzy, aby w tym dniu, przeżywali w parafiach bardziej uroczyście nabożeństwo różańcowe, korzystając z pomocy duszpasterskich przygotowanych przez Komisję ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Konferencji Episkopatu Polski.

Szczegółowe informacje na temat wydarzenia można znaleźć na stronie internetowej www.rozaniecdogranic.pl oraz na plakatach i ulotkach, dostarczonych do parafii.

Warszawa, 20 września 2017 r.

LIST PASTERSKI KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI ZAPOWIADAJĄCY XVII DZIEŃ PAPIESKI OBCHODZONY 8 PAŹDZIERNIKA 2017 ROKU

Idźmy naprzód z nadzieją!

Umiłowani w Chrystusie Panu!
Siostry i Bracia!

W najbliższą niedzielę będziemy obchodzić XVII Dzień Papieski. Jego hasło brzmi: *Idźmy naprzód z nadzieją!* Zostało ono zaczerpnięte ze słów zawartych w przesłaniu, które na przełomie tysiącleci skierował do Kościoła św. Jan Paweł II (*NMI*, 58). Dzisiaj, po 16 latach, słowa te nie straciły niczego ze swej aktualności. Nadal są dla nas bardzo trafnym przynagleniem. Tym bardziej, że jesteśmy ubogaceni przeżyciem Światowych Dni Młodzieży w Krakowie w lipcu 2016 r. i związaną z nimi wizytą papieża Franciszka w naszej Ojczyźnie. Ponadto zakończyliśmy obchody Jubileuszu 1050-lecia chrztu Polski, podczas którego dziękowaliśmy Bogu za dar wiary obecny w naszej Ojczyźnie od ponad tysiąclecia. Znajdujemy się w jakimś sensie w sytuacji analogicznej do tej po zakończeniu obchodów Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, kiedy św. Jan Paweł II ogłosił List Apostolski *Novo Millenio Ineunte* zawierający wezwanie: *Idźmy naprzód z nadzieją!* Każdy jubileusz jest bowiem nie tylko wspomnieniem i uczczeniem rocznicy, ale nade wszystko otwarciem nowej perspektywy dla wiary. Chciejmy więc na nowo usłyszeć dziś wezwanie do prawdziwie chrześcijańskiej nadziei.

Słowo Boże mówi o nadziei

Dzisiejsze czytania mszalne wskazują na najgłębsze fundamenty chrześcijańskiej nadziei. Nie wynika ona z ufności w nasze siły i zdolności, nie jest oparta na szczęśliwym zbiegu okoliczności czy łaskawości losu, nie jest także dobrym nastrojem czy tanim pocieszeniem. Nadzieja rozpalająca serce człowieka wierzącego płynie natomiast z Boga, z Jego mocy i miłości, która nas otacza. Już pierwsze czytanie ukazuje, że Bóg niezmiennie stawia przed człowiekiem wyraźne, jasne wymagania, zachęcając go do wybierania dobra i porzucenia grzechu. Pójście tą drogą oznacza w konsekwencji

nową, lepszą historię życia, spełniającą pragnienie ludzkiego serca, które – choć czasami nie do końca świadomie – tęskni jednak za świętością i wypływającym z niej pokojem. Modlitwa wyrażona w psalmie odwołuje się do miłosierdzia, które Bóg okazuje człowiekowi. Święty Paweł zaś usilnie zachęca każdego z nas, odwołując się do napomnienia w Chrystusie, do mocy przekonującej Miłości, aby odpowiedzieć miłością na Bożą miłość. Wreszcie wskazuje nam na uniżenie i wyniszczenie, jakiemu dobrowolnie poddał się dla naszego zbawienia Syn Boży, co oznacza, że i Jego uczniowie powinni uzbroić się w pokorę. W dzisiejszej Ewangelii widzimy natomiast postawę, która powinna być owocem chrześcijańskiej nadziei. Chrystus Pan pochwala drugiego syna, który potrafi wypełnić wezwanie ojca kierowane do niego. Wezwanie to mogło być trudne, niezgodne z jego wcześniejszymi zamiarami, dlatego spowodowało pierwotną odmowę. Jezus Chrystus tym samym wskazuje na prawdziwą wiarę, domagającą się przemiany wewnętrznej, prowadzącą do zmiany postaw życiowych.

Nadzieja w życiu św. Brata Alberta

Przeżywamy obecnie rok Świętego Brata Alberta. Niewątpliwie był to człowiek, który potrafił dojrzewać w nadziei i miłości. Nie poddawał się, gdy przychodziły trudności, których doznał wiele. Był przy tym niezwykle konsekwentny w swych wyborach życiowych. Pozwolił, by kształtowała go miłość – jak napisał o nim młody kapłan Karol Wojtyła w dramacie pt. *Brat naszego Boga*. Życie św. Brata Alberta jest wyraźnym znakiem, że głęboko przyjęta chrześcijańska nadzieja nie jest indywidualistyczna, prowadzi do innych, zwłaszcza do potrzebujących. Nie cofa się przed cierpieniem, jest zdolna do wyrzeczeń, promieniuje na innych i ich inspiruje. Młody Adam Chmielowski, ożywiony miłością do Ojczyzny, podjął walkę zbrojną z zaborcami. Pełna poświęcenia postawa szybko naznaczyła go dozgonnym znamieniem – w wieku 18 lat, walcząc w Powstaniu Styczniowym, stracił nogę. Odkrywając w sobie talent malarski kształcił się artystycznie w Warszawie i Monachium. Jednak później zaczął bardziej cenić życie pośród i dla ludzi, których wydaje się, że nikt inny nie cenił. Powiedział o nim kardynał Karol Wojtyła: „rzucony na kolana przed majestatem Bożym, upadł na kolana przed majestatem człowieka i to najbiedniejszego, najbardziej upośledzonego, przed majestatem ostatniego nędzarza". Brat Albert zamiesz-

kał w krakowskiej miejskiej ogrzewalni razem z bezdomnymi i tułaczami, z alkoholikami i przeżywającymi przeróżne dramaty życiowe. Zostawił dla nich wszystko. Zrozumiał, że tylko w taki sposób będzie w stanie dać tym ludziom prawdziwą nadzieję; nadzieję pochodzącą od Boga. Poszedł drogą heroicznej miłości. Ofiarował nie tylko coś od siebie, ale przede wszystkim dał samego siebie. Takim stylem życia potrafił zainspirować innych, zyskując sobie miano „najpiękniejszego człowieka swego pokolenia". Wspólnotowy wymiar jego nadziei ujawnił się także w założeniu Zgromadzenia Braci Albertynów, a później Zgromadzenia Sióstr Albertynek.

Nadzieja w wymiarze społecznym

Ojciec Święty Benedykt XVI przypomina w encyklice *Spe salvi*, że „każde poważne i prawe działanie człowieka jest czynną nadzieją" (*Spe salvi,* 35). Opatrzność Boża pozwala nam cieszyć się niezmierzoną ilością takich błogosławionych działań, podejmowanych wczoraj i dziś w przestrzeni indywidualnej i publicznej. Niewątpliwie w tę perspektywę wpisuje się nadchodzący jubileusz 100-lecia odzyskania niepodległości przez naszą Ojczyznę.

Odzyskana wolność pozwoliła między innymi na utworzenie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. U podstaw jego powołania legło przekonanie, że odradzająca się w wymiarze państwowym Polska, aby była silna, musi kształcić inteligencję świadomą swych chrześcijańskich korzeni. Uczelnia ta wkracza właśnie w jubileuszowy, setny rok działalności. W swej bogatej historii szczyci się niemal ćwierćwieczną współpracą z księdzem, późniejszym biskupem, arcybiskupem i kardynałem – Karolem Wojtyłą, który kierował Katedrą Etyki na Wydziale Filozofii aż do pamiętnego październikowego konklawe w 1978 roku. Katolicki Uniwersytet Lubelski odegrał nie do przecenienia rolę budzenia nadziei w czasach, kiedy o nią było naprawdę trudno. Jest on dowodem na to, iż warto podejmować wyzwania dalekosiężne, angażujące umysły i serca wielu, aby ewangelicznie przemieniać oblicze tej ziemi. Na tym polega także prawdziwy patriotyzm.

Opisując współczesną sytuację kulturową i społeczną Ojciec Święty Franciszek zauważa: „W kulturze często zdominowanej przez technikę jest jakby coraz więcej różnych form smutku i samotności, w które popadają ludzie, także wielu młodych. Przyszłość rzeczywiście zdaje się być zakładnikiem niepewności, która nie pozwala na

osiągnięcie stabilizacji. W ten sposób często rodzą się uczucia melancholii, smutku i nudy, które mogą powoli doprowadzić do rozpaczy. Potrzebni są świadkowie nadziei i prawdziwej radości, aby odpędzić iluzje, które obiecują łatwe szczęście ze sztucznymi rajami. Głęboka pustka wielu osób może być wypełniona przez nadzieję, jaką nosimy w sercach, z wypływającą z niej radością. Istnieje wielka potrzeba poznania radości, która objawia się w sercu dotkniętym przez miłosierdzie. Doceńmy zatem słowa Apostoła: „Radujcie się zawsze w Panu" (Flp 4,4; por. 1 Tes 5,16*)* (*Misericordia et Misera,* 3).

Nadzieja jest zawsze spodziewaniem się dobra. My, chrześcijanie opieramy ją na wierności Boga, na Jego nieodwołalnej miłości miłosiernej, jaką nieustannie okazuje każdemu nas. Jest ona niemal na wyciągnięcie ręki. Jeśli pozwolimy Bogu działać w nas samych, wówczas objawi On swą moc, która będzie widoczna w życiu indywidualnym, rodzinnym, społecznym, politycznym, narodowym i międzynarodowym.

Siostry i Bracia!

Za tydzień, dziękując Bogu za wielki pontyfikat św. Jana Pawła II, przeżywać będziemy XVII Dzień Papieski pod hasłem *Idźmy naprzód z nadzieją!* Odbędzie się wtedy zbiórka środków na fundusz stypendialny Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia", która została powołana przez Konferencję Episkopatu Polski. Od siedemnastu lat jest ona żywym pomnikiem św. Jana Pawła II.

Wsparcie dla Fundacji, o które z ufnością prosimy, umożliwia realizowanie nadziei uzdolnionej młodzieży pochodzącej z niewielkich miejscowości, z niezamożnych rodzin. Dzięki darczyńcom już cztery tysiące młodych ludzi mogło z powodzeniem ukończyć studia na najlepszych polskich uczelniach. Ufamy, że tegoroczna kwesta pozwoli na kontynuowanie stypendiów i pokrycie kosztów formacyjnych obozów wakacyjnych dla uczniów gimnazjów, szkół ponadgimnazjalnych i studentów. Takich stypendystów jest obecnie około dwa tysiące. Fundacja wspiera ich od początku gimnazjum do ukończenia studiów. Ofiarność każdego darczyńcy otwiera przed tymi młodymi ludźmi zachwycające horyzonty nadziei. Za zrozumienie i wsparcie tego dzieła – tak bliskiego sercu św. Jana Pawła II – serdecznie dziękujemy. Bóg zapłać!

Rozpoczynając miesiąc różańca prośmy Niepokalaną Dziewicę, Gwiazdę Nadziei, aby uzdolniła nas do podjęcia z entuzjazmem papie-

skiego wezwania: *Idźmy naprzód z nadzieją!* Wypowiedzmy za św. Janem Pawłem II słowa modlitwy: „Maryjo, naucz nas Twojego zawierzenia, Twojej nadziei i Twojej miłości. Naucz nas wychodzić ku Twojemu Synowi. Prowadź nas do Niego. Niech On będzie odpowiedzią na wszystkie nasze pytania. Naucz nas wychodzić ku innym ludziom, może bardziej biednym i samotnym niż każdy z nas" (Częstochowa, 15 sierpnia 1991 r.).

Na podążanie szlakami wytyczanymi przez prawdziwie chrześcijańską nadzieję z serca wszystkim błogosławimy

Podpisali: Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi
obecni na 376. Zebraniu Plenarnym
Konferencji Episkopatu Polski,
Zakopane, 6-7 czerwca 2017 r.

KOMUNIKAT Z 377. ZEBRANIA PLENARNEGO KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI

W dniach 13-14 października 2017 r. w Lublinie w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II odbyło się 377. Zebranie Plenarne Konferencji Episkopatu Polski. Obradami kierował abp Stanisław Gądecki, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski. W zebraniu wziął udział abp Salvatore Pennacchio, Nuncjusz Apostolski w Polsce.

1. Po raz pierwszy w historii Lublina odbyło się w tym mieście Zebranie Plenarne KEP. Było ono związane z uroczystym rozpoczęciem roku jubileuszowego 100-lecia KUL. Biskupi wyrazili uznanie dla dorobku naukowo-kulturalnego tego uniwersytetu, który kieruje się dewizą *Deo et Patriae* (Bogu i Ojczyźnie). W czasach komunizmu KUL był jedynym działającym katolickim uniwersytetem w Europie Centralnej i Wschodniej. Biskupi podkreślili wkład tej uczelni w umocnienie Kościoła w kraju i za wschodnią granicą. Obecnie KUL jest jednym ze znaczących ośrodków akademickich w Polsce i w Europie.

2. Godne uznania zaangażowanie duszpasterzy i licznych środowisk młodzieżowych w życie Kościoła budzi nadzieję na pogłębienie wiary i odpowiedzialne przeżywanie swego powołania. Biskupi zachęcają do wykorzystania programu duszpasterstwa młodzieży oraz włączenia się w proponowane inicjatywy przygotowujące do Światowych Dni Młodzieży w Panamie i najbliższego synodu poświęconego młodzieży. Słuchając głosu młodych ludzi, proszą o wypełnianie ankiety przedsynodalnej dostępnej na stronie www.synod2018.pl. Konferencja Episkopatu Polski, ogłaszając rok 2018 Rokiem św. Stanisława Kostki, zawierza jego wstawiennictwu sprawy dzieci i młodzieży.

3. Biskupi wyrażają wdzięczność wszystkim zaangażowanym w działania Caritas Polska. m.in. w „Tornister Pełen Uśmiechów", Program Stypendialny „Skrzydła" czy „Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom". Podkreślają rolę wolontariuszy Caritas oraz Szkolnych

Kół Caritas. W sposób szczególny dziękują wszystkim, którzy pomagają poszkodowanym w nawałnicach.

Dramat ludzi wypędzanych przez wojny, prześladowania i głód jest ciągłym wyzwaniem dla państw i Kościołów. Biskupi dziękują wspierającym program „Rodzina Rodzinie", dzięki któremu ponad siedem tysięcy syryjskich rodzin otrzymało pomoc. Podkreślają wagę innych programów pomocowych, które docierają m.in. do Syrii, Jordanii, Libanu i Iraku. W tym kontekście ważne jest zaangażowanie Caritas Polska w międzynarodową kampanię kierowaną przez Caritas Internationalis „Dzielić Podróż" (Share the Journey), która ma na celu promocję kultury spotkania z migrantami i uchodźcami, zrozumienie ich tragedii i okazanie im najwłaściwszej pomocy.

Podczas obrad biskupi zapoznali się także z założeniami pastoralnego programu Stolicy Apostolskiej „Globalny Pakt na rzecz Migrantów i Uchodźców" (Global Pact for Migrants and Refugees) opartego o cztery postawy wobec migrantów i uchodźców: przyjęcia, ochrony, promocji i integracji. Biskupi wyrażają wdzięczność władzom państwowym za pomoc humanitarną ofiarom konfliktu na Bliskim Wschodzie. Przypominając uchwałę Konferencji Episkopatu Polski ws. potrzeby utworzenia korytarzy humanitarnych, oczekują na inicjatywę ze strony odpowiednich władz.

4. Biskupi kontynuowali prace nad dokumentami dotyczącymi duszpasterstwa małżeństw i rodzin. Podkreślili konieczność towarzyszenia małżeństwom i rodzinom na wszystkich etapach ich życia. Dziękują jednocześnie kapłanom, osobom życia konsekrowanego i wiernym świeckim, którzy służą na co dzień pomocą w realizacji zadań i celów rodziny.

5. Biskupi polscy z wielką troską odnoszą się do potrzeb duszpasterskich osób przybywających z Ukrainy do naszego kraju. Dziękując za dotychczasową życzliwość, zwracają się do wszystkich kapłanów i wiernych Kościoła katolickiego w Polsce o dalszą otwartość i gościnność. Tam, gdzie zaistnieje taka potrzeba, proszą o pomoc w organizacji punktów duszpasterskich w ścisłej współpracy z hierarchią Kościoła greckokatolickiego w Polsce.

6. W świecie, w którym kwestionowana jest rola Kościoła i chrześcijaństwa, kultura pozostaje wartością niekwestionowaną, będąc jednocześnie polem konfrontacji. Biskupi zwrócili uwagę na ważną rolę muzeów diecezjalnych w ewangelizacji przez kulturę i zatwierdzili zarząd stowarzyszenia „Muzea i Skarbce Kościelne Ars Sacra".

7. Biskupi dyskutowali także nt. przyszłości Papieskiego Kolegium Polskiego w Rzymie, które stanowi część naszego narodowego dziedzictwa w Wiecznym Mieście i ma znaczenie symboliczne. Jest znakiem twórczego wkładu Polski i Polaków w życie Kościoła Powszechnego. Założone w 1866 r., gdy Polska była jeszcze pod zaborami, bardzo pomaga w kształceniu polskich kapłanów na papieskich uczelniach. Zatrzymywał się w nim kard. Karol Wojtyła podczas swoich pobytów w Rzymie. Stamtąd wyjechał na konklawe, podczas którego został wybrany następcą św. Piotra.

Księża biskupi zapoznali się także z działalnością Seminarium Orchard Lake w USA, w którym w ciągu ponad 130 lat wykształciło się około dwóch tysięcy kapłanów. Pokreślili ważną rolę i potrzeby tego seminarium, podobnie jak i innych instytucji z nim związanych, które służą Polonii w Stanach Zjednoczonych.

Pasterze Kościoła błogosławią Polakom w kraju i za granicą. W Dniu Święta Edukacji Narodowej polecają w modlitwie uczących we wszystkich rodzajach szkół oraz rozpoczynających nowy rok akademicki, dziękując jednocześnie za trud nauczania i wychowania. W roku 100. rocznicy objawień fatimskich, 300-lecia Koronacji Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej i 140. rocznicy objawień maryjnych w Gietrzwałdzie, dziękując za włączenie się w inicjatywę modlitewną „Różaniec do Granic", zachęcają do stałego odmawiania różańca.

Podpisali Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce

Lublin, 14 października 2017 r.

OŚWIADCZENIE PREZYDIUM KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI W SPRAWIE OGRANICZENIA HANDLU W NIEDZIELĘ

W związku z trwającymi pracami legislacyjnymi nad projektem ustawy w sprawie ograniczenia handlu w niedziele, jako Prezydium Konferencji Episkopatu Polski – biorąc również pod uwagę liczne głosy wiernych Kościoła rzymskokatolickiego i chrześcijan z innych Kościołów – wyrażamy nasz niepokój wobec losu obywatelskiej inicjatywy Związku Zawodowego „Solidarność", która została poparta podpisami ponad 500 tys. obywateli naszego kraju. Tak Konferencja Episkopatu Polski, jak i biskupi poszczególnych diecezji wielokrotnie udzielali tej inicjatywie jednomyślnego poparcia w komunikatach i listach pasterskich, licząc na przywrócenie całemu społeczeństwu niedzieli jako dnia wypoczynku i czasu budowania więzi rodzinnych oraz umacniania relacji społecznych. Niestety, jak wynika z dotychczasowych prac nad ustawą, aktualnie proponowane rozwiązania odbiegają zasadniczo od proponowanego kształtu tej inicjatywy. Milczenie z naszej strony w tej kwestii byłoby zaniedbaniem naszego pasterskiego obowiązku stania na straży dobra wspólnego.

Trudno pominąć fakt, iż to właśnie „Solidarność" – jako Związek programowo ukierunkowany na ochronę praw pracowniczych – realizując własną uchwałę programową i zapis o dążeniu do wprowadzenia zasady 5-dniowego tygodnia dla wszystkich pracujących, ma szczególne prawo i obowiązek upominania się o wolne niedziele. Wolna niedziela zawiera się w etosie „Solidarności", z którego nie wolno korzystać wybiórczo, zwłaszcza tym, którzy się na nią programowo powoływali i powołują.

W okresie przygotowań do obchodów 100-lecia odzyskania Niepodległości – otwarcie odnosząc się do dziedzictwa „Solidarności" – nie można pominąć niedzieli jako budulca duchowej wspólnoty narodu. Ten społeczny wymiar „uwolnienia" niedzieli zawiera w sobie jedną z podstawowych prawd o naturze człowieka, który współistnieje z innymi i tworzy z nimi wspólnotę, społeczność, naród. Chodzi również o uwolnienie człowieka, gdyż osoba, której odbiera się wolną niedzielę, jest kimś wykorzystywanym. Rzecz nie dotyczy jedynie osób pracujących w handlu – choć to ich los najbar-

dziej leży nam na sercu. Wykorzystywani są również i ci, którym – oferując spędzanie jedynego wolnego dnia w handlowej galerii – zacieśnia się tym samym obszar budowania relacji z innymi do samej tylko konsumpcji, do zdobywania nowych towarów, mających rzekomo nieustannie poprawiać standard życia, co ostatecznie jest formą materializmu praktycznego.

Apelujemy więc do tych, którzy mają realny wpływ na kształt prawa w naszym państwie, aby mieli na względzie przede wszystkim dobro obywatela i dobro społeczeństwa, zagrożone – podobnie jak w innych państwach Europy – laicyzacją. Nie wolno zapominać własnych haseł i postulatów wysuwanych w drodze do osiągnięcia władzy, w tak ważnej społecznie kwestii. Nie wolno – nawet wobec lobbingu środowisk, dla których zysk stanowi większą wartość niż człowiek, czy naród. *Konkretnym wyrazem miłości do człowieka jest umacnianie sprawiedliwości* – napisał św. Jan Paweł II w encyklice *Centesimus Annus*. Niedzielny odpoczynek jest jednym z nierozłącznych elementów sprawiedliwego traktowania wszystkich i nie może być luksusem dla wybranych. Niech zatem nie ginie sprawiedliwość i solidarność pośród nas, przygotowujących się do świętowania setnej rocznicy niepodległej Polski. Niech integralnym elementem tego święta całego narodu stanie się prawne i definitywne zabezpieczenie wolnej od pracy niedzieli, jako spoiwa umacniającego narodową wspólnotę.

† Stanisław Gądecki
Arcybiskup Metropolita Poznański
Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski

† Marek Jędraszewski
Arcybiskup Metropolita Krakowski
Zastępca Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski

† Artur Miziński
Biskup Sekretarz Generalny Konferencji Episkopatu Polski

Warszawa, 31 października 2017 r.

KOMUNIKAT DOTYCZĄCY OBCHODÓW ROCZNICY PROKLAMACJI JUBILEUSZOWEGO AKTU PRZYJĘCIA JEZUSA CHRYSTUSA ZA KRÓLA I PANA

W ubiegłym roku, w przededniu uroczystości Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata, Pasterze Kościoła w Polsce wraz ze zgromadzonym ludem Bożym dokonali w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach *Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana*. Celem proklamacji aktu było świadome potwierdzenie wyboru Jezusa za Króla i Pana, poddanie się Jego Prawu, woli i władzy oraz wywyższenie Go we wszelkich wymiarach życia: osobistego, rodzinnego, zawodowego i społecznego. Chodzi o podjęcie dzieła intronizacji Jezusa, którego realizacja domaga się solidnej pracy nad sobą i pracy apostolskiej, aby królestwo Chrystusa urzeczywistniało się w nas i pośród nas.

Dlatego w rocznicę proklamacji *Aktu* dobrze będzie uświadomić sobie na nowo powagę i wielkość, a także treść złożonego wówczas ślubowania i wynikających zeń zobowiązań. Budząc w sobie wolę ich podjęcia w życiu, trzeba też prosić Pana Boga o wsparcie. Konkretnym tego wyrazem niech będzie odmawianie w naszych domach i parafiach, przez kolejne dziewięć dni, począwszy od piątku 17 listopada, nowenny, która przed rokiem poprzedziła proklamację *Aktu*.

Najważniejszym wydarzeniem obchodów rocznicy proklamacji *Jubileuszowego Aktu* będzie odnowienie go w naszych świątyniach i kaplicach w uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata, 26 listopada br. Niech będzie to dla nas dzień ponownego wywyższenia Jezusa w naszych sercach i rodzinach.

Wcześniej zapraszamy wszystkich na ogólnopolskie obchody rocznicowe. Odbędą się one w dniach 17-19 listopada, w Krakowie-Łagiewnikach. Program obchodów, załączony do niniejszego komunikatu, przewiduje: codzienną Eucharystię, czuwania modlitewne, spotkanie formacyjne i dyskusję panelową. Odnowienie *Aktu* zostanie dokonane w niedzielę 19 listopada w Bazylice Miłosierdzia Bożego. Poprzedzi je nabożeństwo do Ducha Świętego w Sanktuarium Św. Jana Pawła II i Droga Krzyżowa podczas przejścia do Bazyliki. Wszystko zwieńczy uroczysta Eucharystia

pod przewodnictwem metropolity krakowskiego, arcybiskupa Marka Jędraszewskiego.

Bądźmy razem w tych ważnych chwilach, zjednoczeni na modlitwie.

Duszpasterzy proszę o przewodzenie wszystkiemu.

† Stanisław Jamrozek
Delegat KEP ds. Ruchów Intronizacyjnych

LIST EPISKOPATU POLSKI
Z OKAZJI SETNEJ ROCZNICY POWSTANIA RYCERSTWA NIEPOKALANEJ

Sto lat z Niepokalaną i Jej Rycerstwem
8 grudnia 2017 r.

Drodzy Bracia i Siostry!

Motywem przewodnim niniejszego listu pasterskiego jest setna rocznica powstania Rycerstwa Niepokalanej − prostej realizacji prawdy o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny, tak jak rozumiał to św. Maksymilian Maria Kolbe. W jego zamyśle Rycerstwo Niepokalanej stanowiło formę wcielenia maryjnego dogmatu w praktykę życia codziennego.

W 1933 roku o. Kolbe, podczas podróży misyjnej, w jednym ze swoich listów napisał, na czym to „wcielenie" − w duchu Rycerstwa − polega: „Pragniemy do tego stopnia należeć do Niepokalanej, by nie tylko nie pozostało w nas nic, co by nie było Jej, ale byśmy zostali unicestwieni w Niej, przemienieni w Nią, przeistoczeni w Nią, aby tylko Ona pozostała. – Byśmy tak bardzo byli Jej, jak Ona jest Boga" (Pisma I,655).

1. Rycerstwo Niepokalanej − geneza i cele

W tym roku mija sto lat od założenia Rycerstwa Niepokalanej. Jego powstanie wynikało przede wszystkim z pragnienia ratowania dusz, ale i z potrzeby czasu. Wówczas bowiem dogasała I wojna światowa, rozpalało się zarzewie Rewolucji Październikowej i nasilały się antykościelne działania masonerii. Z drugiej strony Matka Boża w Fatimie objawiła tajemnice i wezwała do nawrócenia. W takich okolicznościach, 16 października 1917 roku, ojciec Maksymilian Maria Kolbe (wówczas jeszcze jako kleryk) wraz z sześcioma innymi franciszkanami, inicjuje ruch maryjny – Rycerstwo Niepokalanej. Ruch był otwarty na wszystkich: na świeckich i na duchownych, na dzieci, młodzież i dorosłych. Warto zauważyć, że Rycerstwo Niepokalanej powstało trzy dni po objawieniach Matki Bożej w Fatimie i było niejako odpowiedzią na Orędzie z nieba.

Celem Rycerstwa jest wypełnianie misji Kościoła, którą jest wezwanie do nawrócenia wszystkich grzeszników oraz ich uświęcenie „pod opieką i za pośrednictwem NMP Niepokalanej". W tym procesie przemiany nieodzowne są dwa warunki: całkowite oddanie się Maryi za „narzędzie w Jej niepokalanych rękach" oraz noszenie „Cudownego Medalika". Według św. Maksymiliana należy wykorzystać „wszelkie środki (byle godziwe), na jakie pozwalają stan, warunki i okoliczności, co poleca się każdego gorliwości i roztropności: przede wszystkim zaś Cudowny Medalik i o ile możności raz na dzień zwrócić się do NMP Niepokalanej z aktem strzelistym: *O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy, i za wszystkimi, którzy się do Ciebie nie uciekają, zwłaszcza za nieprzyjaciółmi Kościoła świętego i poleconymi Tobie*" (Pisma II,215).

2. Rycerstwo Niepokalanej wczoraj

Dzieje Rycerstwa Niepokalanej, jego tożsamość i istotę można prześledzić w trzech płaszczyznach czasowych: w historycznym *wczoraj*, we współczesnym *dzisiaj* oraz w przyszłym *jutro*.

W pamięci starszego pokolenia pozostają nadal żywe wydarzenia tamtego *wczoraj*, kiedy niepozorny franciszkanin położył podwaliny pod polskie centrum maryjnego ruchu, fundując niedaleko Warszawy klasztor, a zarazem wydawnictwo − Niepokalanów. W latach międzywojennych zarówno klasztor, jak i jego dzieło misyjne, propagowane przez miesięcznik „Rycerz Niepokalanej" oraz inne publikacje, stały się znane w całym kraju zarówno w środowiskach wiejskich, jaki i miejskich. W połowie lat 30-tych ubiegłego wieku „Rycerz Niepokalanej" był pismem ze średnim nakładem ośmiuset tysięcy egzemplarzy; a w roku 1938 zanotował rekordowy wynik miliona egzemplarzy.

Ze wzrostem popularności miesięcznika szybko rosły szeregi Rycerstwa Niepokalanej, którego stan liczebny jesienią 1939 r. wynosił bez mała milion członków. Przyniosło ono ożywienie ducha religijnego w Polsce oraz przyczyniło się do podniesienia moralności i katolickiej świadomości społeczeństwa.

Aktywność Rycerstwa Niepokalanej nie ograniczała się do terytorium Polski. Już w 1930 roku o. Kolbe, powodowany duchem misyjnym, wyjechał do Japonii, by tam szerzyć idee rycerstwa.

Czas drugiej wojny światowej przerwał rozwój Rycerstwa. Po jej zakończeniu władze komunistyczne zakazały wydawania miesięcznika, zarekwirowały maszyny a wydawnictwo rozwiązały. Rycerstwo Niepokalanej trwało jednak niezmiennie przy swojej idei i celach.

3. Rycerstwo Niepokalanej dzisiaj

Po transformacji systemowej w Polsce Rycerstwo stanęło przed nowymi wyzwaniami. Programowy, ideologiczny ateizm ustąpił miejsca postawom neoliberalnym i antykościelnym. Rycerstwo podąża ze zmieniającym się światem i poza działalnością tradycyjną, zainicjowaną jeszcze przez św. Maksymiliana, rozwija nowe formy, odpowiadające współczesnym wyzwaniom Kościoła i świata.

Powstały i działają między innymi: Młodzieżowy Ruch Rycerstwa Niepokalanej, Szkoła Ewangelizacji Niepokalanej, Rycerstwo Niepokalanej u Stóp Krzyża. Ci ostatni stanowią potężną armię modlitwy i cierpienia; są − jak ujął to św. Maksymilian − „strażą przednią" Rycerstwa.

Rycerstwo Niepokalanej nadal się rozwija. Istnieje w około 50 krajach. Szacuje się, że od jego założenia, aż do dziś do Rycerstwa zapisało się na świecie ponad 4 miliony osób, w tym około 2 miliony w Polsce.

Dwadzieścia lat temu Kościół uznał Rycerstwo Niepokalanej za publiczne, powszechne i międzynarodowe stowarzyszenie wiernych i zatwierdził jego Statuty.

4. Jutro należy do Niepokalanej

W obecnych czasach Rycerstwo jawi się jako swoiste antidotum na różnego rodzaju konflikty i zniewolenia duszy ludzkiej. Idea Rycerstwa Niepokalanej została zawarta w tzw. „Dyplomiku" oraz w modlitewnym Akcie oddania się Niepokalanej. Przyjęcie tych treści i wcielenie ich w życie sprawi, że będziemy kształtowali siebie na wzór Maryi Niepokalanej. Dzięki temu – jak uczy św. Maksymilian – możemy stać się „tym środkiem przez który Niepokalana kocha Jezusa i Jezus widząc nas jako własność i jakby część ukochanej Matki, kocha Ją w nas i przez nas" (Pisma I,655).

Każdy może zostać rycerzem Niepokalanej. Wystarczy skierować prośbę do Centrum Narodowego Rycerstwa Niepokalanej

w Niepokalanowie. Po otrzymaniu deklaracji należy ją wypełnić i podpisać a następnie odesłać do Niepokalanowa. Osoba, która zdeklarowała chęć wstąpienia do Rycerstwa, zostanie wpisana do Księgi Rycerstwa i otrzyma „Dyplomik Rycerstwa Niepokalanej", który jest swego rodzaju legitymacją oraz Cudowny Medalik. Po ich otrzymaniu należy w dniu wpisanym w „Dyplomiku" przystąpić do sakramentu pokuty i w pełni uczestniczyć we Mszy Świętej oraz dokonać aktu całkowitego poświęcenia się Niepokalanej. Formuła aktu znajduje się w „Dyplomiku". Na znak oddania należy zawiesić na szyi Cudowny Medalik.

Prośmy Niepokalaną, którą św. Maksymilian uczynił swoim Ideałem i Hetmanką oraz Wszechpośredniczką naszą u Boga, aby poprowadziła nas ku Najsłodszemu Sercu Pana Jezusa − w szeregach Jej Rycerstwa.

Podpisali: Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi
obecni na 376. Zebraniu Plenarnym
Konferencji Episkopatu Polski,
Zakopane, 6-7 czerwca 2017 r.

APEL PRZEWODNICZĄCEGO KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI O WZAJEMNY SZACUNEK I KULTURĘ W DEBACIE PUBLICZNEJ

Od pewnego czasu – tak w debacie publicznej, jak i w prywatnych relacjach międzyludzkich a nawet w życiu rodzinnym – daje się zauważyć wśród Polaków niepokojący wzrost napięcia społecznego i brak szacunku dla osób o innych poglądach. Towarzyszy temu brutalizacja języka, jak również pojawiające się groźby i zachowania agresywne.

W naturze demokratycznego państwa leży owszem dyskusja, spór i wymiana poglądów. Różnice opinii i różne wizje polityczne, ekonomiczne czy społeczne stanowią o bogactwie oraz intelektualnym potencjale naszego społeczeństwa. Różnice i spory nie mogą jednak nigdy prowadzić do poniżania drugiej osoby i traktowania jej bez szacunku. Dlatego – mając również świadomość możliwości prowokacji, w celu zniekształcania prawdziwego obrazu naszego społeczeństwa oraz zaognienia sporów – trzeba jednoznacznie potępić wszelkie akty przemocy, skierowane przeciw oponentom politycznym, przedstawicielom innych wyznań, religii oraz innych narodów. Polska jest naszym domem. Jest domem tych, którzy – szanując panujące tu prawa i zwyczaje – pragną budować swój byt i poczucie stabilności w przyjaźni i zgodzie.

Trzeba ponadto potępić wszelkie przejawy braku poszanowania najwyższych urzędów Rzeczypospolitej i pełniących je osób. Różnice w poglądach nie mogą przysłonić ich demokratycznego mandatu społecznego i nigdy nie usprawiedliwiają używania innych niż parlamentarnych sposobów dyskusji. Zawsze kiedy brat występował przeciw bratu, a Polak przeciw Polakowi, cierpiała na tym nasza jedność i nasza niepodległość. U progu Świąt Bożego Narodzenia, w rozpoczętym właśnie roku obchodów stulecia odzyskania niepodległości, zwracam się do wszystkich Rodaków z gorącym apelem o szerzenie pokoju w naszym społeczeństwie. Pokój można osiągnąć tylko wtedy, gdy każdy sam zaczyna się nawracać, wyrzekając się nienawiści i uprzedzeń. Chrystus wzywa: „Miłujcie waszych nieprzyjaciół!" (Mt 5,43). My nie mamy być dla siebie

nieprzyjaciółmi, ponieważ – nawet wtedy, gdy myślimy inaczej – jesteśmy braćmi.

Święty Jan Paweł II mówił w 1983 roku podczas „polskiej Wigilii" w Watykanie: „nasza polska tradycja Bożego Narodzenia jest tradycją pojednania. Opłatek to jest chleb pojednania […]. Jeżeli Bóg jedna się z nami, to ja – człowiek muszę pojednać się ze swoim bratem. Łamiemy się tym opłatkiem z różnymi ludźmi, czasem bardzo nam bliskimi, z którymi nas wiele łączy, ale czasem także to i owo dzieli. I łamiemy się z ludźmi dalekimi, z którymi nas łączy mało […] W tym opłatku stajemy się bratem i siostrą. Braćmi i siostrami, tak jak Bóg nas widzi".

Niech zbliżający się szybko czas Bożego Narodzenia będzie momentem refleksji nad dobrem, które stało się naszym udziałem w mijającym roku. Niech będzie czasem uspokojenia emocji i podjęcia racjonalnych decyzji odnośnie do sposobu prowadzenia debaty publicznej w najbliższych miesiącach, dla dobra przyszłych pokoleń i dla dobra naszej Ojczyzny – Polski.

† Stanisław Gądecki
Arcybiskup Metropolita Poznański
Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski
Wiceprzewodniczący Rady
Konferencji Episkopatów Europy (CCEE)

Warszawa, 13 grudnia 2017 r.

SŁOWO PREZYDIUM KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI NA NIEDZIELĘ ŚWIĘTEJ RODZINY „KOCHAĆ, NIE ZABIJAĆ!”

Drodzy Bracia i Siostry!

W czytaniach na dzisiejsze Święto Świętej Rodziny św. Paweł Apostoł wymienia wiele cnót, ale podkreśla, że najważniejsze jest, aby realizować je z miłością, „która jest więzią doskonałości”. Dzisiaj chcemy, aby ta zasada wybrzmiała z całą mocą i aby odnosiła się ona do wszystkich: do dzieci zdrowych i do niepełnosprawnych, do osób starszych i do chorych. Wszyscy oni zawsze powinni mieć miejsce w naszych rodzinach.

Każde dziecko potrzebuje miłości. Dziecko poczęte, choć rozwija się w łonie matki, nie jest własnością rodziców – jest powierzone ich trosce przez Boga. Niepełnosprawność czy choroba zawsze pozostaje tajemnicą, z którą zmaga się nasz umysł i nasza wiara. Człowiek jednak nie ma prawa do decydowania o kresie życia na żadnym jego etapie, gdyż Panem życia i śmierci jest tylko Bóg!

Wszyscy jesteśmy powołani do kochania i przyjmowania najsłabszych, a nie do ich zabijania. Zarówno wierzący jak i niewierzący są wezwani do ochrony życia od poczęcia do naturalnej śmierci. Nie może być miejsca na zabijanie innych, a szczególnie niepełnosprawnych i chorych dzieci!

To nie jest kwestia tylko światopoglądu czy religii, ale przede wszystkim nauki, która jednoznacznie wykazuje, że życie człowieka rozpoczyna się w momencie poczęcia.

Niedawno do opinii publicznej dotarła wstrząsająca informacja o aborcji dziecka w 24. tygodniu życia. Dziecko przeżyło tę aborcję. Jednak, zamiast być otoczone opieką, zostało pozostawione samo sobie, aby zmarło i tak się stało. Takich nieludzkich praktyk jest w Polsce więcej. Trzeba się im zdecydowanie przeciwstawić! Nie wahajmy się zabierać głosu w imieniu tych, którzy sami bronić się jeszcze nie mogą!

Dramatyczny paradoks współczesności polega na tym, że wielu dzieciom, które znajdują się dziś pod sercem matki, nie jest dane przyjść na świat. W majestacie polskiego prawa są one zabijane

przed narodzeniem. Obecnie pozwala na to przepis ustawy umożliwiający pozbawianie życia poczętych dzieci w trzech przypadkach. Jednym z nich jest podejrzenie o nieuleczalną chorobę lub niepełnosprawność. Jest to aborcja z przyczyn eugenicznych. Według danych Ministerstwa Zdrowia z tego powodu wykonywanych jest 95 procent aborcji. Wśród nich większość stanowią dzieci z Zespołem Downa. Jeśli pozwolimy im się narodzić, będą żyć wśród nas, rozwijać się i obdarowywać nas swą miłością i zaufaniem. Pomimo niepełnosprawności mogą być cennymi członkami społeczności, choć zazwyczaj wymagają pomocy. Głęboko niemoralne jest prawo, oparte na przesłance eugenicznej, które pozwala takich ludzi zabijać!

W Sejmie czeka projekt ustawy „Zatrzymaj aborcję". Przewiduje on zniesienie możliwości aborcji eugenicznej. Polscy Biskupi popierają tę obywatelską inicjatywę jako krok do pełnej ochrony życia i apelują do wszystkich ludzi dobrej woli o wyrażenie jej swego poparcia. Apelujemy też do sumień wszystkich posłów i senatorów, mając świadomość, że to od nich zależy decyzja, czy ustawa ta zostanie przyjęta. Zwracamy się do nich tym bardziej, gdyż wiemy, że większość z nich deklaruje wiarę i wierność wartościom chrześcijańskim. Jesteśmy przekonani, że parlamentarzyści postawią wartości moralne ponad partyjnymi kalkulacjami!

Powszechnie znane jest przywiązanie Polaków do osoby św. Jana Pawła II. Dla zdecydowanej większości z nas jest on autorytetem. Sprawa obrony życia była jednym z najważniejszych wątków pontyfikatu Papieża Polaka. W 1999 r. w Łowiczu mówił: „zwracam się do wszystkich ojców i matek mojej Ojczyzny i całego świata, do wszystkich ludzi bez wyjątku: każdy człowiek poczęty w łonie matki ma prawo do życia!". Dajmy więc świadectwo wierności nauczaniu naszego świętego Rodaka i upomnijmy się o prawo do życia dla wszystkich poczętych dzieci! Pamiętajmy, że zamiast aborcji zawsze istnieje możliwość oddania dziecka do adopcji.

Życząc wszystkim rodzinom, aby Rok Pański 2018 stał się okazją do naszego świadectwa miłości do chorych i niepełnosprawnych dzieci, z serca wszystkim błogosławimy.

† Stanisław Gądecki
Arcybiskup Metropolita Poznański
Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski

† Marek Jędraszewski
Arcybiskup Metropolita Krakowski
Wiceprzewodniczący Konferencji Episkopatu Polski

† Artur Miziński
Sekretarz Generalny Konferencji Episkopatu Polski

Warszawa, 31 grudnia 2017 r.

BISKUP DIECEZJALNY

KANDYDATURA DO DIAKONATU I PREZBITERATU

Zamość, 2 października 2017 r.

L.dz. 429/Gł/17

Przewielebny
Ks. dr Jarosław Przytuła
Rektor Wyższego Seminarium Duchownego
Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej w Lublinie

W myśl przepisów kan. 1024-1029 KPK, *motu proprio* papieża Pawła VI *„Ad pascendum”* z dn. 15 sierpnia 1972 r. oraz Instrukcji Episkopatu Polski z dnia 4 maja 1982 r., **zostają dopuszczeni do obrzędu kandydatury do diakonatu i kapłaństwa**, w dniu 9 października 2017 r., następujący akolici Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej:

1. **Artur Juszczak**, s. Andrzeja i Beaty
2. **Jakub Piotr Konopka**, s. Brunona i Celiny
3. **Piotr Kończyński**, s. Andrzeja i Barbary
4. **Mateusz Kozyra**, s. Bogusława i Doroty
5. **Michał Kruk**, s. Jana i Anny
6. **Daniel Marcin Wójcik**, s. Krzysztofa i Zofii
7. **Marcin Wnuk**, s. Józefa i Teresy

† Marian Rojek
BISKUP ZAMOJSKO-LUBACZOWSKI

Ks. Michał Maciołek
KANCLERZ

Wyżej wymienionych akolitów przyjąłem do grona kandydatów do diakonatu i kapłaństwa w poniedziałek, 9 października 2017 r. w Kaplicy Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej w Lublinie.

Wobec mnie:

† Mariusz Leszczyński
BISKUP POMOCNICZY

Ks. Jarosław Przytuła
REKTOR WSD

Zamość, 4 października 2017 r.

ZAPROSZENIE NA UROCZYSTE ZAKOŃCZENIE PEREGRYNACJI KRZYŻA WIELKOPIĄTKOWEGO ŚW. JANA PAWŁA II I II DIECEZJALNY KONGRES RÓŻAŃCOWY W LUBACZOWIE

Drodzy Diecezjanie!

Trwamy w jubileuszowym dziękczynieniu za 25-lecie istnienia Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej. Z tej też okazji, jako wspólnota lokalnego Kościoła, podejmujemy wiele inicjatyw służących duchowej odnowie naszego życia. Wśród nich szczególne miejsce ma peregrynacja Krzyża Wielkopiątkowego św. Jana Pawła II, którą już od dnia od 25 marca 2017 r. przeżywają wierni poszczególnych parafii naszej diecezji. Obserwujemy, że jest to czas wzmożonej modlitwy, ufnego poruszenia ludzkiego ducha i serc, czas przytulania do Krzyża Chrystusa wszystkich naszych spraw: radości, problemów oraz duchowego i fizycznego cierpienia. Jesteśmy wdzięczni Panu Bogu za ten czas łaski, z którego korzysta tak wiele osób.

Dziękujemy wszystkim, którzy poprzez swoje zaangażowane w przebieg peregrynacji przyczyniają się do jeszcze głębszego, piękniejszego przeżycia spotkania z Krzyżem Ojca Świętego Jana Pawła II. Dziękuję za obecność w parafiach Księży Biskupów: Biskupa Pomocniczego Mariusza Leszczyńskiego i Biskupa Seniora Jana Śrutwy oraz za ich modlitwę. Dziękuję księżom rekolekcjonistom i proboszczom za duchowe i zewnętrzne przygotowanie parafialnych wspólnot i świątyń. Dziękuję za troskę kapłanów i ich obecność podczas peregrynacji w parafiach dekanatu. Na zauważenie i wdzięczność zasługuje też fakt modlitwy o powołania z naszej diecezji, którą przy Krzyżu zanoszą rodacy: duchowni, osoby życia konsekrowanego oraz wierni świeccy. Dziękuję katechetom, którzy dokładają starań, aby przygotować ludzi młodych do tego wyjątkowego wydarzenia. Niech każdy, zaangażowany duchowo i fizycznie w przeżywanie nawiedzenia Krzyża, czuje się dostrzeżony i doceniony. Myślę również o niezliczonej rzeszy osób chorych, starszych, niepełnosprawnych, cierpiących w różny sposób, doświadczających łaski nawiedzenia naszych parafii przez Krzyż Papieski św. Jana Pawła II dzięki posłudze Katolickiego Radia Zamość. W tym miejscu dziękuję pracownikom i wolontariuszom

naszej Diecezjalnej Rozgłośni za pracę przy transmisjach uroczystości oraz za całe „Studio Peregrynacyjne". Niech Ukrzyżowany wynagrodzi wszystkim osobom ich trud w trosce o umożliwienie spotkania z tym szczególnym znakiem naszego zbawienia.

Przed nami ostatnie dni obecności Papieskiej Relikwii w diecezji. Dlatego już dziś zapraszam wszystkich wiernych świeckich, osoby życia konsekrowanego i kapłanów na uroczyste zakończenie peregrynacji Krzyża Wielkopiątkowego do konkatedry w Lubaczowie. Podczas Eucharystii sprawowanej w piątek, 13 października 2017 r. o godz. 15.00, podziękujemy Panu Bogu za wszystkie łaski, jakie spływały na nas w czasie nawiedzenia i prosić będziemy o trwałość naszych dobrych przemian, postanowień, pogłębienia życia religijnego, umiłowania Chrystusowego krzyża i Ewangelii. Wierzymy, że dobre owoce nawiedzenia papieskiego krzyża zbierać będziemy jeszcze przez długi czas.

Drodzy Bracia i Siostry!

Zakończenie peregrynacji Krzyża Papieskiego zbiega się i łączy z wydarzeniami II Diecezjalnego Kongresu Różańcowego, który rozpocznie się tego samego dnia, czyli 13 października 2017 r. o godz. 14.00 w Lubaczowie. Będzie to wspaniała okazja do odnowienia i pogłębienia pobożności Maryjnej przez wspólną modlitwę różańcową, nabożeństwa, przygotowane referaty, spektakle i wygłoszone świadectwa. Uroczystej Eucharystii w ramach Kongresu, w dniu 14 października 2017 r. o godz. 12.00, będzie przewodniczył Biskup Senior Kazimierz Górny z Rzeszowa. Nasz Kongres Różańcowy niech nam uświadomi, że współczesny świat bardzo potrzebuje nowego spojrzenia na Krzyż i gorliwej modlitwy różańcowej, by dokonała się moralna odnowa człowieka.

Zatem bardzo zachęcam, by przybyć do Lubaczowa w „fatimski dzień" 13 października 2017 r. już na godzinę 14.00, wziąć udział w rozpoczęciu Kongresu, jak też w kolejnych jego wydarzeniach, modlić się przy Krzyżu Papieskim i w ten sposób uczestniczyć w diecezjalnym dziękczynieniu i modlitwie poprzez wstawiennictwo Maryi, Matki Odkupiciela – Patronki Diecezji oraz Papieża Polaka, aby tajemnica Krzyża objawiała się każdego dnia w naszych sercach, rodzinach, środowiskach pracy w całej naszej diecezji.

Z modlitwą i pasterskim błogosławieństwem

† *Marian Rojek*
BISKUP ZAMOJSKO-LUBACZOWSKI

Zamość, 19 października 2017 r.

L. dz. 445/Gł/17

DEKRET USTANOWIENIA ZARZĄDU TYMCZASOWEGO DLA KATOLICKIEGO RADIA ZAMOŚĆ I ZAMOJSKO-LUBACZOWSKIEJ EDYCJI TYGODNIKA KATOLICKIEGO NIEDZIELA

Mając na celu troskę o należyte funkcjonowanie Katolickiego Radia Zamość i Zamojsko-Lubaczowskiej Edycji Tygodnika Katolickiego Niedziela, po rezygnacji z pełnienia funkcji Dyrektora wspomnianych instytucji przez Księdza Krystiana Bordzania (pismo z dnia 13 października 2017 r.), niniejszym powołuję ich tymczasowy Zarząd.

W skład Zarządu wchodzą:

Ks. Sylwester Zwolak, Wicedyrektor Katolickiego Radia Zamość – Przewodniczący Zarządu, któremu powierzam troskę o sprawy personalne i programowe,

Ks. Miłosław Żur, Ekonom Diecezji – Zastępca Przewodniczącego Zarządu, któremu powierzam troskę o sprawy finansowe.

Ks. Michał Maciołek, Kanclerz Kurii Diecezjalnej w Zamościu – Członek Zarządu,

Ks. Robert Strus – Dyrektor Wydziału Nauki i Wychowania Katolickiego Kurii Diecezjalnej w Zamościu – Członek Zarządu.

Dokumentację związaną z funkcjonowaniem Katolickiego Radia Zamość oraz „Niedzieli Zamojsko-Lubaczowskiej" Zarząd przejmie protokolarnie w obecności Komisji Diecezjalnej.

Zarząd będzie spełniał wyznaczone zadania do momentu powołania nowego dyrektora Katolickiego Radia Zamość i Redaktora Naczelnego „Niedzieli Zamojsko-Lubaczowskiej".

Życzę Czcigodnym Księżom wielu natchnień Ducha Świętego w realizacji odpowiedzialnych zadań i polecam opiece Matki Odkupiciela – Patronki Diecezji.

† Marian Rojek
BISKUP

Ks. Zygmunt Jagiełło
NOTARIUSZ

Zamość, 30 października 2017 r.

L.dz. 461/Gł/17

DEKRET W SPRAWIE ZASAD POSŁUGI DUSZPASTERSKIEJ ZGROMADZENIA MISJONARZY KRWI CHRYSTUSA ZE WSPÓLNOTY W ŁABUŃKACH PIERWSZYCH NA TERENIE PARAFII PW. MB SZKAPLERZNEJ W ŁABUNIACH

Biorąc pod uwagę dobro duchowe wiernych należących do parafii pw. MB Szkaplerznej w Łabuniach oraz pragnąc uniknąć sytuacji w jakikolwiek sposób naruszających jedność tej wspólnoty parafialnej, przypominam i potwierdzam zasady dotyczące obecności i duszpasterskiego oddziaływania Zgromadzenia Misjonarzy Krwi Chrystusa prowadzących Dom Misyjno-Rekolekcyjny i Hospicjum „Santa Galla" w Łabuńkach Pierwszych.

W piśmie z dnia 17 stycznia 1998 r., skierowanym do Biskupa Zamojsko-Lubaczowskiego Jana Śrutwy przez Zgromadzenie Misjonarzy Krwi Chrystusa, została zawarta prośba o zgodę na powstanie w Łabuńkach misyjno-rekolekcyjnego domu zakonnego mającego służyć jako ośrodek formacji chrześcijańskiej, centrum ruchu „Wspólnota Krwi Chrystusa" oraz baza dla dzieła charytatywnego w postaci Hospicjum.

W tym piśmie Misjonarze Krwi Chrystusa wyrazili również gotowość zaangażowania się w „duszpasterstwo dla ludzi mieszkających w pobliżu, według potrzeb i życzenia Księdza Biskupa".

Biskup Jan Śrutwa odpowiedział pozytywnie na prośbę Zgromadzenia i w piśmie z dnia 26 stycznia 1998 r. wyraził zgodę na erygowanie Domu Zakonnego w Łabuńkach.

Należy rozumieć, że podstawowym celem obecności Misjonarzy Krwi Chrystusa w tym miejscu Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej na terenie parafii pw. MB Szkaplerznej w Łabuniach jest prowadzenie ośrodka formacji chrześcijańskiej, prowadzenie centrum ruchu „Wspólnota Krwi Chrystusa" oraz prowadzenie Hospicjum. Szczególnie to ostatnie dzieło (Hospicjum „Santa Galla") rozwinęło się na przestrzeni lat bardzo pomyślnie i przynosi wspaniałe owoce troski i miłosierdzia wobec ciężko chorych. Natomiast udział Misjonarzy Krwi Chrystusa w duszpasterstwie osób należących do miejscowej parafii, który nie był nigdy uregulowany przez jakiekolwiek doku-

menty, powinien odbywać się na zasadzie pomocniczości i współpracy z proboszczem parafii.

Ponieważ zakres oddziaływania duszpasterskiego Misjonarzy Krwi Chrystusa na przestrzeni ostatnich lat znacznie się rozszerzył, staje się rzeczą konieczną jego dokładniejsze określenie.

Dlatego ustalam, że:

- Kaplica, której powstanie zostało zaakceptowane przez Komisję Artystyczno-Budowlaną przy Kurii Diecezjalnej w Zamościu dnia 1 lipca 2005 r. służy, zgodnie z pierwotnym przeznaczeniem, „dla potrzeb Zgromadzenia i Hospicjum" jest kaplicą półpubliczną i nie stanowi samodzielnego punktu duszpasterskiego;
- Wierni, którzy z racji bliskości zamieszkania, czy też z innych racji, uczęszczają na Msze święte i nabożeństwa sprawowane w tej kaplicy, przynależą do właściwej sobie parafii i są zobowiązani do takiego samego uczestnictwa w życiu swojej wspólnoty parafialnej, jak wszyscy inni parafianie;
- W Kaplicy Domu Misjonarzy Krwi Chrystusa nie sprawuje się innych sakramentów, oprócz Eucharystii oraz Pokuty i Pojednania;
- Misjonarze Krwi Chrystusa są zobowiązani przekazywać wiernym uczestniczącym w Mszach Świętych lub nabożeństwach:
  a) informacje duszpasterskie podawane w kościele parafialnym parafii pw. MB Szkaplerznej w Łabuniach (w czasie, formie i treści uzgodnionej z proboszczem tejże parafii);
  b) informację o zbiórkach pieniężnych (taca) na utrzymanie cmentarza parafialnego: 1 i 2 listopada, Uroczystość Zesłania Ducha Świętego i Święto NMP Matki Kościoła – niniejsze ofiary zebrane w Kaplicy należy przekazać proboszczowi parafii w Łabuniach;
  c) informacje o zbiórkach pieniężnych (tace i puszki):
     - 6 stycznia – taca na Krajowy Fundusz Misyjny,
     - 2 lutego – puszka na pomoc Siostrom Klauzurowym,
     - luty, maj, lipiec, wrzesień, listopad – taca na Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej
     - marzec i wrzesień – puszka na Katolickie Radio Zamość,
     - ostatnia niedziela maja i października – taca na budownictwo sakralne,
     - 29 czerwca – taca na potrzeby Stolicy Apostolskiej,
     - lipiec – puszka na MIVA POLSKA,

- druga niedziela października – puszka na Dzieło Nowego Tysiąclecia,
- druga niedziela listopada – puszka na „Pomocy Kościołowi w Potrzebie”,
- druga niedziela Adwentu – puszka na „Fundusz Pomocy Kościołowi na Wschodzie”,
- 25 grudnia – taca z pasterki na Fundusz Obrony Życia,
- 26 grudnia – taca na Kapłański Fundusz Zdrowotny.

Kwoty uzyskane z powyższych zbiórek pieniężnych należy przekazać na konto Kurii Diecezjalnej w Zamościu (taca na WSD jest ofiarą Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej na Seminarium Zgromadzenia Misjonarzy Krwi Chrystusa).

Wszystkie inne kwestie dotyczące inicjatyw duszpasterskich o zasięgu ogólno-parafialnym oraz współpracy z parafią pw. MB Szkaplerznej w Łabuniach (np. obchody Triduum Paschalnego, procesja na Boże Ciało itp.) powinny być podejmowane przez Misjonarzy Krwi Chrystusa na zasadzie porozumienia z proboszczem parafii w Łabuniach.

Wskazane jest też, aby przedstawiciel Wspólnoty Misjonarzy Krwi Chrystusa uczestniczył w kapłańskich konferencjach dekanalnych, co przyczyniłoby się do lepszego przepływu informacji o wydarzeniach parafialnych i diecezjalnych.

Wyrażając wdzięczność Misjonarzom Krwi Chrystusa za wszelkie dobre dzieła prowadzone na terenie Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej i parafii pw. MB Szkaplerznej w Łabuniach, udzielam pasterskiego błogosławieństwa na dalszą owocną współpracę z duchowieństwem i wiernymi naszego lokalnego Kościoła.

Dekret wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, tj. 30 października 2017 r.

Dekret należy niezwłocznie odczytać w ramach ogłoszeń duszpasterskich w parafii pw. MB Szkaplerznej w Łabuniach oraz w kaplicy Hospicjum „Santa Galla” w Łabuńkach Pierwszych.

† Marian Rojek
BISKUP

Ks. Michał Maciołek
KANCLERZ

Zamość, 31 października 2017 r.

L.dz. 462/Gł/17

DEKRET USTANOWIENIA RADY KAPŁAŃSKIEJ W DIECEZJI ZAMOJSKO-LUBACZOWSKIEJ

Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa kanonicznego (kan. 495-497 KPK), niniejszym ustanawiam Radę Kapłańską Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej, w następującym składzie:

Członkowie z urzędu:

Bp Mariusz Leszczyński – *Biskup Pomocniczy*
Ks. Adam Firosz – *Dziekan Kapituły Konkatedralnej*
Ks. Michał Maciołek – *Kanclerz Kurii Diecezjalnej*
Ks. Ryszard Mazurkiewicz – *Oficjał Sądu Biskupiego*
Ks. Jarosław Przytuła – *Rektor Wyższego Seminarium Duchownego*
Ks. Robert Strus – *Dyrektor Wydziału Nauki i Wychowania Katolickiego*
Ks. Sylwester Zwolak – *Dyrektor Wydziału Duszpasterstwa Ogólnego*
Ks. Miłosław Żur – *Ekonom Diecezji*

Członkowie z wyboru:

Ks. Marek Barszczowski – *Proboszcz parafii pw. Trójcy Przenajświętszej i Narodzenia NMP w Trzeszczanach*
Ks. Józef Bednarz – *Proboszcz parafii pw. Narodzenia NMP w Narolu*
Ks. Jan Andrzej Chmaj – *Proboszcz parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Zamościu*
Ks. Eugeniusz Derdziuk – *Proboszcz parafii pw. Nawiedzenia NMP w Krasnobrodzie*
Ks. Jerzy Sopel – *Proboszcz parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Tomaszowie Lubelskim*
Ks. Rajmund Cur – *Wikariusz parafii pw. MB Szkaplerznej w Łabuniach*
Ks. Andrzej Dzido – *Wikariusz parafii pw. św. Mikołaja w Szczebrzeszynie*

Ks. Sławomir Korona – *Wikariusz parafii pw. św. Michała Archanioła w Zamościu*
Ks. Artur Schodziński – *Wikariusz parafii pw. św. Jerzego w Biłgoraju*
O. Andrzej Zalewski OFM Conv. – *Proboszcz parafii pw. Zwiastowania NMP w Zamościu*

Członkowie z nominacji:

Ks. Janusz Lekan – *Profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie*
Ks. Krzysztof Portka – *Diecezjalny Ojciec Duchowny*
Ks. Janusz Romańczuk – *Emeryt*
Ks. Andrzej Stopyra – *Proboszcz parafii pw. św. Stanisława BM w Lubaczowie*

Kadencja Rady Kapłańskiej trwa 5 lat, z zastrzeżeniem, że niektórzy członkowie w wypadkach przewidzianych w statucie, mogą wyjść z jej składu przed upływem terminu. Zadania Rady określają przepisy Kodeksu Prawa Kanonicznego oraz Statut.

† Marian Rojek
BISKUP

Ks. Michał Maciołek
KANCLERZ

Zamość, 3 listopada 2017 r.

L.dz. 462/Gł/17

Jego Ekscelencja
Ks. Abp Mieczysław Mokrzycki
Metropolita Lwowski

Czcigodny Księże Arcybiskupie,

Dzielę się radością z faktu, że nasz Zamojsko-Lubaczowski Kościół w przeciągu ostatnich siedmiu miesięcy dostąpił szczególnej łaski nawiedzenia Krzyża Wielkopiątkowego św. Jana Pawła II. Ta cenna Pamiątka i Relikwia dotarła do każdej parafii, była uroczyście witana, gromadziła wiernych na Eucharystiach z udziałem księży biskupów, nabożeństwach drogi krzyżowej, apelach Maryjnych i bezcennych godzinach osobistej modlitwy w ciszy miejskich i wiejskich kościołów. Czas peregrynacji stanowił „wielkie rekolekcje", które były szansą do odnowy wiary, mocniejszego przylgnięcia do Chrystusa i Jego Matki, a także okazją do zaangażowania się w budowanie żywej wspólnoty uczniów Chrystusa. Bóg sam jeden wie, jakie ślady pozostawiło to wydarzenie w ludzkich sercach i jakie owoce przyniesie w przyszłości. Mamy powody ufać, że będą to owoce błogosławione, bo pójście za Krzyżem Chrystusa, potwierdzone i umocnione świetlanym przykładem Świętego Papieża Polaka, zapowiada błogosławieństwo Boże i Jego łaskę. Modlimy się o to gorąco, wspominając „piękny czas nawiedzenia".

Wraz z naszą radością i wdzięcznością wobec Pana Boga, wyrażamy również podziękowanie ludziom, którzy przez swoją różnoraką posługę umożliwili zrealizowanie tak doniosłego dzieła. Pośród osób, którym należy się wielka wdzięczność, jest również osoba Czcigodnego Księdza Arcybiskupa, jako tego który łaskawie oddał do naszej dyspozycji cenną relikwię Papieskiego Krzyża, a także przewodniczył uroczystościom peregrynacyjnym w niektórych parafiach naszej diecezji. W imieniu całej Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej serdecznie Księdzu Arcybiskupowi dziękujemy, a do podziękowań dołączamy również modlitwę we wszystkich intencjach Waszej Ekscelencji. Przez ręce Księdza Arcybiskupa jeszcze raz dziękujemy Kustoszowi Krzyża Papieskiego, Czcigodnemu Księdzu Prałatowi Mieczysławowi Biziorowi, Proboszczowi w Kraczkowej. Do tych po-

dziękowań dołączyliśmy również dar materialny na wsparcie duszpasterskich inicjatyw w wysokości 5000 zł (pięć tysięcy złotych).

Peregrynacja Krzyża Papieskiego św. Jana Pawła II stała się niezwykle ważnym elementem świętowania przez naszą diecezję Jubileuszu 25-lecia jej istnienia. Dlatego w duchu jubileuszowej radości łączymy się w modlitwie i przekazujemy serdeczne pozdrowienia, zawierzając Waszą Ekscelencję i wszystkich zatroskanych o Krzyż Papieski, Matce Odkupiciela – Patronce naszej Diecezji.

† Marian Rojek
BISKUP ZAMOJSKO-LUBACZOWSKI

Ks. Sylwester Zwolak
DYREKTOR WYDZIAŁU
DUSZPASTERSTWA OGÓLNEGO

Zamość, 14 listopada 2017 r.

L.dz. 485/Gł/17

Jego Ekscelencja
Bp Kazimierz Górny
Biskup Senior Diecezji Rzeszowskiej

Ekscelencjo,

Wierni i duszpasterze Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej przeżywają czas wielkiego dziękczynienia Bogu za Srebrny Jubileusz istnienia lokalnego Kościoła. Peregrynacja Krzyża Wielkopiątkowego św. Jana Pawła II i Drugi Diecezjalny Kongres Różańcowy, który stał się niejako punktem kulminacyjnym tej wędrówki papieskiej relikwii po parafiach diecezji, to najważniejsze wydarzenia w programie jubileuszowych obchodów.

Pragniemy wyrazić serdeczną wdzięczność wobec Księdza Biskupa za dołączenie do naszej modlitwy dziękczynienia poprzez sprawowanie uroczystej Eucharystii jako centralnego wydarzenia Kongresu, wygłoszenie okolicznościowego kazania i pasterskie błogosławieństwo, tak ważne i potrzebne na naszych Maryjnych drogach służby Chrystusowi i Jego Kościołowi.

Niech Niepokalana Matka Odkupiciela – Patronka naszej diecezji, wyprasza dla Księdza Biskupa obfitość Bożych łask, by w dobrym zdrowiu i pełen zapału umacniał Chrystusową Owczarnię żywym słowem oraz darem modlitwy i oddania na wzór Dobrego Pasterza, Jezusa Chrystusa.

Z pełną wdzięczności modlitwą i nieustającym zaproszeniem na Ziemię Zamojską i Lubaczowską.

† Marian Rojek
BISKUP ZAMOJSKO-LUBACZOWSKI

Ks. Julian Brzezicki
MODERATOR KONGRESU

Ks. Andrzej Stopyra
KUSTOSZ SANKTUARIUM

Zamość, 14 listopada 2017 r.

L.dz. 487/Gł/17

DEKRET POWOŁANIA KOLEGIUM KONSULTORÓW W DIECEZJI ZAMOJSKO-LUBACZOWSKIEJ

Zgodnie z kan. 502 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego oraz postanowieniami Konferencji Episkopatu Polski, niniejszym powołuję nowy skład Kolegium Konsultorów:

Bp Mariusz Leszczyński – *Biskup Pomocniczy*
Ks. Marek Barszczowski – *Proboszcz parafii pw. Trójcy Przenajświętszej i Narodzenia NMP w Trzeszczanach*
Ks. Michał Maciołek – *Kanclerz Kurii Diecezjalnej*
Ks. Ryszard Mazurkiewicz – *Oficjał Sądu Biskupiego*
Ks. Robert Strus – *Dyrektor Wydziału Nauki i Wychowania Katolickiego*
Ks. Sylwester Zwolak – *Dyrektor Wydziału Duszpasterstwa Ogólnego*
Ks. Miłosław Żur – *Ekonom Diecezji*

Zadania Kolegium Konsultorów określone są w normach prawa kanonicznego. Kadencja Kolegium Konsultorów trwa 5 lat, jednak kończy się dopiero w momencie powołania nowego składu. Członkostwo poszczególnych konsultorów nie wygasa automatycznie wraz z wyjściem ze składu Rady Kapłańskiej.

Na owocne wypełnianie powierzonej funkcji z serca błogosławię i polecam opiece Matki Odkupiciela – Patronki Diecezji.

† Marian Rojek
BISKUP

Ks. Michał Maciołek
KANCLERZ

Zamość, 24 listopada 2017 r.

L.dz. 537/Gł/17

DEKRET
POWOŁANIA KOMISJI DS. KATOLICKIEGO RADIA ZAMOŚĆ
I ZAMOJSKIEJ EDYCJI TYGODNIKA „NIEDZIELA”

Kierując się troską o należyty rozwój katolickich mediów w naszej diecezji, **niniejszym powołuję Komisję ds. Katolickiego Radia Zamość i Zamojskiej Edycji Tygodnika „Niedziela” w składzie**:

Przewodniczący:	ks. Michał Maciołek
Członkowie:	ks. Zygmunt Jagiełło
	ks. Robert Strus
	ks. Józef Zwolak
	ks. Miłosław Żur
	Joanna Suszko

Na owocne realizowanie odpowiedzialnych zadań związanych z pracą Komisji z serca błogosławię i polecam opiece Matki Odkupiciela – Patronki Diecezji.

† Marian Rojek
BISKUP

Ks. Michał Maciołek
KANCLERZ

Zamość, 24 listopada 2017 r.

L.dz. 538/Gł/17

DEKRET
POWOŁANIA REFERATU DS. DUCHOWIEŃSTWA

Kierując się troską o należyty przebieg wszechstronnej formacji, jak też codzienne sprawy życia prezbiterów naszej diecezji, **niniejszym powołuję Referat ds. Duchowieństwa w składzie**:

Przewodniczący:	bp Mariusz Leszczyński
Członkowie:	ks. Eugeniusz Derdziuk
	ks. Wiesław Galant
	ks. Czesław Grzyb
	ks. Janusz Lekan
	ks. Krzysztof Portka
	ks. Jarosław Przytuła
	ks. Dominik Samulak

Na owocne realizowanie odpowiedzialnych zadań związanych z pracą Referatu z serca błogosławię i polecam opiece Matki Odkupiciela – Patronki Diecezji.

† *Marian Rojek*
BISKUP

Ks. Michał Maciołek
KANCLERZ

Zamość, 24 listopada 2017 r.

L.dz. 539/Gł/17

DEKRET
POWOŁANIA REFERATU SOCJALNEGO

Mając na uwadze sprawy związane z niesieniem wszechstronnej pomocy, zwłaszcza materialnej, prezbiterom naszej diecezji, **niniejszym powołuję Referat Socjalny w składzie**:

Przewodniczący:	ks. Miłosław Żur
Członkowie:	ks. Józef Flis
	ks. Krzysztof Portka
	ks. Adam Sobczak

Na owocne realizowanie odpowiedzialnych zadań związanych z pracą Referatu z serca błogosławię i polecam opiece Matki Odkupiciela – Patronki Diecezji.

† Marian Rojek
BISKUP

Ks. Michał Maciołek
KANCLERZ

Zamość, 24 listopada 2017 r.

L.dz. 540/Gł/17

DEKRET
POWOŁANIA RADY FUNDUSZU OBRONY ŻYCIA

Mając na uwadze zadania związane z propagowaniem wartości ludzkiego życia oraz jego obroną od poczęcia do naturalnej śmierci, **niniejszym powołuję Radę Funduszu Obrony Życia dla Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej w składzie**:

Przewodniczący:	ks. Mirosław Sawka
Członkowie:	ks. Adam Sobczak
	ks. Miłosław Żur
	Dorota Szatraj

Na owocne realizowanie odpowiedzialnych zadań związanych z pracą Rady z serca błogosławię i polecam opiece Matki Odkupiciela – Patronki Diecezji.

† Marian Rojek
BISKUP

Ks. Michał Maciołek
KANCLERZ

Zamość, 8 grudnia 2017 r.

L.dz. 545/Gł/17

SŁOWO BISKUPA DIECEZJALNEGO MARIANA ROJKA WZYWAJĄCE DO PODJĘCIA DZIEŁA NIEDZIELNYCH KATECHEZ DLA WSZYSTKICH WIERNYCH

Drodzy Duszpasterze i Wierni Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej

Przeżywany Jubileusz 25-lecia powstania naszego Kościoła Diecezjalnego wzywa nas do wdzięczności Bogu za wszelkie dary i łaski, jakie stały się naszym udziałem na przestrzeni ostatniego ćwierćwiecza, ale jednocześnie stawia przed nami ważne zadanie troski o skarb wiary, złożony w nasze serca podczas Sakramentu Chrztu Świętego. Zarówno wobec naszych przodków, którzy niejednokrotnie zapłacili najwyższą cenę za wierność Chrystusowi, jak też wobec młodego pokolenia, często zagubionego na drogach współczesności, jesteśmy zobowiązani do tego, aby dać świadectwo wiary dojrzałej, zaangażowanej i opartej o niezbędną wiedzę religijną. Wydaje się oczywistym, że bez takiego pragnienia i wysiłku podjętego dla realizacji owego zobowiązania, nie spełnimy dziś oczekiwań Chrystusa wobec nas samych i współczesnego świata, w wielu sprawach odchodzącego od Boga.

Odpowiadając na te wezwania, a jednocześnie realizując jedno z zaleceń Programu Duszpasterskiego Konferencji Episkopatu Polski na lata 2017-2019, aby głosić katechezy dla dorosłych w temacie roku: „Jesteśmy napełnieni Duchem Świętym", uznałem, że wskazane i bardzo pożyteczne będzie podjęcie dzieła krótkich katechez, prezentowanych przez kapłanów, siostry zakonne, katechetki, katechetów i wiernych świeckich w naszych kościołach i kaplicach w każdą niedzielę przed rozpoczęciem Mszy świętych.

Treść około dziesięciominutowych katechez została przygotowana przez Wydział Duszpasterstwa Ogólnego naszej Kurii Diecezjalnej. Głoszenie katechez rozpocznie się od dnia 7 stycznia 2018 r., tj. od Niedzieli Chrztu Pańskiego – ta data staje się również niejako symboliczna, gdyż zwraca uwagę na chrzest Chrystusa jako początek Jego publicznego nauczania i jednocześnie na Chrzest święty jako początek życia wiarą i troski o wiarę każdego ucznia Chrystusa.

Gorąco zachęcam, by sami duszpasterze, bądź przygotowane odpowiednio osoby, włączyli się wielkodusznie w to głoszenie podstawowych prawd wiary i zasad chrześcijańskiego życia. Niech nikt nie poskąpi czasu i zaangażowania dla odnowienia w sobie głębszej zażyłości z Chrystusem i jego Kościołem, by wydać owoc radosnego i owocnego świadectwa życia z Chrystusem według Jego Ewangelii.

Już dziś dziękuję za odpowiedzialne podjęcie dzieła katechez i to pogłębianie naszej wiedzy religijnej, przekładającej się na świadectwo życia oraz błogosławię wszystkim w Imię Ojca, i Syna i Ducha Świętego.

† Marian Rojek
BISKUP ZAMOJSKO-LUBACZOWSKI

Zamość, 11 grudnia 2017 r.

L.dz. 546/Gł/17

DEKRET
W SPRAWIE ZMIANY GRANICY POMIĘDZY PARAFIĄ PW. ŚW. JÓZEFA W TOMASZOWIE LUBELSKIM A PARAFIĄ PW. ŚW. ANTONIEGO Z PADWY W JEZIERNI

Mając na uwadze racje duszpasterskie i administracyjne parafii pw. św. Józefa w Tomaszowie Lubelskim i parafii pw. św. Antoniego z Padwy w Jezierni, a w szczególności dobro duchowe wiernych tychże parafii, po wysłuchaniu opinii zainteresowanych proboszczów i wiernych oraz Rady Kapłańskiej, niniejszym – na mocy kan. 515 § 2 KPK – postanawiam co następuje:

§ 1

Granica pomiędzy wspomnianymi parafiami zostaje przesunięta z tzw. „Szkociego Dołu" w miejscowości Łaszczówka-Kolonia do ul. Sosnowe Zacisze. Tym samym mieszkańcy miejscowości Łaszczówka-Kolonia (numery parzyste do numeru 24. włącznie w porządku wzrastającym) oraz mieszkańcy Łaszczówki-Kolonii zamieszkali przy ul. Sosnowe Zacisze przynależeć będą do parafii pw. św. Józefa w Tomaszowie Lubelskim.

§ 2

Jednocześnie potwierdzam, że do parafii pw. św. Antoniego z Padwy w Jezierni należą: cała miejscowość Jeziernia i miejscowość Łaszczówka-Kolonia z wyłączeniem ul. Sosnowe Zacisze, oraz numerów parzystych tejże miejscowości w porządku wzrastającym do numeru 24 (włącznie).

§ 3

Tekst niniejszego dekretu należy odczytać w ramach ogłoszeń duszpasterskich w parafii pw. św. Józefa w Tomaszowie Lubelskim i w parafii pw. św. Antoniego z Padwy w Jezierni oraz wywiesić na tablicy ogłoszeń kościołów parafialnych przez okres jednego miesiąca.

Dekret wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2018 r.

† Marian Rojek
BISKUP

Ks. Michał Maciołek
KANCLERZ

Zamość, 11 grudnia 2017 r.

L.dz. 547/Gł/17

DEKRET
W SPRAWIE ZMIANY GRANICY POMIĘDZY PARAFIĄ PW. NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA W TOMASZOWIE LUBELSKIM A PARAFIĄ PW. ŚW. JÓZEFA W TOMASZOWIE LUBELSKIM

Mając na uwadze racje duszpasterskie i administracyjne parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Tomaszowie Lubelskim oraz parafii pw. św. Józefa w Tomaszowie Lubelskim, a w szczególności dobro duchowe wiernych tychże parafii, po wysłuchaniu opinii zainteresowanych proboszczów i wiernych oraz Rady Kapłańskiej, niniejszym – na mocy kan. 515 § 2 KPK – postanawiam co następuje:

§ 1

Granica pomiędzy wspomnianymi parafiami będzie przebiegać przez środek ul. Sienkiewicza. Mieszkańcy lewej strony ul. Sienkiewicza (od strony parafii pw. św. Józefa) przynależeć będą do parafii pw. św. Józefa w Tomaszowie Lubelskim, a mieszkańcy prawej strony tejże ulicy (bloki) do parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Tomaszowie Lubelskim.

§ 2

Tekst niniejszego dekretu należy odczytać w ramach ogłoszeń duszpasterskich w parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Tomaszowie Lubelskim i w parafii pw. św. Józefa w Tomaszowie Lubelskim oraz wywiesić na tablicy ogłoszeń kościołów parafialnych przez okres jednego miesiąca.

Dekret wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2018 r.

† Marian Rojek
BISKUP

Ks. Michał Maciołek
KANCLERZ

Zamość, Boże Narodzenie 2017
Nowy Rok 2018

Chwała Bogu na wysokości,
a na ziemi pokój ludziom Jego upodobania
(Łk 2,14)

ŻYCZENIA KSIĘŻY BISKUPÓW NA BOŻE NARODZENIE I NOWY ROK

Święta Narodzenia Pańskiego wyrażają tajemnicę wcielenia Przedwiecznego Słowa Bożego. Boży Syn przyjął ludzkie ciało, abyśmy mogli Go poznawać, miłować i naśladować. On staje między nami jako Emmanuel – Bóg z nami oraz Książę Pokoju, i pragnie – szczególnie dziś – byśmy naśladowali Go, niosąc pokój całemu światu.

Trwając w radości Jubileuszu 25-lecia istnienia Kościoła Zamojsko-Lubaczowskiego, pragniemy na nowo przypomnieć sobie najważniejszą misję życia chrześcijańskiego, że mamy być ludźmi świętymi. Wprawdzie jesteśmy grzesznikami, ale przemienia nas Boże miłosierdzie i Jego łaska. Kościół nieustannie wskazuje na przyszłość, wpisaną w Bożą Opatrzność, na wiarę w Trójjedynego Boga oraz na ludzi, którzy odwzorowują Boży obraz w sobie i Nim promieniują na innych. Dlatego Kościół, który tworzymy wspólnie, ciągle nawraca się i wierzy w Ewangelię, czyni pokutę, modli się codziennie, żyje niedzielną Eucharystią, miłuje Boga, stara się być wspólnotą jednego serca i jednego ducha, nie zapomina o ubogich i trzyma się śladów ludzi świętych. Bądźmy w naszej diecezji ludźmi, którzy są wierni raz danemu słowu oraz swojemu powołaniu jako osoby świeckie, duchowni, zakonnice i zakonnicy, zawsze jednego serca oraz jednego ducha.

Przeżywając radość z Narodzenia Zbawiciela oraz wpatrując się w pokój i ciszę Betlejemskiej Groty, pragniemy wszystkim złożyć najserdeczniejsze życzenia błogosławionych Świąt Bożego Narodzenia. Niech Chrystus, Wcielone Słowo Boga, obdarza Was swoimi łaskami, niech wspiera i umacnia w podejmowaniu ważnych życio-

wych zadań i obowiązków oraz niech otacza swoją opieką w Nowym Roku Pańskim 2018.

† Marian Rojek
BISKUP ZAMOJSKO-LUBACZOWSKI

† Mariusz Leszczyński
BISKUP POMOCNICZY

Zamość, 29 grudnia 2017 r.

L.dz. 565/Gł/17

ZASADY PRZYGOTOWANIA KANDYDATÓW DO PRZYJĘCIA SAKRAMENTU BIERZMOWANIA W DIECEZJI ZAMOJSKO-LUBACZOWSKIEJ

Na podstawie pkt 1. *Wskazań Konferencji Episkopatu Polski dotyczących przygotowania do przyjęcia sakramentu bierzmowania*, zatwierdzonych podczas 375. Zebrania Plenarnego KEP w Warszawie dnia 14. 03. 2017 r., określam podstawowe zasady przygotowania kandydatów do sakramentu bierzmowania w Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej:

1. Głównym celem przygotowania do bierzmowania jest doprowadzenie kandydata do głębszego zjednoczenia z Chrystusem oraz do większej zażyłości z Duchem Świętym, Jego działaniem, darami i natchnieniami, aby mógł lepiej podjąć apostolską misję życia chrześcijańskiego. Katecheza przed bierzmowaniem powinna także pomóc obudzić zmysł przynależności do Kościoła Jezusa Chrystusa, zarówno do Kościoła powszechnego, jak i wspólnoty parafialnej. Na tej ostatniej spoczywa szczególna odpowiedzialność za przygotowanie kandydatów do bierzmowania (KKK 1309).
2. W okresie przygotowania do bierzmowania kandydaci powinni przykładnie uczestniczyć w życiu religijnym parafii, które wyraża się przede wszystkim przez udział w niedzielnej i świątecznej Eucharystii, regularne przystępowanie do sakramentu pokuty i pojednania oraz uczestnictwo w nabożeństwach wynikających z rytmu wyznaczonego przez rok liturgiczny (nabożeństwa różańcowe w październiku, Msze św. roratnie w Adwencie, Droga Krzyżowa i Gorzkie Żale w Wielkim Poście, nabożeństwa majowe i czerwcowe, misje i rekolekcje parafialne). Należy też zachęcać ich do udziału w pieszej pielgrzymce na Jasną Górę, Exodusie Młodych, Wyprawie Otwartych Oczu, itp. oraz do systematycznej formacji we wspólnotach i grupach religijnych (Oaza, KSM, itp.).

3. Do sakramentu bierzmowania przystępują uczniowie klasy VIII szkoły podstawowej lub starsi, którzy uczestniczą w katechezie szkolnej oraz odbyli przygotowanie w parafii. Przygotowanie w parafii może odbywać się w cyklu rocznym (rozpoczęcie w klasie VII) lub dwuletnim (klasa VII i VIII rozpoczynają przygotowanie równocześnie), przy czym zawsze powinno ono trwać przynajmniej jeden rok.
4. Właściwym i najstosowniejszym miejscem przygotowania i przyjęcia sakramentu bierzmowania jest parafia miejsca zamieszkania kandydata. Przygotowanie i przyjęcie bierzmowania w innej parafii jest możliwe tylko za zgodą proboszcza parafii zamieszkania kandydata (załącznik nr 1).
5. Przygotowanie do sakramentu bierzmowania w parafii należy rozpocząć w klasie VII (lub VIII) na początku okresu Wielkiego Postu podczas uroczystej celebracji słowa Bożego. Na zakończenie celebracji kandydaci w obecności rodziców składają na ręce księdza proboszcza podpisane przez siebie oraz rodziców deklaracje (załącznik nr 2). Treść deklaracji należy wcześniej dokładnie omówić z kandydatami podczas katechezy szkolnej, spotkania w parafii lub indywidualnie. Jeśli któryś z kandydatów nie będzie obecny na uroczystej celebracji słowa Bożego, składa deklarację w sposób uroczysty na ręce księdza proboszcza podczas niedzielnej Mszy św.
6. Kandydaci mają obowiązek uczestniczyć w dziesięciu spotkaniach formacyjnych w parafii. Dla rodziców jest propozycja pięciu spotkań – w czterech uczestniczą wspólnie z kandydatami (załącznik nr 3). Ilość i sposób prowadzenia spotkań organizacyjnych określa ksiądz proboszcz.
7. Zachęca się, aby kandydaci do sakramentu bierzmowania formowali się w małych grupach (6-11 osób). Spotkania w grupach mogą prowadzić kapłani, osoby konsekrowane, katecheci świeccy lub animatorzy z ruchów i stowarzyszeń. Należy zadbać o ich odpowiednie przygotowanie. Program formacji w małych grupach wybiera ksiądz proboszcz.
8. Zachęca się, aby organizować dla kandydatów ewangelizacyjne rekolekcje wyjazdowe lub dni skupienia.
9. Ważnym etapem formacji dla kandydatów lub już bierzmowanych jest Pielgrzymka Bierzmowanych do Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej w Tomaszowie Lubelskim.

10. Pozostałe zasady przygotowania kandydatów do przyjęcia sakramentu bierzmowania w Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej są określone we Wskazaniach Konferencji Episkopatu Polski.
11. Osoby dorosłe są przygotowane do sakramentu bierzmowania w parafii zamieszkania.

† Marian Rojek
BISKUP ZAMOJSKO-LUBACZOWSKI

Załącznik nr 1

Diecezja Zamojsko-Lubaczowska

Pieczęć parafii

L. dz. …

Ks. Proboszcz Parafii
pw. ……..
w …..……..

ZGODA NA BIERZMOWANIE POZA WŁASNĄ PARAFIĄ

W związku z prośbą …….. wyrażam zgodę, aby ..... ur. ..... r., zam. ……otrzymał/a bierzmowanie w Parafii Księdza Proboszcza.

- ☐ Przygotowanie do przyjęcia Sakramentu Bierzmowania odbędzie się w parafii zamieszkania.
- ☐ Przygotowanie do przyjęcia Sakramentu Bierzmowania odbędzie się w parafii, w której sakrament będzie udzielany.

..... *L. S.* …….....

Miejscowość, data *Proboszcz*

Załącznik nr 2

DEKLARACJA KANDYDATA DO PRZYJĘCIA SAKRAMENTU BIERZMOWANIA

Ja, ... oświadczam, że pragnę przystąpić do sakramentu bierzmowania w parafii pw. ……..... Mam świadomość, że aby godnie przyjąć sakrament inicjacji chrześcijańskiej, należy dobrze do niego się przygotować i być człowiekiem wierzącym i praktykującym. Dlatego zobowiązuję się do wypełnienia następujących warunków:

- w każdą niedzielę i święto nakazane uczestniczyć we Mszy św.;
- regularnie przystępować do sakramentu pokuty;
- sumiennie i aktywnie uczestniczyć w katechezie szkolnej;
- systematycznie brać udział w spotkaniach przygotowujących do bierzmowania;
- w miarę możliwości uczestniczyć w nabożeństwach różańcowych (październik), roratach (Adwent), rekolekcjach wielkopostnych, Drodze Krzyżowej i Gorzkich Żalach (Wielki Post), Triduum Paschalnym, nabożeństwach majowych i czerwcowych;
- odpowiedzialnie zachowywać się w kościele i na spotkaniach formacyjnych;
- wszędzie będę starał(a) się być świadkiem wiary w Boga.

Jestem świadomy(a), że konsekwencją zlekceważenia powyższych warunków może być wykluczenie mnie z listy kandydatów do sakramentu bierzmowania.

.....
Data i podpis kandydata

Zgłaszamy naszego syna/naszą córkę do przyjęcia Sakramentu Bierzmowania. Zapoznaliśmy się z wymaganiami, jakie Kościół i parafia stawia kandydatom do bierzmowania. Czujemy się odpowiedzialni za wychowanie religijne i zobowiązujemy się wspierać nasze dziecko modlitwą i dobrym przykładem życia oraz współpracować z parafią w ramach przygotowania do bierzmowania.

.....
Data i podpis rodziców/opiekunów

Załącznik nr 3

PLAN SPOTKAŃ FORMACYJNYCH Z KANDYDATAMI DO BIERZMOWANIA

Plan ten obejmuje dziesięć spotkań dla kandydatów do bierzmowania, w czterech z nich uczestniczą również rodzice. Jedno spotkanie jest tylko dla rodziców. Pięć spotkań dla kandydatów do bierzmowania to celebracje liturgiczne na podstawie materiałów opracowanych przez Wydawnictwo JEDNOŚĆ:

- *Celebracje przed bierzmowaniem. Ułożyć życie z Bogiem;*
- *Ułożyć życie z Bogiem. Przewodnik do celebracji przed bierzmowaniem*.

Wydawnictwo to opracowało również materiały do spotkań w małych grupach (*Ułożyć życie z Bogiem. Przewodnik do spotkań przed bierzmowaniem*) oraz indeksy dla kandydatów do bierzmowania:

- *Ułożyć życie z Bogiem. Pomocnik bierzmowanego;*
- *Ułożyć życie z Bogiem. Niezbędnik bierzmowanego.*

Spotkanie I – początek Wielkiego Postu (uczestniczą kandydaci i rodzice)
Celebracja: Jezus moim Panem i Zbawicielem

Na zakończenie celebracji kandydaci do bierzmowania składają na ręce księdza proboszcza podpisane przez siebie oraz rodziców deklaracje (załącznik nr 2).

Spotkanie II – Niedziela Palmowa (uczestniczą kandydaci)
Temat: Wierzę w Kościół

Udział w diecezjalnym spotkaniu młodzieży lub w liturgii w parafii.

Należy zorganizować dla kandydatów do bierzmowania wspólny wyjazd na diecezjalne spotkanie młodzieży. Warto poprosić o pomoc katechetów pracujących w parafii oraz rodziców kandydatów. Jeśli organizacja wyjazdu na diecezjalne spotkanie młodzieży okaże się niemożliwa, należy zaangażować kandydatów do bierzmowania w przygotowanie liturgii Niedzieli Palmowej w parafii.

Spotkanie III (uczestniczą kandydaci)
Celebracja: Moje miejsce we wspólnocie Kościoła

Podczas celebracji kandydaci do bierzmowania dokonują uroczystego odnowienia przyrzeczeń chrzcielnych.

Spotkanie IV (uczestniczą kandydaci)
Temat: Religijne wspólnoty młodzieżowe

Spotkanie z przedstawicielami grup religijnych i wspólnot młodzieżowych.

Na spotkanie zapraszamy przedstawicieli grup religijnych i wspólnot młodzieżowych, którzy podzielą się z kandydatami do bierzmowania swoim świadectwem wiary oraz dokonają prezentacji wspólnoty, do której należą (Oaza, KSM, itp.). Warto, aby na spotkaniu byli też księża opiekunowie danych wspólnot. Jeśli w parafii nie ma żadnej wspólnoty młodzieżowej, należy zaprosić członków wspólnot z innej parafii.

Spotkanie takie powinno odbyć się w sali przy kościele lub innym godnym miejscu. Salę należy odpowiednio przygotować: w centralnym miejscu powinien być krzyż, obraz lub figura Matki Bożej oraz duża świeca; warto przygotować odpowiednią dekorację. Wszyscy uczestnicy spotkania powinni mieć miejsca siedzące. Dobrze byłoby, gdyby w spotkaniu uczestniczyła schola, odpowiednio przygotowana do animacji muzycznej. Spotkanie należy rozpocząć i zakończyć wspólną modlitwą.

Spotkanie V (uczestniczą kandydaci)
Celebracja: Wracam do Ojca

Ważnym elementem tej celebracji jest sakrament pokuty i pojednania.

Spotkanie VI – w okresie Bożego Narodzenia (uczestniczą tylko rodzice)
Temat: Odpowiedzialność za Kościół i wspólnotę parafialną

Spotkanie integracyjne z rodzicami: dzielenie się opłatkiem, herbata i ciasto, omówienie przygotowania do bierzmowania.

Spotkanie takie powinno odbyć się w sali przy kościele lub innym godnym miejscu. Salę należy odpowiednio przygotować: w centralnym miejscu powinien być krzyż, obraz lub figura Matki Bożej oraz duża świeca; warto przygotować odpowiednią dekorację. Wszy-

scy uczestnicy spotkania powinni mieć miejsca siedzące. Dobrze byłoby, gdyby w spotkaniu uczestniczyła schola, odpowiednio przygotowana do animacji muzycznej. W spotkaniu powinien uczestniczyć ksiądz proboszcz. Warto zaangażować rodziców w przygotowanie herbaty i ciasta, czy kilku potraw wigilijnych. Spotkanie należy rozpocząć i zakończyć wspólną modlitwą. Po modlitwie rozpoczynającej spotkanie ksiądz proboszcz głosi krótką konferencję na temat odpowiedzialności za Kościół i wspólnotę parafialną. Zebrani (ksiądz proboszcz, katecheci, rodzicie) wspólnie ustalają szczegóły dotyczące sakramentu bierzmowania oraz dzielą zadania związane z przygotowaniem (dekoracja kościoła, zaangażowanie rodziców w liturgię, itp.).

Spotkanie VII (uczestniczą kandydaci)
Celebracja: Pokarm mojego życia

Zamiast tej celebracji można przygotować z kandydatami do bierzmowania uroczystą Eucharystię, korzystając z materiałów Wydawnictwa JEDNOŚĆ.

Spotkanie VIII (uczestniczą kandydaci)
Temat: Wiara zobowiązuje mnie do miłości

Spotkanie z osobami zaangażowanymi w służbę bliźnim (Szkolne Koła CARITAS, wolontariat, lekarz, pielęgniarka, pracownik domu pomocy społecznej, itp.)

Na potkanie zapraszamy przedstawicieli Szkolnego Koła CARITAS, wolontariatu lub np. lekarza, pielęgniarkę, czy pracownika domu opieki społecznej, itp., którzy dzielą się z kandydatami do bierzmowania swoim świadectwem wiary oraz opowiadają o swojej pracy i służbie potrzebującym.

Spotkanie powinno odbyć się w sali przy kościele lub innym godnym miejscu. Salę należy odpowiednio przygotować: w centralnym miejscu powinien być krzyż oraz duża świeca, warto przygotować odpowiednią dekorację. Wszyscy uczestnicy spotkania powinni mieć miejsca siedzące. Dobrze byłoby, gdyby w spotkaniu uczestniczyła schola, odpowiednio przygotowana do animacji muzycznej. Spotkanie należy rozpocząć i zakończyć wspólną modlitwą.

Alternatywą dla opisanej wyżej formy spotkania jest wizyta kandydatów do bierzmowania w domu pomocy społecznej, domu dziecka, itp. Wówczas pracownicy tych placówek mogą na miejscu

opowiedzieć młodzieży o swojej pracy. W tym wypadku warto dla pensjonariuszy przygotować jakieś upominki, paczki świąteczne albo zaplanować jasełka lub inne przedstawienie teatralne.

Spotkanie IX (uczestniczą kandydaci, rodzice oraz rodzice chrzestni lub świadkowie)
Celebracja: Duchu Święty, Przyjdź!

Najlepiej celebrację tę przeprowadzić w Wigilię Uroczystości Zesłania Ducha Świętego i zaprosić do uczestnictwa całą parafię.

Spotkanie X – bezpośrednio przed bierzmowaniem (uczestniczą kandydaci, rodzice oraz rodzice chrzestni lub świadkowie)
Temat: Walka ze złem moim zadaniem na całe życie

Spotkanie odbywa się w kościele i rozpoczyna konferencją na temat przygotowania kandydatów i całej rodziny do właściwego przeżycia uroczystości bierzmowania oraz podjęcia działań apostolskich przez jej członków. Następnie odbywa się wystawienie Najświętszego Sakramentu oraz rachunek sumienia prowadzony przez kapłana. Na zakończenie rachunku sumienia kapłan zachęca do adoracji Najświętszego Sakramentu w ciszy. W tym czasie odbywa się spowiedź. Całość kończy się błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem.

Spotkanie XI – po bierzmowaniu (uczestniczą kandydaci i rodzice)
Temat: Sakrament bierzmowania zobowiązuje mnie do świadectwa

Msza św. dziękczynna za bierzmowanie sprawowana w niedzielę, najlepiej w okolicach święta św. Stanisława Kostki.

Należy zaangażować bierzmowanych w przygotowanie Eucharystii. Podczas homilii warto ich zachęcić, aby pogłębiali swoją wiarę oraz więź z Kościołem poprzez zaangażowanie w życie wspólnoty parafialnej i przynależność do grup religijnych.

SPRAWY PERSONALNE

2 października

ks. mgr Grzegorz Kuzdra, z dniem 15 października 2017 r. ekskardynowany z Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej do Diecezji Fano, Fossombrone, Cagli, Pergola we Włoszech

9 października

ks. mgr Kamil Taras, otrzymał karę suspensy *a divinis* co pociąga za sobą zakaz wykonywania wszelkich aktów władzy święceń oraz noszenia stroju duchownego

19 października

ks. mgr Krystian Bordzań, odwołany z funkcji Dyrektora Katolickiego Radia Zamość oraz Redaktora Naczelnego „Niedzieli Zamojsko-Lubaczowskiej"

25 października

ks. dr Sylwester Zwolak, Przewodniczący Zarządu Tymczasowego Katolickiego Radia Zamość, wyznaczony do pełnienia obowiązków Dyrektora Katolickiego Radia Zamość

30 października

ks. mgr Krystian Bordzań, dotychczasowy rezydent przy parafii pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Jarosławcu z dniem 8 listopada 2017 r. mianowany wikariuszem parafii pw. św. Jana Pawła II w Biłgoraju

ks. mgr Krzysztof Maj, dotychczasowy wikariusz parafii pw. św. Jana Pawła II w Biłgoraju z dniem 8 listopada 2017 r. mianowany administratorem parafii pw. św. Maksymiliana Kolbego w Cichobórzu

ks. mgr Daniel Pachla, dotychczasowy proboszcz parafii pw. św. Maksymiliana Kolbego w Cichobórzu z dniem 8 listopada 2017 r. mianowany proboszczem parafii pw. św. Jacka i Matki Bożej Różańcowej w Horodle

8 listopada

ks. dr Marek Barszczowski, proboszcz parafii pw. Trójcy Przenajświętszej i Narodzenia NMP w Trzeszczanach mianowany duszpasterzem nauczycieli dla rejonu hrubieszowskiego na czteroletnią kadencję

ks. mgr Jan Borysowski, proboszcz parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Czartowcu odwołany z funkcji duszpasterza głuchoniemych w Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej

ks. kan. mgr Grzegorz Chabros, proboszcz parafii pw. św. Józefa w Tomaszowie Lubelskim mianowany kapelanem Hufca ZHP im. Bohaterów Walk pod Tomaszowem Lubelskim 1939 r. w Tomaszowie Lubelskim

ks. mgr Michał Efner, wikariusz parafii pw. Narodzenia NMP w Strzyżowie mianowany duszpasterzem niepełnosprawnych dla rejonu hrubieszowskiego

ks. mgr Mateusz Furmaniak, wikariusz parafii pw. św. Bartłomieja Apostoła w Sitańcu mianowany duszpasterzem niepełnosprawnych dla rejonu zamojskiego

ks. mgr lic. Bartłomiej Garczyński, prefekt Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej w Lublinie odwołany z funkcji duszpasterza nauczycieli dla rejonu zamojskiego

ks. mgr Leszek Kuron, wikariusz parafii pw. Narodzenia NMP w Kryłowie odwołany z funkcji kapelana Hufca ZHP im. Bohaterów Walk pod Tomaszowem Lubelskim 1939 r. w Tomaszowie Lubelskim i mianowany kapelanem Hufca ZHP w Hrubieszowie

ks. kan. dr Andrzej Niedużak, proboszcz parafii pw. św. Jana Nepomucena w Suścu odwołany z funkcji kapelana Służb Celnych i Skarbowych w Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej

ks. mgr Sławomir Portka, wikariusz parafii pw. św. Ojca Pio w Tomaszowie Lubelskim mianowany duszpasterzem niepełnosprawnych dla rejonu tomaszowskiego

ks. kan. mgr Leon Rogalski, odwołany z funkcji Ojca duchownego kapłanów Dekanatu Krasnobród

ks. mgr Józef Zwolak, proboszcz parafii pw. św. Andrzeja Boboli w Kosobudach mianowany Ojcem duchownym kapłanów Dekanatu Krasnobród

ks. mgr Miłosław Piotr Żur, ekonom Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej mianowany kapelanem Służb Celnych i Skarbowych w Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej oraz wyznaczony do opieki duszpasterskiej nad Środowiskiem Bankowców w Diecezji

24 listopada

ks. mgr Krzysztof Portka, dyrektor Domu Księży Seniorów w Biłgoraju oraz Diecezjalny Ojciec Duchowny mianowany Diecezjalnym Dyrektorem Unii Apostolskiej Kleru

ks. kan. Aleksander Siwek, odwołany z funkcji Diecezjalnego Dyrektora Unii Apostolskiej Kleru

4 grudnia

Maja Kubów, mianowana Prezesem Zarządu Diecezjalnego Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej

29 grudnia

ks. mgr Krystian Bordzań, wikariusz parafii pw. św. Jana Pawła II w Biłgoraju z dniem 2 stycznia 2018 r. odwołany z funkcji Redaktora Odpowiedzialnego za Edycję Zamojsko-Lubaczowską Tygodnika Katolickiego „Niedziela”

HOMILIA ZA ZAKOŃCZENIE PEREGRYNACJI KRZYŻA PAPIESKIEGO ŚW. JANA PAWŁA II LUBACZÓW – KONKATEDRA, 13 PAŹDZIERNIKA 2017 R.

J 21,15-19

W tym miejscu i pośród was, Siostry i Bracia ze wspólnoty naszego maryjnego sanktuarium Matki Bożej Łaskawej i parafii konkatedralnej w Lubaczowie, wobec tak licznych Róż Różańcowych z całej naszej Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej, w modlitewnej atmosferze wielu wiernych tego lokalnego Kościoła, który świętuje jubileusz swego 25-lecia, zgromadzonych przy swoich biskupach, kapłanach, ojcach zakonnych wraz z siostrami zakonnymi i osobami życia konsekrowanego, wreszcie także w obecności Państwa Janiny i Stanisława Trafalskich, gdy stoimy przy tym, powszechnie nazywanym, Krzyżu Papieskim św. Jana Pawła II, ja nie mogę tego naszego wspólnego zamyślenia oraz diecezjalnego dziękczynienia, wieńczącego peregrynację tego szczególnego znaku zbawienia pośród ludu tej ziemi, inaczej rozpocząć, jak tylko od autentycznych słów następcy św. Piotra, który swój rodzinny dom wywodzi z Wadowic.

On sam, pod wieczór 16 czerwca 1999 r. z ołtarza polowego, stojącego przed kościołem parafialnym z jego dziecięcych i młodzieńczych lat, tam gdzie w wadowickiej świątyni znajduje się chrzcielnica, z której spłynęła na malutkiego Lolka – Karola Wojtyłę ożywcza woda Bożej łaski chrztu św., z wielkim wzruszeniem mówił takie słowa: „W każdym razie, tutaj, w tym mieście, w Wadowicach wszystko się zaczęło. I życie się zaczęło, i szkoła się zaczęła, studia się zaczęły i teatr się zaczął. I kapłaństwo się zaczęło".

Jezusie ukrzyżowany, daj nam wszystkim taką łaskę, aby przy Tobie, u stóp tego drzewa życia, na którym zwyciężyłeś szatana i grzech, wszystkie nasze istotne sprawy się zaczynały. My możemy, a właściwie to Wy, Pani Janino i Panie Stanisławie, powinniście powiedzieć, że z tym krzyżem tak wiele spraw miało swój początek. I wszystko połączyło się w historię cierpienia trzech osób, splecionych razem tym właśnie znakiem zbawienia. Zapytacie: jakich osób? Oto one. Najważniejszą z nich jest sam Jezus Chrystus, który umarł z miłości do nas na drzewie krzyża, abyśmy nie zginęli, ale mieli życie wieczne. A podczas nawiedzania poszczególnych

parafii naszej diecezji w Nim jest i było obecne, to mistyczne Ciało Chrystusa, czyli na różny sposób cierpiący Kościół, wszyscy obecni fizycznie ale też i łączący się duchowo przez posługę Katolickiego Radia Zamość, chorzy, niepełnosprawni, samotni, cierpiący, uwięzieni, starsi, z połamanym życiem, my razem z naszą Głową, włączaliśmy się w to dzieło zbawcze.

Druga osoba, tego charakterystycznego tryptyku cierpienia i miłości, to Ojciec Święty, św. Jan Paweł II, który w swój ostatni ziemski Wielki Piątek 2005 r., podczas nabożeństwa Drogi Krzyżowej sprawowanej w rzymskim Koloseum, w swej watykańskiej kaplicy schorowany i bolejący, przytulał własne oblicze i życie, właśnie do tego krzyża, do postaci Ukrzyżowanego Jezusa, wyrzeźbionego sercem, rękoma, miłością i osobistym cierpieniem obecnego z nami rzeźbiarza, Pana Stanisława. Nasz św. Papież z Wadowic, Krakowa i Rzymu, razem z nami oddaje dzisiaj cześć temu szczególnemu znakowi zbawienia.

Wreszcie trzecia osoba, która ma osobisty i nie do przecenienia ważny udział w historii tego krzyża oraz w jego początku, to Pani Janina. W wieku 29 lat została przykuta do inwalidzkiego wózka i z tym właśnie wizerunkiem Pana Jezusa dojrzewała – a jestem przekonany, iż ta droga ciągle trwa – dorastała do zrozumienia najtrudniejszej miłości, tej zawartej we własnym cierpieniu, w osobiście dźwiganym krzyżu, w sytuacji życia nieustannie wystawianej na pokusę pytania: Boże dlaczego? Dlaczego właśnie ja?

Tak się zaczęła ta historia, która miała swoją kontynuację w peregrynacji papieskiego wielkopiątkowego krzyża, po wszystkich parafiach naszej Zamojsko-Lubaczowskiej Diecezji. Przed tajemnicą zawieszonego na tym krzyżu Bożego Syna, Jezusa Chrystusa, ludzie zamojszczyzny, hrubieszowszczyzny, Tomaszowa Lubelskiego, Biłgoraja i Lubaczowa, wierni ziemi roztoczańskiej, chrześcijanie tego miasta, wraz z przybyłymi z różnych stron gośćmi, otoczeni troskliwą opieką swoich pasterzy, z kapłanami, diakonami, alumnami naszego Seminarium i siostrami zakonnymi, z tymi, co tutaj mają swoje korzenie, z wdzięcznością padamy na kolana i adorujemy rozpiętego na tym drzewie życia, naszego Zbawiciela.

Czynią to również rodzice, młodzi, dzieci, parafianie. To przecież dokładnie dla nich, tak jak kiedyś z pewną nostalgią o swojej parafii wspominał św. Jan Paweł II, właśnie tutaj wszystko się zaczęło: życie fizyczne i duchowe, wiara, szkoła, przyjaźnie,

krystalizuje się odkrywanie drogi własnego życiowego powołania. Tu, tak jak w każdej parafialnej wspólnocie, trwa nasza walka o świętość poszczególnych osób.

Ta rzeźba Jezusa ukrzyżowanego, w tym ciemnym odcieniu drewna, swym początkiem sięga roku 1997 i została wykonana w warsztacie rzeźbiarskim Pana Stanisława. Jego żona Janina, wówczas już od 8 lat na skutek nieszczęśliwego wypadku zdana na poruszanie się na wózku i opiekę swego męża oraz syna Sebastiana, zawiesiła ten krzyż nad swoim łóżkiem. Przed tym właśnie krucyfiksem, znajdującym się nad jej głową przez trzy lata, zanim nie powędrował do Watykanu, przemodliła wiele godzin.

W tym wizerunku Jezusa jest coś, co nie tylko osobiście Pani Janinie i Panu Stanisławowi, ich rodzinie, potem Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II, Księdzu Arcybiskupowi Mieczysławowi Mokrzyckiemu, rodakowi naszej ziemi, w którego dłonie ten krzyż został przekazany, ale także tylu, tylu wiernym, dosłownie każdemu z nas, pomaga się skupić, wyciszyć w modlitwie. Na tym wyrzeźbionym przez Pana Stanisława krzyżu – na który teraz patrzymy – cierpiący Zbawiciel jest wyciągnięty jak struna. Zwłaszcza jego ręce i tors. Tylko nogi wyglądają jakby bezwładne, jak nogi człowieka na wózku.

Dla tego krzyża wszystko się zaczęło w bieszczadzkiej parafii Stefkowa, a potem w 2000 r. pielgrzymi z Gminy Olszanica, udający się do Watykanu, zabrali ze sobą właśnie ten wizerunek. Już wcześniej w świadectwie naszych Gości usłyszeliśmy o szczegółach tamtych dni, a skoro macie tu u siebie autentycznych świadków tych wydarzeń i trudnych decyzji, więc ich jeszcze pytajcie. W każdym bądź razie oboje Państwo Trafalscy trochę z bólem rozstania ucałowali ten tak bliski im krzyż i podarowali go Ojcu Świętemu, a św. Jan Paweł II jakoś osobliwie i długo się w niego wówczas wpatrywał.

Z tym krzyżem tak się zaczęło, a obecnie on sam wrócił na polską ziemię, niejako do swych początków i nas, wiernych tego młodego Kościoła, nawiedzał oraz hojnie błogosławił. I mówi nam o tym jak Chrystus ukrzyżowany sam dźwigał Papieża, choć wszystkim się wydawało, iż to św. Jan Paweł II dzierżył krzyż. Dzisiaj od tego ołtarza patrząc na Panią Janinę, na każdego z nas, kto niesie na sobie jakikolwiek krzyż, cierpienie, lęk, niepełnosprawność, chorobę, ludzkie niezrozumienie i wszelkie

wyrządzone nam krzywdy, Jezus zawieszony na tym drzewie życia, mówi: To nie tylko ty dźwigasz krzyż, ale przed wszystkim, to Ja niosę ciebie. Ja sam ci wystarczę, Ja cię kocham i wiem, że twoje cierpienie jest dla ciebie trudne, buntujesz się przeciwko niemu, ale wystarczy ci mojej łaski. Weź na siebie choć małą odrobinę zadośćuczynienia za grzechy tego świata, z miłości do Boga i do człowieka. Czy jesteś gotowy na taki dar serca i miłości? To dzisiaj, 13 dnia Maryjnego miesiąca, jest tutaj obecny przecież smak tamtego sprzed 100 lat wołania Matki Bożej Fatimskiej, skierowany do całego świata, do tego sanktuarium, do wszystkich róż różańcowych naszej diecezji.

Dla wielu z nas przy Chrystusowym krzyżu tak wiele życiowych spraw się zaczęło: cierpienie się zaczęło, rozpoczęła się walka z niesprawnością i bunt przeciwko temu wszystkiemu, co na człowieka przyszło. Przemiana ludzkiej duszy osoby dotkniętej tą dziwną łaską Boga się zaczęła. A dzisiaj jakby na nowo rozpoczyna się coś wyjątkowego, podczas zakończenia nawiedzenia naszej diecezji przez Wielkopiątkowy Krzyż św. Jana Pawła, przez ten pamiętający swoje korzenie, wizerunek ukrzyżowanego Jezusa. Wsłuchajmy się uważnie w słowa przywołanej Ewangelii według św. Jana.

Chrystus, Dobry Pasterz, pyta św. Piotra: „Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie więcej aniżeli ci?" (J 21,15). Pyta go o to aż trzy razy. My wiemy, dlaczego właśnie aż trzy razy. I Pan dał mu szansę trzykrotnego potwierdzenia swojej miłości: „Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham. (…) Ty wszystko wiesz" (J 21,16-17). Oto potrójna deklaracja miłości, która z pewnością św. Piotra, doświadczonego swoją słabością i zaparciem się Zbawiciela, kosztowała tak wiele.

Jezus Chrystus ukrzyżowany, z wysokości tego krzyża pyta się mnie teraz podobnie: Czy ty mnie miłujesz, więcej aniżeli ci, którym się od ciebie lepiej powodzi, co nie są doświadczani takim krzyżem jak właśnie ty? Czy ty mnie miłujesz? Dziewczyno i młodzieńcze, matko i ojcze, małe dziecko i babciu z dziadziem, mężczyzno i kobieto, księże, biskupie, kleryku, siostro zakonna. Czy ty mnie miłujesz? Pragnę odpowiedzialnie powiedzieć, podobnie jak św. Piotr: Panie, ty wiesz, że cię miłuję. Może nawet nie umiem tego inaczej powiedzieć, jak tylko przez łzy cierpienia, bólu, Chryste, przytulam moje życie do twego krzyża i mówię: Ty wszystko wiesz.

Co ta wyznana miłość św. Piotra mu przyniosła? Nowe zadanie: „paś owce moje" (J 21, 17), bądź gotowy na wszystko dla dobra Chrystusowej owczarni. My możemy ukazać naszą miłość do Jezusa jedynie przez kochanie drugiego człowieka. Jak to jest trudne i odpowiedzialne, mówi nam właśnie ten znak Chrystusa, na który patrzymy. I w życiu św. Piotra dosłownie tak to się stało. Miłość przyniosła mu krzyż. Pan Jezus mu powiedział: „Gdy byłeś młodszy, opasywałeś się sam i chodziłeś gdzie chciałeś. Ale gdy się zestarzejesz, (…) inny cię poprowadzi dokąd nie chcesz" (J 21, 18).

Miłość zawsze pociąga za sobą poświęcenie. Nie kochamy Chrystusa naprawdę, jeżeli nie jesteśmy gotowi przyjąć zadania i wziąć Jego krzyż na siebie. To Jezusowe „pójdź za mną", które On kieruje do każdego swojego ucznia, oznacza również zgodę na tajemnicę krzyża, bez którego nie ma Chrystusa, a bez krzyża nie ma zmartwychwstania. Duchu Święty, otwórz serca wszystkich przynależących do Kościoła Zamojsko-Lubaczowskiego na tę tajemnicę trudnej miłości, jaką zawiera w sobie Chrystusowy krzyż. Lubaczowska Pani Łaskawa, miej nas w swojej opiece i prowadź do pełni życia, do świętości, do zbawienia. Amen.

HOMILIA PODCZAS WPROWADZENIA RELIKWII ŚW. RITY ZAMOŚĆ, PARAFIA PW. ŚWIĘTEJ BOŻEJ OPATRZNOŚCI 29 NIEDZIELA ZWYKŁA „A" – 22 PAŹDZIERNIKA 2017 R.

Iz 45,1.4-6; 1 Tes 1,1-5b; Mt 22,15-21

Sami doświadczamy tego, jak coraz szybsze jest tempo codziennego życia. To albo my się starzejemy i okazujemy się wolniejsi w rytmie naszych zwykłych dotychczasowych czynności, lub też istotnie świat zewnętrzny przyśpiesza tempa. Trudno by było między nami znaleźć kogoś, kto nie przeżywa stresu albo napięcia intensywności pracy, obowiązków, nacisku terminów. Czasem jesteśmy tym wprost zszokowani, bo wydaje się nam, iż wcześniej tak nie było.

To nawet dzieci i młodzież są znerwicowani kłopotliwymi, jak na ich wiek, doświadczeniami. Przedziwna presja współczesnych rodzinnych relacji, choćby wolnego czasu, w który wciska się tyle różnych spraw, po to, aby jakoś nie najgorzej wypaść w środowisku przyjaciół, wówczas gdy trzeba opowiedzieć o sobie samym i zaistnieć na tle innych. Tam, gdzie jest problem owego napięcia w nas samych, tam szuka się możliwości jego rozwiązania. Stąd też pojawiają się nowe rodzaje wiedzy, pomagające nam radzić sobie ze stresem i z tym, co z nim bezpośrednio się wiąże.

Jednym z nich jest samodzielność, jako zarządzanie sobą, mające na celu nadanie właściwego kierunku mojemu osobistemu życiu. I właśnie w tym obszarze pojawia mi się, jako niezwykle pomocna, św. Rita. Prawdę mówiąc cały jej życiorys mógłby nosić jeden tytuł: „Życiu nadawać właściwy kierunek". Przecież tu do niej, patronki spraw trudnych i beznadziejnych, od dzisiaj do jej relikwii, nie przychodzimy z drobnostkami, ale w istocie chcemy się jej zapytać i ją prosić o pomoc w tym, jak odnaleźć najważniejszą orientację w moim zagubionym, pogmatwanym, zestresowanym życiu – niekiedy prawie, wydaje się, że bez wyjścia.

Pytam się ciebie św. Rito, gdzie potrafię odnaleźć słuszny dla mnie kierunek i cel, jak za nim pójść oraz, co czynić, by zrealizować zawarte w nim oczekiwania, ważne sprawy? Jakie mam wyjście w sytuacji, w której się teraz znajduję? Chciałbym otrzymać to, o czym mówi nam prorok Izajasz, by mnie Pan „mocno ujął za

prawicę (…), aby otworzyć przede mną podwoje, żeby się bramy nie zatrzasnęły" (Iz 45, 1).

Czy dobrze tu do ciebie trafiłem, kobieto z czternasto i piętnastowiecznej włoskiej Cascii? Obecnie w XXI wieku, tu w tym niezbyt wielkim hetmańskim grodzie Zamość, w świątyni Bożej Opatrzności, gdzie „zawsze dziękujemy Bogu za was wszystkich (…) w naszych modlitwach, pomni na dzieło wiary, na trud miłości i na wytrwałą nadzieję" (1 Tes 1,2-3). Czego mogę się od ciebie nauczyć, św. Rito, w czym ty możesz mi poradzić?

Ty byłaś bardzo upragnionym, wytęsknionym i jedynym dzieckiem swoich pobożnych rodziców, którzy otrzymali ciebie w darze od Boga już w bardzo podeszłych swoich latach, w 1380 r., w Rocca Porena, we włoskim regionie Umbria, niedaleko od Cascii. Właściwie bardzo wcześnie, od dziecięcych lat, tak jak większość z nas tu obecnych, wchodziłaś w świat wiary i głębokiej religijnej pobożności, a także panujących wówczas zwyczajów. Ale tak naprawdę co mi z tego pierwszego rozmiłowania w Bogu zostało na moje dzisiaj. Ciebie, patronko spraw trudnych, twe młode rozkochanie w Panu niosło przez całe niełatwe życie.

Jako młodziutka osoba znałaś już smak swoich duchowych pragnień, oczekiwać i potrzeb. Chyba trochę inaczej niż obecnie, wcześnie byłaś osobą na tyle dojrzałą, że dostrzegałaś jakie zamiary, zadania, Bóg stawia w życiu przed tobą. A pierwszym i najważniejszym dla ciebie celem, było pragnienie zakonnego życia jako siostra w klasztorze Augustianek w Cascii. Bóg poprowadził cię do twego młodzieńczego marzenia, ale nie od razu. Trzeba ci było długiej drogi poprzez bardzo trudne małżeństwo, macierzyństwo, śmierć męża i synów, kiedy już jako trzydziestokilkuletnia wdowa zrealizowałaś swoją najwcześniejszą tęsknotę.

Tak to jest, by rozeznać w życiu te najważniejsze cele, trzeba się z nimi trochę namęczyć przed Bożym obliczem, aby sprawdzić i zrozumieć, czy to jest Jego, czy też moje osobiste marzenie, odbiegające od zamiaru Stwórcy względem mnie i mej codzienności? Jak bardzo nam tu potrzeba zdrowego dystansu do samego siebie i do swych własnych wyobrażeń, gdyż nieumiejętność w tym zakresie staje się często dla nas stresogenna.

A w tym pomaga nam już samo to, iż przez naszych rodziców jesteśmy przyjęci i zaakceptowani jako najbardziej kochane, utęsknione przez nich osoby. Tak właśnie była traktowana św. Rita

przez swoich prostych, ale bardzo ją miłujących rodziców, którzy w procesie wychowawczym traktowali ją jako kogoś najważniejszego, ale w sposób odpowiedzialny. Oni, jako rodzice, widzieli ją nie jako ciężar dla siebie, ale jako dar, pełen wartości, otrzymany od Boga.

Ów skarb i doświadczenie św. Rity z obszaru relacji do rodziców i w rodzinnym domu, pozwalający jej dostrzec własną godność, może w jakiś sposób stać się choć trochę, dla niektórych z nas, przedmiotem małej zazdrości. Jej rodzice mieli pokorę do tego, by być dumnymi ze swego dziecka. Z córki, która nie rezygnowała z celu, jaki miała ukryty w swoim sercu, ale coraz bardziej wchodziła w zażyłą relację z Bogiem samym, dopełniając ją w życiu zakonnym, naznaczonym wyjątkowym znamieniem krzyża.

Jak wspomnieliśmy, przyszło jej podjąć długą drogę, w którą wpisała się troska o starszych już rodziców, a potem małżeństwo z niełatwym, albo krótko mówiąc wręcz trudnym mężem. Przeżyła i doświadczyła, czym jest przemoc i pragnienie rodowej zemsty. Musiała pochować dwóch synów i sama doznawała ciągłego oporu ze strony innych, gdy po chrześcijańsku podejmowała drogę do pokoju i przebaczenia. A to wszystko nieustannie niejako ją oddalało od marzenia o życiu w klasztorze w Cascii.

Ale jednak osiągnęła ów cel i w zakonie przebywała jeszcze ponad 40 lat, umierając 22 maja 1457 r. Rzeczywiście, niezwykle pasjonująca jest ta jej droga do realizacji zamiaru serca. Bo niektórzy, gdy już raz odnaleźli swój cel, idą za nim bezpośrednio, twardo, bez oglądania się na boki, nie patrzą ani na lewo ani na prawo i zdążają uparcie. Chwała Panu za tych ludzi, którzy w życiu mają takie szczęście i podobne możliwości. Tak być powinno w naszej wierności raz obranej drodze.

Lecz gdy patrzymy na naszą święta, to widzimy, iż nie wszystkim została dana owa łaska bezpośredniego zdążania do celu. Jej droga wyglądała całkiem inaczej. Ona musiała podjąć to, co się pojawiało przed nią w życiu. My też nie uciekniemy od tego, co jest z nami związane, choć to bywa takie trudne. Niekiedy nawet podobne do sytuacji z dzisiejszej Ewangelii, gdyż i nas źli, przewrotni ludzie, chcą podchwycić w mowie i w czynie, aby nas oskarżyć, wyśmiać, zniesławić.

Dlatego tu do św. Rity przychodzimy, licząc na jej wstawiennictwo u Boga w naszych zaguźlanych kłopotach. I rzeczywiście ona nie wymigiwała się od tego, nie omijała owych bolesnych doświadczeń,

wystawiających jej cierpliwość na próbę przez brutalnego i porywczego męża. Ani też nie szukała skrótów i nie przerzucała na innych ciężaru spraw, jakie pojawiały się na jej drodze życia, nie spychała ich na drugich. Gdy zrozumiała duchową potrzebę daru cierpienia fizycznego, sama zaproponowała bolesnemu Jezusowi na krzyżu swą gotowość udziału w Jego męce. I wiemy, że tak też się stało.

To rzeczywiście jest godnym pochwały, że św. Rita to wszystko przyjęła na siebie. Jak dała temu radę? Bo tak została wychowana i w swej osobowości stała się szybko dojrzałą kobietą, nie bojącą się wziąć na siebie odpowiedzialności i obowiązków. Te zadania jej nie powaliły, nie zniszczyły, ani nie odwiodły od raz obranej drogi. Nie zatarły jej wewnętrznego i pierwszego pragnienia.

Pewno, iż w niektórych momentach jej życia – ten osobisty cel, jakby chował się gdzieś za horyzontem, ale ona wiedziała, że on tam jest. Podobnie jak okręt, opuszczający port, bierze określony kurs do swego celu i żadne wysokie fale ani szturmujące morze nie pozbawią go obranego kierunku.

Św. Rita osiągnęła swój cel, bo stawiła czoła temu, co się jej na drodze pojawiało, nawet gdy to było trudne i w ludzkim myśleniu beznadziejne. Zmierzyła się z wyzwaniem życia, sama przy tym się nie gubiąc, oraz nie tracąc swego dążenia. Jak wytłumaczyć ten jej sukces? Dlatego, iż wierzyła, że Chrystus nie zostawi jej samej w kłopocie. Ona wiedziała o tym, że sukces w jej życiu nie zależy tylko od niej samej.

Mówi każdej i każdemu z nas: szukajcie bliskości z Jezusem, bo dopiero wtedy przyniesiecie owoc, który trwa. Ona wiedziała, co nadaje jej życiu kierunek. A przecież ludzi, którzy są zestresowani i biegają we wszystkie strony, mając jako punkt orientacyjny i wyznacznik miary sekundomierz swego zegarka, jest wielu. Jednak ta wskazówka, choć każdego z nas zbliża do śmierci, to jednak nie może być punktem odniesienia i wskaźnikiem kierunku, bo jak mówił prorok Izajasz: „Poza (Bogiem) nie ma nic. Ja jestem Pan i nikt poza Mną" (Iz 45,6).

Jeżeli już chodzi o jakiś obraz, to bardziej życie św. Rity będzie podobne do kompasu. Aby na tym przyrządzie odczytać właściwy kierunek, potrzebuję jednego pewnika, określenia, gdzie ja się znajduję teraz, jakie jest moje miejsce, gdzie jestem. I do tego jeszcze, w którą stronę powinienem iść. Św. Rita obie sprawy rozpoznała doskonale dla swojego życia. I jej ów symboliczny

kompas dalej wyznaczał kierunek oraz cel, niezależnie od tego, co się pojawiło w międzyczasie w jej życiu. Tego trzeba się nam od niej nauczyć, o tę umiejętność ją prosić.

To takie ważne dla nas: mieć konkretne rozeznanie, gdzie ja jestem, chodzi o moje ludzkie istnienie i rozpoznać własne oczekiwania oraz miejsce w życiu. Znaleźć cel oraz zdecydować się pójść w jego kierunku, nawet pod prąd. Nie odsuwać wyzwań życia, choć są trudne, czasami dla nas niepojęte. Nie odpychać ludzi, jacy się na tej drodze pojawiają oraz zawsze mieć na oku cel. Taki dobry życiowy kompas i świadomość, gdzie zmierzam, to nadaje sens memu życiu, mimo wszystko. Uczmy się tego od naszej świętej, której relikwie dzisiaj wnosimy do tej świątyni. Korygujmy nasz życiowy kompas z jej wskazaniami, bo ona jest przez Boga umiłowana i wybrana, a tu zostaje dla nas postawiona, by była „mocą i działaniem Ducha Świętego oraz wielką siłą przekonania" (1 Tes 1,5b). Amen.

HOMILIA PODCZAS NARODOWEGO ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI ZAMOŚĆ – KATEDRA, 11 LISTOPADA 2017 R.

2 Tes 3,1-5.11-13; Łk 16,9-15

Nie ma już bezpośrednich świadków tamtych wydarzeń i przeżyć, ustatkował się entuzjazm owej radości i nadziei, jaka wówczas ogarnęła całą Polskę. Znamy je jedynie z przekazów, opowiadań, zapisków oraz kronik, z tego, co nam jako wnukom pozostawili w spuściźnie nasi dziadkowie i potomkowie, rodacy tej ojczystej ziemi. Cały wiek temu, bez jednego roku, została nam podarowana wolna Ojczyzna, a właściwie to wymodlona, wycierpiana, wywalczona, przypieczętowana krwią żołnierzy, zesłańców, skazańców i męczenników.

Drogo naród zapłacił za niepodległą Polskę. Była wyczekiwana przez trzy pokolenia naszych ziomków, urodzonych, żyjących i umierających w zniewolonym przez zaborców kraju. Oni marzyli i śnili o tej chwili. Oto wspominamy teraz z wdzięcznością każdego z osobna, nie tylko wielkich twórców i wodzów, żołnierzy, jakich imiona nadano przeróżnym obiektom w kraju i za granicą, ale przede wszystkim zwykłych szarych ludzi, o jakich w politycznym patrzeniu już niewielu myśli. A przecież oni dla przyszłości narodu, to znaczy dla nas, poświęcili to, co mieli najcenniejszego, własne życie. Oni zostają na zawsze w Bożej pamięci, w modlitwach Kościoła oraz wpisani są w niebiańskiej księdze zasług i ofiary z samego siebie, na stronicy z hasłem: Polska niepodległa.

Św. Paweł w dzisiaj usłyszanym fragmencie Listu do Tesaloniczan prosi ich o modlitwę za siebie. Gigant wiary odwołuje się do ludzi świadomych swej słabości, by o nim nie zapominali. To przecież jest u tego Apostoła znak pokory, jaka w przedziwny sposób apeluje do serc i myślenia jego oponentów, ponieważ trudno jest czuć niechęć do człowieka proszącego o modlitwę.

Narodowe święto naszej Ojczyzny, 99. rocznica jej niepodległości, przyjmuje podobną postawę. To wołanie tutejszej ziemi i tego hetmańskiego grodu do nas wszystkich, zebranych w tej katedralnej zamojskiej świątyni, abyśmy się gorącym sercem za Polskę i za naród modlili, za nią dziękowali, byśmy o niej i jej troskach pamiętali. Abyśmy za naszą wolność byli wdzięczni i jej z pożytkiem dla siebie

oraz dla tego ludu używali, nigdy nie zapominając naszych korzeni, historii, miłości do ziemi i tradycji, języka, wiary. Nie wyzbywali się polskiej tożsamości, wyrosłej na chrzcie św. wiary w Boga Ojca i Syna i Ducha Świętego, a także Maryjnej pobożności.

Autor usłyszanego przed chwilą pierwszego biblijnego czytania w swej miłości oraz ufności ku ludziom był realistą i wiedział, że wiara nie jest rzeczą wszystkich. Bo tu podejmuje decyzję wolna wola człowieka, który bierze za siebie odpowiedzialność. On może otworzyć własne serce na dar Bożej łaski, ale potrafi też je zamknąć i od Pana oraz od Jego miłości oraz Opatrzności się odwrócić.

Tak też różni są ludzie żyjący na Polskiej ziemi, musimy to stwierdzić ze smutkiem oraz z krwawiącym sercem, ale w historii naszej Ojczyzny tak było i tak jest obecnie, że i zdrajcy się pośród nas pojawiają. Miłość do Polski nie jest właściwością wszystkich jej obywateli, są też tacy, co się wstydzą swej z urodzenia otrzymanej polskości i jej się publicznie wyrzekają. To jest także cena wolności i wolnego wyboru tych ludzi, przyjmujących na siebie konsekwencje swej zdrady polskości, jaką sprzedali jawnie albo potajemnie, lub wciąż to czynią za marne materialne wartości czy obiecane im wielkie stanowiska oraz urzędy, z jakich czerpią swoje osobiste profity.

Słyszeliśmy od nawróconego Szawła o tym, iż cechą wewnętrzną chrześcijanina jest świadomość miłości Bożej. To znaczy, że wszędzie i zawsze jesteśmy w zasięgu Jego ojcowskiego wejrzenia oraz troski, w każdym doświadczeniu ogarniają nas Jego opiekuńcze ramiona. Zaś jedną z podstawowych potrzeb naszego ziemskiego życia jest bezpieczeństwo i to pragnienie zaspokaja świadomość niezmieniającej się miłości Bożej względem nas. Gdy chodzi o istotną cechę zewnętrzną chrześcijanina, to jest nią „cierpliwość Chrystusowa", to znaczy szczególna wytrwałość w dążeniu do świętości i postawionego celu, jaką może dać tylko On.

Te właściwości, o jakich mówi św. Paweł, pięknie przystają do zadania i funkcji Ojczyzny względem jej córek i synów, czyli nas, którzy zawsze dziękujemy Bogu za jej niepodległość. Mamy zaufanie do Polski wolnej, niezawisłej, samodzielnej, trzymającej się Bożych zasad i wartości, kochającej Bożą Matkę oraz pielęgnującej świętość swoich dzieci, tych z tysiącletniej jej historii, począwszy od św. Wojciecha i biskupa Stanisława, przez królową Jadwigę, św. Andrzeja Bobolę, przez męczenników czasu zaborów, wojny światowej I i II,

komunistycznej niewoli oraz ostatniego czasu libertynizmu, aż po św. Jana Pawła II i bł. Księdza Jerzego Popiełuszkę.

Współcześnie na świecie i w Polsce coraz więcej ludzi nie potrafi radzić sobie z życiem. Lękamy się patrzeć w naszą przyszłość, nie mamy odwagi o nią się troszczyć, a także boimy się walczyć o Boże prawo i jego panowanie w naszych sumieniach. Postawmy więc śmiało pytanie: Co więc wyróżnia nas chrześcijan i katolików w Polsce na tle innych ludzi, ogarniętych przez różnorakie ruchy nastawione „anty" przeciwko życiu, rodzinie, mężczyźnie i kobiecie, wolnej niedzieli, przeciw krzyżowi Chrystusa, religii w szkole i Bożym Przykazaniom w społecznych zasadach funkcjonowania?

Odpowiedź jest zawsze jasno stawiana i ukazywana przez Kościół i jego nauczanie, niezależnie od konsekwencji, jakie przychodzi mu w Polsce za to dźwigać. Otóż kiedy drudzy się załamują, wyznawca Jezusa Chrystusa i Jego uczeń stoi wyprostowany, kiedy inni upadają, on wrzuca na ramiona swój ciężar i idzie dalej. Jeżeli człowiek ma miłość Bożą w sercu i gdy moc Chrystusowa podtrzymuje go w trudnym zadaniu codzienności, nie ma takiej trudności, której nie mógłby sprostać: w życiu osobistym, w sytuacjach społecznych, w szkole, w pracy, w zaangażowaniu politycznym, wszędzie gdzie się znajduje. Poczytajcie trochę życiorysów Polaków, których pieczęcią i wyróżnikiem zawsze były trzy wezwania: Bóg, Honor i Ojczyzna, to sami zobaczycie, że to jest możliwe.

Z kolei Apostoł w swoich dalszych słowach usłyszanego tekstu, skierowanego nie tylko do sobie współczesnych ludzi, ale także do nas, wspomina o dyscyplinie i braterskiej miłości. Otóż jest on zmuszony zająć stanowisko w odniesieniu do sytuacji wytworzonej przez ludzi reprezentujących niewłaściwą postawę wobec drugiego przyjścia Chrystusa. Niektórzy bowiem chrześcijanie w Tesalonice porzucili pracę oraz wszystkie inne zajęcia normalnego codziennego życia i bezczynnie czekali w nastroju podniecenia na powtórne przybycie Pana.

Otóż Apostoł, by tę niedojrzałą ludzką postawę właściwie określić, używa greckiego słowa oznaczającego bumelowanie, albo też ze szkolnego obszaru: chodzenie na wagary. Myślę, iż takie zachowanie dla któregokolwiek ze Strzelców, którzy dzisiaj składają przysięgę, dla każdego harcerza, skauta, odpowiedzialnego i wymagającego od siebie młodego patrioty, człowieka mundurowego, żyjącego ideałami

Szarych Szeregów i Lwowskich Orląt, byłoby ze wszech miar czymś haniebnym i zawstydzającym.

W starożytnym świecie owo wspomniane pojęcie: bumelowanie czy wagary, pojawia się w kontrakcie, zawieranym między nauczycielem zawodu a ojcem oddającym syna do terminu. W tym dokumencie ojciec wyraża zgodę na to, że jego syn będzie musiał odrobić każdy dzień, zarówno swej nieobecności, jak też i wtedy, gdy ucieknie z zajęć. Otóż Tesaloniczanie oddający się próżności, byli wagarowiczami i bumelantami, opuszczającymi pracę i lekceważącymi swoje obowiązki.

Nie wiem, czy my, Polacy, wybronilibyśmy się od takiego zarzutu, także i w środowisku naszego miasta oraz tego rejonu. Może i mnie samemu oraz każdemu z nas tu obecnych trzeba by się uderzyć w tej sprawie we własne piersi. Gdyby Polska mogła mówić, to by oświadczyła, jak wiele straciła dobra, wartości, skarbów, czasu i umiejętności, przez nasze lenistwo. A co mi powie na ten temat Jezus Chrystus, może warto o to zapytać się już teraz swego sumienia, a nie dopiero okazać całkowite zdziwienie na moim Ostatecznym Sądzie?

Praca znajdowała wśród Żydów wielkie poważanie i oni byli przekonani o dostojeństwie uczciwej pracy. „Ten, kto nie uczy swego syna zawodu," mawiali, „uczy go kradzieży." To św. Paweł cytuje znane nam wszystkim powiedzenie: „Kto nie chce pracować, niechaj też nie je". Ta wypowiedź nie dotyczy człowieka, który chce pracować, ale z takich czy innych powodów nie może. Owo stwierdzenie to „złote prawo pracy", nie pozwalające ludziom leniwym korzystać z owoców trudu drugiego człowieka.

Mamy w Ojczyźnie naszej to bolesne doświadczenie, gdy praca służyła do zabijania ludzi, według napisu na niemieckim obozie zbudowanym na polskiej ziemi: „praca czyni wolnym" (*Arbeit macht frei*). Niektórzy znają jeszcze propagandowe komunistyczne hasła o pracy, nawołujące do wydajności, solidności, sprawiedliwości w wynagrodzeniu, które nie miały nic wspólnego z prawdą. Wiecie, z jakiego etosu, gdy chodzi o pracę, zrodziła się Solidarność i o co walczyła oraz nad czym zmaga się do dzisiaj w naszym narodzie. Teraz też w tym temacie w naszej Ojczyźnie nie jest wszystko właściwe, oparte na sprawiedliwości. Jedni walczą o większe pieniądze, gdyż uważają, że są niewłaściwe wynagradzani. Drudzy oburzają się, iż im zabrano, za służbę komunistycznej Polsce, zasłużone eme-

rytury, zapominając o tym, że większość ich wiekowych rówieśników nie ma nawet połowy z tego, co oni. A jeszcze inni nie wiedzą, co robić ze swymi zarobkami, tak są wywindowane.

Jeśli idzie o stosunek człowieka do pracy, to mamy tu przykład samego Pana Jezusa, który od św. Józefa i przy nim, przyjął stolarskie rzemiosło oraz był uznawany za syna cieśli z Nazaretu. Drzewo rozpoznawane jest po owocach, a człowiek po pracy. Kiedyś pewien człowiek prowadził rozmowy w sprawie kupna domu. Kiedy warunki zostały uzgodnione, wypłacił pieniądze, choć przedmiotu zakupu nie obejrzał. Przyjaciele byli tym bardzo zdziwieni i pytali o powód takiej lekkomyślności. Oto co odpowiedział: „Znając budowniczego tego domu, wiem, że razem z cegłami wbudował weń swoje chrześcijaństwo".

Chrześcijanin, po prostu dlatego że jest chrześcijaninem, powinien być lepszym pracownikiem. A my, gdybyśmy byli prawdziwymi katolikami i Polakami, to nie mielibyśmy aktualnego problemu z wolnymi niedzielami od pracy, choćby w handlu. Bo my i nasze rodziny oraz przyjaciele, nie kupowalibyśmy w niedzielę. A ponieważ jesteśmy tacy, jacy jesteśmy, więc i mamy w Polsce, to co mamy. Nie szukajmy kozła ofiarnego, lecz sami uderzmy się we własne piersi, bo to od nas zależy.

Św. Paweł czuł awersję do ludzi zajmujących się niepotrzebnymi sprawami, do wścibskich i plotkarzy. Niewątpliwie istnieją większe grzechy niż plotka, ale we wspólnocie rodziny, sąsiadów, społeczeństwa, parafii i państwa, w mediach żaden grzech nie wyrządza więcej szkody niż ten. Wykonując swoją własną pracę z pełnym poświęceniem, człowiek będzie miał dosyć zajęć i nie znajdzie ochoty na złośliwe wścibianie nosa w sprawy innych ludzi.

Papież Franciszek pokazuje nam, iż plotka jest pozornie błahą rzeczą i prezentuje ją nie tylko w kontekście walki o prawdę, lecz zestawia z takimi słowami, jak: podziały, wojna, śmierć. Mówi tak: „Przyzwyczailiśmy się do obgadywania i do plotek. Jakże często jednak nasze wspólnoty i rodziny, stają się prawdziwym piekłem, w którym dokonuje się tej zbrodni zabijania brata i siostry językiem!". Ja powiedziałbym każdemu z nas w święto Niepodległości Polski: Oto jest przestrzeń dla naszego patriotyzmu, na dzisiaj, na teraz. Wyzwanie i walka o język prawdziwy, szlachetny, czysty, nikogo nie krzywdzący, bez kłamstwa, oszustwa, udawania i oczerniania innych.

W naszym biblijnym czytaniu pojawia się też sprawa karcenia, upominania współbraci. Gdy to jest czynione z pogardą, przy pomocy obraźliwych słów, to taka postawa rzadko przyczynia się do poprawy drugiego człowieka. Owo napominanie szybciej zrodzi urazę, niż przywróci właściwy, poprawny stan rzeczy czy spraw lub ludzkich postaw. Tego nas uczy chrześcijaństwo, że przywoływanie drugich do życia według wartości i zasad winno się odbywać jak w miłującej się rodzinie. Brat napomina brata, bo zależy mu na jego zbawieniu, a nie lata po sąsiadach z tą sprawą. Nigdy w złości, nigdy z pogardą. Zawsze w miłości. Jak daleko mi do takiej umiejętności w wymiarze osobistym i nam w narodowym, jak jest to bolesne, gdy patrzymy i słuchamy naszych mediów, polityków i widzimy partyjne walki, w których nie ma dobra Polski, choć wszyscy mówią i się zarzekają, że im właśnie tylko o to chodzi.

Zaś św. Łukasz w odczytanej Ewangelii wypowiada się na temat wykorzystywania materialnych środków do umacniania przyjaźni, w której tkwią prawdziwe wartości życia. A można to czynić w dwojaki sposób. Najpierw, gdy nasze działanie dotyczy wieczności. Otóż ten kto jest bogaty, pomaga biednemu na tym świecie, zaś on wesprze swego darczyńcę w przyszłym stanie. My chrześcijanie jesteśmy głęboko przekonani o tym i tak uczymy, oraz winniśmy tak postępować, gdyż miłosierdzie okazywane ludziom biednym, stanie się naszym usprawiedliwieniem w wieczności. Prawdziwe bogactwo człowieka nie polega na tym, co on posiada, lecz na tym, co oddał innym.

Drugi sposób pojawia się wówczas, gdy nasza aktywność dotyczy tego świata. Człowiek może egoistycznie korzystać ze swoich bogactw, lub przy ich pomocy ułatwiać życie jedynie swoim przyjaciołom i bliźnim. Taka postawa nie ma nic wspólnego z miłością do Boga i do Ojczyzny, dobrze o tym wiemy. Ale patriotyzm zawsze był i dzisiaj też objawia się poprzez czynienie dobra, dar z tego, co posiadam dla innych, dla moich rodaków. Aby pomóc im w ich trudnej życiowej i materialnej sytuacji, by wesprzeć dobre dzieło powrotu do zdrowia i fizycznych oraz duchowych sił, ufundować naukowe stypendium, dając szansę na edukację i rozwój młodych talentów. Jaki jest mój osobisty udział w takiej formie miłości do Ojczyzny?

Solidne wykonanie małego zadania jest najlepszym sprawdzianem przydatności danego człowieka do wykonania wielkiego wyzwania. Zasada ta sprawdza się w zakresie rzeczy ziemskich, gdy

kierujemy się sprawiedliwością i szlachetnością, bo wtedy nasz awans wynika z uczciwości i pracowitości, a nie ze znajomości, pieniędzy oraz rodowych lub partyjnych koligacji. Pan Jezus mówi nam tak: „Na ziemi odpowiadasz za rzeczy, które naprawdę nie są twoimi. Nie możesz zabrać ich ze sobą po śmierci. One są jedynie ci pożyczone, jesteś ich szafarzem. Ze swojej natury nie mogą być na stałe twoimi. Z drugiej zaś strony w niebie otrzymasz to, co naprawdę i na wieki jest twoje. To, co dostaniesz w niebie będzie zależało od tego, jak korzystasz z rzeczy ziemskich. To, co zostanie ci dane jako twoje własne, będzie uzależnione od tego, jak korzystasz z rzeczy ci powierzonych".

Wreszcie obraz mówiący o tym, że żaden niewolnik nie będzie służył dwóm panom, bo wyłącznie przynależy tylko do jednego właściciela, jeżeli tak można by o człowieku powiedzieć. Dobrze wiemy o tym, że nasze chrześcijaństwo to nie jest służba Bogu jedynie „na pół etatu", lub wyłącznie „zajęcie dorywcze". Albo całkowicie należysz do Niego, albo nie masz z Nim nic wspólnego. Bóg zna nasze serca i miłość do Niego, nasze umiłowanie Kościoła, w którym jest zbawienie ochrzczonych służących Chrystusowi i wie, jak kochamy ziemską Ojczyznę w której z Bożej Opatrzności żyjemy.

Nie zatraćmy tego, co Polskę stanowi i pamiętajmy słowa poety, że „patriotyzm – to nie tylko Ojczyzny kochanie, słowa wielkie, szlachetne serca wzruszające (…). Patriotyzm – to codzienna i mozolna praca, perlona kroplami z czoła płynącymi (…), patriotyzm – to miłość codzienna w rodzinie, w której wzrastają młode pokolenia (…). Patriotyzm – to zgoda wśród ludzi, to wspólna praca dla wspólnego celu, to myśl, co serca i umysły budzi. Pamiętaj o tym, … przyjacielu! (S. Komoniewski). Amen.

HOMILIA PODCZAS PASTERKI I W BOŻE NARODZENIE KOSOBUDY – RADECZNICA, 25 GRUDNIA 2017 R.

Łk 2,1-14

Kilka dni temu od Pana Grzegorza Polakiewicza z Warszawy otrzymałem życzenia na Boże Narodzenie, które rozpoczyna on od przywołania pewnej historii.

W Londynie, w czasie II wojny światowej stacjonował odział amerykańskich żołnierzy. W dzień Bożego Narodzenia jeden z nich wraz z kolegą wyszedł na miasto w poszukiwaniu kościoła. W tym dniu zawsze z rodziną uczestniczył we Mszy św. Jednak kościoła nie znaleźli, wstąpili zatem do starego kamiennego budynku, na którym był napis: „Sierociniec im. Królowej Anny", sądząc, że tam może jest sprawowana liturgia Bożonarodzeniowa. Gdy weszli, powiedziano im, że w tym pomieszczeniu są dzieci, których rodzice zginęli podczas wojny.

Był to dzień Bożego Narodzenia, a tu nie było święta, ani prezentów, tylko smutne małe dziecięce buzie. Żołnierze podchodzili do nich, składali życzenia i rozdawali wszystko, co mieli przy sobie; cukierki, gumę do żucia, ołówki, pieniądze. Po pewnym czasie zauważyli w kącie małego chłopca, na twarzy którego malowała się rozpacz i smutek. Żołnierz podszedł do niego i zapytał: „A ty co chciałbyś na Boże Narodzenie"? „Czy mógłbyś mnie przytulić" – odpowiada maleństwo. Żołnierz uklęknął i zniżył się do jego wysokości, mocno przytulił do piersi osierocone dziecko, a gorące łzy spadły na jasną główkę chłopca.

Miłość to najpiękniejszy prezent. To z miłości Bóg zesłał swego Syna, by wszyscy, mali i duzi, dzieci i dorośli, mężczyźni i kobiety, mogli wtulić się w Jego ramiona. Popatrz na ten betlejemski żłób, zobacz ów cud i przekonaj się o tym, jak bardzo Najwyższy się uniża, jak Ten, co wszystko stworzył, staje się maluśki. Dotknij miłości, jaka ci się objawia w pasterskiej stajni, właśnie jako kochanie Boga, skierowane konkretnie do ciebie. Syn Boży staje się Dziecięciem. Kto z nas może to wszystko pojąć?

Boże Narodzenie rzeczywiście nie jest łatwą i ckliwą tajemnicą naszej wiary. Jak to rozumieć, że wielki, wszechmocny, silny Bóg, Stwórca i wszystko podtrzymujący w istnieniu, staje się małym, bez-

radnym dzieckiem, narażonym na wszelkie krzywdy. Narodzony w ubogiej szopie, przychodzi na świat w zwyczajnej, prostej ludzkiej rodzinie z Nazaretu. Nie było to do pojęcia również przez wystraszonych pasterzy, jak słyszeliśmy o tym w Ewangelii św. Łukasza i jak śpiewamy w różnych kolędach oraz pastorałkach. Aniołowie wyraźnie im oznajmiają: „Dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel" (Łk 2, 11)

Spróbujmy i my do siebie odnieść ten cud, jakoś go zrozumieć, czy przynajmniej do naszego życia i osoby tę prawdę mocno przyłożyć. Samym rozumem nie poradzimy. On jest za mały, ułomny, przez grzech pierworodny osłabiony w swym pojmowaniu, nawet gdy przed twoim nazwiskiem są liczne naukowe tytuły. Nasz umysł nic z tego nie potrafi pojąć. A dlaczego?

Ponieważ dla ludzkiego rozumu, ogarniętego pychą i egoizmem, Boże Narodzenie jest obrazą jego honoru oraz zniewagą. Bo co to jest za Bóg, który sam czyni się małym i bezradnym wobec człowieka? Czy takiego Boga można traktować poważnie? Kim na tym świecie jest ktoś bez władzy, wielkości, siły, bez wspaniałości i przepychu? To Bóg chrześcijan, nas katolików!

Tak, wobec betlejemskiej stajni jesteśmy zszokowani. Ludzkie myślenie zapatrzone w siebie nie jest w stanie pojąć wielkości Bożego Narodzenia. Tutaj potrzebujemy czegoś innego, o wiele bardziej głębszego, to wymiar miłości. Bo to, co się wydarzyło dzisiejszej nocy, iż Boży Syn narodził się człowiekiem, stał się jednym z nas, jest możliwym do uchwycenia jedynie poprzez spojrzenie nieskończonej miłości Boga. On stał się Dziecięciem, ponieważ kocha ludzi.

Kocha ciebie i mnie, każdego z nas. Kocha tych, którzy się poczęli, ale się nie narodzili, z różnych powodów, też i dlatego, bo ich zamordowano. Kocha tych, co się poczęli, narodzili i są pośród żywych tego świata. Oraz miłuje tych, co się poczęli, narodzili i z tego życia odeszli do wieczności. A to nie mające końca kochanie Boga do człowieka, dla zbawionych daje szczęście nieba, zaś dla potępionych w piekle staje się ich niepojętą udręką, gdyż odrzucili i wciąż nienawidzą miłości.

Popatrzmy dokładnie na to, jak to wygląda w naszym życiu, kiedy ziemski ojciec klęka. Gdy ojciec bawi się ze swoim dzieckiem, a także, gdy je pociesza, to wówczas nie staje on przed nim w całej swojej wysokości, mocy i sile. On właśnie wtedy klęka, czyni się małym, umniejsza się, zniża się, do wielkości własnego dziecka, by ono

się go nie bało, by go mogło objąć za szyję i mu powiedzieć: kocham cię tato.

Oczywiście, taki uniżony ojciec w spojrzeniu innych naraża się trochę na uszczypliwości i śmiechy, kiedy sunie na tych swoich kolanach po podłodze za dzieckiem i mówi jego językiem. A oto Bóg staje się człowiekiem, o tym mówi nam ta noc Bożego Narodzenia. I dla mędrców tego świata Nowonarodzony staje się kimś śmiesznym, gdyż nasz Emanuel nie objawił się nam w swej wyższości i mocy, ale klęka, bierze na siebie moje życie z naszej ludzkiej perspektywy i mówi językiem oraz doświadczeniem człowieka, w którym nie brakuje krzyża i cierpienia.

Na tym polega prawdziwa miłość. Czy możemy ją zmierzyć, określić, jak ona dla mnie osobiście funkcjonuje? Boży Syn zrezygnował ze swojego bóstwa, ukrył je, stając się człowiekiem. I to nie jakimś przemożnym w siłę, wielkim panem, królem, ale niemowlęciem, bezradnym, bezbronnym, całkowicie zależnym od ludzi: od Maryi i Józefa, których pieczy się powierzył.

To przecież było objawione, że na tej drodze On stanie się Bogiem z nami, z tymi których najbardziej ze wszystkich swoich stworzeń umiłował. Nasze człowieczeństwo sam wziął na siebie, dla nas i dla naszego zbawienia. To znaczy, by wybawić ciebie i mnie z tego przeklętego dla nas, błędnego diabelskiego koła bezbożnictwa, nienawiści, przemocy, cierpienia i zniszczenia.

Trzeba mieć wielką pokorę do tego, by samemu uwierzyć, przyjąć i żyć oraz innym mówić o prawdzie, która wciąż wydaje się nam obca i delikatna, że nasze życie i ten świat, nie jest uratowany przez moc władców, ale przez udział Boga w naszej ludzkiej ułomności, niemocy i cierpieniu. Bóg, jako to Niemowlę owinięte w pieluszki i leżące w żłobie, sam pada na kolana, tak jak my klękamy, uniżamy się, gdy nas życie doświadcza. On smakuje głodu i pragnienia, samotności oraz prześladowania od ludzi.

To od tego wydarzenia, jakie świętujemy i przywołujemy także wigilijnym stołem, Bóg wszedł w doświadczenie człowieka, takie jakie my mamy każdego dnia. Ze wszystkimi radościami i cierpieniami, nadziejami i smutkami, boleściami i potrzebami, z życiem i śmiercią. W niepojęty dla nas sposób, Boży Syn tego wszystkiego sam na sobie doświadczył, od żłobu w Betlejem, aż do krzyża na Golgocie.

Po co to wszystko? Dlaczego? – ktoś z nas zapyta. Z miłości, z niepojętej dla nas wielkiej miłości, aby nas ludzi, wyzwolić z na-

szych cierpień i dramatów oraz z powrotem przyprowadzić do wspólnoty z Bogiem. Boży Syn wchodzi w świat ludzki, po to, by grzesznego człowieka wprowadzić w ścisły związek z Bogiem. Czy możemy to pojąć i przyjąć?

Bóg nie przejmuje się naszym pysznym myśleniem, ale chce nas zdobyć dla siebie poprzez swoją miłość. Przecież wciąż są tacy ludzie, i pośród nas też, którzy nie potrafią się zgodzić i nie chcą przyjąć Boga małego, bezradnego i w żłóbku leżącego. A potem także sprzeciwiają się Jemu, bezbronnie wiszącemu na krzyżu, nie chcą takiego Boga w swoim życiu, w przestrzeni publicznej, w Polskim Parlamencie i w Europejskiej Unii. W konsekwencji oni sami zamykają się na miłosierdzie i Bożą miłość, a przecież On przyszedł w Betlejem także dla nich i chce być w ich życiu.

To wszystko nie było takie łatwe do przyjęcia, dla ówczesnych Żydów, którzy zajęli wszystkie miejsca w betlejemskiej gospodzie i dla tych pasterzy, do których przemawiają aniołowie. Oni oczekiwali na Mesjasza pełnego mocy i władzy, panowania, z przekonaniem, iż właśnie na tej drodze dokona On wyzwolenia swego ludu z wszelkiej niewoli.

Oto teraz my jesteśmy zaproszeni do tego, by wielbić Boga Nowonarodzonego, radować się i świętować nasze zbawienie. Boży Syn, który jako Dziecię przychodzi na świat, burzy nasze lękowe wyobrażenia o Bogu. Tylko na tej drodze umniejszenia siebie, aby On wzrastał, Bóg jest bliski naszemu życiu, cierpieniom, wątpliwościom, trudom. Jego miłość do nas, uniżająca się do codziennych moich konkretów, jest dla nas zbawienna i wprowadza w serca pokój.

Powiedzmy sobie to wyraźnie dzisiaj w Boże Narodzenie, miejmy odwagę wyrazić to w taki lub podobny sposób: „Maleńka Miłości, przytul mnie, moje całe życie, przygarnij do siebie. Jezu ja Tobie ufam". I nie musimy tego cudu, owej tajemnicy w pełni rozumieć, ale powinniśmy naszego Boga przyjąć z miłością. On chce być blisko każdego z nas i nie tylko dzisiaj w Boże Narodzenia, ale zawsze: w dobrych i kiepskich dniach, gdy się nam wszystko udaje i gdy nic nie wychodzi, w zdrowiu i chorobie, w radości i cierpieniu, w narodzinach i umieraniu. Amen.

KURIA DIECEZJALNA

KOMUNIKATY Z KONFERENCJI KSIĘŻY DZIEKANÓW 18 PAŹDZIERNIKA 2017 R.

KOMUNIKATY KS. KANCLERZA I RZECZNIKA DIECEZJI

1. Liczenie wiernych *dominicantes i communicantes* – dostarczyć do Kurii Diecezjalnej w Zamościu do dnia 30 października 2017 r. formularze z „liczenia".

2. Przypominam o dziekańskich wizytacjach w parafiach (należy je przeprowadzić do końca roku kalendarzowego).

3. Informacje o posłudze nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej w parafii na podstawie „Instrukcji w sprawie formacji i sposobu wykonywania posługi nadzwyczajnych szafarzy Komunii św." z 18 października 2006 r. oraz „Wskazań KEP odnośnie do nadzwyczajnego szafarza Komunii św." z 9 marca 2006 r.

Powołanie nadzwyczajnego szafarza Komunii św. jest uzasadnione „prawdziwą koniecznością i dobrem duchowym wiernych" (*Immensae caritatis* 29.01.1973). Ich zadaniem jest zanoszenie Komunii św. chorym i starszym, którzy nie mogą uczestniczyć w niedzielnej Eucharystii w kościele, a także pomoc kapłanom w udzielaniu Komunii św., kiedy jest większa liczba wiernych.

Każdy kto pełni wyznaczoną mu funkcję liturgiczną, zgodnie z zaleceniami soborowej Konstytucji o liturgii, powinien być starannie wychowany w duchu liturgii oraz przygotowany do odpowiedniego i zgodnego z przepisami wykonywania powierzonych mu czynności (KL 29).

Program formacyjny nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej może być realizowany w różny sposób w poszczególnych diecezjach. Powinien jednak uwzględniać kurs przygotowawczy, a następnie dalszą formację. Szczegółowy program i formę formacji ustala diecezjalna komisja liturgiczna w porozumieniu z Biskupem diecezjalnym. Kurs obejmuje kilka zjazdów zakończonych rekolekcjami lub dniem skupienia i uroczystym ustanowieniem szafarzy. Biskup może ustanowić duszpasterza nadzwyczajnych szafarzy Komunii św., który będzie odpowiedzialny za przygotowania oraz za formację szafarzy.

Podczas kursu przygotowawczego kandydaci na nadzwyczajnych szafarzy Komunii św. powinni poznać podstawowe prawdy katechizmowe oraz najważniejsze zagadnienia teologiczno-liturgiczne. Prawdy te należy podać z uwzględnieniem kontekstu egzystencjalnego, ich związku z życiem codziennym i wpływem na rozwój duchowości chrześcijańskiej.

Konferencja Episkopatu Polski określiła następujące zasady odnośnie do wyboru kandydatów oraz ich formacji:

a/ Biskupi diecezjalni mogą upoważnić mężczyzn, a także siostry zakonne i niewiasty życia konsekrowanego w wieku 25 do 65 lat do posługi nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej.

b/ Kandydaci powinni odznaczać się zaangażowaniem w życie Kościoła, wzorowym życiem moralnym oraz poważaniem wśród duchowieństwa i wiernych.

c/ Biskup diecezjalny upoważnia do posługi nadzwyczajnego szafarza na jeden rok kandydata, którego poleca ksiądz proboszcz. Przedłużenie upoważnienia odbywa się zawsze na wyraźną prośbę księdza proboszcza.

d/ Przed upoważnieniem kandydata zaleca się odprawienie trzydniowych rekolekcji albo dnia skupienia. Dzień skupienia obowiązuje również w przypadku corocznego przedłużenia upoważnienia.

e/ Nadzwyczajny szafarz pomaga w rozdawaniu Komunii św., gdy przystępuje do niej większa liczba wiernych przy braku szafarzy, albo gdy szafarze ci są zajęci innymi czynnościami duszpasterskimi lub gdy udzielanie Komunii św. utrudnia im stan zdrowia albo podeszły wiek. Poza przypadkami choroby lub niedołężności odprawiający kapłan, a także koncelebransi, nie mogą wyręczać się posługą pomocników, sami nie rozdzielając Komunii św.

f/ Szafarz może w ramach ważności upoważnienia świadczyć pomoc na terenie całej diecezji; poza diecezją na stałe może to czynić tylko za zgodą ordynariusza tamtej diecezji.

g/ Szafarz nadzwyczajny może, za wiedzą księdza proboszcza, zanieść Komunię świętą do domów tylko osobom, których odpowiedni stan duchowy jest znany, zachowując przepisy liturgiczne.

h/ Szafarz nadzwyczajny podczas pełnienia tej posługi w czasie Mszy św. winien być ubrany w albę, a jeśli trzeba przepasany *cingulum*.

4. Uwagi liturgiczno-duszpasterskie

a/ niepokojąca praktyka „nowych" gestów liturgicznych

b/ potrzeba spokojnego wysłuchania i wytłumaczenia racji strony proszącej jak i racji duszpasterza w sprawie miejsca przyjmowania I Komunii Świętej i Sakramentu Bierzmowania.

5. Sprawozdanie z udziału w szkoleniu dla delegatów biskupich do spraw zgłaszania nadużyć duchownych wobec małoletnich.

6. Zapraszam na Mszę św. za zmarłych kapłanów w sobotę 25 listopada 2017 r., godz. 10.00 – kościół pw. MB Królowej Polski w Zamościu.

Ks. Michał Maciołek

WYDZIAŁ NAUKI I WYCHOWANIA KATOLICKIEGO

1. W tym roku w ramach Diecezjalnego Dnia Katechetycznego katecheci świeccy uczestniczyli w spotkaniu ewangelizacyjnym na stadionie w Zamościu w dniu 26 sierpnia, kapłani uczący religii uczestniczyli w rekolekcjach ewangelizacyjnych w Krasnobrodzie.

2. Jesienne konferencje metodyczne dla kapłanów (pracujących i niepracujących w szkole) odbyły się w ramach formacji stałej księży w dniach 11-15 września.

3. Jesienne spotkania formacyjne z katechetami świeckimi i siostrami zakonnymi w rejonach odbyły się w dniach 21-23 września br.

4. Tegoroczna XXVI Diecezjalna Pielgrzymka młodzieży maturalnej na Jasną Górę odbędzie się w sobotę 28 października 2017 r. W Wydziale są już do odebrania materiały na Pielgrzymkę.

5. Jeszcze nie dotarły do Wydziału wszystkie sprawozdania z katechizacji w bieżącym roku szkolnym z poszczególnych parafii naszej Diecezji. Prosimy księży proboszczów o rychłe uzupełnienie braków.

6. Wydział Nauki i Wychowania Katolickiego Kurii Diecezjalnej w Zamościu we współpracy z innymi instytucjami przygotowuje

sympozjum, które odbędzie się 19 października 2017 r. o godz. 16.30 w Katolickiej Szkole Podstawowej im. św. Ojca Pio w Zamościu. Temat sympozjum: *Św. Brat Albert – człowiek, który był dobry jak chleb.*

Program sympozjum:

16.30 – Wprowadzenie

16.40 – Ślady św. Brata Alberta na Roztoczu (bp dr hab. Mariusz Leszczyński)

17.20 – Bł. Bernardyna Jabłońska – duchowa córka św. Brata Alberta (ks. mgr Krzysztof Sosnowski)

17.40 – Przerwa na herbatę i ciastko

18.10 – Szkolne Koła CARITAS – „być dobrym jak chleb" w praktyce (ks. mgr Adam Sobczak)

7. Wszelkie uwagi, sugestie i propozycje dotyczące *Instrukcji w sprawie przygotowania do przyjęcia sakramentu bierzmowania w Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej* prosimy zgłaszać do ks. Roberta Strusa (dyrektora WNiWK).

8. Dyżury pracowników Wydziału obejmują wszystkie robocze dni tygodnia w Kurii Diecezjalnej (od godz. 9.00 do 13.30). Jest też stały kontakt telefoniczny z ks. Robertem Strusem (tel. 506 086 058).

Ks. Robert Strus

WYDZIAŁ DUSZPASTERSTWA OGÓLNEGO

1. Program duszpasterski dla Kościoła w Polsce

W I Niedzielę Adwentu 2017 r., Kościół w Polsce rozpocznie realizację nowego, dwuletniego *Programu duszpasterskiego*. Hasłem nowego *Programu duszpasterskiego* są słowa: „Duch, który umacnia miłość". Praca duszpasterska przez najbliższy rok 2017/2018 będzie skupiała się wokół hasła: „Jesteśmy napełnieni Duchem Świętym". Szczegółowe informacje dotyczące programu duszpasterskiego na najbliższy rok będą podane na spotkaniu formacyjnym w rejonach w listopadzie.

2. Wydarzenia w diecezji od ostatniej konferencji dziekanów

a) 10 września 2017 r. odbyły się Diecezjalne Dożynki w Krasnobrodzie.
b) 16 września – Inauguracja roku Kursu Formacji Biblijnej w Biłgoraju.
c) 17 września – Diecezjalna Pielgrzymka Straży Pożarnych do Krasnobrodu.
d) W dniu 7 października miała miejsce ogólnopolska akcja modlitewna „Różaniec do granic".
e) 13 października miało miejsce zakończenie peregrynacji Krzyża św. Jana Pawła II w diecezji.
f) 13-14 października II Diecezjalny Kongres Różańcowy.
g) 15 października w katedrze zamojskiej była sprawowana Msza św. w intencji Służby Zdrowia.

3. Wydarzenia w diecezji do kolejnej konferencji dziekanów

1. Od nowego roku będziemy kontynuować w naszej diecezji modlitwę adoracyjną Najświętszego Sakramentu w intencji wszystkich wydarzeń diecezjalnych.
2. 21 października Pielgrzymka Diecezjalna Arcybractwa Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa do Tomaszowa Lubelskiego.
3. 22-28 października Tydzień Misyjny w Kościele
4. 19 listopada duszpasterstwo rolników naszej diecezji zaprasza do udziału w Zaduszkach Chłopskich w parafii pw. św. Stanisława Bpa w Lubaczowie.
5. 25 listopada – Msza św. za zmarłych kapłanów w parafii MB Królowej Polski w Zamościu.
6. 25 listopada Uroczystość Chrystusa Króla – święto patronalne KSM i Akcji Katolickiej w katedrze zamojskiej.
7. 9 grudnia – Święto patronalne Ruchu Światło-Życie w katedrze zamojskiej.
8. 6 stycznia 2018 r. odbędzie się Orszak Trzech Króli.
9. 27 stycznia 2018 r. będzie miał miejsce III Charytatywny Bal Młodych diecezji zamojsko-lubaczowskiej.
10. 3 lutego 2018 r. odbędzie się Diecezjalny Dzień Chorych.

4. Peregrynacja krzyża św. Jana Pawła II

W dniu 13 października 2017 r. zakończyliśmy peregrynację Krzyża św. Jana Pawła II w naszej diecezji. Bardzo serdecznie dziękujemy wszystkim księżom za wszelką pomoc w organizacji tego wydarzenia. Składamy serdeczne Bóg zapłać tym wszystkim księżom, którzy dobrowolnie podjęli się trudu wygłoszenia rekolekcji przed peregrynacją i pomogli w dziele budowy Domu Trzeciego Tysiąclecia.

5. Sprawozdania

Prosimy wszystkich księży, którzy nie dostarczyli sprawozdań z działalności duszpasterskiej w parafii, o jak najszybsze przedłożenie ich do Wydziału Duszpasterstwa Ogólnego. Sprawozdań z działalności duszpasterskiej nie oddały następujące parafie: Krzeszów, Biłgoraj Chrystus Król, Gdeszyn, Grabowiec, Czerniczyn, Hrubieszów św. Stanisław, Terebiń, Szpikołosy, Basznia Dolna, Bihale, Lubaczów św. Stanisław, Potok Jaworowski, Nowosiółki, Horyszów Polski, Deszkowice, Radecznica, Różaniec, Wasylów Wielki, Łaszczówka, Łosiniec, Żurawce, Podhorce, Rachanie, Tomaszów Lub św. Ojciec Pio, Perespa, Zamość ZNMP.

6. Duszpasterstwo Liturgicznej Służby Ołtarza

W tym roku rozpoczynamy Kurs Lektorski. Odpowiedzialni za jego przeprowadzenie są księża Rejonowi Duszpasterze LSO. Na dzień dzisiejszy zgłosiło się: Rejon Biłgoraj – 82; Rejon Hrubieszów – 18; Rejon Lubaczów – 0; Rejon Tomaszów – 0, Rejon Zamość – 35. Zachęcamy do tego, by zgłaszać jeszcze chętnych ministrantów.

Rozpoczęły się rozgrywki w ramach Diecezjalnego Turnieju Halowej Piłki Nożnej dla Liturgicznej Służby Ołtarza. W tym roku ma on wyjątkowy charakter – to już XV edycja a rozgrywany jest w ramach Olimpiady Sortowej LSO, która odbyła się w czerwcu. Finały zostaną rozegrane w dniu 25 listopada 2017 r. na obiektach OSIR w Zamościu. Rozpoczęcie o godz. 9.30 Mszą św. w Katedrze Zamojskiej.

Po przerwie związanej ze „Studiem Peregrynacyjnym" na antenę Katolickiego Radia Zamość powraca audycja „Króluj nam Chryste!!!" tworzona przez ministrantów i lektorów.

Nadawana jest w każdy czwartek o godz. 20.00. Do materiałów został dołączony plakat promujący audycję. Księży, którzy chcieliby zaprezentować swoją pracę z ministrantami i lektorami prosimy o kontakt z WDO.

Wdzięczni Panu Bogu za jubileusz 25-lecia naszej Diecezji oraz mając na uwadze troskę o dzieło Duszpasterstwa Liturgicznej Służby Ołtarza a także sprawę powołań, pragniemy stworzyć „Diakonię Modlitwy LSO Diecezji Zamojsko–Lubaczowskiej". Chcielibyśmy, aby obok wszystkich zadań związanych ze stałą formacją ministrantów i lektorów objąć to wszystko modlitwą samych posługujących przy ołtarzu. Do włączenia się w tę posługę zachęcamy wszystkich księży, siostry zakonne, ministrantów, lektorów i ceremoniarzy. Serdecznie zapraszamy do podjęcia tej nowej inicjatywy naszego duszpasterstwa! W tym celu należy wypełnić formularz „Diakonii Modlitwy" i wysłać go do Duszpasterstwa Diecezjalnego. Na tej podstawie zostaną wystawione specjalne legitymacje – deklaracje tego dzieła. Formularz zgłoszeniowy znajduje się na stronie LSO naszej diecezji.

W ostatnim czasie zostało sporządzone zestawienie udziału poszczególnych parafii w Diecezjalnej Pielgrzymce LSO w latach 2008-2017. Pokazuje ono jak kształtuje się udział parafii w tym wydarzeniu. Bardzo wiele parafii uczestniczy w pielgrzymkach traktując je jako normalny element parafialnego duszpasterstwa LSO. Co ciekawe dla wielu księży, nawet z parafii, gdzie są sami, to nie jest żaden problem!!! Ale okazuje się, że są takie parafie, które bardzo rzadko są aktywne na forum diecezjalnym. Są nawet takie, które w ciągu ostatnich 10 lat nie uczestniczyły nigdy w tym wydarzeniu. Gdyby zagłębić się w temat, okazuje się, że wiele z tych parafii nie uczestniczy w żadnej formie diecezjalnego duszpasterstwa. Jakkolwiek nie patrzeć, to Pielgrzymka Diecezjalna LSO zawsze była i jest przede wszystkim dziękczynieniem Panu Bogu za Służbę Liturgiczną. Zachęcamy do przemyślenia tej sprawy. Najważniejsza powinna być dla nas sprawa przyszłych powołań.

7. Duszpasterstwo rolników

Bóg zapłać Księżom Biskupom za błogosławieństwo pasterskie i słowa kierowane do rolników i polskiej wsi. Dziękuję za

udział w dożynkach diecezjalnych, przybyły 63 delegacje z wieńcami. Wybrano i nagrodzono trzy najpiękniejsze:

I m-ce – wieniec z Mokrego, parafia katedralna w Zamościu (nagroda: statuetka oraz materiał siewny).

II m-ce – wieniec z parafii Lipsko k. Zamościa (statuetka oraz materiał siewny).

III m-ce – wieniec z parafii Oleszyce (statuetka oraz materiał siewny).

Każda delegacja otrzymała mąkę. Nagrody ufundowali Centrala Nasienna w Zamościu i Zakłady Zbożowe z Zamościa. Serdeczne Bóg zapłać Laureatom ubiegłorocznych dożynek diecezjalnych w Krasnobrodzie z parafii Tarnawatka, którzy z wieńcem żniwnym „św. Izydor" reprezentowali naszą diecezję w tegorocznych dożynkach ogólnopolskich w Częstochowie.

Podziękowanie księżom za rozprowadzenie kalendarzy rolniczych na 2018 r. Pieniądze przekazujemy do kasy kurialnej bądź na konto diecezjalne z dopiskiem: „Kalendarze rolnicze 2018".

Zapraszam do udziału w Zaduszkach Chłopskich 19 listopada w parafii konkatedralnej w Lubaczowie.

Ks. Sylwester Zwolak

SPRAWY EKONOMICZNE

1. Dziękuję za terminowe wywiązywanie się z opłat i przekazywanie ofiar na dzieła Diecezjalne i Ogólnopolskie. Zachęcam do przekazywania ofiar bezpośrednio na konta bankowe Kurii, numery kont są dostępne w *Adresowniku*, proszę pamiętać o tytule przelewu i z jakiej parafii.

2. Proszę Księży Dziekanów, aby do końca października dostarczyli do Kurii karty sprawozdawcze z zaległych parafii. Lista parafii jest dołączona do materiałów (41 Proboszczów nie przekazało obiegówki).

3. TUW za okres od 1 VII 2017 r. do 30 VI 2018 r. – Kwoty podane w materiałach należy opłacić do końca roku 2017. Przygotowywana jest broszura o zakresie ubezpieczenia i obowiązkach admi-

nistratora. W niedalekiej przyszłości będzie potrzeba doszacowania obiektów objętych ubezpieczeniem.

4. Opłata za materiały duszpasterskie za III kwartał 2017 proszę uregulować do 15 listopada 2017 r.

5. Zaległości:

a) Materiały duszpasterskie – Tomaszów Lubelski Południe cały rok 2016 i I-II kwartał 2017 r.,

b) Schematyzmy Jubileuszowe – Dekanaty: Cieszanów, Hrubieszów Południe, Lubaczów, Łaszczów, Sitaniec, Tarnoszyn, Tomaszów Lubelski Południe i Północ.

c) Kapłański Fundusz Misyjny 2017 r. – Dekanat Cieszanów, Hrubieszów Północ, Józefów, Lubaczów, Łaszczów, Sitaniec, Szczebrzeszyn, Tarnoszyn, Tomaszów Lubelski Południe i Północ, Zamość

6. Terminy najbliższych tac i puszek są zamieszczone w Kalendarzu Liturgicznym naszej Diecezji.

7. W kasie Kurii wpłacamy ofiary związane z działalnością Caritas naszej Diecezji (puszki, tace o charakterze diecezjalnym, ofiary z Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom).

8. Od trzeciego kwartału 2017 r. poduszne wynosi 0,20 zł. od osoby na miesiąc, opłata na Dom Księży Seniorów 80 zł. na miesiąc, proboszczowie pracujący w parafiach poniżej 1000 wiernych, księża studenci, misjonarze, rezydenci: 50 złotych na miesiąc. Księża, którzy uiścili opłatę na Dom Księży Seniorów na początku roku kalendarzowego za cały rok są zwolnieni z dopłaty.

8. Na Dom Trzeciego Tysiąclecia i Centrum Caritas zostało zebranych 253.911 zł. (nie wpłaciło 7 parafii).

9. Pulsar Energia – oferta dla parafii szczegóły w materiałach. Kontakt pan Jerzy Florek tel. 608 620 360.

10. Prośba do księży Proboszczów, aby przesłać do 10 listopada na adres: miloslawzur@wp.pl: parafia, data zakończenia umowy na dostawę energii elektrycznej oraz gazu, jaka taryfa i ilość liczników.

11. Projekt opinii w przedmiocie obowiązku składania zeznania CIT – 8 w zakresie podatku dochodowego od osób prawnych oraz obowiązku prowadzenia dokumentacji rachunkowej z tym związanej.

12. Proszę Księży Proboszczów, aby zgłosić do Ekonoma realizowane projekty fotowoltaiczne w parafiach.

13. W najbliższych dniach zostanie ponownie udostępniony sklepik, w którym będzie można nabyć rzeczy potrzebne księżom i parafii.

Zachęcam do współpracy w doborze produktów. Osobami, które będą się opiekować sklepikiem są Pani Małgorzata i Pan Wincenty.

Ks. Miłosław Żur

WYŻSZE SEMINARIUM DUCHOWNE

1. 2 października 32 alumnów naszego seminarium rozpoczęło nowy rok akademicki. W tym gronie jest pięciu seminarzystów pierwszego roku.

2. W dniach 4-7 października wspólna seminaryjna przeżywała rekolekcje, które poprowadził o. Mariusz Chyrowski, redemptorysta. Poprowadzi on także rekolekcje kapłańskie w seminarium we wrześniu przyszłego roku.

3. W poniedziałek 9 października bp Mariusz Leszczyński włączył do grona kandydatów do święceń siedmiu alumnów piątego roku. Święcenia diakonatu planowane są na 5 maja.

4. We wtorek 17 października odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego. Uroczystej Eucharystii przewodniczył Biskup Diecezjalny Marian Rojek.

5. Księży proboszczów i moderatorów kleryckich praktyk prosimy o jak najszybsze dostarczenie wakacyjnych opinii o alumnach.

6. W dniach 28 października – 3 listopada alumni będą posługiwać w swoich rodzinnych parafiach.

7. Seminarium organizuje w dniach 10-12 listopada Weekendowe Dni Rozeznawania Powołania. Zapraszamy młodzież szkół średnich i studentów do spędzenia tych kilku dni w seminarium i zapoznania się z codziennym życiem alumnów. Do 6 listopada zgłoszenia przyjmuje ks. Piotr Brodziak, prefekt seminarium, który jest koordynatorem wydarzenia. Szczegóły są dostępne na stronie internetowej naszej diecezji.

8. Dziękujemy za terminowe przekazywanie zebranych ofiar na rzecz seminarium.

Ks. Jarosław Przytuła

CARITAS

1. Koordynator Wolontariatu Caritas, Aneta Tryniecka prowadzi w szkołach akcje informacyjne o wolontariacie. W roku szkolnym 2016/2017 powstało 17 Szkolnych Kół Caritas. W obecnym roku szkolnym 3. Na otwarcie kół czekają kolejne trzy szkoły. Dziękuję Opiekunom Szkolnych Kół Caritas: katechetom, pedagogom, księżom, gdyż to oni stanowią trzon wolontariatu. Dziękuję Księżom Proboszczom i Dyrekcjom za zaangażowanie w powstanie i działalność młodzieżowego wolontariatu Caritas.

2. Trwają akcje pomocy chorym i pogorzelcom. Dziękuję za solidarną pomoc Księżom Proboszczom i Wolontariatowi w zbiórkach i za pomoc bezpośrednią.

3. Bardzo dziękuję Księżom Rekolekcjonistom za bezinteresowne głoszenie Słowa przed peregrynacją Krzyża św. Jana Pawła II – księża zgłosili się do prowadzenia rekolekcji bezinteresownie, z dobroci serca i pragnienia ewangelizacji. Dziękuję Księżom Proboszczom za kolportaż folderów Domu Trzeciego Tysiąclecia, za zachętę do wsparcia duchowego i materialnego tego dzieła. Obok radości i wdzięczności doświadczam także smutku, nie tylko z powodu włamania i kradzieży w siedzibie Caritas, ale bardziej z powodu obojętności niektórych proboszczów. Dotarły do mnie informacje, że w niektórych parafiach nie były rozprowadzone foldery Domu Trzeciego Tysiąclecia, ani nie było jasnych ogłoszeń na jaki cel zbierana jest taca z rekolekcji. Przykro mi także i tego powodu, że pomimo gotowości wolontariuszy Szkolnych Kół Caritas do aktywnego zaangażowania w uroczystości peregrynacje, w niektórych parafiach spotkali się z obojętnością. A przecież to młodzi są przyszłością Kościoła.

4. Dom Trzeciego Tysiąclecia. Prace jeszcze się nie rozpoczęły, czekamy na pozwolenie. Musimy także nieco zmodyfikować projekt i zrezygnować z garażu, gdyż w miejscu gdzie miał być podziemny garaż, archeolog odkrył pozostałości budowli. Nie mamy funduszy na prace archeologiczne i nie chcemy dalszego opóźnienia rozpoczęcia budowy.

5. Jeśli są rodziny w szczególnej potrzebie, zgłoszenie o pomoc przyjmujemy od duszpasterzy i Ośrodków Pomocy Społecznej.

6. Są Świece Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom. Dostarczone będą w listopadzie, przed Adwentem. Dziękuję Proboszczowi parafii

pw. Św. Brata Alberta ks. Markowi Mazurkowi za udostępnienie magazynu na przechowanie świec i leków.

Ks. Adam Sobczak

KATOLICKIE RADIO ZAMOŚĆ

1. W tym roku Katolickie Radio Zamość przygotowało kalendarz radiowy na rok 2018 w którym zostały zamieszczone wizerunki Matki Bożej w Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej. Autorem zdjęć jest fotograf Paweł Łuczka z Zamościa. Cena kalendarza wynosi 5 zł. Wpłaty należy kierować na konto PKO BP o/Zamość 15 1020 5356 0000 1202 0005 1912 lub bezpośrednio w Dziale Promocji i Reklamy Katolickiego Radia Zamość.

2. Bardzo dziękuję księżom proboszczom za życzliwość i wsparcie naszej rozgłośni poprzez zaproszenie na „Niedzielę Radiową".

3. Zakończona została z peregrynacja „Krzyża wielkopiątkowego św. Jana Pawła II" po parafiach Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej. Katolickie Radio Zamość przeprowadziło transmisję Mszy św., modlitwy różańcowej i Apelu Jasnogórskiego oraz przygotowało relację dźwiękową z tego wydarzenia. Radio rozprowadzało także pamiątkę nawiedzenia: krzyż z herbem papieskim. Słowa podziękowania składam wszystkim księżom proboszczom za pomoc Katolickiemu Radiu Zamość w przeprowadzeniu transmisji z peregrynacji a także za gościnność i nocleg dla pracowników radia.

4. Katolickie Radio Zamość wspiera Akcję „Zatrzymaj Aborcję". Jest ona inicjatywą ustawodawczą obywateli. Polega na tym, że zbiera się podpisy pod przygotowanym projektem ustawy. Jej inicjatorem jest Fundacja Życie i Rodzina. Termin zbierania podpisów obejmuje 3 miesiące od września. Projekt zakłada usunięcie możliwości zabicia dziecka ze względu na podejrzenie niepełnosprawności bądź choroby (tzw. aborcja eugeniczna). W 2015 r. z wymienionej przyczyny zabito w Polsce legalnie 1000 dzieci. Aborcje eugeniczne są najbardziej brutalne ze wszystkich aborcji – wykonywane na dużych i znacznie rozwiniętych dzieciach – w 4, 5 i 6 miesiącu ciąży i stanowią około 90% wszystkich aborcji w naszym kraju. Konferencja Episkopatu Polski zapoznała się z projektem i wyraziła poparcie

dla niego na 376. Zebraniu Plenarnym Episkopatu w Zakopanem. Za wiedzą i zgodą Ks. Biskupa Mariana Rojka, koordynatorem diecezjalnym z ramienia fundacji w Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej jest pani Ewa Monastyrska – korespondentka Katolickiego Radia Zamość. Prosimy o zaangażowanie także Ruchów katolickich w przeprowadzeniu tej akcji w poszczególnych parafiach. Wypełnione formularze z podpisami proszę składać w siedzibie radia osobiście lub wysłać pocztą.

5. Proszę księży proboszczów o przesyłanie informacji dotyczących życia parafii (zapowiedzi czy relacje w formie tekstowej, plakaty i zdjęcia) na adres: redakcja@radiozamosc.pl lub telefonicznie do Działu Informacji: 84 638 9010. Dziękuję za każdą formę współpracy.

Ks. Krystian Bordzań

„NIEDZIELA" EDYCJA ZAMOJSKO-LUBACZOWSKA

1. Dziękuję księżom proboszczom i wikariuszom za pomoc przy tworzeniu edycji „Niedzieli Zamojsko-Lubaczowskiej", zarówno za prezentację numeru tygodnika podczas ogłoszeń duszpasterskich, jak i pisanie artykułów.

Od września 2016 r. przyjmowane są zwroty za „Niedzielę". Bardzo proszę, żeby do środy do godz. 10.00 zostawiać w skrzynce na gazety egzemplarze do zwrotu. Księży Proboszczów, do których Tygodnik Katolicki „Niedziela" wysyłany jest tradycyjną pocztą również proszę, aby do środy telefonicznie zgłaszali w redakcji „Niedzieli" ilość zwrotów, a w późniejszym terminie dostarczali gazety, które nie zostały sprzedane. Bardzo proszę o zrozumienie i odpowiedzialne podejście do sprawy.

Ks. Krystian Bordzań

DUSZPASTERSTWO RODZIN

1. W dniach 23-24 września 2017 r. odbyła się XXXIIII Pielgrzymki Małżeństw i Rodzin na Jasną Górę, połączona

z Jesienną Sesją Diecezjalnych Duszpasterzy Rodzin i Doradców Życia Rodzinnego. Obradom przewodniczył bp Jan Wątroba, przewodniczący Rady ds. Rodziny KEP.

Podczas spotkania został zaprezentowany projekt dokumentu *Wytyczne Konferencji Episkopatu Polski dla kapłanów, osób życia konsekrowanego i wiernych świeckich na temat głoszenia Ewangelii rodziny w duszpasterstwie małżeństw i rodzin.*

Podkreślono, iż przygotowanie do małżeństwa jest w Polsce powadzone bardzo dobrze. Przepracowania natomiast wymaga kwestia towarzyszenia oraz pomocy małżonkom w sytuacjach kryzysowych. To samo dotyczy narzeczonych oraz osób, które pragną przygotować się do małżeństwa, a nie są jeszcze w relacji narzeczeńskiej.

Wytyczne wskazują zachowanie katechezy parafialnej w wymiarze 10 spotkań oraz uwzględnienie dnia skupienia.

Katechezy szkolne nie mogą zastąpić katechez parafialnych. Formy weekendowe zostają zachowane, ale nie w postaci jednego weekendu.

Towarzyszenie małżonkom powinno odbywać się w parafiach. Postulowane jest angażowanie osób świeckich, tworzenie ekip, składających się z kapłana i małżeństwa, które będą formować małżeństwa i gromadzić je wokół parafii. Ruchy i stowarzyszenia są cenną pomocą dla małżonków.

Osoby żyjące w powtórnym związku powinny mieć pomoc w postaci towarzyszenia i rozeznania, bez obietnicy zakończenia tego procesu w postaci przyjęcia Komunii św. Konieczne jest powołanie w każdej diecezji duszpasterza osób żyjących w związkach niesakramentalnych, który będzie ściśle współdziałać z duszpasterzem małżeństw i rodzin.

2. Podczas Jesiennej Sesji w Częstochowie przedstawione zostały założenia IX Światowego Spotkania Rodzin, które odbędzie w Dublinie w Irlandii w dniach 22-26 VIII 2018 r., pod przewodnictwem papieża Franciszka. Krajowy Duszpasterz Rodzin poinformował o podjęciu przygotowania oficjalnej delegacji z Polski w składzie: Ks. Biskup przedstawiciel Rady ds. Rodziny, duszpasterz oraz małżeństwo.

3. O potrzebie większej aktywizacji i wykorzystania potencjału kobiet w Kościele rozmawiały członkinie Krajowej Rady Duszpasterstwa Kobiet, które w poniedziałek 9 października spotkały się w Warszawie. Spotkanie w siedzibie Episkopatu Polski prowadził bp Wiesław Szlachetka, delegat KEP ds. duszpasterstwa kobiet. Członkinie Rady wskazały na niedostateczne zaangażowanie kobiet w codzienną posługę parafialną i praktykę duszpasterską. Zwrócono uwagę na formację kobiet, która jest zadaniem dla duszpasterzy, mediów oraz parafii.

4. W dniach 14-15 października 2017 r. odbyły się rekolekcje dla doradców życia rodzinnego naszej diecezji. Konferencje poprowadziła prof. dr hab. Beata Parysiewicz (KUL).

5. W niedzielę, 15 października 2017 r. przeżywaliśmy Międzynarodowy Dzień Dziecka Utraconego. Wspólnie z rodzinami naszej diecezji w czasie mszy św. i nabożeństwa różańcowego modliliśmy się za doświadczonych cierpieniem rodziców, a miłości Bożej polecaliśmy zmarłe dzieci.

6. W roku 2018 będziemy przeżywali 30. rocznicę wydania Listu Apostolskiego *Mulieris Dignitatem* św. Jana Pawła II o godności i powołaniu kobiety oraz 50. rocznicę encykliki *Humane Vitae* papieża Pawła VI o zasadach moralnych w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego.

7. Terminy dwudniowych katechez dla narzeczonych połączone z Dniem skupienia w Łabuńkach:

18-19 XI 2017 r. oraz 27-28 I + 24 II 2018 r.;
10-11 III + 14 IV 2018 r.;
28-29 IV + 26 V 2018 r.;
2-3 VI + 7 VII 2018 r.;
14-15 VII + 18 VIII 2018 r.;
25-26 VIII + 29 IX 2018 r.;
6-7 X + 10 XI 2018 r.;
17-18 XI + 15 XII 2018 r.

8. W najbliższym czasie odbędzie się Ogólnopolska Pielgrzymka mężczyzn na Jasną Górę – 4 listopada 2017 r. Konferencja związana

z duszpasterstwem kobiet odbędzie się 10 grudnia 2017 r.. Święto św. Rodziny z Nazaretu – 31 grudnia 2017 r.

Ks. Mirosław Sawka

SPRAWY MISYJNE

Sprawy krajowe

1. W dniach 12 i 13 września br. w Częstochowie odbyło się zebranie Papieskich Dzieł Misyjnych oraz innych środowisk misyjnych. Tematem spotkania była animacja i formacja misyjna młodzieży. Temat ten dobrze wpisuje się w działalność i wysiłki Kościoła i papieża oraz jest okazją do przygotowania się wspólnie z młodymi do ŚDM w Panamie, gdzie młodzi pojadą jako misjonarze Dobrej Nowiny o Bogu. Całe spotkanie było także okazją do dzielenia się pomysłami, jak najlepiej i owocnie wspierać i animować działalność misyjną w naszych środowiskach. Poruszone zostały także ważne bieżące sprawy misyjne oraz omówiony wstępnie program pracy w przyszłym roku, szczególnie miesiąc misyjny ogłoszony przez papieża Franciszka. W drugim dniu zjazdu sekretarze krajowi poszczególnych PDM przedstawili program działania na najbliższy rok. Pani Anna Sobiech, sekretarz krajowy Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci, zaprezentowała program formacyjny PDMD na rok szkolny 2017/18 pod hasłem „Czas misji". Zachęciła do włączenia się w tegoroczną akcję Kolędników Misyjnych, podczas której dzieci będą zbierać ofiary na pomoc swoim rówieśnikom w Syrii i Libanie. O. Luca Bovio MIC, sekretarz krajowy Papieskiej Unii Misyjnej, przedstawił wizję „umisyjnienia" kleryków w seminariach, a także kapłanów diecezjalnych i zakonnych oraz sióstr zakonnych. Ks. Maciej Będziński podziękował za kolportaż w diecezjach materiałów przygotowywanych przez sekretariat krajowy PDRW i PDPA. Zaproponował nową metodę animacji misyjnej poprzez krótkie filmy o działalności misjonarzy. Zrelacjonował też współpracę PDRW ze Stowarzyszeniem Żywy Różaniec. Zareklamował nową propozycję wydawniczą pt. „Wiara#Młodzież#Misje" dla kandydatów do bierzmowania. Poza tym zapoznał uczestników z rozwojem akcji:

AdoMiS (Adoptuj Misyjnych Seminarzystów) i Misyjny Bukiet. Swoją działalność referowali także przedstawiciele agend KEP ds. Misji: Centrum Formacji Misyjnej, MIVA Polska, Dzieła Pomocy „Ad Gentes".

2. Przed nami Niedziela Misyjna (22 października) wraz z przypadającym po niej Tygodniem Misyjnym, który w tym roku przeżywać będziemy pod hasłem „Idźcie i głoście". Skorzystajmy z materiałów liturgicznych PDM.

Sprawy diecezjalne

1. Aktualnie na misjach z naszej diecezji posługują: w Azji: ks. Jerzy Piluś, który na ten kontynent wyjechał w 1997 r. (pracował w Azarbejdżanie, Gruzji, Abchazji, od 2014 r. znowu w Gruzji), ks. Dariusz Komadowski od 2014 r. także w Gruzji i ks. Paweł Martyniuk od 2013 r. w Kazachstanie oraz ks. Michał Skubis (w latach 2012-2015 posługiwał w Sudanie, a od grudnia 2015 r. pracuje w Papui Nowej Gwinei w Diecezji Mendi w górach. Wspierajmy ich nie tylko modlitwą, ale także materialnie.

2. W dniach 26-30 czerwca br. Papieskie Dzieła Misyjne zorganizowały I stopień Szkoły Animatorów Misyjnych. Uczestniczyła w niej tylko jedna osoba z naszej diecezji. Zadaniem spotkania było jak najlepiej przygotować kandydatów do posługi animatorskiej we wspólnocie parafialnej i to zarówno od strony posiadanej wiedzy, formacji wewnętrznej, jak i umiejętności praktycznych. Mam nadzieję, że w przyszłym roku liczba chętnych animatorów wzrośnie.

3. Dziękuję kapłanom i katechetom, którzy odpowiedzieli pozytywnie na prośbę Papieskiego Dzieła św. Piotra Apostoła i zakupili dla kandydatów do bierzmowania krzyżyki misyjne.

4. Blisko tysiąc osób uczestniczyło 23 lipca w Grodzie Posadów w III Rodzinnym Sportowym Pikniku „Z myślą o misjonarzach". W czasie imprezy można było wspomóc misjonarzy kupując los na loterii fantowej lub zostawiając ofiarę na środki transportu dla nich, korzystając z Kawiarenki Misyjnej. Gwiazdą wieczoru był Mieczysław Szcześniak.

5. W czasie Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę, która w tym roku odbyła się pod hasłem „Idźcie i głoście" promowałem idee misyjne Kościoła. Dzięki wsparciu i przychylności kierownictwa pielgrzymki udało nam się również reaktywować grupę z Ziemi

Hrubieszowskiej, której byłem przewodnikiem. Dziękuję serdecznie kapłanom dekanatów hrubieszowskich za zachęcanie wiernych do podjęcia pielgrzymiego trudu.

6. Od września na antenie Katolickiego Radia Zamość emitowane są w każdy wtorek katechezy misyjne.

7. Ks. dr Maciej Będziński, sekretarz krajowy Dzieł Misyjnych: Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary i Papieskiego Dzieła św. Piotra Apostoła był prelegentem w ramach jesiennych rejonowych spotkań katechetów świeckich i zakonnych naszej diecezji.

8. Wnioski i plany do dalszej pracy:

- Ponawiam prośbę o kapłańską odpowiedzialność za misje, nie tylko poprzez modlitwę, ale także wpłaty pieniężne na diecezjalny kapłański fundusz misyjny do kasy kurii (od czerwca do października) kwoty 50 zł od księdza (proboszcza i wikariusza) rocznie.
- Proszę też księży o odprawienie jednej Mszy św. w intencji misji i o nowe powołania misyjne.
- Przypominam o inicjatywie członków Róż różańcowych, którzy oprócz modlitwy wspierają również misje poprzez ofiarę materialną i przeznaczyli symboliczną złotówkę miesięcznie na rzecz misji. Zebrane pieniądze powinny być wpłacane do Kurii do końca roku liturgicznego.
- Od października (w każdą trzecią niedzielę miesiąca o godz. 19.00) wznawiamy modlitwę różańcową w intencji misji świętych oraz misjonarzy na antenie Katolickiego Radia Zamość.
- W związku ze zmianami personalnymi w najbliższym czasie będą powołani przez Pasterza nowi Rejonowi Koordynatorzy Misyjni.
- Zachęcam księży i katechetów świeckich do zgłoszenia szkół w których uczą do udziału w Konkursie „Mój Szkolny Kolega z Misji" XVII edycji „Z Maryją na misjach".
- Zapraszam dzieci i młodzież do wzięcia udziału w II Turnieju Tenisa Stołowego: „*Z myślą o misjonarzach*", który odbędzie się w piątek, 24 listopada w Białopolu.
- Zachęcajmy dzieci i młodzież do otwartości na sprawy misyjne. Niekoniecznie trzeba tworzyć grupy stricte misyjne, chodzi o to, aby wykorzystać już istniejące struktury i namawiać stowarzyszenia, grupy, ruchy do działania na rzecz misji. Włączmy ich

choćby do różańca w Tygodniu Misyjnym, Dzieci Komunijne Dzieciom Misji, Kolędowania misyjnego.
- Stałym terminem Diecezjalnego Spotkania Kolędników Misyjnych będzie ostatnia sobota stycznia.
- Dzięki uprzejmości ks. Rektora w naszym WSD będzie promowana akcja AdoMiS, czyli pomoc seminarzystom na misjach. Akcja ta polega na tym, aby diakoni proponowali swoim gościom, żeby kwotę przeznaczoną na zakup kwiatów włożyli do koperty z napisem Misyjny Bukiet. Do udziału w akcji na rzecz misyjnych kleryków mogłyby również włączyć się siostry zakonne i zakonnicy składających śluby, ale także nowożeńcy i jubilaci.
- Planujemy w naszej diecezji rozpocząć akcję „Studnia za makulaturę".

Ks. Andrzej Łuszcz

SZKOŁA MUZYKI KOŚCIELNEJ

Diecezjalna Szkoła Muzyki Kościelnej ogłasza zapisy na nowy rok akademicki 2017/18. Nauka w SMK obejmuje: indywidualne lekcje gry na fortepianie i organach, naukę organowego akompaniamentu kościelnego (muzyczna praktyka liturgiczna), wykłady z historii muzyki, organoznawstwa, liturgiki, ćwiczenia z zakresu harmonii i kształcenia słuchu, chorału gregoriańskiego, oraz próby chóru.

Zajęcia prowadzone są przez wykwalifikowanych pedagogów – absolwentów Instytutu Muzykologii KUL, oraz Akademii Muzycznej w Krakowie.

Zajęcia teoretyczne odbywają się w soboty od godz. 9.00 do 14.00.

Przyjmujemy kandydatów bez ograniczeń wiekowych.

Kandydaci proszeni są o złożenie dokumentów:
- podanie i życiorys z wyszczególnieniem odbycia jakiejkolwiek edukacji muzycznej
- ostatnie świadectwo szkolne lub dyplom
- opinię Księdza Proboszcza
- 2 zdjęcia (format legitymacyjny)

Studia są odpłatne – 180 zł miesięcznie.

Adres; Zamojskie Towarzystwo Muzyczne
ul. Partyzantów 11, 22-400 Zamość,
tel. 84 638 5636, lub 785 002 300.

Ks. Witold Batycki

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MŁODZIEŻY

1. Sesja Krajowa KSM. W dniach 6-8 października 2017 r. w Rzeszowie odbyła się Sesja Krajowa Zarządów Diecezjalnych KSM. Nasz Zarząd reprezentowali: Maja Kubów, Małgorzata Mazurkiewicz i ks. Stanisław Książek.

2. Trwa IV Diecezjalny Konkurs Wiedzy o bł. Karolinie Kózce i św. Stanisławie Kostce. 13 października 2017 r. odbył się etap szkolny Konkursu szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Wzięły w nim udział 53 szkoły – 407 uczniów. Do etapu rejonowego zakwalifikowało się 157 uczniów z gimnazjum i 114 uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Szkoły podstawowe nadsyłają prace uczniów do końca października.

Terminy Konkursu:

27 października – etap rejonowy (Biłgoraj, Hrubieszów, Lubaczów, Tyszowce, Zamość)

13 listopada – etap diecezjalny (Zamość – sala przy kościele MB Królowej Polski)

3. Rozstrzygnięcie Konkursu odbędzie się w obecności Biskupa Pomocniczego Mariusza Leszczyńskiego 17 listopada 2017 r. o godz. 11.00 w parafii pw. MB Królowej Polski w Zamościu w kolejną 103 r. męczeńskiej śmierci bł. Karoliny. Zapraszamy uczestników oraz opiekunów na wspólne spotkanie i podsumowanie Konkursu.

4. Diecezjalna pielgrzymka młodzieży do Sanktuarium bł. Karoliny w Zabawie. W dniach 19-20 października 2017 r. wyruszy 60-cio osobowa grupa młodzieży KSM i uczestników Konkursu do Sanktuarium bł. Karoliny w Zabawie.

5. Warsztaty szkoleniowe KSM przygotowujące do przyrzeczenia. Bardzo prosimy o zgłaszanie się do Zarządu Diecezjalnego mło-

dzieży z poszczególnych oddziałów i kół KSM pragnącej złożyć uroczyste przyrzeczenie.

6. Dzień Skupienia przed Przyrzeczeniem KSM. W piątek 24 listopada o godz. 18.00 w par. MB Królowej Polski w Zamościu rozpocznie się Dzień Skupienia przed Przyrzeczeniem KSM. Zapraszamy młodzież, która będzie składać Przyrzeczenia podczas Uroczystości Patronalnej Chrystusa Króla.

7. Uroczystość Chrystusa Króla – święto patronalne KSM i AK. W sobotę 25 listopada o godz. 12.00 w Katedrze Zamojskiej będzie sprawowana uroczysta Msza św. pod przewodnictwem Biskupa Diecezjalnego Mariana Rojka i Przyrzeczenie KSM.

8. Zjazd Diecezjalny i wybory Zarządu Diecezjalnego KSM. Po Mszy Świętej i Przyrzeczeniu KSM zapraszamy na Zjazd Diecezjalny i wybory Zarządu Diecezjalnego. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków KSM, kierownictwa oddziałów i kół wraz z księżmi Asystentami do wspólnego udziału w Uroczystości Chrystusa Króla i Zjeździe Diecezjalnym.

9. Rekolekcje i warsztaty dla księży Asystentów KSM. Rekolekcje dla Księży Asystentów Parafialnych (23-26.10.2017 r. – Rytwiany), prowadzi ks. Stanisław Chodźko z diecezji siedleckiej, a dla Asystentów Diecezjalnych (13-16.11.2017 r. – Rytwiany), poprowadzi bp Mirosław Milewski biskup pomocniczy z Płocka, Krajowy Asystent Akcji Katolickiej. W rekolekcjach i warsztatach będzie uczestniczyło 5 kapłanów naszej diecezji.

10. III Charytatywny Bal Młodych Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej. Prosimy o przekazanie młodzieży informacji o Balu Młodych – 27 stycznia 2018 r. w Zamościu. Gorące posiłki, przystawki, stroje galowe, miejsca siedzące dla 300 osób, zabawy i konkursy – miejsce niespodzianka. Od tego wydarzenia, rozpoczniemy uroczyste obchody XXV-lecia KSM w naszej diecezji.

Ks. Stanisław Książek

DOMINICANTES I COMMUNICANTES Z PARAFII 15 PAŹDZIERNIKA 2017 R.

Parafia	Liczba		Dominicantes	Communicantes	% Dominicantes	
	Mieszkańców	Wiernych			2016	2017
Aleksandrów	2100	2047	780	365	39,66	38,10
Basznia Dolna	2180	2100	661	229	36,14	31,47
Bełżec	3054	2850	1512	452	50,13	53,05
Białopole	2000	1868	624	383	36,40	33,40
Bihale	700	590	237	117	38,13	40,16
Biłgoraj Chrystusa Króla	3240	2800	1105	429	37,72	39,46
Biłgoraj św. Jana Pawła II	6000	5400	2000	1197	39,83	37,03
Biłgoraj św. Jerzego	5005	4000	2500	1240	58,07	62,50
Biłgoraj św. Marii Magdaleny	9200	9000	3150	1723	33,91	35,00
Biłgoraj Wniebowzięcia NMP	6500	5900	2341	1254	43,55	39,67
Biszcza	3300	3050	1048	523	37,83	34,36
Bondyrz	1386	1371	582	278	44,49	42,45
Bukowa	590	590	281	169	52,03	47,62
Buśno	1100	1004	466	299	47,98	46,41
Bystre	1550	1200	483	257	32,42	40,25
Cewków	1470	1270	859	529	51,51	67,63
Chmielek	1560	1350	485	280	31,00	35,92
Chodywańce	725	725	249	75	33,10	34,34
Cichobórz	950	700	165	105	15,29	23,57
Cieszanów	3825	2334	961	443	25,02	41,17
Czartowiec	562	540	186	92	25,23	34,44
Czerniczyn	2100	1950	578	534	22,44	29,64
Cześniki	1111	800	385	118	33,93	48,12
Czołki	1564	1540	621	316	37,14	40,32
Dachnów	1245	1225	532	238	47,55	43,42
Dąbrowica	1200	1200	440	315	40,90	36,66
Deszkowice	820	618	218	79	24,54	35,27
Dołhobyczów	2039	1870	546	350	24,29	29,19
Dub	1800	1750	688	318	49,14	39,31
Dubienka	2600	1784	609	274	22,88	34,13
Dyniska Stare	746	743	317	190	42,64	42,66
Dzierążnia	1580	1250	438	242	37,46	35,04
Frampol	3179	3000	1315	470	39,28	43,83
Gdeszyn	520	420	171	84	29,21	40,71
Goraj	3300	3198	1398	658	47,29	43,65
Gorajec	1410	1298	591	337	46,18	45,53
Gozdów	900	880	302	148	43,29	34,31
Górecko Kościelne	1866	1600	857	307	45,31	53,56

Grabowiec	3000	2869	846	458	28,86	29,48
Grodysławice	1221	1053	397	196	30,68	37,70
Gromada	1350	1310	368	217	28,17	28,09
Gródek	2970	2650	861	405	24,69	32,49
Harasiuki	1434	1100	447	269	29,83	40,63
Hedwiżyn	970	910	420	273	34,80	46,15
Honiatycze	600	450	166	88	32,00	36,88
Horodło	3680	3500	715	356	20,06	20,42
Horyniec-Zdrój	2875	2871	1779	685	61,38	61,96
Horyszów	450	450	142	54	29,33	31,55
Horyszów Polski	2915	2575	968	268	31,39	37,59
Hostynne	1480	1320	320	140	25,70	24,24
Hrubieszów MBNP	6690	6440	3014	1635	52,45	46,80
Hrubieszów Ducha Świętego	5400	5121	1044	617	19,30	20,38
Hrubieszów św. Stanisława Kostki	1586	1570	522	286	45,41	33,24
Hrubieszów św. Mikołaja	7500	7100	1770	1160	25,84	24,92
Hucisko	1500	1250	525	350	42,02	42,00
Hulcze	870	930	332	169	32,27	40,00
Huta Krzeszowska	2150	1950	763	378	35,81	39,12
Huta Różaniecka	1040	940	414	216	45,23	44,04
Jarczów	1272	1262	369	222	26,82	29,23
Jarosławiec	2268	1800	567	206	29,51	31,50
Jeziernia	1000	940	313	216	28,29	33,29
Józefów	6365	5000	1418	699	29,48	28,36
Kalinówka	803	680	221	69	31,93	32,50
Klemensów	3449	3200	962	629	47,03	30,06
Komarów	3245	2700	1169	657	28,69	43,29
Korytków Duży	1860	1846	690	463	37,43	37,37
Kosobudy	2280	1900	822	289	42,21	43,26
Krasnobród Zesłania Ducha Świętego	2000	1700	611	337	33,76	35,94
Krasnobród NNMP	6364	6000	2409	1360	47,91	40,15
Krowica Sama	1547	1164	549	380	36,95	47,16
Kryłów	2180	2100	455	261	18,09	21,66
Krynice	1375	1173	542	342	33,07	46,20
Krzeszów	2251	2191	961	390	50,95	43,86
Księżpol	2853	2652	891	528	30,71	33,59
Lipiny Stare	1728	1728	731	323	35,39	42,30
Lipsko k/Zamościa	2150	1980	688	366	26,68	34,74
Lipsko k/Narola	1670	1664	768	277	46,37	46,15
Lisie Jamy	1476	1150	574	276	40,68	49,91
Lubaczów św. Stanisława	7700	7530	2826	1195	37,35	37,52
Lubaczów św. Karola Boromeusza	6700	5800	2334	1158	29,77	40,24
Lubycza Królewska	3500	3300	1008	421	24,54	30,54
Luchów Górny	1300	1000	458	189	41,88	45,80

Łabunie	5590	5590	1760	1036	53,72	31,48
Łaszczów	3960	3600	996	597	24,64	27,66
Łaszczówka	1992	1788	334	272	21,71	18,68
Łaziska	1150	1000	317	195	38,54	31,70
Łosiniec	2000	1900	750	360	25,63	39,47
Łukawica	1250	1000	565	161	39,59	56,50
Łukawiec	1981	1910	917	404	43,28	48,01
Łukowa	3837	3526	1345	749	39,51	38,14
Machnów Nowy	1150	1050	284	94	26,28	27,04
Machnówek	615	585	189	81	25,00	32,30
Majdan Sopocki	2684	2226	979	568	33,64	43,98
Majdan Stary	2480	2460	963	511	48,14	39,14
Miączyn	1450	1300	620	390	39,58	47,69
Mircze	3300	2800	664	268	17,27	23,71
Młodów	1104	960	413	218	50,76	43,02
Mokrelipie	1370	1300	420	282	27,10	32,30
Moniatycze	2563	2425	622	437	20,60	25,64
Nabróż	2400	2025	728	458	28,20	35,95
Narol	2560	2430	1358	396	41,63	55,88
Nieledew	1830	1670	372	201	21,02	22,27
Nielisz	1594	1480	537	260	27,65	36,28
Niemstów	1250	1170	576	252	61,56	49,23
Nowe Brusno	547	460	292	113	59,13	63,47
Nowe Sioło	550	550	246	114	57,20	44,72
Nowosiółki	1384	1380	338	199	32,50	24,49
Obsza	1825	1583	767	419	44,05	48,45
Oleszyce	5155	4705	2449	593	54,36	52,05
Oszczów	815	803	290	183	29,24	36,11
Perespa	945	940	421	232	36,69	44,55
Płazów	890	820	395	162	37,30	48,17
Płoskie	2420	2010	556	233	26,13	27,66
Podhorce	1050	1000	426	140	24,01	42,60
Potok Górny	4030	3600	1840	890	38,89	51,11
Potok Jaworowski	600	533	292	190	51,09	54,78
Przewodów	1006	685	169	77	14,43	24,67
Rachanie	2310	1915	806	436	41,06	42,08
Radecznica	2676	2200	1379	816	54,37	62,68
Radzięcin	3252	2952	962	577	27,45	32,58
Różaniec	1565	1400	640	339	32,84	45,71
Ruda Różaniecka	997	836	508	185	35,80	60,76
Rzeplin	887	822	391	216	37,32	47,56
Sahryń	979	955	331	242	23,33	34,65
Siedliska	721	380	202	92	43,12	53,15
Sitaniec	5150	5000	1790	897	34,84	35,80

Skierbieszów	3300	2900	816	403	25,90	28,13
Sól	2240	2234	1024	448	46,73	45,83
Stare Oleszyce	850	848	331	164	31,29	39,03
Stary Bidaczów	958	925	395	225	48,17	42,70
Stary Dzików	2448	2159	794	313	40,20	36,77
Stary Lubliniec	1000	850	302	158	32,80	35,52
Stary Zamość	5750	5420	1668	833	28,85	30,77
Staw Noakowski	1574	1420	363	195	34,61	25,56
Strzyżów	2259	2050	451	241	20,99	22,00
Suchowola	2050	2035	462	195	33,34	22,70
Susiec	2025	1600	670	334	40,30	41,87
Szarowola	973	950	460	210	45,13	48,42
Szczebrzeszyn św. Katarzyny	3231	2900	982	514	21,58	33,86
Szczebrzeszyn św. Mikołaja	4682	3090	1523	915	36,41	49,28
Szpikołosy	1232	1170	345	142	22,75	29,48
Świdniki	975	970	221	98	18,45	22,78
Tarnawatka	2750	2650	712	383	25,45	26,86
Tarnogród	5757	5577	2122	1062	37,79	38,04
Tarnoszyn	893	650	299	230	37,14	46,00
Teratyn	1512	1300	513	327	33,78	39,46
Terebiń	750	650	223	98	27,73	34,30
Tereszpol	3500	3100	1049	463	29,50	33,83
Tomaszów Lub. Sanktuarium	7100	6900	3023	1448	47,66	43,81
Tomaszów Lub. św. O. Pio	3600	2600	858	426	22,83	33,00
Tomaszów Lub. NSPJ	8200	7400	2310	1120	30,12	31,21
Tomaszów Lub. św. Józefa	6800	6670	2039	1057	26,73	30,56
Topólcza	1100	1010	264	139	25,69	26,13
Trzeszczany	2760	2560	726	481	29,51	28,35
Trzęsiny	1130	1034	511	304	46,64	49,41
Tuczępy	448	410	182	108	35,36	44,39
Turkowice	1050	892	205	155	19,27	22,98
Tworyczów	1702	1238	382	218	29,53	30,85
Tyszowce	3900	3850	944	552	25,69	24,51
Uchanie	3030	3010	1252	703	42,12	41,59
Udrycze	1065	1020	305	147	34,30	29,90
Ulhówek	1600	1150	314	170	29,66	27,30
Wasylów Wielki	398	298	69	60	23,57	23,15
Werbkowice	3729	3300	956	425	27,49	28,96
Werchrata	560	470	236	102	39,63	50,21
Wielącza	4400	4000	1288	706	31,14	32,20
Wiszniów	765	689	226	136	28,85	32,80
Wożuczyn	3170	3130	882	467	26,88	28,17
Wólka Panieńska	2000	1990	534	228	25,32	26,83
Załuże	779	779	541	241	36,08	69,44

Zamch	1400	1300	488	225	35,44	37,53
Zamość Katedra	12576	8000	2590	1570	36,94	32,37
Zamość św. Michała Archanioła	10231	9132	3956	1923	43,31	43,32
Zamość Zwiastowania NMP	5300	4800	1884	934	33,36	39,25
Zamość MB Królowej Polski	11100	10980	3017	1387	26,01	27,47
Zamość Św. Bożej Opatrzności	3657	3440	1206	655	31,01	35,05
Zamość Świętego Krzyża	12000	11200	2917	1802	22,18	26,04
Zamość Miłosierdzia Bożego	5469	5169	1953	966	37,61	37,78
Zamość św. Brata Alberta	6504	5890	1989	874	29,47	33,76
Zawalów	1382	1200	459	223	34,08	38,25
Złojec	1820	1750	557	276	38,77	31,82
Zubowice	505	505	218	164	44,81	43,16
Zwierzyniec	4500	4000	1152	545	25,79	28,80
Żdanów	2100	1950	625	269	23,66	32,05
Żniatyn	570	570	155	98	35,48	27,19
Żulice	1520	1442	565	347	39,53	39,18
Żurawce	508	400	150	57	19,92	64,00

DOMINICANTES I COMMUNICANTES Z DEKANATÓW
15 PAŹDZIERNIKA 2017 R.

Dekanat	Liczba mieszkańców	Liczba wiernych	Dominicantes	Communican-tes	% Dominicantes
Biłgoraj Płd.	30496	28038	11942	6114	42,59
Biłgoraj Płn.	32571	30140	11829	6326	39,24
Cieszanów	17793	15111	7050	2804	46,65
Grabowiec	17315	16089	5435	3002	33,78
Hrubieszów Płd.	29875	27491	6999	4042	25,45
Hrubieszów Płn.	25466	23211	7731	4295	33,30
Józefów	19926	16944	6335	3014	37,38
Krasnobród	25913	23755	8329	4176	35,06
Lubaczów	24767	22516	9344	4408	41,49
Łaszczów	17074	15512	4947	2871	31,89
Narol	12389	11491	6315	2297	54,95
Sitaniec	27039	24995	7797	3940	31,19
Szczebrzeszyn	28108	23754	8773	4929	36,93
Tarnogród	27427	25038	10084	5204	40,27
Tarnoszyn	8310	7058	2484	1366	35,19
Tomaszów Lub. Płd.	30197	27940	9271	4363	33,18
Tomaszów Lub. Płn.	23908	21568	8147	4094	37,77
Tyszowce	13586	12582	4328	2500	34,39
Zamość	68837	60601	20046	10339	33,07
Suma	480997	433834	157186	80084	36,23

Zebrał i opracował
ks. Zygmunt Jagiełło

Ks. Zygmunt Jagiełło

ZAKOŃCZENIE PEREGRYNACJI WIELKOPIĄTKOWEGO KRZYŻA ŚW. JANA PAWŁA II

Od 25 marca 2017 r., przez 203 dni, Papieski Krzyż przebywał w Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej. Nawiedził w tym czasie 187 parafii, dwa rektoraty, niektóre zgromadzenia zakonne, Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej w Lublinie oraz hospicjum w Łabuńkach. Każdego dnia peregrynacji Krzyża towarzyszyło Katolickie Radio Zamość. Nawiedzanie związane było z Jubileuszem 25-lecia powstania Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej.

W piątek, 13 października 2017 r. w konkatedrze w Lubaczowie miało miejsce uroczyste zakończenie peregrynacji. Mszy św. na pożegnanie Krzyża przewodniczył Biskup Diecezjalny Marian Rojek. Obecny był także Biskup Senior Jan Śrutwa, oraz licznie zgromadzeni kapłani. Specjalnymi gośćmi byli Państwo Stanisław i Janina Trafalscy z parafii Stefkowa w Archidiecezji Przemyskiej – Pan Stanisław wyrzeźbił ten szczególny Krzyż dla swojej żony.

W słowie na rozpoczęcie Eucharystii bp M. Rojek powiedział: „Jesteśmy zaskoczeni, że tak szybko minął ten szczególny błogosławiony czas dla naszej diecezji, bo peregrynacja Papieskiego Krzyża rozpoczęła się dopiero 25 marca, a dzisiaj w konkatedrze w Lubaczowie już kończymy to szczególne spotkanie z tym znakiem Bożej miłości, na którym swoją szczególną pieczęć pozostawił św. Jan Paweł II. Pragniemy Panu Bogu podziękować za to wszystko, co się dokonało w ludzkich sercach, w naszych wspólnotach, w naszych parafiach, za to wszystko co jest i co będzie owocowało świętością naszego życia. Krzyż jest znakiem szczególnej miłości Boga do człowieka, za którą ludzie tęsknią, której szukają i dzięki której żyją".

W kazaniu Pasterz Diecezji apelował, by wszystkie istotne sprawy ludzkiego życia zaczynały się właśnie u stóp drzewa krzyża. Zauważył też, że „Papieski Krzyż łączy z sobą w cierpieniu trzy osoby. Pierwszą i najważniejszą jest Jezus Chrystus, który umarł na krzyżu, «abyśmy nie zginęli, ale mieli życie wieczne», a podczas nawiedzenia parafii w Nim było obecne mistyczne ciało Chrystusa. Drugą osobą jest św. Jan Paweł II, który w swój ostatni ziemski

Wielki Piątek w marcu 2005 r. w watykańskiej kaplicy przytulał swoje oblicze właśnie do tego Krzyża. Trzecią osobą jest Janina Trafalska, żona wykonawcy Krzyża, która ma swój ważny i nie do przecenienia udział w historii tego krzyża".

Kaznodzieja przypomniał, że motywem powstania Krzyża był ciężki wypadek, któremu uległa pani Janina w 1990 r. W jego wyniku do dziś porusza się na wózku inwalidzkim: „Z tym wizerunkiem ukrzyżowanego Chrystusa dojrzewała, a jestem przekonany, iż ta droga ciągle trwa. Dorastała do zrozumienia najtrudniejszej miłości, zawartej we własnym cierpieniu".

Krzyż powstał w 1997 r. i przez kilka lat wisiał nad łóżkiem pani Janiny. Papież otrzymał go przy okazji spotkania w Watykanie z samorządowcami z Podkarpacia. Gdy trafił już do rąk Ojca Świętego, poprosił o niego ówczesny sekretarz papieski, abp Mieczysław Mokrzycki, który do dzisiaj pozostaje jego właścicielem. Krzyż peregrynował już po archidiecezji przemyskiej oraz wrocławskiej.

Po uroczystej Eucharystii w Konkatedrze Lubaczowskiej Krzyż Papieski został odprowadzony do granic miasta Lubaczów i powrócił do miejsca swojego stałego pobytu, czyli Kraczkowej, k. Łańcuta, w Archidiecezji Przemyskiej. Tam Papieską Relikwią opiekuje się proboszcz parafii oraz kustosz Krzyża, ks. prałat Mieczysław Bizior.

Fot. 1. Oczekiwanie na przybycie Wielkopiątkowego Krzyża św. Jana Pawła II przed Katedrą Zamojską

Fot. 2. Ks. Sylwester Zwolak, dyr. Wydziału Duszpasterstwa Ogólnego ze Strażakami przygotowują Krzyż Papieski do rozpoczęcia peregrynacji

Fot. 3. Uroczyste wprowadzenie Krzyża Papieskiego do Katedry Zamojskiej

Fot. 4. Krzyż Papieski w parafii pw. MB Nieustającej Pomocy w Hrubieszowie

Fot. 5. Krzyż Papieski w parafii pw. św. Anny w Wasylowie Wielkim

Fot. 6. Krzyż Papieski w parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Nabrożu

Fot. 7. Krzyż Papieski w parafii pw. Zwiastowania NMP w Tomaszowie Lubelskim

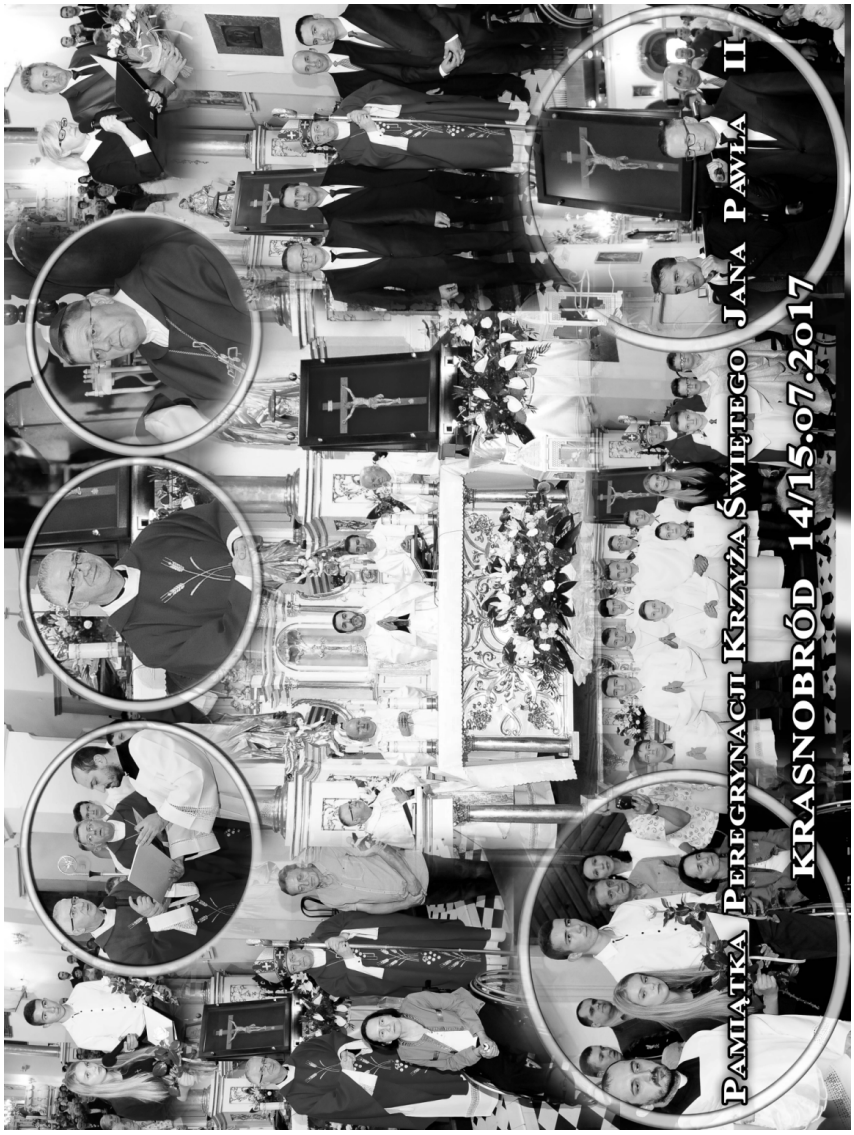

Fot. 8. Krzyż Papieski w parafii pw. Nawiedzenia NMP w Krasnobrodzie

Fot. 9. Krzyż Papieski w parafii pw. św. Antoniego w Radecznicy

Fot. 10. Krzyż Papieski w parafii pw. św. Wojciecha w Cieszanowie

Fot. 11. Krzyż Papieski w parafii Konkatedralnej w Lubaczowie

Fot. 12. Błogosławieństwo Krzyżem Papieskim

Fot. 13. Pożegnanie Krzyża Papieskiego w Lubaczowie

Fot. 14. Państwo Janina i Stanisław Trafalscy z Krzyżem Papieskim

Autorzy zamieszczonych zdjęć:
- Dariusz Plesiński
- Redaktorzy Katolickiego Radia Zamość

W kalendarium podano datę nawiedzenia Krzyża Papieskiego w parafii, kto przewodniczył Uroczystej Mszy św. na powitanie Krzyża oraz kto wygłosił rekolekcje przed peregrynacją Krzyża w parafii.

KALENDARIUM
PEREGRYNACJI KRZYŻA ŚW. JANA PAWŁA II
W DIECEZJI ZAMOJSKO-LUBACZOWSKIEJ
25 MARCA – 13 PAŹDZIERNIKA 2017 R.

Dekanat Zamość

25 III	Zamość – Katedra	Bp Marian Rojek	Ks. Marcin Pudo
26 III	Zamość – Świętej Bożej Opatrzności	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Piotr Brodziak
27 III	Zamość – Świętego Krzyża	Bp Marian Rojek	Ks. Maciej Lewandowski
28 III	Wólka Panieńska	Bp Jan Śrutwa	Ks. Wiesław Oleszek
29 III	Zamość – Miłosierdzia Bożego	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Grzegorz Chabros
30 III	Zamość – MB Królowej Polski	Bp Marian Rojek	Ks. Robert Strus
31 III	Zamość – Zwiastowania NMP	Bp Marian Rojek	Ks. Michał Maciołek
1 IV	Zamość – św. Katarzyny	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Robert Strus
2 IV	Zamość – św. Mikołaja	Bp Mariusz Leszczyński	O. Henryk Zienkiewicz CSsR
3 IV	Zamość – św. Jana Bożego	Bp Marian Rojek	O. Henryk Zienkiewicz CSsR
4 IV	Zamość – św. Brata Alberta	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Marek Żur
5 IV	Zamość – św. Michała Archanioła	Bp Marian Rojek	Ks. Roman Sawic

Dekanat Sitaniec

6 IV	Sitaniec	Bp Marian Rojek	Ks. Sylwester Zwolak
7 IV	Płoskie	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Krystian Bordzań
8 IV	Wielącza	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Krzysztof Portka
9 IV	Złojec	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Sławomir Korona
10 IV	Siostry Klaryski Sitaniec	Bp Marian Rojek	
11 IV	Siostry Klaryski Sitaniec	----------	
12 IV	Siostry Klaryski Sitaniec	----------	
13 IV	Siostry FMM Łabunie	----------	
14 IV	Siostry FMM Łabunie	----------	
15 IV	Siostry Kamedułki Tyszowce	Bp Marian Rojek	
16 IV	Siostry Kamedułki Tyszowce	----------	
17 IV	Siostry Kamedułki Tyszowce	----------	
18 IV	Stary Zamość	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Piotr Spyra
19 IV	Horyszów Polski	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Dominik Samulak
20 IV	Czołki	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Rajmund Cur
21 IV	Udrycze	Bp Jan Śrutwa	Ks. Michał Maciołek
22 IV	Łaziska	Ks. Michał Maciołek	Ks. Adam Sobczak
23 IV	Kalinówka	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Grzegorz Rebizant

Dekanat Grabowiec

24 IV	Skierbieszów	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Sylwester Zwolak
25 IV	Tuczępy	Ks. Michał Maciołek	Ks. Miłosław Żur
26 IV	Grabowiec	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Robert Strus
27 IV	Świdniki	Ks. Michał Maciołek	Ks. Krzysztof Hawro
28 IV	Miączyn	Bp Jan Śrutwa	Ks. Jarosław Przytuła
29 IV	Zawałów	Ks. Michał Maciołek	Ks. Michał Koziołek
30 IV	Horyszów	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Marek Barszczowski
1 V	Gdeszyn	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Krzysztof Kłos
2 V	Trzeszczany	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Robert Strus
3 V	Uchanie	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Krzysztof Cyranowski

Dekanat Hrubieszów Północ

4V	Teratyn	Ks. Michał Maciołek	Ks. Michał Maciołek
5 V	Buśno	Ks. Michał Maciołek	Ks. Piotr Jakubiak
6 V	Białopole	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Marek Barszczowski
7 V	Dubienka	Ks. Michał Maciołek	Ks. Krzysztof Giera
8 V	Horodło	Ks. Michał Maciołek	Ks. Henryk Misa
9 V	Strzyżów	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Grzegorz Chabros
10 V	Szpikołosy	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Andrzej Łuszcz
11V	Moniatycze	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Mariusz Rybiński
12 V	Hrubieszów – MBNP	Ks. Michał Maciołek	Ks. Karol Stolarczyk
13 V	Nieledew	Bp Jan Śrutwa	Ks. Paweł Zawada

Dekanat Hrubieszów Południe

14 V	Hostynne	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Bartłomiej Garczyński
15 V	Werbkowice	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Krystian Bordzań
16 V	Gozdów	Bp Jan Śrutwa	Ks. Rajmund Cur
17 V	Terebiń	Ks. Michał Maciołek	Ks. Mariusz Rybiński
18 V	Hrubieszów – św. Stanisława Kostki	Ks. Michał Maciołek	Ks. Krzysztof Cyranowski
19 V	Hrubieszów – św. Mikołaja	Bp Marusz Leszczyński	Ks. Stanisław Kupczak
20 V	Hrubieszów – Ducha Świętego	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Grzegorz Bartko
21 V	Czerniczyn	Ks. Michał Maciołek	Ks. Adam Sobczak
22 V	Cichobórz	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Rajmund Cur
23 V	Kryłów	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Wiesław Oleszek
24 V	Mircze	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Miłosław Żur

Dekanat Tyszowce

25 V	Sahryń	Ks. Michał Maciołek	Ks. Paweł Zawada
26 V	Turkowice	Ks. Michał Maciołek	Ks. Krzysztof Maj
27 V	Honiatycze	Ks. Michał Maciołek	Ks. Marek Barszczowski
28 V	Perespa	Ks. Michał Maciołek	Ks. Mariusz Rybiński
29 V	Dub	Bp Jan Śrutwa	Ks. Piotr Brodziak
30 V	Komarów	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Adam Sobczak
31 V	Zubowice	Ks. Michał Maciołek	Ks. Adam Dworzycki
1 VI	Czartowiec	Ks. Michał Maciołek	Ks. Rafał Kowalczuk
2 VI	Tyszowce	Bp Jan Śrutwa	Ks. Miłosław Żur

Dekanat Łaszczów

3 VI	Wiszniów	Bp Jan Śrutwa	Ks. Krzysztof Maj
4 VI	Nabróż	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Sylwester Zwolak
5 VI	Grodysławice	Ks. Michał Maciołek	Ks. Czesław Koraszyński
6 VI	Gródek	Bp Marian Rojek	Ks. Krzysztof Soliło
7 VI	Łaszczów	Ks. Michał Maciołek	Ks. Adam Sobczak
8 VI	Żulice	Bp Jan Śrutwa	Ks. Krzysztof Śniosek
9 VI	Nowosiółki	Ks. Michał Maciołek	Ks. Grzegorz Chabros
10 VI	Dołhobyczów	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Tomasz Szady
11VI	Oszczów	Ks. Michał Maciołek	Ks. Grzegorz Chabros

Dekanat Tarnoszyn

12 VI	Hulcze	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Dariusz Babiak
13 VI	Żniatyn	Ks. Michał Maciołek	Ks. Jacek Rak
14 VI	Siostry FMM Zamość	Ks. Ryszard Mazurkiewicz	
15 VI	Siostry FMM Zamość	----------	
16 VI	Przewodów	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Krzysztof Portka
17 VI	Wasylów Wielki	Ks. Michał Maciołek	Ks. Krzysztof Soliło
18 VI	Machnówek	Ks. Michał Maciołek	Ks. Krzysztof Giera
19 VI	Rzeplin	Bp Jan Śrutwa	Ks. Jacek Rak
20 VI	Ulhówek	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Krzysztof Śniosek
21 VI	Tarnoszyn	Bp Marian Rojek	Ks. Mariusz Rybiński
22 VI	Dyniska Stare	Abp Mieczysław Mokrzycki	Ks. Grzegorz Chabros
23 VI	Chodywańce	Bp Marian Rojek	Ks. Adam Sobczak

Dekanat Tomaszów Lubelski Południe

24 VI	Jarczów	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Bartłomiej Garczyński
25 VI	Machnów Nowy	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Mariusz Rybiński
26 VI	Żurawce	Bp Marian Rojek	Ks. Grzegorz Chabros
27 VI	Siedliska	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Jerzy Frankiewicz
28 VI	Lubycza Królewska	Bp Marian Rojek	Ks. Tomasz Żwiernik
29 VI	Bełżec	Bp Jan Śrutwa	Ks. Stanisław Kupczak
30 VI	Jeziernia	Bp Marian Rojek	Ks. Rajmund Cur
1 VII	Łaszczówka	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Roman Sawic
2 VII	Łosiniec	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Maciej Lewandowski
3 VII	Tomaszów Lubelski – św. Józefa	Bp Marian Rojek	Ks. Zygmunt Jagiełło
4 VII	Tomaszów Lubelski – NSPJ	Bp Marian Rojek	Ks. Mariusz Rybiński

Dekanat Tomaszów Lubelski- Północ

5 VII	Tomaszów Lubelski – Zwiast. NMP	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Mariusz Skakuj
6 VII	Tomaszów Lubelski – św. O. Pio	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Zygmunt Jagiełło
7 VII	Podhorce	Bp Marian Rojek	Ks. Krzysztof Maj
8 VII	Rachanie	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Leszek Boryło
9 VII	Wożuczyn	Bp Marian Rojek	Ks. Zdzisław Ciżmiński
10 VII	Dzierążnia	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Ryszard Mazurkiewicz
11 VII	Krynice	Bp Marian Rojek	Ks. Marek Mazurek
12 VII	Tarnawatka	Bp Marian Rojek	Ks. Marian Wyrwa
13 VII	Szarowola	Bp Jan Śrutwa	Ks. Ryszard Mazurkiewicz

Dekanat Krasnobród

14 VII	Krasnobród – Narodzenia NMP	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Tomasz Świernik
15 VII	Krasnobród – Zesłania Ducha Św.	Bp Marian Rojek	Ks. Krystian Bordzań
16 VII	Suchowola	Bp Marian Rojek	Ks. Jacek Rak
17 VII	Łabunie	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Józef Zwolak
18 VII	Siostry FMM Zamość	……	
19 VII	Misjonarze Krwi Chrystusa – Łabuńki	Bp Mariusz Leszczyński	
20 VII	Cześniki	Bp Marian Rojek	Ks. Miłosław Żur
21 VII	Jarosławiec	Bp Marian Rojek	Ks. Dominik Samulak
22 VII	Żdanów	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Eugeniusz Derdziuk
23 VII	Lipsko k. Zamościa	Bp Marian Rojek	Ks. Tomasz Winogrodzki
24 VII	Kosobudy	Bp Jan Śrutwa	Ks. Jacek Rak

Dekanat Szczebrzeszyn

25 VII	Zwierzyniec	Bp Marian Rojek	Ks. Bartłomiej Garczyński
26 VII	Topólcza	Bp Marian Rojek	Ks. Zygmunt Jagiełło
27 VII	Szczebrzeszyn – św. Katarzyny	Bp Marian Rojek	Ks. Zygmunt Jagiełło
28 VII	Szczebrzeszyn – św. Mikołaja	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Sławomir Korona
29 VII	Klemensów	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Adam Sobczak
30 VII	Nielisz	Bp Marian Rojek	Ks. Robert Strus
31 VII	Staw Noakowski	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Zdzisław Ciżmiński
1 VIII	Tworyczów	Bp Jan Śrutwa	Ks. Michał Maciołek
2 VIII	Deszkowice	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Rafał Kowalczuk
3 VIII	Mokrelipie	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Dominik Samulak
4 VIII	Radecznica	Bp Marian Rojek	O. Juniper Ostrowski OFM
5 VIII	Gorajec	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Robert Strus

Dekanat Biłgoraj Północ

6 VIII	Trzęsiny	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Mateusz Januszewski
7 VIII	Radzięcin	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Sylwester Zwolak
8 VIII	Goraj	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Piotr Jakubiak
9 VIII	Frampol	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Wiesław Oleszek
10 VIII	Korytków Duży	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Józef Bednarski
11 VIII	Bukowa	Bp Jan Śrutwa	Ks. Krzysztof Hawro
12 VIII	Gromada	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Stanisław Kupczak
13 VIII	Hedwiżyn	Bp Marian Rojek	Ks. Adam Sobczak
14 VIII	Biłgoraj – św. Jana Pawła II	Bp Marian Rojek	Ks. Krystian Bordzań
15 VIII	Biłgoraj – Wniebowzięcia NMP	Bp Marian Rojek	Ks. Jacek Waligóra
16 VIII	Biłgoraj – Chrystusa Króla	Bp Marian Rojek	Ks. Maciej Lewandowski
17 VIII	Dąbrowica	Bp Marian Rojek	Ks. Michał Maciołek

Dekanat Biłgoraj Południe

18 VIII	Biłgoraj – św. Jerzego	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Tomasz Świernik
19 VIII	Biłgoraj – św. Marii Magdaleny	Bp Jan Śrutwa	Ks. Miłosław Żur
20 VIII	Sól	Bp Marian Rojek	Ks. Józef Zwolak
21 VIII	Majdan Stary	Bp Marian Rojek	Ks. Maciej Lewandowski
22 VIII	Stary Bidaczów	Bp Marian Rojek	Ks. Zygmunt Jagiełło
23 VIII	Huta Krzeszowska	Bp Marian Rojek	Ks. Adam Sobczak
24 VIII	Harasiuki	Bp Marian Rojek	Ks. Marek Mazurek
25 VIII	Hucisko	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Zdzisław Ciżmiński
26 VIII	Krzeszów	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Józef Bednarski
27 VIII	Bystre	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Krzysztof Portka
28 VIII	Lipiny Górne	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Zygmunt Jagiełło

Dekanat Tarnogród

29 VIII	Potok Górny	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Waldemar Kostrubiec
30 VIII	Biszcza	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Andrzej Wąsek
31 VIII	Tarnogród	Bp Marian Rojek	Ks. Waldemar Kostrubiec
1 IX	Luchów Górny	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Tomasz Winogrodzki
2 IX	Różaniec	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Marek Barszczowski
3 IX	Zamch	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Wiesław Oleszek
4 IX	Obsza	Bp Marian Rojek	Ks. Waldemar Kostrubiec
5 IX	Łukowa	Bp Marian Rojek	Ks. Jarosław Kędra
6 IX	Chmielek	Bp Jan Śrutwa	Ks. Marek Kuśmierczyk
7 IX	Księżpol	Bp Marian Rojek	Ks. Maciej Lewandowski

Dekanat Józefów

8 IX	Aleksandrów	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Zygmunt Jagiełło
9 IX	Górecko Kościelne	Bp Jan Śrutwa	Ks. Piotr Spyra
10 IX	Tereszpol	Bp Marian Rojek	Ks. Zygmunt Jagiełło
11 IX	Bondyrz	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Krzysztof Portka
12 IX	Józefów	Bp Marian Rojek	Ks. Andrzej Wąsek
13 IX	Majdan Sopocki	Bp Marian Rojek	Ks. Roman Sawic
14 IX	Susiec	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Dominik Samulak

Dekanat Narol

15 IX	Huta Różaniecka	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Krzysztof Giera
16 IX	Ruda Różaniecka	Bp Marian Rojek	Ks. Bartłomiej Garczyński
17 IX	Płazów	Bp Marian Rojek	Ks. Mariusz Rybiński
18 IX	Narol	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Mariusz Rybiński
19 IX	Lipsko k. Narola	Bp Marian Rojek	Ks. Grzegorz Chabros
20 IX	Łukawica	Bp Jan Śrutwa	Ks. Michał Koziołek
21 IX	Werchrata	Bp Marian Rojek	Ks. Rudolf Karaś
22 IX	Horyniec-Zdrój	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Krzysztof Hawro
23 IX	Nowe Brusno	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Marek Barszczowski

Dekanat Cieszanów

24 IX	Nowe Sioło	Bp Marian Rojek	Ks. Józef Dudek
25 IX	Cieszanów	Bp Marian Buczek	Ks. Józef Zwolak
26 IX	Stary Lubliniec	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Józef Dudek
27 IX	Niemstów	Bp Jan Śrutwa	Ks. Mariusz Rybiński
28 IX	Stary Dzików	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Marek Kuśmierczyk
29 IX	Cewków	Bp Marian Rojek	Ks. Andrzej Stopyra
30 IX	Stare Oleszyce	Bp Marian Rojek	Ks. Józef Dudek
1 X	Oleszyce	Bp Jan Śrutwa	Ks. Józef Dudek
2 X	Dachnów	Bp Marian Rojek	Ks. Tomasz Szady

Dekanat Lubaczów

3 X	Załuże	Bp Marian Rojek	Ks. Andrzej Stopyra
4 X	Bihale	Bp Marian Rojek	Ks. Krzysztof Soliło
5 X	Potok Jaworowski	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Krzysztof Kłos
6 X	Łukawiec	Bp Marian Rojek	Ks. Krzysztof Śniosek
7 X	Krowica Sama	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Eugeniusz Derdziuk
8 X	Lisie Jamy	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Czesław Koraszyński
9 X	Młodów	Bp Jan Śrutwa	Ks. Andrzej Stopyra
10 X	Basznia Dolna	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Krystian Bordzań
11 X	Lubaczów – św. Karola Boromeusza	Bp Marian Rojek	Ks. Zygmunt Jagiełło
12 X	Lubaczów – Konkatedra	Bp Mariusz Leszczyński	Ks. Sylwester Zwolak

Zebrał i opracował
Ks. Zygmunt Jagiełło

INNE

Bp Mariusz Leszczyński

HOMILIA DO MATURZYSTÓW Z DIECEZJI ZAMOJSKO-LUBACZOWSKIEJ, BAZYLIKA NA JASNEJ GÓRZE, 28 PAŹDZIERNIKA 2017 R. (J 19,25-27)

Oto Matka twoja!

Niewiasto, oto syn Twój – usłyszała Maryja, trwając w Męce na Krzyżu ze swym Jedynym Dzieckiem – Jezusem. *[Synu] Oto Matka Twoja* (J 19,26) – usłyszał od umęczonego Mistrza św. Jan. Tymi to słowami powierzył Jezus swej Matce umiłowanego ucznia, a jemu oddał w opiekę Maryję. To wołanie naszego Pana rozlega się przez wieki, aż po nasze czasy. Każdy uczeń Jezusa, który staje pod krzyżem, by być blisko swego Mistrza, zyskuje Matkę. To wzruszające wydarzenie z Golgoty św. Papież Jan Paweł II komentuje tak: *Zwiastowanie wyznacza początek, Krzyż jest wypełnieniem. W chwili zwiastowania Syn Boży przyjął ludzką naturę w łonie Maryi; u stóp krzyża, w osobie Jana, Maryja przyjmuje do swego Serca całą ludzkość. Od pierwszej chwili wcielenia jest Matką Bożą, a w ostatnich chwilach życia Jej Syna Jezusa staje się Matką wszystkich ludzi* (Orędzie na XVIII Światowy Dzień Młodzieży, 2003).

Maryja – Niewiasta wolna od grzechu – trwa nieustanie na Golgocie i cierpi razem z Jezusem z powodu nieprawości ludzi, których On pragnie zbawić.

O Maryjo! Ty cierpisz, ale nam dajesz radość, boś w boleściach swoich nie Jana tylko, ale każdego z nas Matką została (…). Dusza nasza jest dzieckiem boleści, dzieckiem boleści Maryi! – i tyle naszego szczęścia, nadziei i błogosławieństwa, ile cierpimy na ziemi – pisał ks. Karol Antoniewicz TJ.

Każdy człowiek doświadcza cierpienia fizycznego i duchowego. *Także wy, drodzy młodzi* – uczył Papież Jan Paweł II – *spotykacie się z cierpieniem: samotność, niepowodzenia i rozczarowania w życiu osobistym; trudności, jakich doświadczacie wchodząc w świat dorosłych (…); rozstania i nieszczęścia w waszych rodzinach (…). Wiedzcie jednak, że w trudnych chwilach, jakich nie brak w życiu każdego*

człowieka, nie jesteście sami: tak jak Janowi u stóp krzyża, także wam Jezus daje swoją Matkę, aby swoją dobrocią dodała wam otuchy (Orędzie na Światowy Dzień Młodzieży, 2003).

Niewiasto, oto syn Twój. [Synu] Oto Matka Twoja. I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie (J 19,26). To znaczy, stał się Jej dzieckiem: dobrym, kochającym i posłusznym; nawiązał z Nią głęboką więź duchową jako Przewodniczką życia.

Drodzy młodzi! Te słowa z Golgoty Jezus kieruje także do was. Pragnie, abyście i wy, jak Jego umiłowany uczeń Jan, wzięli Maryję do siebie. Uczyńcie więc to i pozwólcie, aby Matka Jezusa prowadziła was do Jezusa. Z Nim będziecie mogli najpewniej budować waszą teraźniejszość i przyszłość. Zachęcając do tego wyboru Papież-senior Benedykt XVI, mówił: *Młodość to czas wielkich horyzontów, intensywnie przeżywanych uczuć, ale także okres obaw z powodu wyborów zobowiązujących i trwałych… W sercu każdego człowieka, zwłaszcza młodego, tkwi silne pragnienie szczęścia… Jezus, w pełni szanując waszą wolność, zbliża się do każdego z was i proponuje siebie jako prawdziwą i decydującą odpowiedź na pragnienie życia, zasługującego na to, aby je godnie przeżyć. Pozwólcie, aby wziął was za rękę! Pozwólcie, aby wkraczał coraz bardziej jako przyjaciel i towarzysz waszej drogi! Obdarzcie Go zaufaniem, a On was nigdy nie zawiedzie! Nie pozwólcie się wprowadzać w błąd atrakcyjnymi obietnicami łatwych sukcesów, stylami życia, które sprzyjają temu, co widzialne, kosztem wnętrza. Nie ulegajcie pokusie pokładania absolutnego zaufania w rzeczach materialnych* (…). *Pozwólcie się prowadzić ku wyżynom Boga!* (Przemówienie do młodzieży, Zagrzeb, 4 VI 2011).

Kochani młodzi Przyjaciele! Każdy z was został przez Boga obdarowany różnymi umiejętnościami. *Jednemu [Bóg] dał pięć talentów, drugiemu dwa, trzeciemu jeden, każdemu, według jego zdolności* (Mt 25,15). Niech więc nikt nie mówi, że nie ma żadnych darów; że jego życie jest przekreślone, nieudane, bez sensu. Pytaj siebie każdego dnia: czy zawierzyłeś się Jezusowi i Jego Matce? Pamiętaj, że jako człowiek jesteś cennym talentem danym przez Boga światu; skarbem, który Jezus odkupił. Krzyż to przypomina. Rozmyślaliśmy nad tym podczas niedawnej peregrynacji tego świętego Znaku w naszej diecezji.

Co czynisz ze swoim życiem? Czy zastanawiasz się nad swoją drogą i powołaniem? Czy twoje życie jest pomnażaniem talentów,

czy ich zakopywaniem? Jak sobie radzisz z tym, co jest dla ciebie krzyżem?

Pewien artysta malował wspaniałe obrazy, ale jeden z nich uznał za nieudany. Przekreślił go pędzlem i wyrzucił na strych. Obrazami tego malarza zainteresował się handlarz dziełami sztuki i kilka z nich zakupił. Zanim odjechał, zapytał artystę, czy nie ma jeszcze jakiegoś obrazu, poza tymi, które obejrzał. I wówczas malarz przyniósł ze strychu to «nieudane» dzieło sztuki. Gdy handlarz je ujrzał, bez wahania oświadczył: «I ten obraz kupię, bo jest interesujący». I nabył go za niewielką cenę. Wkrótce potem stał się on przedmiotem szerokiego zainteresowania znawców sztuki malarskiej. A co przedstawiał? – Dziecko o zniekształconych proporcjach ciała, może niepełnosprawne, albo z chorobą Downa? Niebawem posiadaczem tego obrazu, za bardzo wysoką cenę, stał się pewien książę. Na temat tego dzieła napisano wiele pozytywnych recenzji, i to właśnie dzięki temu obrazowi, artysta, który go namalował, stał się sławny.

Opowiadanie to uczy, że nie wolno siebie przekreślać, wątpić w swe umiejętności, nigdy nie wolno tracić nadziei. Trzeba odkryć dany od Boga talent i uwierzyć w swoje możliwości. I gdy tego się dokona, wtedy można – zapewniał św. Jan Paweł II – *promieniować pięknem Chrystusa.*

Kochani młodzi! Uczcie się od Maryi miłości do Jezusa. Uczcie się uważnego słuchania Jego słowa i starajcie się żyć według niego. Niech z pomocą Matki Bożej każdy z was odkryje na nowo, że tylko z Jezusem można być naprawdę szczęśliwym, bo tylko On ma słowa życia wiecznego.

Panie Jezu Chryste, Ciebie wybieram jako mojego Pana... Ty jesteś moim Panem, Ty jesteś moją drogą, Ty jesteś moim życiem i moją miłością. Teraz i na wieki! Tobie powierzam moją przeszłość, teraźniejszość i przyszłość („Lednicki Akt Wyboru Chrystusa"). Amen.

Bp Mariusz Leszczyński

ROZWAŻANIE APELOWE Z MŁODZIEŻĄ MATURALNĄ DIECEZJI ZAMOJSKO-LUBACZOWSKIEJ, KAPLICA MATKI BOŻEJ NA JASNEJ GÓRZE, 28 PAŹDZIERNIKA 2017 R.

Spraw cud nad nami!

Bądź pozdrowiona Pani Jasnogórska, Matko i Królowo nasza!

Dziś wśród pielgrzymów, którzy przybyli przed Twój święty Obraz, jest młodzież maturalna z diecezji zamojsko-lubaczowskiej, wyjątkowo radosna i dumna. Dzieje Kościoła, do którego przynależy, mają bowiem bliskie związki z Częstochową i z historyczną koronacją Twego Wizerunku, Maryjo, który tu miał miejsce przed 300. laty. Aktu tego dokonał, 8 września 1717 r., w imieniu ówczesnego nuncjusza apostolskiego Hieronima Grimaldiego, biskup Krzysztof Szembek, pasterz dawnej diecezji chełmskiej, której część terytorium dziś się znajduje w obrębie diecezji zamojsko-lubaczowskiej.

W tamtej historycznej diecezji było słynne miasteczko Bełz, gdzie do lat 80. XIV wieku czczono cudowną Ikonę Bogarodzicy, dziś Jasnogórskiej Pani. Pamięć o tych związkach pielęgnowano na bełskim „Zameczku" do 1951 r., kiedy to – po wymianie odcinków granicznych pomiędzy Polską a ZSRR – kopia tegoż Obrazu znalazła się w Lubaczowie, a następnie w Tarnoszynie. Gdy blisko 20 lat temu, jako były proboszcz tej parafii, wręczałem na Watykanie Papieżowi Janowi Pawłowi II pamiątkowy medal z podobizną Matki Bożej „Zameczkowej", Ojciec Święty ze wzruszeniem powiedział: *Miasteczko Bełz, kochany mój Bełz…*

Maryjo, Twój cudowny Jasnogórski Wizerunek – to nasz bezcenny skarb, który kryje w sobie pamięć o naszych dziejach kościelnych i narodowych, niezliczonych modlitwach, łaskach i cudach, doznanych tu na przestrzenni wieków przez minione pokolenia naszych sióstr i braci. Dziś my stajemy przed Tobą, Matko, z wdzięcznością za dary, które otrzymujemy od Jezusa za Twoją przyczyną. Dziękujemy i pokornie prosimy o dalszą opiekę nad każdym z nas, nad Kościołem, naszym krajem i całym światem.

Gdy przed 300. laty bp Szembek koronował Twój cudowny Wizerunek, mówił, że ten dzień jest jasnym promieniem wśród wielu przykrych doświadczeń, jakie przeżywa Polska. Niech więc światło z Jasnej Góry nadal oświeca życie nasze i Ojczyzny. Niech Jezus, Twój Syn, a nasz Pan, zaradzi potrzebom naszym oraz napełni stągwie serc i umysłów swoimi darami.

Boga Rodzico Dziewico! […]
Oto z rękami powyciąganemi,
Jak kwiatki w posusze my błagamy Ciebie,
Ażebyś Ty nam wyprosiła w Niebie,
O co tu proszą polskie serca, dusze.
Od ludu Twego nie odwracaj powiek.
Wejdź w nasze serca i duszy potrzeby,
Spraw cud nad nami…
(Juliusz Słowacki, *Bogurodzica*)

O co dziś szczególnie ośmielimy się prosić Maryję, naszą Matkę i Królową?

– O miłość i jedność w małżeństwach, rodzinach, wspólnotach kapłańskich i zakonnych, o troskę o każde poczęte dziecko oraz o wrażliwość na potrzeby cierpiących i ubogich.

Prosimy Cię, Matko, pomóż nam być wiernymi: *Bogu, Krzyżowi, Ewangelii, Kościołowi i jego Pasterzom* (Jan Paweł II).

Ucz nas mocnej wiary i głębokiej modlitwy; wypraszaj moc u Syna Twego do cierpliwego niesienia krzyża oraz uczciwego wypełniania codziennych obowiązków. Dziś, kiedy wielu ludzi źle korzysta z daru mowy, pomóż nam być jej dobrymi apostołami:

Matko Słowa
Matko Dobroci,
Módl się o dobroć
Wszystkich polskich słów…
Niech ani jedno słowo
Nie będzie złe.
Niech ani jedno słowo
Nie nienawidzi
Niech nie zabija.
Niech wybacza.
Niech leczy.
Niech łagodzi.

Niech zamyka człowiecze rany
Jak skrzydła ołtarza…
Jak Twoje oczy…
(R. Brandstaetter, *Hymn do Czarnej Madonny*)

Maryjo, dana nam przez Jezusa z krzyża za Matkę, natchnij serca i umysły młodych Polaków do dobrego wyboru drogi życiowej i powołania. Niech każdy z nich, zasłuchany w Twoją prośbę w «Jasnogórskiej Kanie», pamięta, że tylko *tam, gdzie jest Bóg, jest przyszłość* (Benedykt XVI).

Maryjo, Królowo Polski, módl się za nami wszystkimi!
A niech się wola Syna Twego stanie
Na ziemi-naszej, tak, jako jest w Niebie… Amen.
(Cyprian K. Norwid, *Maryjo, Pani Aniołów*)

Ks. Franciszek Greniuk

REC. PAPIESKA RADA DS. PRACOWNIKÓW SŁUŻBY ZDROWIA.
NOWA KARTA PRACOWNIKÓW SŁUŻBY ZDROWIA.
Tłum. H. Bzikot. Katowice 2017, ss. 156. Księgarnia św. Jacka.
ISBN 978-83-8099-024-1

W obecnej sytuacji, pełnej niepokoju o stałość i jednoznaczność nauczania Kościoła, omawiana publikacja jest bardzo na czasie. Przygotowana została przez dykasterię Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, dlatego jako taka jest wyrazem autentycznego i poprawnego nauczania kościelnego. Dotyczy tematyki bardzo aktualnej z zakresu właściwie pojmowanej problematyki etycznej, związanej ogólnie mówiąc z życiem człowieka, szczególnie ważnej dla pracowników służby zdrowia, a także dla duszpasterzy. Inicjatorem wydania tej publikacji jest abp Zygmunt Zimowski, przewodniczący wymienionej Rady, „który troszczył się o wydanie Karty" (s. 5).

Publikacja zawiera wprowadzenie do polskiego wydania, w którym omówiono jej genezę. Decyzja jej wydania zapadła podczas międzynarodowej konferencji *Fides et ratio*, która miała miejsce w Katowicach 27-28 lutego 2017 r., zorganizowanej przez Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego i Wydział Nauk o Zdrowiu Śląskiego Uniwersytetu Medycznego oraz Apostolstwo Chorych. Intencją jej organizatorów było „pogłębienie debaty społecznej wokół etycznych aspektów działań medycznych" (s. 5).

Na jej treść składają się: *Słowo wstępne, Wprowadzenie-Słudzy Życia, narodziny, życie, śmierć, zakończenie* i *indeks tematyczny*.

W *Słowie wstępnym*, którego autorem jest sam abp Z. Zimowski, ukazana została stała troska Kościoła, który od zawsze pojmował tematykę nadprzyrodzonej i przyrodzonej wartości życia, oraz „posługiwanie chorym jako «istotną część swego posłannictwa», łącząc przepowiadanie Dobrej Nowiny z pielęgnowaniem chorych i łagodzeniem ich bólu" (s. 9). Autor *Słowa wstępnego* ukazał poszerzenie się kręgu osób zaangażowanych w tej dziedzinie życia, „gdyż obok klasycznych postaci służby zdrowia (lekarze, pielęgniarki, personel pomocniczy), zostały uwzględnione także inne osoby, a są to biolodzy, farmaceuci, pracownicy działający na danym terenie,

administracja, ustawodawcy w dziedzinie służby zdrowia, pracownicy z sektora publicznego i prywatnego, czy to o charakterze świeckim czy wyznaniowym (s. 11). Jest to więc wskazanie adresatów, do których skierowana jest ta publikacja. Szkoda, że nie wymieniono w tym szeregu duszpasterzy w ogóle, czy też kapelanów i pracowników świeckich, jakimi są asystenci pastoralni, zaangażowani w troskę o chorych.

We *Wprowadzeniu* zaś, zatytułowanym *Słudzy życia*, omówiono założenia natury ogólnej całej problematyki. Należą do nich racje teologiczne, filozoficzne, antropologiczne, społeczne i etyczno-moralne oraz pastoralne. Zostały one ujęte w duchu personalizmu, ponieważ w gruncie rzeczy wynikają z pojęcia nadprzyrodzonej i naturalnej godności osoby ludzkiej, rozpoznanej przez rozum i wypływającej oraz zmierzającej „do odwiecznego zamysłu mądrości i miłości, do którego Bóg przeznacza ludzi, «aby się stali na wzór obrazu Jego Syna» (s.15).

Dlatego argumentacja oceny wartościującej, wyrażana przy poszczególnym, konkretnym zachowaniu czy czynie, sprowadza się bardzo często do stwierdzenia zgodności czy niezgodności z godnością tejże osoby. W związku z tym rodzić się może problem wartości tej argumentacji dla tych pracowników służby zdrowia, którzy nie uznają zwłaszcza racji i założeń natury religijnej. Godne szczególnej uwagi jest jednakże podkreślenie normy natury bardzo ogólnej, jaką jest relacja międzyosobowa zaufania i sumienności (por. s. 17), której uznanie nie powinno stanowić problemu, niezależnie od światopoglądu pracowników służy zdrowia, czy też ogólniej czytelników, byleby chodziło zawsze o wierność prawu moralnemu.

Szczegółowe omawianie problematyki zawarto w następujących działach: narodziny, życie, śmierć.

W ramach każdego z tych działów podano szczegółowy wykaz omawianych i ocenianych przypadków. Ułatwieniem zapoznania się z ich treścią jest zamieszczenie na marginesie poszczególnych z nich, w postaci zwięzłych sformułowań, zawierających istotną treść opisanego poglądu. W dokumentacji bibliograficznej podano w przypisach wykaz odpowiednich źródeł poglądów. Są to przede wszystkim dokumenty Magisterium Kościoła: encyklika Jana Pawła II *Evangelium Vitae* z 1995 r., instrukcja Kongregacji Doktryny Wiary *Donum vitae* z 1988 r., *Katechizm Kościoła Katolickiego* z 1992 r. oraz liczne wystąpienia papieża na forum odpowiednich gremiów, także mię-

dzynarodowych, w tym lekarzy i prawników. Szczególnie wartościowymi pod tym względem są obszerne niekiedy dopowiedzenia podawane w odsyłaczach. Wypada jednak zauważyć brak powoływania się na odpowiednie źródła z zakresu wiedzy biologicznej, medycznej, prawniczej i społecznej, jakkolwiek np. przy omawianiu problemu uznania momentu śmierci dawcy organów do przeszczepów, „stwierdzenie i interpretacja medyczna znamion tej dezintegracji (tj. śmierci – FG) nie należy do kompetencji moralności, lecz nauki" (s. 106). Do podjęcia decyzji o pobraniu organów takiego dawcy należy mieć „taki poziom pewności osądu etycznego, jaki doktryna moralna określa terminem «pewność moralna». Jest to pewność konieczna i wystarczająca do podjęcia działania właściwego pod względem etycznym" (s. 107).

Mając na uwadze aktualność omówionej problematyki, jej sposób zaprezentowania, klarowność i jasność układu oraz argumentacji, zasługuje ona na polecenie wymienionym adresatom, zwłaszcza pracownikom służby zdrowia, ponieważ „Bóg, miłośnik życia, zawierzył je dłoniom człowieka, aby był jego żarliwym stróżem…", który winien być tym, kto widzi życie w całej jego głębi, dostrzegając jego wymiary darmowości, piękna, wezwania do wolności i do odpowiedzialności (por. s. 149).

Ks. Franciszek Greniuk

MEDALE 700-LECIA MIASTA LUBLIN DLA BYŁYCH REKTORÓW WYŻSZEGO SEMINARIUM DUCHOWNEGO W LUBLINIE

Dla zdecydowanej większości duchowieństwa Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej, związanego z racji formacji duchowej i intelektualnej z Wyższym Metropolitalnym Seminarium Duchownym w Lublinie, może być interesujące to, że miało miejsce wyróżnienie żyjących byłych rektorów tej Uczelni, prestiżową nagrodą Prezydenta Miasta: *Medalem 700-lecia Miasta Lublin.*

Nadanie odznaczenia odbyło się podczas uroczystej inauguracji nowego roku akademickiego, w auli Seminarium, obchodzonej w niedzielę, 21 października 2017 r.

Inauguracja była związana zarazem z początkiem uroczystego obchodu 100-lecia Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

Nagrodę otrzymali wyłącznie żyjący laureaci. Osobiście odebrali ją z rąk Prezydenta obecni na tej uroczystości następujący byli rektorzy: bp dr Mieczysław Cisło, ks. prof. dr hab. Marian Nowak, ks. dr Tadeusz Kądziołka, ks. dr Marek Słomka.

Ks. prof. dr hab. Franciszek Greniuk, nieobecny na tej uroczystości, otrzymał ją przez okazję w miejscu zamieszkania.

Medal został zaprojektowany przez artystkę Jolantę Słomiankowską, w kształcie kwadratu o boku 70 mm, grubości 4-5 mm; dwustronnie tłoczony, galwanicznie posrebrzany i oksydowany. Na awersie medalu wytłoczony jest herb z koziołkiem, nazwa miasta Lublin, data 1317-2017 oraz odpowiednie imię i nazwisko z tytułami odznaczonego wyróżnieniem. Do Medalu dołączone jest urzędowe pismo Prezydenta Miasta, dr. Krzysztofa Żuka.

Obok *Medalu Unii Lubelskiej, Medal 700-lecia Miasta Lublin* jest najwyższym i najbardziej prestiżowym wyróżnieniem Prezydenta miasta Lublina. Przyznawany jest *„w dowód uznania za wkład i zaangażowanie w rozwój Miasta oraz zasługi na rzecz jego Mieszkańców z podziękowaniem za podejmowanie działań inspirujących przyszłość i kształtujących tożsamość lokalną Lublina”.* Cieszyć się należy, że odznaczenie to, przyznane w kilka lat po obchodzie 400-lecia Seminarium Duchownego, jest jednocześnie wyrazem uznania społecznego znaczenia tej instytucji kościelnej.

Ks. Edward Walewander

KSIĄŻKA SERCEM PISANA*

Książka Józefa Zięby o powstaniu i odrodzeniu Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego to publikacja niezwykła. Przedstawione *con amore* przez jej absolwenta dzieje tej znanej i wysoko cenionej Uczelni sprawiają, że lektura pracy daje „zapach" historii. Łatwo zauważalny profesjonalizm, szyk, elegancja przedstawienia i ujęcia tematu – wszystko to sprawia, że śmiało można powiedzieć, iż powstała ona z potrzeby serca i wdzięczności. Jest bogato i w sposób bardzo udany ilustrowana. Jej autor, dr Józef Zięba, ukończył studia polonistyczne w 1955 r. Należy on do tego pokolenia absolwentów KUL, które wciąż czuje się ze swoją Uczelnią mocno związane. Publikacja ta jest więc darem, a jednocześnie wyrazem szacunku dla *Alma Mater* z racji 100-lecia jej owocnej działalności. Należałoby życzyć, by najnowsza generacja jej wychowanków równie serdecznie kultywowała pamięć oraz wdzięczność wobec swego Uniwersytetu o tak bogatych tradycjach i zasługach.

Praca przedstawia najpierw kontekst historyczno-społeczny powstania KUL. Na tym tle ukazany jest jego główny twórca, ks. Idzi Radziszewski, który *„z wielką troską na co dzień, nie bacząc na mróz i słotę, w lichym obuwiu brnął po błocie, nadzorując prace budowlane. Radował się, że wreszcie wymarzona Uczelnia uzyska własny lokal i będzie mogła rozwijać naukową i wychowawczą działalność"* (s. 35).

Autor omawianej publikacji przypomina także dwóch wybitnych współpracowników ks. Radziszewskiego: Karola Jaroszyńskiego i Franciszka Skąpskiego. Słusznie wyeksponowana jest niezwykle wielka zasługa ówczesnego biskupa lubelskiego Mariana Leona Fulmana, a także kilku innych znakomitych profesorów z pierwszego pokolenia działalności Uniwersytetu.

Dalsza część książki ukazuje tragiczne skutki okupacji niemieckiej w Lublinie. Spowodowała ona przerwanie działalności Uczelni na kilka lat. Po zakończeniu działań wojennych i ucieczce

* Józef Zięba, *Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II. Powstanie i odrodzenie Uczelni*, Wyd. Polihymnia, Lublin 2017, ss. 143, il.

Niemców z Lublina w 1944 r. powstała nowa władza, która dysponowała dużą siłą. Na tym tle został ukazany niezwykle trudny okres dziejów KUL przedstawiony w tej pracy szczegółowo, może także dlatego, że autor rozprawy zna te wypadki z własnych przeżyć i doświadczeń (por. s. 69–94), gdyż jako ekspatriant z Wołynia znalazł się w Chełmie. Tam po wysiedleniu ukończył Liceum Ogólnokształcące. Studia polonistyczne podjął w Lublinie. Jako student KUL-u był świadkiem odradzania się tej Uczelni. Główny jej gmach przy Alejach Racławickich był po zakończeniu działań wojennych w stanie opłakanym. Ksiądz Antoni Słomkowski, rektor KUL w latach 1944–1951, wspominał: *„Mebli w gmachu nie było żadnych: ani krzeseł, ani ławek, ani stołów, ani szaf. Niektóre okna północnego skrzydła były zabite deskami. Instalacja elektryczna całkowicie zniszczona"* (s. 85). Kiedy udało się już uzupełnić podstawowe braki, wtedy nierzadko zdarzały się wypadki niszczenia mienia i kradzieże dokonywane przez sowieckich żołnierzy.

Po przedstawieniu dziejów KUL następuje trzecia partia książki, zatytułowana *Postscriptum*. Dochodzi tu do głosu serdeczna nuta osobistej wdzięczności autora wobec Uczelni, która dała mu – co mocno podkreśla – jedyną szansę zdobycia wyższego wykształcenia (s. 99).

Uniwersytet stworzył warunki kształcenia dla niezamożnej młodzieży. Wpływał też w dużym stopniu na kształtowanie środowiska polskiej inteligencji. Zawdzięczają mu wiele prawie wszyscy lubelscy pisarze i poeci międzywojennego Dwudziestolecia.

Książkę czyta się łatwo i z zainteresowaniem, bo odsłania ona fakty niby bardzo oddalone w czasie (zależy zresztą dla kogo), a zarazem bliskie na dotknięcie ręki. Dzieje się tak dlatego, że inaczej czyta ją ktoś, kto razem z autorem przemierzał długie korytarze gmachu przy Alejach Racławickich 14, a inaczej ten, kto czyni to od niedawna lub dopiero obecnie, tamten gmach już nawet omijając, gdyż KUL (teraz Jana Pawła II), znacznie się rozrósł pod względem kubatury i wyposażenia.

Czy wzrósł także duchem? Otóż właśnie książka dr Zięby pozwala na to pytanie odpowiedzieć. Ta odpowiedź to rzecz bardzo intymna, a zarazem coraz częściej – żeby użyć słów biblijnych – „głoszona na dachach". I tak być musi, bo z chwilą, kiedy KUL zniknie z ust (tych pełnych chwalby i tych zatroskanych), trzeba będzie naprawdę lękać się o dorobek tych pokoleń, o których pisze autor

omawianej książki. Z jej kart wynika, że w poniszczonych ławkach audytoryjnych, z często powycinanymi scyzorykiem aforyzmami, a niekiedy epitetami, siedzieli studenci, dla których logo *Deo et Patriae* nie było pustym hasłem.

Oby dalej tak było, żeby podniosłe myśli zawarte w książce dra Józefa Zięby nie stały się jakimś podzwonnym, ale raczej hasłem dla „naprzód idącej fali", jak to niegdyś, za jego czasów, młodzież polska śpiewała.

Książkę tę warto przeczytać nie tylko z ciekawości, ale także po to, by zrozumieć w jakim celu ten Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II istnieje, co ma do zrobienia i do zaoferowania.

Ks. Edward Walewander

KRASNOBRÓD*

I. Każde spotkanie jest czymś niepowtarzalnym. Również nasza dzisiejsza modlitwa jest niezwykła. Ani się obejrzałem, jak przyszło mi dziś dziękować Panu Bogu za 70 lat życia.

„Cóż masz, czego byś nie otrzymał?" To słowa z *Pierwszego Listu do Koryntian* św. Pawła Apostoła (4,7). Im więcej lat mam za sobą, tym bardziej jestem wdzięczny za wszystko Bogu i ludziom. W nawiązaniu do słów *Psalmu 126*, który dotyczy losu narodu wybranego, śpiewamy często: *„Pan Bóg uczynił wielkie rzeczy dla nas"*. Wydaje mi się, że te znane słowa z pewnością mogę odnieść także do siebie.

II. Bardzo często porównujemy ludzkie życie do drogi. Jest w tym coś więcej niż przenośnia. Bo jeśli przeciwstawimy drodze bezdroża i odniesiemy je do ludzkiego życia, dopiero wtedy widzimy, jak głęboka prawda tkwi w tym porównaniu. A jeśli tak jest, to ważne staje się pytanie, jak znaleźliśmy się na tej drodze.

Na pierwszy rzut oka, co trudnego jest w tym pytaniu? Możemy wskazać tych, którzy w wielu przypadkach od kołyski za nas decydowali. To prawda. Ale przychodzi zawsze moment, w którym sam muszę uchwycić ster swego życia. Przez moment lub dłużej wydaje mi się, że tym samym znalazłem się na swojej drodze. I znowu potrzeba czasu, doświadczeń – tych dobrych i tych złych – żeby po raz któryś z kolei korygować szlak, po którym idę. Bo to ktoś trzyma mnie za rękę, ktoś prowadzi, ktoś woła i pomaga. Otacza opieką. Kocha.

Pamiętamy historię młodego Samuela. Kilkakrotnie zrywał się z pościeli, słysząc swe imię: *„Samuelu, Samuelu!"* (1 Sam 3,10). Aż wreszcie z pomocą proroka pojął, że to Pan go woła. I już był na drodze, już wiedział, że nie on ją wybrał. Zadecydował o tym ten, który go zawołał. Mógł przewrócić się na drugi bok i spać dalej. Nie uczynił tego jednak, gdyż nie wolno zatwardzać serca, gdy Pan woła.

Samuel to klisza niejednego żywota ludzkiego. Niekiedy przychodzi mi na myśl, że i mojego. Bo 70 minionych lat obfitowało w róż-

* Okolicznościowe kazanie z okazji 70. rocznicy urodzin autora tekstu i prezentacji publikacji pt. *Krasnobród. Sanktuarium i duszpasterze* (Lublin 2017), wygłoszone 3 grudnia 2017 r. na Mszy św. w kościele pw. Nawiedzenia NMP w Krasnobrodzie.

ne „wołania", mniej lub bardziej kuszące. Łatwa kariera, bez większego wysiłku. Z Niemirówka w szeroki świat, w nieznane. Wyobcowanie się z tego wszystkiego, co kiedyś dali Rodzice. Ta bliska sercu świątynia, to sanktuarium, kapłani rzeźbiący w duszy jakiś wzorzec. Iluż to nas klęczało na stopniach ołtarza w posłudze eucharystycznej. A później jak gdyby nic się nie stało? Oschłość, obojętność, może niechęć?

Nie dziwi więc, że po 70 latach szuka się znów początków drogi, powraca do nich, przypomina. Ona potem się wiła różnymi zakrętami, ale nigdy nie zmienił się jej kierunek. Zawsze pozostał ten sam. Oto jestem! To Samuelowe wołanie przeniesione w zakątek Lubelszczyzny. Zostawmy poszczególne przystanki tej drogi. Ważne jest to, że po tylu latach prowadzi ona zawsze z Niemirówka, przez Krasnobród do miejsc posłania. Na odpoczynek wraca się zawsze w te same miejsca. Na to odpocznienie z wczoraj na dziś, a w końcu na ten ostateczny spoczynek w domu Najlepszego Ojca.

Ale jest też inna przyczyna powrotów. Może trudna do wyśledzenia, bo tkwi głęboko w sercu. Nigdy nie wolno wracać z pustymi rękami. W moich dłoniach jest dziś drobiazg. Ale wszystko zależy, jak się na niego spojrzy. Jest to niewielka książka pt. *Krasnobród. Sanktuarium i duszpasterze* (Lublin 2017). Zawarte jest w niej to wszystko, co odczuwam, kiedy jestem wśród Was. Wielu odeszło już na zawsze: ks. Kazimierz Wojtowicz, mój mistrz duchowny – ks. Tadeusz Boguta, wieloletni proboszcz tarnawacki, a także wielu innych kapłanów, którzy w tej świątyni posługiwali. Byli oni dla mnie wzorcem i drogowskazem. Może nigdy nie odważyłem się wyznać im tego, albo po prostu to zaniedbałem.

W mojej rodzinnej wiosce, w moim jedynie ważnym miejscu na ziemi, żyli i nadal mieszkają ludzie, którzy swą prostą, bezpośrednią bliskością z Bogiem budowali moje wytrwanie, moją służbę u Najlepszego Ojca. Również im też tego nie powiedziałem. Stąd powstał ten drobiazg, który trzymam w moich dłoniach, ta książeczka pisana głębokim uczuciem, bardziej sercem niż piórem. Ma być ona zadośćuczynieniem, a zarazem hołdem. Chciałbym, by tak została przyjęta. Jest niedoskonała, bo czyż można opisać wszystkie doznane dobrodziejstwa, te, o których nieraz tylko sam Bóg wie?

Jeszcze jedno leży mi na sercu. I to także powinno wyrównać te moje dalekie od doskonałości wyznania zawarte w książce. Chciałbym, by nigdy nie zapomniano o tych, którzy Słowem Bożym, Ciałem i Krwią w Eucharystii, jednaniem z Bogiem karmili lud Boży w tej

świątyni i wszędzie tam, gdzie dopadło także mnie Boże wołanie, przekazane Ich ustami. Niech pozostaną na zawsze w naszych sercach. Niech wespół z nami będą obecni w modlitwie, w świętych obcowaniu.

III. Moją pierwszą świątynią życia była parafia, która przyjęła mnie najpierw jako dziecko, później jako nastolatka i młodego człowieka rozwijającego się w trudnym okresie naszych ówczesnych dziejów. „Za komuny" – jak się wtedy mówiło. Parafia formowała mnie jako studenta, który reagował na piękne i mniej powabne fale rzeczywistości – ulicy, szkoły, burzliwej cywilizacji.

Jakże niezwykłą rzeczywistością jest parafia, o której mowa w mojej publikacji!

Parafia to miejsce życia ludu Bożego. Czego nie zrobili ludzie, to uczyniła moc Ducha Świętego i wspólna wiara. Gdy miałem za mało wiary, pomagało mi przekonanie innych, a jeśli jakieś przykłady życia były mało budujące, wówczas nigdy nie brakowało mi wielkich i pięknych przykładów ludzi ubogich oraz prostych, świętych kapłanów, którzy byli dla mnie przykładem. Parafia w moim rozumieniu to jak łódź na morzu albo schronisko w górach. Choć jest stara, a często na pozór niezbyt piękna, zawsze ma w sobie coś dla nas budującego. Oddychasz w niej tradycją, być może czasem trochę zapleśniałą, wchłaniasz kulturę, niekiedy nieco statyczną. Spotykasz w niej ludzi, być może nieraz zmęczonych, ale idąc razem, zdają oni najważniejszy egzamin w swoim życiu.

IV. Wszystkich nas gromadzi i jednoczy również nasza piękna krasnobrodzka świątynia. Kochali ją nasi przodkowie. Ze wzruszeniem przekraczali jej święte progi. My także chętnie i często gromadzimy się w tym kościele. Posłużę się znanymi słowami *Psalmu 26*, by wyrazić mą pochwalną pieśń duchową o naszej świątyni.

„Obchodzę Twój ołtarz, Boże,
by obwieszczać głośno chwałę
i rozpowiadać wszystkie Twoje cuda.
Boże, miłuję dom, w którym mieszkasz,
i miejsce, gdzie spoczywa Twa chwała". (Ps 26, 6-8).

Ks. Zygmunt Żółkiewski

HOMILIA PODCZAS MSZY ŚW. ZA ZMARŁYCH KAPŁANÓW

Zamość, kościół pw. MB Królowej Polski, 25 listopada 2017 r.

Nasz Zbawiciel Jezus Chrystus śmierć zwyciężył,
a na życie rzucił światło przez Ewangelię. (2 Tm 1,10b)

Dostojni Księża Biskupi, Czcigodni Kapłani,
Osoby życia konsekrowanego,
Drodzy Bracia i Siostry w Chrystusie Panu!

25 lat istnienia naszej Diecezji. Wiele wydarzeń, które miały miejsce w minionym ćwierćwieczu. Wspomnijmy chociażby księży biskupów, którzy posługiwali i posługują w Chrystusowym Kościele Zamojsko-Lubaczowskim: Biskupa Seniora Jan Śrutwę, pierwszego biskupa diecezji, tworzącego jej struktury, Biskupa Wacława Depo pasterzującego w latach 2006-2011, obecnie posługującego w Częstochowie, i współczesnym wśród nas biskupów: Biskupa Diecezjalnego Mariana Rojka i Biskupa Pomocniczego Mariusza Leszczyńskiego, trwających i posługujących Ludowi Bożemu i nam kapłanom. Wspomnijmy również niektóre wielkie wydarzenia tego minionego czasu: rok 1996 – nawiedzenie naszej Ojczyzny, również naszej diecezji przez Maryję w figurze Matki Bożej Fatimskiej, rok 1999 – pielgrzymka Ojca Świętego Jana Pawła II do Zamościa, rok 2000 – koronacja obrazu Matki Bożej Opieki w Katedrze Zamojskiej, rok 2004 – peregrynacja Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, obecny rok 2017 – nawiedzenie Krzyża Wielkopiątkowego św. Jana Pawła II z okazji Srebrnego Jubileuszu.

Przywołujemy te fakty, aby sobie niejako przypomnieć podstawową prawdę, że czas zapisuje konkretną treść wydarzeń, zapisuje również konkretne osoby, które mają wpływ i znaczenie dla tworzenia teraźniejszości, jak również przyszłości. Jeszcze bardziej uświadamiamy sobie dzisiaj fakt historii i przemijania, kiedy stajemy, jako kapłani i wszyscy tu zebrani, na modlitwie za naszych zmarłych braci kapłanów, którzy również tworzyli rzeczywistość różnych wydarzeń

i jednocześnie wypełniali i przybliżali czas kairosu, czas zbawczej łaski, zarówno dla siebie, jak i dla wiernych, którym posługiwali.

Ci duchowni znaczyli ślady na tej Zamojsko-Lubaczowskiej Ziemi kapłańskimi krokami, pisali znaki na ludzkich sercach i na ludzkiej duszy. Pisali je – Bożym słowem, sakramentalną łaską, błogosławieństwem kapłańskim, dobrym słowem i swoim przykładem trwania na pielgrzymim szlaku, nie zawsze łatwym, jak wydaje się to tym, którzy uznają kapłana za współczesnego pasożyta. Kroczyli w drodze ku wieczności, wskazując, bardziej lub mniej udolnie, głęboki sens życia człowieka, jako przechodnia krótkiego czasu doczesności.

Ta swoistego rodzaju ziemia, po której Opatrzność Boża pozwoliła również nam chodzić, jest ziemią świętą. Dlaczego? Dlatego, że na tej ziemi przez 1050 lat Jezus Chrystus przez swoich kapłanów, przez te specyficzne naczynia gliniane, uobecniał i uobecnia swoje misterium zbawcze – Mękę Śmierć i Zmartwychwstanie.

Kiedy jeden z gości obecnego roku naszych spotkań kapłańskich, Leszek Dokowicz, dawał świadectwo, opowiadał jak kiedyś uciekał od diabelskich mocy z Dortmundu, a diabeł go gonił, wówczas, gdy przekroczył granicę naszej Ojczyzny, ta zła moc, te diabelskie ataki opuściły go. Dlaczego? Odpowiadał tak: „Tu na tej naszej Polskiej Ziemi jest sprawowanych tyle Mszy świętych, tu są krzyże, figury, tu trwa nieustanna modlitwa, adoracje Najświętszego Sakramentu".

Ta ziemia usłana jest wiarą; ziemia chrześcijańska, ziemia Chrystusowa, ziemia gdzie kapłani, zakonnicy i zakonnice, lud wierny wędrują w pątniczym szlaku. Tu są ludzie, którzy żyją codziennością tej głębokiej świadomości przemijania i pielgrzymowania do celu, którym jest Bóg i życie wieczne w niebie.

Tu byli i są kapłani, którzy przyjmują i głoszą Chrystusową Ewangelię. Głoszą zmartwychwstałego, żywego, obecnego wśród nas Chrystusa, Żywego Boga. Głoszą jedyną nadzieję dla świata! Jedyną nadzieję dla mnie i dla ciebie! Bez względu na to, kim jestem ja i kim jesteś ty! Głos Kościoła, głos kapłańskich ust, przebija wszystkie głuche serca, nawet wtedy, gdy wydaje się, że ten głos nie dociera do jego adresatów. Bo jest to głos Boga, głos Syna Bożego, Żywego i Zmartwychwstałego. Tego samego, o którym słyszeliśmy w dzisiejszej Ewangelii. To ten sam Bóg, o którym mowa przy krzaku gorejącym: Bóg Abrahama, Bóg Izaaka i Bóg Jakuba. Ponadto Jezus sceptycznym saduceuszom dodaje; *Bóg nie jest Bogiem umarłych, lecz żywych; wszyscy bowiem dla Niego żyją.* (por. Łk 20,37-38)

Nasi bracia kapłani i Ci z czasu 25 lat naszej diecezji, jak również wszyscy inni wcześniejszych wieków, którzy zakończyli swoją doczesność, są w rękach Boga Żywego, dla którego żyli i pracowali na Niwie Pańskiej. My zaś dzisiaj dziękując Bożej Opatrzności za dar kapłańskiej łaski w ich posłudze, za oddaną służbę Kościołowi, wołamy do Boga, Jezusa Zmartwychwstałego: *Wieczny odpoczynek racz im dać Panie!* Przywołujemy dla nich łaskę miłosierdzia, bo wiemy, że jedynie miłosierdzie Boga jest gwarantem tego, aby Ci nasi bracia kapłani mogli w pełni uczestniczyć w tryumfie i chwale Trójjedynego Boga.

Nasza ziemia usłana jest łaską, ale również usłana jest cmentarzami i grobami. Tylko, że te cmentarze i te groby mówią o życiu, o zwycięstwie, o wieczności. To są groby nadziei! Jak krzyż Chrystusa nie jest znakiem porażki i śmierci, ale zwycięstwa i życia.

Zapamiętałem słowa jednego z naszych profesorów, naszej diecezji, żyjącego jeszcze z nami: *Trzeba żyć refleksyjnie* – mawiał dosyć często, a słowa te bardzo mocno się zapisały w mojej świadomości.

Żyć refleksyjnie w tych okolicznościach, w których się znajdujemy oznacza: pamiętać o śmierci, czerpać ze źródła wody żywej, szanować kapłaństwo swoje i innych, wypełniać swoje powołanie, służyć z oddaniem Kościołowi, Chrystusowi i ludziom. Żyć refleksyjnie oznacza również, aby być wdzięcznym wszystkim tym, którzy nam wskazywali i przypominali o Bogu, wszystkim tym, którzy służyli z nami i przed nami, bo to oni w swojej świętości i grzeszności byli i są drogowskazem dla nas wszystkich.

Zakończmy te myśli słowami św. siostry Faustyny:

Wszystko się skończy na tej łez dolinie,
I łzy przepłyną i ból ustanie.
Jedno tylko nie zginie —
Miłość ku Tobie, Panie.
Wszystko się skończy na tym wygnaniu,
Doświadczenia i puszcze duszy,
I choćby była dusza w ustawicznym konaniu,
Gdy ma Boga – nic jej nie wzruszy. (Dz 1132)

Nasz Zbawiciel Jezus Chrystus śmierć zwyciężył, a na życie rzucił światło przez Ewangelię. **(**2 Tm 1,10b)

Ks. Krzysztof Portka

ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU
Konferencja Księży Dziekanów

Zamość, kościół św. Brata Alberta, 18 października 2017 r.

Modlitwa św. Tomasza z Akwinu
Panie, przychodzę do Ciebie,
Jak chory do lekarza życia,
Jak nieczysty do źródła miłosierdzia,
Jak ślepiec do światła jasności wiecznej,
Jak biedny i potrzebujący
Do Pana nieba i ziemi.
Błagam więc o obfitość Twojej hojności,
Byś zechciał uzdrowić moją słabość,
Oczyścić moje skażenie,
Oświecić moją ślepotę i ubogacić moją biedę.
Panie, podnoś mnie, kiedy upadam, prowadź mnie w drodze;
Nie zapominaj o tym, który o Tobie zapomina;
Nie opuszczaj tego, który Ciebie opuszcza.
Nie gardź mną nawet wtedy, kiedy grzeszę,
Spójrz na Twoją niezmierną dobroć
i udziel mi bólu skruchy za przeszłość moją
i daru prawdziwej czujności na przyszłość.
Amen.

Patron tego Roku Duszpasterskiego w naszej Ojczyźnie, św. Brat Albert Chmielowski, powiedział: *„Patrzę na Jezusa w Jego Eucharystii: czyż Jego miłość mogłaby obmyśleć jeszcze coś piękniejszego? Skoro jest Chlebem i my bądźmy chlebem. Skąpy jest ten, kto nie jest jak On. Dawajmy siebie samych”.*

Dla nas, kapłanów jest to szczególne wezwanie. Dlatego teraz, adorując Naszego Mistrza i Pana w Najświętszej Eucharystii odnówmy w sobie pragnienie bycia kapłanami według Jego zamysłu. Posłużmy się modlitwą św. Jana Pawła II:

„Prosimy, abyśmy nie ulegali zwątpieniu”.

Prosimy Ciebie, któryś jest Duchem Chrystusa – Dobrego Pasterza, abyśmy trwali w wierności dla tego szczególnego dziedzictwa naszego Kościoła.

„Ducha nie gaście" (1 Tes 5,19) – mówi do nas Apostoł.

Prosimy przeto, abyśmy nie ulegali zwątpieniu, abyśmy tego zwątpienia nie udzielali innym, abyśmy – broń Boże – nie stawali się rzecznikami innego wyboru oraz innej duchowości w życiu i posłudze kapłańskiej.

Raz jeszcze mówi Apostoł: „nie zasmucajcie Bożego Ducha Świętego" (Ef 4,30).

Pastores dabo vobis!

Prosimy, abyś nam wybaczył wszelkie przewinienia wobec tej świętej tajemnicy, jaką jest Twoje kapłaństwo w naszym życiu.

Prosimy, abyśmy wytrwale współpracowali w tym „wielkim żniwie", abyśmy czynili wszystko, co jest nieodzowne dla budzenia i dojrzewania powołań, abyśmy nade wszystko prosili.

Ty sam powiedziałeś przecież: „Proście Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo" (Mt 9,38).

Wobec tego świata, który na różne sposoby manifestuje swoją obojętność wobec Bożego Królestwa, niech stale towarzyszy nam ta pewność, jaką Ty, Dobry Pasterzu, wlałeś w serca apostołów: „Miejcie odwagę: Jam zwyciężył świat" (J 16,33).

Przecież – wbrew wszystkiemu – jest to ten sam świat, który Bóg „umiłował tak, że Syna swego dał" (por. J 3,16).

Matko Syna Bożego, Matko Kościoła,
Matko wszystkich ludzi – módl się za nami!
Módl się za nas!

Rozważmy różańcową tajemnicę Zesłania Ducha Świętego, najpierw dziękując za bezmiar udzielonych nam łask, a także pokornie zawierzmy kapłaństwo, które w sobie nosimy, zawierzmy Maryi całą naszą diecezję, wszystkie inicjatywy i wydarzenia, wszystkie intencje własne oraz tych, którzy prosili nas o modlitwę.

NEKROLOGI

Ks. Zygmunt Jagiełło

ŚP. KS. KAN. ZENON NOWICKI (1928-2017)

Ks. Zenon Nowicki urodził się 6 marca 1928 r. we wsi Hołużno koło Hrubieszowa, parafia Grabowiec, jako syn Władysława i Zofii z d. Szewczuk. Lata dziecinne spędzał w Hołużnie, pomagając rodzicom w 4 hektarowym gospodarstwie. W wieku 6 lat rozpoczął naukę w szkole powszechnej w Czechówce i tam też ukończył 3 klasy, zaś czwartą i piątą w Majdanie Nowym, powiat chełmski. Wybuch II wojny światowej przerwał jego naukę. W międzyczasie został wraz z rodzicami wysiedlony przez Niemców. Po wyzwoleniu Zenon pobierał prywatne korepetycje, które umożliwiły mu złożenie wstępnego egzaminu z wynikiem pomyślnym do pierwszej klasy Państwowego Liceum Pedagogicznego w Chełmie w 1945 r.

6 sierpnia 1947 r. zgłosił się do Wyższego Seminarium Duchownego w Lublinie. W podaniu do Rektora Zenon Nowicki napisał: „Uprzejmie proszę o przyjęcie mnie na kurs wstępny Seminarium Duchownego w Lublinie na rok szkolny 1947/48. Posiadam ukończone cztery klasy Państwowego Gimnazjum i Liceum Pedagogicznego w Chełmie. Pragnę poświęcić się służbie Bożej i kierując się Bożym głosem składam niniejszą prośbę" (06.08.1947).

Ks. Józef Górka, prefekt Państwowego Liceum Pedagogicznego w Chełmie, w świadectwie moralności o Zenonie Nowickim pisał: „Jest to młodzieniec zdolny, pracowity […]. Mam nadzieję, że będzie wzorowym klerykiem i godnym zostać w przyszłości kapłanem" (12.08.1947).

Święceń kapłańskich 21 czerwca 1953 r. udzielił diakonowi Zenonowi Nowickiemu biskup Piotr Kałwa w katedrze lubelskiej.

Neoprezbiter Zenon Nowicki od 18 lipca 1953 r. do 4 sierpnia 1953 r. przebywał w parafii Piotrawin na praktyce duszpasterskiej, przed nominacją na wikariusza.

4 września 1953 r. został mianowany wikariuszem parafii Rejowiec, gdzie pracował przez pięć lat. Kolejnymi placówkami duszpasterskimi, w których posługiwał ks. Zenon, były parafie: Wilków (02.07.1958 – 20.06.1962), Łopiennik (20.06.1962 –

19.08.1963), Hrubieszów pw. św. Mikołaja (19.08.1963 – 01.07.1964), Mełgiew (01.07.1964 – 22.03.1968).

22 marca 1968 r. ks. Zenon Nowicki został mianowany administratorem parafii Teratyn, w której pracował duszpastersko przez osiem lat. Z dniem 25 września 1976 r. Biskup Lubelski Bolesław Pylak mianował ks. Zenona administratorem parafii Siedliszcze, zaś 25 listopada 1976 r. Wicedziekanem Dekanatu Chełm-Zachód.

Po czterech latach bp Bolesław Pylak, stosownie do potrzeb duszpasterstwa parafialnego oraz przychylając się do przedłożonej pisemnej prośby ks. Zenona, z dnia 14 października 1980 r. zwolnił go z dniem 14 listopada 1980 r. z urzędu administratora parafii w Siedliszczu oraz z funkcji wicedziekana i mianował administratorem parafii w Krężnicy Jarej. Po trzech latach posługi w tej parafii, ks. Zenon przeszedł do parafii Siedliska i z dniem 5 kwietnia 1983 r. został tam mianowany administratorem. Z dniem 20 czerwca 1984 r. bp Bolesław Pylak odwołał ks. Zenona z obowiązków administratora parafii Siedliska i skierował na zamieszkanie w charakterze rezydenta z prawami i obowiązkami wikariusza w parafii Kraczewice.

W dniu 19 października 1984 r. Biskup Lubelski powierzył ks. Zenonowi obowiązki administratora parafii Aleksandrów do czasu ustanowienia jej proboszcza. Z dniem 17 listopada 1984 r. to właśnie ks. Zenon Nowicki został mianowany proboszczem parafii Aleksandrów.

31 maja 1985 r. bp Bolesław Pylak mianował ks. Zenona kanonikiem honorowym Kapituły Kolegiaty Zamojskiej.

W piśmie do Biskupa Lubelskiego z dnia 21 marca 1988 r. ks. Zenon prosił, ze względu na stan zdrowia, o zwolnienie z obowiązków proboszcza parafii Aleksandrów, tak by mógł zamieszkać jako rezydent w parafii Rejowiec Fabryczny. Jednak bp B. Pylak mianując ks. Tadeusza Bąka administratorem parafii Aleksnadów, pozostawił ks. Nowickiego jako proboszcza.

Ks. Zenon Nowicki wielokrotnie prosił Biskupa Lubelskiego o przeniesienie z parafii Aleksandrów ze względu na stan zdrowia. Korzystna sytuacja nadarzyła się po reorganizacji granic Kościoła w Polsce, dokonanej mocą bulli Jana Pawła II *Totus Tuus Poloniae Populus* z 25 marca 1992 r., gdy Biskupem Zamojsko-Lubaczowskim został bp Jan Śrutwa. W dniu 21 sierpnia1993 r. bp Jan Śrutwa

zwolnił ks. Zenona z urzdu proboszcza parafii Aleksandrów. Do czasu otrzymania nominacji na inną parafię ks. Zenon mieszkał na plebanii w Aleksandrowie.

W dniu 30 września 1993 r. ks. Zenon Nowicki został mianowany proboszczem parafii Kalinówka. Jednak trzy lata później, 2 listopada 1996 r., ks. Zenon złożył na ręce bpa Jana Śrutwy prosbę o przyjęcie rezygnacji z urzędu proboszcza parafii Kalinówka ze wzgledu na pogarszajacy się stan zdrowia. Biskup Zamojsko-Lubaczwoski przychylając się do tej prośby, zwolnił go w dniu 6 listopada 1996 r. z urzdu proboszcza parafii Kalinówka i przeniósł w stan emerytalny z zamieszkaniem we własnym mieszkaniu w Lublinie.

Gdy na terenie parafii pw. Św. Marii Magdaleny w Biłgoraju został wybudowany Dom Księży Seniorów ks. Zenon w piśmie z dnia 14 listopada 2007 r. prosił o możliwość zamieszkania w nim. Biskup Zamojsko-Lubaczowski Wacław Depo wyraził na to zgodę.

Ks. Zenon Nowicki zmarł w Szpitalu w Biłgoraju, we wtorek, 17 października 2017 r.

Msza św. pogrzebowa pod przewodnictwem Biskupa Diecezjalnego Mariana Rojka została odprawiona w piątek, 20 października 2017 r. o godz. 14.30 w Sanktuarium św. Marii Magdaleny w Biłgoraju.

Na uroczystość pogrzebową przybyła rodzina Zmarłego z Wrocławia, Oleśnicy, a także kapłani w liczbie 60 z Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej oraz Lubelskiej, przyjaciele i delegacje z parafii, w których pracował, m.in. z Teratyna z proboszczem ks. Stanisławem Błaszczukiem, z Aleksandrowa oraz przedstawiciele parafii pw. św. Marii Magdaleny z Biłgoraja.

Kustosz Sanktuarium, ks. Witold Batycki, serdecznie powitał wszystkich zgromadzonych na czele z Biskupem Diecezjalnym Marianem Rojkiem, Biskupem Seniorem Janem Śrutwą i ks. kan. Michałem Maciołkiem, kanclerzem Kurii Diecezjalnej w Zamościu. Zaznaczył, że to ostanie lata pobytu ks. Zenona w parafii pw. św. Marii Magdaleny w Biłgoraju były naznaczone krzyżem i cierpieniem. „Pojawiał się w Wielki Czwartek, by wspólnie z kapłanami modlić się. Swoje cierpienie znosił z wielką pokorą. Miejsce spoczynku jego doczesnych szczątków będzie na naszym parafialnym cmentarzu. Jest to dla nas zobowiązanie, byśmy o nim pamiętali i za niego się modlili".

Postać śp. ks. Zenona Nowickiego przybliżył bp Marian Rojek, zaś w homilii ks. Krzysztof Portka, dyrektor Domu Księży Seniorów i Ojciec Duchowny Kapłanów naszej Diecezji, mówił: „Księże Zenonie, nie było mi dane poznać ciebie bliżej, czego ogromnie żałuję. Poznałem cię, kiedy byłeś przykuty już do łóżka szpitalnego, kiedy byłeś, jak zwykłeś mówić, skazany na innych. I choć trudno było nawiązać rozmowę, to z twoich oczu uderzała wielka pogoda, pogoda spotkania". Ks. Krzysztof przywołał jedno spotkanie: „Powiedziałeś pod koniec pobytu w biłgorajskim szpitalu: Jesteście wspaniali. Zapytałem: Kto? Odpowiedziałeś: Wy. Wy wszyscy, Ewa, Stasia, wy. Byłem zaskoczony, a jednocześnie wewnętrznie uradowany taką krótką nauką postawy wdzięczności. Życzliwe słowo, krótkie, ale treściwe. Takiego cię zapamiętamy. Jako człowieka szlachetnego, pełnego ciepła, życzliwości, z uśmiechem na twarzy, nawet podczas pobytu w tarnogrodzkim szpitalu. Kiedy na dzień przed śmiercią modliliśmy się na różańcu, próbowałeś się uśmiechać. Zapamiętam cię jako człowieka, który kochał Kościół, jako dobrego kapłana, pasterza. Dziś Chrystus mówi do ciebie tak, jak kiedyś do św. siostry Faustyny: „Wiedz o tym, że wszystkie piękności niczym są w porównaniu z tym, co ci przygotowałem w wieczności".

Podczas uroczystości głos zabrał pochodzący z parafii Teratyn ks. Jarosław Nowak: „Podczas pogrzebu przychodzą na myśl tylko wielkie i dobre słowa. Dziś, nawet jeśli ich użyję, to nie dlatego, że tak wypada, ale że nie da się inaczej. Gdyby zapytał kogoś z teratyńskich parafian: Którego ze zmarłych kapłanów cenisz sobie najbardziej? Bez zająknięcia każdy odpowiedziałby: ks. Nowickiego i ks. Fałkowskiego. Ks. Zenon Nowicki to był niezwykły człowiek pod każdym względem. Jego stosunek do ludzi był pełen ciepła, zrozumienia i szacunku. Co budziło takie same reakcje wobec niego. Po prostu nie dało się go nie lubić. On znał swoje owce po imieniu. Gdy ks. Zenon nauczał, zawsze czynił to z głęboką znajomością spraw społecznych, parafii, ludzi. Robił to w taki sposób, by nikogo nie urazić. Miał w sobie głębokie umiłowanie Liturgii, o którą bardzo dbał i sprawował ją z pietyzmem, z miłością, przy tym pięknie śpiewając, ucząc nas nowych rzeczy w okresie reformy posoborowej. Do dzieci, które uczył religii, a było tych punktów w parafii bardzo wiele, zwłaszcza w domach prywatnych, często zwracał się słowami: „Moje ukochane wróbelki", a wszyscy garnęli

się do niego, jak do kogoś bardzo bliskiego. Był to człowiek niepowtarzalny w każdym calu. Dziś dziękujemy Bogu, że postawił go na drogach naszego życia".

Ostatnie lata życia ks. Zenona były przepełnione cierpieniem i chorobą. Ks. Jarosław Nowak dziękował wszystkim, a zwłaszcza posługującym w Domu Księży Seniorów, za cierpliwą troskę, wyrozumiałość wobec chorego człowieka, chorego kapłana o niepospolitej wrażliwości emocjonalnej, duchowej, bo był to człowiek dobry, dobry kapłan.

Ks. Edward Borsuk z Lublina, przyjaciel śp. ks. Zenona, wspominał, że poznał go, gdy jako wikariusz pracował w Teratynie. Ta znajomość zaowocowała wielką przyjaźnią do końca życia. Po przejściu na emeryturę, przez 11 lat ks. Zenon pomagał ks. Edwardowi w parafii św. Marcina w Lublinie. „Rozumieliśmy się. Wiedzieliśmy kim jesteśmy i komu służymy. Pracował bardzo gorliwie. To wypływało z jego osobowości. Ks. Zenon służył, mówił kazania, odprawiał Msze św., spowiadał, prowadził pogrzeby, był zaangażowany duszpastersko. Za co mu dzisiaj dziękuję. Dziękują ci, księże Zenonie, wszyscy parafianie zemborzyccy z Lublina".

„Wierzymy, że pozostajesz nadal w kontakcie z nami, a my z tobą poprzez, wiarę, poprzez modlitwę" – mówił kolega z roku święceń, ks. Józef Zbiciak, wspominając czas, gdy w 1953 r. w katedrze lubelskiej rocznik liczący wówczas 29 diakonów, w tym siedmiu kolegów z seminarium lwowskiego, otrzymał święcenia kapłańskie z rak bp. Piotra Kałwy. „W ostatnich kilku latach Pan dał ci szczególny udział w tajemnicy krzyża. Odchodzisz od nas kolegów jako dwudziesty z kolei. Składamy dziś dzięki Bogu za twoją kapłańską służbę, za jej owoce duszpasterskie i prosimy, aby wieczną Jego nagrodą dla ciebie było pełne z Nim zjednoczenie w społeczności zbawionych".

Po Mszy św. ciało ks. Zenona Nowickiego zostało złożone w grobie na cmentarzu parafialnym parafii pw. św. Marii Magdaleny w Biłgoraju.

Requiescat in pace!

Ks. Zygmunt Jagiełło

ŚP. KS. MGR HENRYK MISA (1969-2017)

Ks. Henryk Misa urodził się 1 kwietnia 1969 r. we Frampolu jako syn Stanisława i Teodory z d. Rożek. W kościele parafialnym pw. św. Bartłomieja Apostoła w Goraju w dniu 11 maja 1969 r. otrzymał sakrament chrztu św.

Do szkoły podstawowej uczęszczał w Goraju. Równocześnie korzystał z katechizacji, przygotowując się do przyjęcia sakramentów świętych: pokuty i pojednania, pierwszej komunii św. i bierzmowania. Jako uczeń szkoły podstawowej należał do Liturgicznej Służby Ołtarza. Po ukończeniu szkoły podstawowej podjął dalszą naukę w Liceum Ogólnokształcącym im. Jana Zamoyskiego w Turobinie. Po zdaniu matury złożył dokumenty z prośbą o przyjęcie w szeregi alumnów Wyższego Seminarium Duchownego w Lublinie. W podaniu do Rektora Seminarium napisał: „Zwracam się z uprzejmą prośbą o przyjęcie mnie na pierwszy rok studiów w Wyższym Seminarium Duchownym w Lublinie. Prośbę motywuję tym, iż chciałbym służyć Bogu i dobru Kościoła, bowiem wyrosłem i wychowałem się w rodzinie katolickiej i zżyłem się z życiem religijnym i parafialnym. By otrzymać święcenia kapłańskie pragnę zdobyć potrzebną wiedzę teologiczną i usilnie pracować nad swoim charakterem. Zobowiązuję się dostosować do obowiązującego regulaminu, sumiennie wypełniać nałożone obowiązki, by dobrze przygotować się do przyjęcia święceń kapłańskich” (10.06.1988).

Proboszcz parafii w Goraju, ks. Jan Łatka w świadectwie moralności napisał: „Henryk Misa […] jest dobrym, poważnym, szlachetnym i pobożnym młodzieńcem. Pochodzi z dobrej katolickiej rodziny. Przez wiele lat był ministrantem, czytał chętnie lekcje podczas liturgii Mszy św., brał czynny udział w różnych nabożeństwach i procesjach, trzy razy uczestniczył w pieszej pielgrzymce do Częstochowy. Mam nadzieję, że będzie wzorowym alumnem, a w przyszłości dobrym kapłanem” (13.06.1988).

Wiedziony głosem Bożego powołania, 3 października 1988 r. rozpoczął formację do kapłaństwa, której kolejnymi etapami było przyjęcie stroju duchownego w 1990 r. oraz posług lektoratu w 1991 r. i akolitatu w 1992 r.

Gdy był alumnem Seminarium Lubelskiego zastała go reorganizacja granic Kościoła w Polsce, dokonana mocą bulli Jana Pawła II *Totus Tuus Poloniae Populus* z 25 marca 1992 r. Dlatego też alumn Henryk wyraził swoją wolę przynależenia od święceń diakonatu do nowo utworzonej Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej (30.04.1992).

Święcenia diakonatu z rąk ks. bpa Jana Śrutwy otrzymał 8 kwietnia 1993 r. w Katedrze Zamojskiej.

Pod koniec studiów seminaryjnych proboszcz parafii pw. św. Bartłomieja Apostoła w Goraju, ks. Józef Czuk, o diakonie Henryku napisał: „Jest posłuszny, rozsądny, wrażliwy na potrzeby bliźnich. Wypełnia obowiązki płynące ze święceń diakonatu. Chętnie głosi Słowo Boże i pomaga w pracach duszpasterskich. Dotrzymuje słowa. Sądzę, że przy pomocy Bożej sprosta przyszłym zadaniom kapłańskim" (09.06.1994).

Studia filozoficzne i teologiczne ukończył uzyskując w 1994 r. dyplom magistra teologii na Wydziale Teologicznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w Lublinie na podstawie pracy z teologii dogmatycznej pt.: „Rozwój pojęcia czasu w cywilizacji zachodniej", napisanej pod kierunkiem ks. prof. Czesława Bartnika.

Święcenia kapłańskie w gronie 14 diakonów przyjął 18 czerwca 1994 r. w Katedrze Zamojskiej z rąk ks. bpa Jana Śrutwy.

Ks. Henryk Misa pracę duszpasterską jako wikariusz rozpoczął 18 czerwca 1994 r. w parafii pw. Zmartwychwstania Pańskiego w Mirczu. Z zaangażowaniem poświęcał się pracy duszpasterskiej i katechezie w kolejnych parafiach w: Zamościu pw. św. Brata Alberta (16.06.1999 – 16.06.2000); Biłgoraju pw. św. Marii Magdaleny (16.06.2000 – 03.08.2007) i Księżpolu (03.08.2007 – 24.08.2010).

26 czerwca 2010 r. Biskup Zamojsko-Lubaczowski Wacław Depo mianował ks. Henryka Misę z dniem 24 sierpnia 2010 r. proboszczem parafii Bystre. Po sześciu latach, kolejny Biskup Zamojsko-Lubaczowski Marian Rojek, z dniem 17 sierpnia 2016 r. powierzył ks. Henrykowi parafię pw. św. Jacka i MB Różańcowej

w Horodle w której przez czternaście miesięcy ks. Henryk wypełniał urząd proboszcza.

Ks. Henryk Misa zmarł na plebanii w Horodle w czwartek, 19 października 2017 r.

Msza św. żałobna pod przewodnictwem Biskupa Diecezjalnego Mariana Rojka została odprawiona w poniedziałek, 23 października 2017 r. o godz. 15.00 w kościele parafialnym pw. św. Jacka i MB Różańcowej w Horodle. Koncelebrowało ją 60 kapłanów z diecezji zamojsko-lubaczowskiej oraz lubelskiej.

Homilię wygłosił ks. Bogdan Jaworowski, kolega z roku święceń śp. ks. Henryka.

Pod koniec Mszy św. przemówiły osoby, które chciały podziękować śp. ks. Henrykowi. Słowa wdzięczności wyrazili przedstawiciele rady parafialnej, dyrekcji szkoły, w której pracował ks. Henryk. Ciepłe słowa pod adresem zmarłego wypowiedział ks. Stefan Misa oraz ks. Henryk Krukowski, emeryt parafii w Horodle. Ks. Krukowski powiedział m.in.: „Na rozpoczęcie liturgii śpiewaliśmy ulubioną pieśń alumnów w seminarium: „Pójdę kędy mnie woła mój Bóg i mój Pan, pójdę po śladach Jego purpurowej Krwi. Przez cierniste rozłogi i przez lilii łan, przez jasny uśmiech szczęścia i żal gorzkiej łzy". Wielu młodych poszło drogą wskazaną przez Jezusa, chociaż niejednokrotnie była to droga trudna. Poszedł tą drogą Henryk Misa, uczeń szkoły podstawowej w Goraju, a potem absolwent Liceum Ogólnokształcącego w Turobinie. 23 lata wędrował «przez cierniste rozłogi i przez lilii łan» aby na koniec dotrzeć tu do Horodła, gdzie ponownie powołał go Pan, ale tym razem do siebie już na zawsze. Dziś chciałem serdecznie podziękować Bogu za to, że był wśród nas wspaniały kapłan, a także osobiście śp. ks. Henrykowi za to, że tak serdecznie przyjął i otoczył opieką mnie starszego kapłana emeryta. Żyliśmy w zgodzie i przyjaźni, dość często korzystał z mojego doświadczenia kapłańskiego, a ja starałem się pomagać na tyle, na ile to było możliwe i potrzebne. Traktował mnie trochę jak ojca. Tego co teraz powiem to z pewnością nie wiedział Ks. Biskup, ani koledzy. Nasza znajomość rozpoczęła się gdzieś około 1984 r. Ja byłem wówczas wikariuszem w Turobinie, a on uczniem miejscowego liceum, w którym uczyłem religii. Tam poznałem także rodziców ks. Henryka, szczególnie ojca, pana Stanisława, którego firma budowlano-remontowa przeprowadzała liczne prace przy kościele

i kaplicach. Później, gdy zostałem proboszczem w Horodle, ta sama firma pracowała przez kilka lat tutaj remontując kościół pw. św. Mikołaja, kościół parafialny, oraz prowadząc prace przy kaplicach i remontując zabytkowy dom parafialny, w którym po latach zamieszkał ks. Henryk jako proboszcz. Ks. Henryk już jako licealista, a potem alumn, pomagał ojcu przy tych pracach. Po raz pierwszy w Horodle zjawił się w roku 1997. Mówię dziś o tych sprawach, bo uświadomiłem sobie fakt, że to Bóg tylko sobie znanymi drogami prowadził go aż tu do Horodła i z pewnością miał w tym jakiś cel, chciał nam coś po prostu przekazać, coś powiedzieć. Dodam tylko, że nawet katafalk, na którym spoczywa ciało z trumną śp. Ks. Henryka, został wykonany przez jego ojca. Księże Henryku! Dziękuję za dobre serce, dziękuję za życzliwość i troskę, dziękuję za wspólne posiłki, wyjazdy i różnego rodzaju naprawy, dziękuję za wszystko. Spoczywaj w Panu"!

Po Mszy św. ciało zmarłego kapłana zostało przewiezione do rodzinnej parafii w Goraju.

Msza św. pogrzebowa, pod przewodnictwem Biskupa Seniora Jana Śrutwy oraz Biskupa Pomocniczego Mariusza Leszczyńskiego, została odprawiona we wtorek, 24 października 2017 r. o godz. 12.00 w kościele parafialnym pw. św. Bartłomieja Apostoła w Goraju. Wzięło w niej udział ponad stu pięćdziesięciu kapłanów, mieszkańcy parafii, w których pracował, rodzina i znajomi. Obecni byli parafianie z Horodła, Bystrego, Goraja, nauczyciele i pracownicy szkoły, w której ostatnio pracował.

Wszystkich zebranych na pogrzebowej liturgii przywitał proboszcz parafii w Goraju, ks. Tadeusz Bastrzyk: „Stajemy dzisiaj w naszym parafialnym kościele, aby dziękować Bogu za dar życia ks. Henryka Misy. Witam Biskupa Seniora Jana Śrutwę i Biskupa Pomocniczego Mariusz Leszczyńskiego, wszystkich kapłanów różnych stopni i godności, zarówno z archidiecezji lubelskiej jak i z diecezji zamojsko-lubaczowskiej i zapraszam do gorliwej, dziękczynnej modlitwy za dar życia księdza Henryka, a także do modlitwy błagalnej o dar Bożego Miłosierdzia dla niego".

Biskup Senior Jan Śrutwa na wstępie Eucharystii podkreślił piękno pracy kapłańskiej ks. Henryka Misy: „Chciałbym w obecności tylu świadków podziękować Bogu na niebie, że mieliśmy takiego księdza. Piękna była jego praca, w której padł tak, jak pada ziarno w ziemię, aby wydać plon. Oby to odejście ciągle

wydawało Boży plon, byśmy my przez ten pogrzeb byli bliżsi Bożej drogi".

Homilię wygłosił kolega z roku święceń ks. Henryka, proboszcz parafii św. Antoniego w Rudzie Różanieckiej, ks. Waldemar Górski, który ze wzruszeniem wracał pamięcią do chwil przeżywanych w Seminarium Duchownym: „Kiedy spotkaliśmy się po raz pierwszy, prawie trzydzieści lat temu na egzaminach do seminarium, to każdy z nas był podekscytowany, trochę przestraszony, wielu coś tam czytało i powtarzało, a Heniek ze stoickim spokojem, z lutownicą w ręku naprawiał radio, bo się właśnie zepsuło. I taki pozostał. Realista, twardo stąpający po ziemi, któremu wiara i miłość do Boga nigdy nie przeszkadzały interesować się techniką i różnymi wynalazkami. Tego daru nie zatrzymywał tylko dla siebie, ale dzielił się z innymi i wykorzystywał w swojej pracy duszpasterskiej. Ufam, że zmarły kapłan Henryk jest w niebie. Ufam też i mocno wierzę, że spotkamy się tam razem i będziemy wielbić Pana Boga na wiecznej uczcie".

Na koniec Mszy św. pogrzebowej wiele osób pragnęło wyrazić wdzięczność za dar życia i kapłańskiej posługi ks. Henryka. Między innymi proboszcz parafii w Miączynie, ks. Piotr Szeptuch wspominał wspólne czasy seminaryjne: „Nasza wspólna droga zaczęła się w 1988 r., kiedy to razem wstąpiliśmy do Wyższego Seminarium Duchownego w Lublinie. Zaraz przyszły pierwsze rekolekcje i pierwsze przyjaźnie. Po ukończeniu seminarium, ja z woli biskupa Jana poszedłem do Hrubieszowa, a ks. Henryk po sąsiedzku, do Mircza i tak wspólnie nadal przeżywaliśmy nasze kapłaństwo. Ks. Henryk był człowiekiem niezwykle sumiennym i pracowitym, rzetelnym i kontaktowym. Już w czasach seminaryjnych odznaczał się dużą pomysłowością w udoskonalaniu i unowocześnianiu sprzętów elektronicznych. Bardzo ciężko w takich chwilach się mówi, szczególnie, że razem przeżyliśmy 23 lata kapłaństwa. I przychodzi taki czas, że Bóg jednego z nas zabiera już do siebie, a nam pozostaje tylko wspomnienie i modlitwa".

W imieniu księży rodaków głos zabrał ks. prof. Walerian Słomka. Swymi refleksjami na temat kapłaństwa ks. Henryka Misy dzielili się także dziekani dekanatów z Hrubieszowa i Biłgoraja oraz proboszczowie. Wszystkim obecnym za modlitwę i słowa wsparcia dziękował ks. Piotr Skóra, wikariusz parafii w Horodle:

„Wszystkim za wszystko dziękuję w imieniu swoim i parafian, a przede wszystkim dziękuję Tobie, ks. Henryku, mój proboszczu – do zobaczenia kiedyś w Domu Ojca".

Po Mszy pogrzebowej ciało śp. ks. Henryka złożono na cmentarzu w Goraju.

Requiescat in pace!

Ks. Zygmunt Jagiełło

ŚP. KS. DR FELIKS KOWAL (1960-2017)

Ks. Feliks Kowal urodził się 14 stycznia 1960 r. w Łukawcu, jako syn Jana i Katarzyny z d. Krzyszkowska. Przez sakrament chrztu św. do wspólny Kościoła został włączony 24 stycznia 1960 r. w parafii pw. Objawienia Pańskiego w Łukawcu. Sakrament bierzmowania otrzymał 29 maja 1977 r. przez posługę bpa Mariana Rechowicza w rodzinnej parafii Łukawiec. Feliks miał pięciu braci i trzy siostry. Od najmłodszych lat był ministrantem, a jako lektor uczestniczył w wielu Oazach rekolekcyjnych w Łabuniach. W latach 1967-1975 uczęszczał do szkoły podstawowej w Łukawcu, a następnie rozpoczął naukę w Liceum Ogólnokształcącym im. Tadeusza Kościuszki w Lubaczowie w klasie o profilu matematyczno-fizycznym. Egzamin dojrzałości zdał w 1979 r. W podaniu do rektora seminarium duchownego pisał: „Obecnie chciałbym zostać kapłanem i w tym celu pragnę wstąpić do Wyższego Seminarium Duchownego w Lublinie" (01.07.1979).

Proboszcz parafii w Łukawcu, ks. Józef Kornaga w świadectwie moralności napisał: „Feliks Jan Kowal […] pochodzi z rodziny robotniczo-rolniczej. Ojciec pracuje fizycznie jako robotnik leśny, a matka zajmuje się domem i gospodarstwem rolnym. Kandydat jest jednym z dziewięciorga dzieci, które otrzymały nie tylko wykształcenie i zawód, ale również wychowanie katolickie. Zarówno rodzice jak i dzieci regularnie uczestniczą we Mszy św., często przystępują do Komunii św. Rodzice żyją w zgodzie między sobą i z sąsiadami, są chętni do pomocy innym. Gdy chodzi o osobowość samego kandydata – jest skromny, cichy, pobożny, koleżeński. Często jest na Mszy św. W dniu powszednim przystępuje do Komunii św., cieszy się dobrą opinią u kolegów, koleżanek i parafian, jest bardzo zdolny i pracowity. Mam moralną pewność i przekonanie, o ile ułomność ludzka nie zawiedzie, że kandydat ma powołanie do stanu kapłańskiego" (15.06.1979).

Podobnie pozytywną ocenę wystawił mu ks. Stanisław Skorodecki, katecheta z Liceum Ogólnokształcącego w Lubaczowie, który zauważył: „Feliks Kowal był wyjątkowo sumiennym uczniem. Pra-

cował nad sobą pod kierunkiem stałego spowiednika przez 4 lata. Do końca uczestniczył w pracach i życiu Oazy jako czynny i wzorowy animator. Ze spokojnym sumieniem można go polecić jako kandydata do Seminarium Duchownego" (15.06.1979).

19 kwietnia 1984 r. alumn Feliks Kowal otrzymał święcenia diakonatu, zaś 16 grudnia 1984 przyjął w prokatedrze w Lubaczowie z rąk bpa Mariana Jaworskiego święcenia kapłańskie. Jego pierwszą placówką, gdzie został wikariuszem, był Cieszanów (20.12.1984 – 18.08.1986). Po dwóch latach, 18 sierpnia 1986 r. objął stanowisko wikariusza w parafii Basznia Dolna, gdzie pracował duszpastersko do 26 listopada 1988 r.

Następnie ks. Feliks rozpoczął studia specjalistyczne w zakresie Starożytnej Historii Kościoła na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, które ukończył obroną pracy doktorskiej w 1994 r. pt. „Problem Schizmy Akacjańskiej w dziełach św. Gelazego (496)".

Ks. Feliks Kowal 16 czerwca 1992 r. został proboszczem parafii Nowe Sioło. 1 czerwca 1994 r. bp Jan Śrutwa mianował go diecezjalnym wizytatorem nauki religii. Rok później ks. F. Kowal w piśmie do Biskupa Diecezjalnego Jana Śrutwy napisał: „Uprzejmie proszę o skierowanie mnie do Rzymu na studia specjalistyczne z języka łacińskiego. Udoskonalenie znajomości języka łacińskiego, jak również włoskiego jest bardzo potrzebne dla mojej dalszej pracy naukowej, którą chciałbym na nowo podjąć. Sądzę bowiem, że oddając się działalności naukowej będę mógł jeszcze lepiej służyć Kościołowi" (08.05.1995).

16 czerwca 1995 r. ks. Feliks Kowal został odwołany z urzędu proboszcza parafii Nowe Sioło i skierowany do Rzymu, celem odbycia dodatkowych studiów z zakresu filologii klasycznej.

31 sierpnia 1998 r. ks. Feliks powrócił z Włoch do Polski i zamieszkał jako rezydent na terenie parafii Łukawiec. W międzyczasie otrzymał od bpa Jana Śrutwy zgodę na podjęcie zajęć dydaktycznych w Wyższym Instytucie Nauk Religijnych w Kijowie (07.02.2002). Przez ostatnie 19 lat życia ks. Feliks mieszkał w rodzinnym domu w parafii Łukawiec zmagając się z chorobą i w miarę możliwości spełniając posługę kapłańska wobec całej wspólny parafialnej.

Ks. Feliks Kowal zmarł w Szpitalu w Lubaczowie we wtorek, 31 października 2017 r.

Msza św. żałobna pod przewodnictwem Biskupa Pomocniczego Mariusza Leszczyńskiego została odprawiona w piątek, 3 listopada

2017 r. o godz. 15.00 w kościele parafialnym pw. Objawienia Pańskiego w Łukawcu.

Msza św. pogrzebowa pod przewodnictwem Biskupa Diecezjalnego Mariana Rojka odbyła się w sobotę, 4 listopada 2017 r., godz. 11.00 w kościele parafialnym pw. Objawienia Pańskiego w Łukawcu. Koncelebrowało 50 kapłanów. Homilię wygłosił ks. Franciszek Nieckarz, który powiedział między innymi: „ Śp. ks. Feliks Kowal przeżył 57 lat, 16 grudnia obchodziłby 33 rocznicę święceń kapłańskich. Stajemy przy jego trumnie […] ze świadomością, że w takim momencie żadnym słowem nie sposób wyrazić tego, co przeżywa rodzeństwo, jego najbliższa rodzina, która przechodzi teraz bolesną próbę wiary. Także w świadomości wielu z nas, jeszcze przez długi czas, będą wracały – jak fotografie – spotkania, wspomnienia spędzonych razem chwil, zwykłe rozmowy, lata spędzone razem w dzieciństwie, a potem w szkole czy seminarium. […] Śp. ks. Feliks Kowal, ksiądz wybitnie zdolny i znakomicie wykształcony, w ciągu swojego życia był blisko Pana Boga. Kto go bliżej znał, ten potwierdzi, że przez całe swoje kapłaństwo mocno trzymał się Eucharystii – systematycznie, nawet w chorobie, odprawiał Mszę św. A kto go czasem odwiedził w jego rodzinnym domu, ten też potwierdzi, że brewiarz zawsze miał pod ręką. Skromnie mieszkał i – jak potrafił – wypełniał swoje dni modlitwą. Brewiarz i Msza św. to są najpiękniejsze świadectwa jego wierności kapłańskiemu powołaniu".

Na zakończenie Eucharystii pod adresem ks. Feliksa Kowala wypowiedzieli słowa w pierwszej kolejności ks. Leszek Adamowicz – kolega z roku święceń, ks. Stanisław Kolano w imieniu rodaków oraz ks. Janusz Sokołowski – proboszcz parafii w Łukawcu, który między innymi powiedział: „Żegnamy dziś kapłana, który przez sakrament święceń miał udział w Chrystusowym kapłaństwie. Jakim był księdzem, Bóg najlepiej wie. My ludzie postrzegaliśmy Go różnie. Niektórzy mówili i myśleli, że jest dziwny, ale to była Jego tajemnica kapłaństwa. Ale pomimo tego, że miał swój świat, swoje myślenie, nigdy nie przestał być Chrystusowym kapłanem. Codziennie rowerem śpieszył na Mszę św. do zabytkowego kościoła, aby tam łączyć swoje cierpienia z ofiarą Jezusa. Może ktoś zapytać, dlaczego nie w duszpasterstwie, dlaczego nie z innymi księżmi? Kiedyś mi powiedział: Nie wiesz ile mnie kosztuje, aby stanąć przy ołtarzu. Stawał z nami przy ołtarzu podczas Triduum Paschalnego i widać było, że wiele Go to kosztuje. Mszy św. nie odprawiał byle jak, byle szyb-

ko, chociaż sam. Była to prawdziwa celebracja. Tak samo w okresie Wielkiego Postu zaszywał się na długi czas w swoim kościółku i tam szedł z Jezusem swoją i Jego drogą krzyżową. Pełen skromności przeszedł przez życie kapłańskie, niczego nie potrzebował z dóbr tego świata, nie zabiegał o majątek, bo najważniejsze były dla niego te skarby, które gromadził dla nieba. Zawsze w cieniu, nie chciał być dla nikogo ciężarem i może właśnie dlatego wyprosił u Boga taką śmierć, nagłą, niespodziewaną, aby nikt nie miał z nim problemu. Dziękuję rodzeństwu, które opiekowało się swoim bratem i na które mógł zawsze liczyć. Także was, pogrążonych w bólu, polecamy łaskawości i opiece Pana Boga".

Po Mszy św. ciało śp. ks. Feliksa Kowala zostało złożone na cmentarzu parafialnym parafii pw. Objawienia Pańskiego w Łukawcu.

Requiescat in pace!

Ks. Bartłomiej Garczyński

ŚP. KS. KAN. EDWARD WÓJCIK (1940-2017)

Ks. Edward Wójcik urodził się 18 lutego 1940 r. w Hucie Borowskiej, jednak wszystkie dokumenty podają datę 1 marca 1940 r. 25 marca tego samego roku, w kościele parafialnym pw. Świętej Trójcy w Chodlu, otrzymał sakrament chrztu świętego, co zostało odnotowane w księdze chrztów pod numerem 61/1940. Rodzice Bolesław i Czesława z d. Gębala mieszkali w Hucie Borowskiej.

W 1954 r. ukończył naukę w szkole podstawowej w Chodlu, by następnie rozpocząć dalszą edukację w Liceum Ogólnokształcącym w Bełżycach. Po uzyskaniu w 1958 r. świadectwa dojrzałości, wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Lublinie. Prosząc o przyjęcie do seminarium pisał: „Postanowiłem sobie, że po ukończeniu szkoły średniej poświęcę się służbie Bożej i obecnie chciałbym tego postanowienia nie złamać. Pragnę wszystkie swoje siły i skromne zdolności poświęcić dla krzewienia nauki Kościoła katolickiego, dla szerzenia bratniej przyjaźni wśród ludzi, opartej na świętej nauce Ewangelii" (21.09.1958).

Ks. Józef Frankowski, proboszcz parafii w Chodlu w świadectwie moralności Edwarda Wójcika napisał: „Alumn odznaczał się zawsze skromnością, pobożnością, grzecznością, uprzejmością, pracowitością, stałością praktyk religijnych, chociaż w jego szkole wówczas szczególnie wiały wiatry przeciwne wierze. Rodzice jego, których jest jedynym dzieckiem, są nie tylko szczerze, ale wzorowo katoliccy" (10.01.1959).

Po każdych wakacjach, które alumn Edward spędzał w domu rodzinnym w Hucie Borowskiej, proboszcz parafii w Chodlu, ks. Józef Frankowski, w bardzo lakoniczych „testimoniach" podkreślał dobre zachowanie alumna: „Mimo odległości czterech kilometrów od kościoła, codziennie uczestniczył we Mszy św. i przystępował do Komunii św. Swą pobożnością, pełną skromności, budował młodzież, dzieci i współmieszkańców swej miejscowości, gdzie nie wszystkie rodziny są z ducha katolickie i słabo praktykujące" (06.11.1959). Dwa lata później, proboszcz parafii w Chodlu w kolejnej opinii po-

twierdził to, co napisał w opinii do seminarium: „Zawsze skupiony, wesoły i uprzedzająco grzeczny, swą pobożnością dodatnie wpływał na wiernych, a zwłaszcza na młodzież" (03.10.1961); „Widywałem go w kościele odprawiającego rozmyślanie. Odznaczał się usłużnością, grzecznością i uprzejmością. Nic nie doszło do mej wiadomości, cokolwiek ujemnego o jego postępowaniu, bo swoim stylem życia był zachętą dla młodzieży do szlachetnego życia" (09.10.1962).

21 grudnia 1963 r. alumn Edward Wójcik otrzymał święcenia subdiakonatu, zaś 15 marca 1964 r. święcenia diakonatu.

Święcenia kapłańskie przyjął 31 maja 1964 r. w katedrze lubelskiej z rąk ks. bpa Piotra Kałwy. Niedługo później, 1 lipca 1964 r., Biskup Lubelski mianował go wikariuszem parafii Wilkołaz.

Po czterech latach posługi duszpasterskiej w Wilkołazie, 25 kwietnia 1969 r. ks. Edward Wójcik został mianowany wikariuszem parafii Kraśnik, w której posługiwał dwa lata. Z dniem 28 czerwca 1971 r. został przeniesiony na wikariat w parafii Chłaniów. Kolejną jego parafią, w której pełnił urząd wikariusza, był Zakrzówek (27.06.1974).

Biskup Lubelski Bolesław Pylak, 26 maja 1981 r., powierzył ks. Edwardowi Wójcikowi urząd proboszcza parafii Dołhobyczów. Rok później, 30 czerwca 1982 r., ks. Edward został mianowany Wicedziekanem Dekanatu Tyszowce.

Biskup Lubelski wielokrotnie proponował ks. Edwardowi przejście na inne placówki duszpasterskie, jak np. Czołki (18.01.1989), jednakże we wszystkich przypadkach ks. Wójcik wyrażał rezygnację, ze względu na kontynuację dalszej pracy duszpasterskiej w parafii Dołhobyczów.

W powyższej parafii „był wszystkim dla wszystkich". Płakał z tymi którzy płaczą i radował się z tymi, którzy się radują. Spędził w niej prawie 30 lat, co sprawiło, że stał się jednym z synów tej ziemi. Jego uczniowie z katechezy wspominają radość, którą wnosił a także wielki szacunek do spraw najświętszych. To on uczył nas szacunku do Najświętszego Sakramentu oraz korzystania z duchowych darów – wspomina jeden z nich. Zawsze chodził w sutannie, nie tylko do kościoła ale również do pobliskiego sklepu, na codzienne zakupy jak i do urzędów. Był szczególnie wrażliwy na ludzką biedę, po wielokroć odmawiał przyjęcia ofiar chociażby z racji wizyty kolędowej. Współczuł, tym którzy cierpieli na duchu lub na ciele. Zagubionym i zbłąkanym służył wytrwale w konfesjonale, w którym

pełnił dyżur pół godziny przed każdą Mszą świętą. Z jego inicjatywy zaszczepione zostały nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego oraz do Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Wielkie znaczenie miały dla niego tradycyjne nabożeństwa obchodzone w maju czy też październiku, jak również w każdy pierwszy czwartek, piątek oraz sobotę miesiąca. Był człowiekiem z charyzmą, wytrwały w działaniu, pełen szacunku do drugiego człowieka, o zdrowej tradycyjnej pobożności. Sprawy duchowe stanowiły priorytet. Przez te 20 lat, kiedy posługiwał sam w parafii, był nieobecny zaledwie kilka dni, zawsze dbając o zastępstwo. Po przybyciu wikariusza, wyjechał na zasłużony urlop, który trwał 2 tygodnie. Był zawsze dostępny i dyspozycyjny. Kiedy słyszał propozycję wyjazdu na pielgrzymkę, szybko zabawnie odpowiadał, że przecież tu też jest Jezus i Maryja. W codzienności nie szukał własnej chwały, nie obchodził publicznie rocznic ani imienin, spędzał w te dni czas z zaprzyjaźnionymi kapłanami. Był bardzo lubiany przez konfratrów z dekanatu najpierw tyszowieckiego a następnie łaszczowieckiego. Wielu spośród nich posługiwał jako spowiednik, a także jako dobry głos w podejmowaniu codziennych decyzji.

W parze z pracą duchową, szły również działania materialne. Z jego inicjatywy, przy współudziale wiernych, udało się m.in. pomalować kościół, pobudować parkan przykościelny, zainstalować organy piszczałkowe, witraże w neogotyckim kościele, odnowić ołtarze oraz wymienić całą stolarkę. Za jego staraniem powstał kościół filialny w Witkowie oraz nowy dom parafialny.

Dobro ma to do siebie, że nie jest krzykliwe i nie ma najczęściej dla niego miejsca na pierwszych stronach poczytnych gazet. Nie sposób przywołać tu, w tym krótkim wspomnieniu, wszystkich dzieł, jakie podejmował zmarły kapłan, zresztą nie to jest celem, aby za życia otrzymać odpłatę. W dowód uznania dla gorliwej pracy i godnej postawy kapłańskiej, ks. Edward Wójcik został 21 czerwca 1991 r. odznaczony przez bpa Bolesława Pylaka kanonią honorową kapituły kolegiaty zamojskiej.

Po 29 latach ofiarnej posługi duszpasterskiej w parafii Dołhobyczów, ks. Edward Wójcik, osiągnąwszy wiek emerytalny, w piśmie do Biskupa Diecezjalnego Wacława Depo napisał: „Powołanie czymkolwiek ono jest, to jedna z nieodgadnionych tajemnic. Dziękuję Panu Bogu za przepiękny dar, łaskę powołania do kapłaństwa i nieustanną opiekę w służbie Kościołowi przez 46 lat. Zgodnie

z wytycznymi Synodu Diecezjalnego, proszę o przyjęcie mojej rezygnacji z piastowanego urzędu i przeniesienie mnie w stan emerytalny" (22.04.2010).

Biskup Zamojsko-Lubaczowski Wacław Depo 26 czerwca 2010 r. odwołał ks. Edwarda Wójcika z urzędu proboszcza parafii pw. MB Częstochowskiej w Dołhobyczowie oraz z funkcji Wicedziekana Dekanatu Łaszczów i przeniósł w stan emerytalny z zamieszkaniem w Domu Księży Seniorów w Hrubieszowie. Biskup Diecezjalny dziękując ks. Edwardowi, wyraził swą wdzięczność w słowach: „Za wieloletnią i bardzo przykładną pracę duszpasterską i organizacyjną na różnych placówkach w Diecezji Lubelskiej, a przez ostanie 29 lat w parafii pw. MB Częstochowskiej w Dołhobyczowie, serdecznie dziękuję. Niech Dobry Bóg darzy Księdza dobrym zdrowiem na dalsze lata służby w Kościele Chrystusowym".

Wiele osób, jak np. Wójt Gminy Dołhobyczów – Józef Demendecki, Przewodnicząca Rady Gminy Dołhobyczów – Elżbieta Droza, czy Dyrektor Gminnego Zespołu Szkół w Dołhobyczowie – Wiesław Wiśniewski w liście do Biskupa Wacława Depo pisało słowa: „Ksiądz Proboszcz Edward Wójcik był dla parafian niezwykłym duszpasterzem, autorytetem, człowiekiem szlachetnym, wyrozumiałym, serdecznym, wielkiej dobroci i wiary o wielkim sercu i niespotykanej życzliwości w stosunku do osób starszych, chorych, pokrzywdzonych przez los, będących w trudnej sytuacji życiowej. Niebywale skromny, o wzorowej postawie religijnej, moralnej i patriotycznej. Ksiądz był przez wiele lat naszym przewodnikiem duchowym, darzonym wielkim szacunkiem i uznaniem".

Ostatnie siedem lat swojego życia spędził w domu księży emerytów w Hrubieszowie. W miarę potrzeby służył w konfesjonale oraz wsłuchiwał się w głos ubogich. Swoim, pełnym dystansu do samego siebie oraz otaczającej go rzeczywistości, stylem życia, wnosił zawsze radość w środowisko kapłańskie. Był lubiany zarówno przez starszych kapłanów, jak i tych najmłodszych, którzy często z nim przebywali i chętnie rozmawiali. Zawsze był pełen pogody ducha, która wypływała z głębokiego życia duchowego.

Początkiem października tego roku, na jaw wyszła ciężka choroba ks. Wójcika, która w błyskawicznym tempie odbierała mu siły do normalnego funkcjonowania. Na kilka dni przed śmiercią w osobistym wyznaniu ks. Edward powiedział: *Już czas do Królestwa Boże-*

go, Jeruzalem niebieskiego, do aniołów i do świętych. Niech Bóg będzie uwielbiony za życie i za wszystko co dał. Alleluja. Amen.

Ks. Kanonik Edward Wójcik zmarł wczesnym rankiem w poniedziałek, 4 grudnia 2017 r. w Domu Księży Seniorów w Hrubieszowie. O godne pożegnanie kapłana i wypełnienie woli zmarłego zadbał wykonawca testamentu, jego przyjaciel ks. kan. Andrzej Chmaj.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczęły się od Mszy św. żałobnej, która została odprawiona pod przewodnictwem Biskupa Pomocniczego Mariusza Leszczyńskiego w środę, 6 grudnia 2017 r. o godz. 15.00 w kościele parafialnym pw. św. Mikołaja w Hrubieszowie. Homilię wygłosił ks. Bogdan Staszczuk, kapłan archidiecezji lubelskiej pochodzący z parafii Dołhobyczów. Eucharystię koncelebrowało około 60 kapłanów.

Zgodnie z życzeniem zmarłego, nie wygłaszano okolicznościowych przemówień. Z rocznika święceń głos zabrał jedynie ks. prałat Roman Marszalec, charakteryzując czasy w jakich pracowali kapłani wyświęceni w 1964 roku. Słowo wdzięczności za wspólną modlitwę skierował do obecnych ks. kan. Wiesław Oleszek – proboszcz parafii św. Mikołaja

Msza św. pogrzebowa pod przewodnictwem Biskupa Zamojsko-Lubaczowskiego Mariana Rojka, z udziałem Biskupa Seniora Jana Śrutwy, została odprawiona w czwartek, 7 grudnia 2017 r. o godz. 13.00 w kościele pw. Trójcy Świętej i Narodzenia NMP w Chodlu. Koncelebrowało ją 40 kapłanów z diecezji lubelskiej i zamojsko-lubaczowskiej. Biskup Diecezjalny w słowie wstępnym podkreślił wielką pogodę ducha, która nie opuszczała ks. Wójcika nawet w godzinie próby. Homilię wygłosił ks. Bogdan Staszczuk. Podkreślił w niej osobowość śp. ks. Edwarda oraz jego dokonania, jakich był świadkiem, kiedy przyjeżdżał do rodzinnego Dołhobyczowa.

Na koniec Mszy św. głos zabrał Biskup Senior Jan Śrutwa – kolega z rocznika święceń zmarłego kapłana. Wspominał go jako skromnego, pełnego humoru i dystansu do samego siebie, wiernego sługę.

Zmarłego kapłana żegnało wielu wiernych, którzy wdzięczni za trud kapłańskiej posługi, otoczyli go modlitwą podczas tej ostatniej ziemskiej drogi. Wolą zmarłego zawartą w testamencie było, aby wierni nie składali wieńców, ani kwiatów, a ofiarami wspomogli najuboższych, co także wyrażało rys jego codziennego życia.

Po Mszy św. ciało zmarłego ks. Edwarda Wójcika zostało złożone w rodzinnym grobie na cmentarzu parafialnym w Chodlu.

Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity. Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne. A kto by chciał Mi służyć, niech idzie za Mną, a gdzie Ja jestem, tam będzie i mój sługa. A jeśli ktoś Mi służy, uczci go mój Ojciec (J12, 24-26).

Powyższe słowa Jezusa, wypełniły się w życiu i posługiwaniu ks. Edwarda Wójcika. Oddał życie dla innych, wierząc, że tu jest dopiero początek i nie warto myśleć o sobie. Pozostał w naszej pamięci na zawsze jako dobry ojciec, którego Pan dał swojemu ludowi. Ks. Edward Wójcik żyje wciąż i nigdy nie przestanie, żyje na wieki. Żyje wciąż w naszych sercach, pełnych wdzięczności, ponieważ to On w wielu spośród nas na nowo, poprzez swoje kapłańskie posługiwanie, zrodził Jezusa. Niech Ojciec Niebieski, któremu ufał, da mu radość wieczną pośród swoich świętych.

Requiescat in pace!

Małgorzata Godzisz

ŚP. S. MIROSŁAWA KOZIOŁ (1956-2017)[1]

S. Mirosława Kozioł była inicjatorką Parafiady Zamojskiej. Organizowała maratony biblijne. Posługiwała też na Exodusie Młodych. Wielokrotnie na różne sposoby pokazywała zarówno swoim uczniom, ale i nauczycielom czy siostrom ze wspólnoty zakonnej, jak współpracować z łaską. Na antenie Katolickiego Radia Zamość prowadziła cykl audycji „Konsekrowani". Podczas jednego z programów tłumaczyła, w jaki sposób Jezus powołuje na drogę życia zakonnego: „Z Ewangelii wynika, że od samego początku swego publicznego życia Jezus powołuje ludzi, by szli za Nim. Przez słowa «Pójdź za Mną» okazuje, że to On wybiera, których pragnie. On spogląda ze szczególną oblubieńczą miłością na człowieka. Nie zniewala. Szanuje jego wolność. Można więc to spojrzenie, ten głos, tę miłość Jezusa odrzucić. Można, ale czy warto"?

Od urodzenia

Przyszła na świat 10 kwietnia 1956 r. w miejscowości Wieprzec. Rodzice – Helena i Mieczysław – prowadzili gospodarstwo rolne, które było źródłem utrzymania dla nich i ich pięciorga dzieci. W szóstym dniu po urodzeniu Mirosława otrzymała sakrament chrztu św. w kościele parafialnym w Kosobudach. W wieku 13 lat w tym samym kościele przystąpiła do sakramentu bierzmowania.

Rodzice dbali o religijne wychowanie swych dzieci. Mirka w życiorysie napisała: „Z lat dziecinnych zapamiętałam, że pomimo długiej drogi, bardzo lubiłam ze starszymi chodzić do kościoła, a tam długo modlić się, odmawiając Różaniec". Trzeba zaznaczyć, że wieś rodzinna Mirki znajduje się 8 km od kościoła parafialnego.

Po ukończeniu Szkoły Podstawowej w Wychodach, a następnie Liceum Ogólnokształcącego w Zamościu, Mirka rozpoczęła studia magisterskie na Wydziale Handlu, Transportu i Usług Akademii Ekonomicznej w Katowicach. Studia ukończyła w 1979 r. uzyskując tytuł magistra ekonomii. Mirosława w okresie nauki szkolnej

[1] Przedruk: Niedziela Zamojsko-Lubaczowska 45(999), z 5 XI 2017 r., s. IV-V.

i wyższych studiów dbała nie tylko o zdobycie wykształcenia ogólnego i zawodowego, ale także o pogłębianie wiedzy i życia religijnego. Treści religijne opanowane podczas katechezy, w okresie szkoły podstawowej i średniej, dzięki zaangażowaniu się w duszpasterstwo akademickie, wzrastały w jej sercu i umyśle jak zdrowe ziarno posiane na urodzajnej glebie, by w przyszłości wydać obfity plon.

Ostatecznej odpowiedzi i potwierdzenia na coraz wyraźniej dochodzące do niej zaproszenie Chrystusa, wzywające ją do poświęcenia się Jemu, szukała u stóp Jasnogórskiej Matki i Królowej, wędrując do Częstochowy kilkakrotnie w pieszych pielgrzymkach. Wpatrując się w oblicze Maryi, prosiła o dar powołania do życia zakonnego, by w ten sposób móc całkowicie oddać się Chrystusowi. Prosiła także o znak, który by jej pomógł wejść na właściwą drogę życiowego powołania. Podczas udziału w rekolekcjach grupy modlitewnej, z którą utrzymywała kontakt, spotkała siostrę ze Zgromadzenia Sióstr Najświętszego Imienia Jezus. Po zakończeniu rekolekcji miała wewnętrzną pewność o otrzymanym od Boga powołaniu do życia zakonnego i kierunku jego realizacji. Podjęła decyzję o wstąpieniu do tego bezhabitowego zgromadzenia.

Z imieniem Jezusa

33 lata temu 8 września Mirosława została przyjęta do zgromadzenia w Warszawie. Okres wstępnej formacji zakonnej spędziła w domu generalnym zgromadzenia. 1 sierpnia 1985 r. rozpoczęła 2-letni nowicjat w Łomiankach, podczas którego przez modlitwę, studium i pracę, a zatem teoretycznie i praktycznie, przygotowywała się razem z innymi siostrami do życia ślubami zakonnymi. Uroczystość pierwszej profesji, którą złożyła 2 sierpnia 1987 r., uważała za przejaw całkowitego oddania się – jako siostra Najświętszego Imienia Jezus – Bogu, Kościołowi i Zgromadzeniu.

Bezpośrednio po pierwszej profesji s. Mirosława została skierowana do domu w Sandomierzu, gdzie przez rok pomagała w prowadzeniu księgowości w kurii oraz spełniała różne prace domowe. W 1988 r. została przez władze zakonne przeniesiona do domu generalnego w Warszawie i skierowana do pracy przy parafii św. Michała na Mokotowie jako kancelistka i katechetka. Pracę tę kontynuowała przez okres 2 lat. Po zamieszkaniu w Warszawie,

równocześnie z pracą przy parafii, podjęła 6-letnie studia teologiczne na Papieskim Wydziale Teologicznym z myślą o zdobyciu odpowiedniego przygotowania do pracy katechetycznej. Kolejne lata przyniosły s. Mirosławie nowe wyzwania i doświadczenia w pracy katechetycznej. W roku szkolnym 1990/91 prowadziła katechezę dla przedszkola oraz dla dzieci szkoły specjalnej. Od 1991 do 1995 r. pracowała jako katechetka w Zespole Szkół Ekonomicznych. W tym czasie (1990-1992) zdobyła też konieczne wykształcenie katechetyczne na 2-letnim Studium Katechetycznym przy Kurii Metropolitalnej Warszawskiej. Rok 1993 był dla s. Mirosławy czasem wyjątkowym i przez nią oczekiwanym. Zbliżał się bowiem dzień jej profesji wieczystej. W prośbie o dopuszczenie do ślubów wieczystych s. Mirosława odsłoniła swą tajemnicę o nawiązanej w przeszłości więzi z Chrystusem. Oto słowa jej wyznania: „Z chwilą rozpoczęcia pierwszego okresu formacji życia zakonnego, w swoim sercu ślubowałam wierność Chrystusowi na wieki. Czas próby, nowicjatu i junioratu był dla mnie potwierdzeniem słuszności dokonanej przysięgi. Obecnie tak bardzo pragnę powiedzieć Chrystusowi TAK już nie tylko w sercu, ale wobec Ciebie, matko generalna, sióstr i najbliższych. Obiecuję, że z pomocą Ducha Świętego będę czyniła wszystko, by stać się dobrą siostrą imienia Jezus". 2 sierpnia 1993 r. s. Mirosława, składając śluby wieczyste w kaplicy domu generalnego, potwierdziła swoje całkowite, nieodwołalne oddanie Niebieskiemu Oblubieńcowi, Jezusowi Chrystusowi.

Rok szkolny 1995/1996 to praca z dość trudną młodzieżą w Szczecinie. W 1996 r. oprócz doświadczeń w pracy zawodowej, dane jej było także przeżyć radość związaną z obroną pracy magisterskiej i uzyskaniem tytułu magistra teologii.

W sierpniu 1996 r. rozpoczął się dla s. Mirki jakby nowy rozdział w życiu i pracy apostolskiej, związany ze skierowaniem jej przez zgromadzenie do katechezy na Litwie. W okresie 15-letniego pobytu w Landwarowie prowadziła katechezę w polskich szkołach, głównie w rejonie trockim. Trzeba tu przede wszystkim wymienić takie miejscowości jak Landwarów i Troki, a także Stare Troki i Rykonty. Oprócz pracy katechetycznej, s. Mirosława inspirowała i prowadziła bardzo szeroko rozwiniętą działalność duszpasterską przy parafiach, a szczególnie w miejscowym Landwarowie. Obejmowała nią dzieci, młodzież i osoby dorosłe. Zakładała liczne

grupy dziecięce i młodzieżowe skupiające uczniów ze szkoły polskiej, litewskiej i rosyjskiej. Organizowała także grupy duszpasterskie dla innych osób. Przeszczepiła z Polski na teren Litwy ideę Parafiady Dzieci i Młodzieży. Przez 13 lat była jej głównym organizatorem. Udało jej się również zorganizować Cecyliadę, Familiadę, teatr i wcielić w życie wiele innych pięknych i pożytecznych inicjatyw z zakresu życia religijnego, kulturalnego i działalności charytatywnej. Przez pewien okres czasu podejmowała też pracę w Centrum Katechetycznym w Wilnie. W stosunku do sióstr domu zakonnego w Landwarowie pełniła posługę przełożonej w latach 2001-2007.

W roku 2011 s. Mirosława wróciła z Wileńszczyzny do Polski i została skierowana do domu zakonnego w Zamościu. Z radością i zapałem podjęła pracę katechetyczną wśród młodzieży w I Liceum Ogólnokształcącym, w mieście bliskim jej sercu. Planowała jeszcze przez kilka lat głosić młodemu człowiekowi zbawcze orędzie Chrystusa. Tymczasem stało się inaczej. Po zakończeniu roku szkolnego 2016/2017, na początku wakacji, s. Mirosława doświadczyła pierwszych objawów rozwijającej się w organizmie choroby. Przeprowadzone badania lekarskie ujawniły ogrom zmian i spustoszenia poczynionego przez groźny nowotwór. Przed s. Mirosławą i bliskimi jej osobami stanęło inne niż do tej pory życiowe zadanie. Do Boga popłynęła wielka modlitwa o cud uzdrowienia.

Siostra Mirosława odeszła do wieczności 9 października o godz. 3.30, gdy noc traciła swą intensywność, a zbliżał się świt poranka. Bóg przyjął modlitewne błagania zanoszone do Niego w intencji chorej. Dzięki nim s. Mirosława mogła bezpiecznie, w pokoju serca, zjednoczona z wolą Boga, przekroczyć próg wieczności, by w nowy sposób dawać świadectwo swej wiernej miłości do Chrystusa i nieść pomoc bliźnim.

Nie sposób w tym miejscu zamknąć w kilkunastu zdaniach całości zaangażowania katechetycznego i duszpasterskiego s. Mirosławy z okresu jej pracy w Polsce i pobytu na Litwie. Pozostanie w naszej pamięci jako osoba pełna energii, odważna, o nieprzeciętnej aktywności ukierunkowanej na chwałę Boga i dobro człowieka, ukazująca nowe sposoby niesienia Dobrej Nowiny w różne obszary ludzkiego życia. Jej ofiarna służba Bogu i bliźnim była zakotwiczona w głębokiej wierze i ufnej modlitwie, którą sobie bardzo w życiu ceniła.

Kochana Siostro Mirko. Odchodzisz od nas, bo na Ciebie już czas. Takiego sformułowania użyłaś, żegnając się z mieszkańcami Wileńszczyzny przed wyjazdem do Polski. Obiecałaś też zawsze być ambasadorem Polaków litewskich. Rozszerz dzisiaj tę obietnicę na szeroki krąg bliskich i znajomych, na Kościół i ojczyznę. W tajemnicy świętych obcowania bądź naszym ambasadorem u Pana – taką prośbę skierowała matka generalna Zgromadzenia Sióstr Najświętszego Imienia Jezus prof. dr hab. Halina Karaś.

Wzorowa nauczycielka

Zaangażowanie i sumienność s. Mirosławy jako nauczyciela i wychowawcy młodzieży były wielokrotnie docenianie, czego wyrazem stały się nagrody przyznane przez dyrektora I Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Zamoyskiego w Zamościu w 2013, 2015 i 2016 r. Wdzięczność do s. Mirosławy pozostanie pamięcią w sercach wielu. Potwierdzeniem tego z pewnością niech będą słowa osób, które tak napisały po jej śmierci: „Jestem pewna, że siostra Mirka jest już w ramionach naszego Taty, gdzie nie ma cierpienia i słychać wokół jej anielski śmiech”! (licealistka); „Dzięki niej mój syn zaczął inaczej patrzeć na świat i ludzi. Pokój Jej Duszy” (wdzięczna matka); „Są ludzie, którzy płoną. Ich naturą jest Płomień. Setki rozsianych iskier zapala się wokół nich, by płonąć nowym i, zarazem, tym samym ogniem. Bo Płomień jest zawsze jeden. Jak jedna jest Dobroć, jedna Miłość” (Piotr Linek, nauczyciel).

Taką Ciebie, s. Mirosławo, zapamiętamy!